

Anna Wnuk-Bednarczyk



## Dobra ziemskie Popkowice – właściciele, gospodarstwo i znaczenie



### **„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”**

Operacja pn. „Promocja walorów ziemi kraśnickiej” poprzez realizację zadania „Publikacja pn. »Dobra ziemskie Popkowice – właściciele, gospodarstwo i znaczenie«” współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Instytucja Zarządzająca PROW 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Wydanie książki dr Anny Wnuk-Bednarczyk pt. *Dobra ziemskie Popkowice – właściciele, gospodarstwo i znaczenie* ma na celu podniesienie wiedzy społeczności lokalnej w zakresie zachowania dziedzictwa lokalnego. Czytelnik ma możliwość zapoznania się z dziejami miejscowości i jej mieszkańców oraz ważnymi postaciami związanymi z majątkiem Popkowice. W publikacji zostały scharakteryzowane zabytki architektury i walory przyrody związane z tematem publikacji, m.in.: dwór – obecnie Dom Pomocy Społecznej w Popkowicach, rządcówka, lodownia, młyn, park.

Innowacyjność przedsięwzięcia polega na tym, że materiały do książki pochodzą z różnych źródeł: archiwalnych, bibliotecznych, parafialnych, zbiorów prywatnych członków rodziny Piaseckich, mieszkańców Popkowic i powiatu kraśnickiego oraz innych regionów Polski. Publikacja przypomina postacie, które dużo znaczyły dla regionu, ocala wiele ważnych informacji i opisuje zwyczaje, miejsca, zakłady przemysłowe, zajęcia ludności i zabytki.

To wszystko, co informuje o majątku ziemskim w Popkowicach, a mogło ulec rozproszeniu i zapomnieniu, udało się zgromadzić i utrwalić na kartach tej książki.

Parafia Rzymskokatolicka pw. Trójcy Przenajświętszej w Popkowicach  
Popkowice Księża 1, 23-250 Urzędów  
tel. 81 821 35 05, 81 821 32 34

**Dobra ziemskie Popkowice**  
**– właściciele, gospodarstwo i znaczenie**

**Wiedzieć i nie mówić:  
tak się zapomina.  
Co jest wymówione wzmacnia się.  
Co nie jest wymówione zmierza do nieistnienia.**

Czesław Miłosz, *Wiersze wszystkie*



Grobowiec rodu Piaseckich na cmentarzu w Popkowicach z pomnikiem, na którym zaznaczono symbole początku i końca

Anna Wnuk-Bednarczyk

**Dobra ziemskie Popkowice  
– właściciele, gospodarstwo i znaczenie**

*Przodkom*

Popkowice 2021

Wydawca  
**Parafia Rzymskokatolicka pw. Trójcy Przenajświętszej w Popkowicach**  
**Popkowice Księżę 1, 23-250 Urzędów**  
**tel. 81 821 35 05, 81 821 32 34**

Wydanie pierwsze

Nakład 200 egzemplarzy

© Copyright by Anna Wnuk-Bednarczyk, 2021

Autorka dziękuje za udostępnienie fotografii  
przede wszystkim potomkom rodziny Piaseckich  
i Narodowemu Archiwum Cyfrowemu

Fotografia na okładce  
Dwór w Popkowicach porośnięty bluszczem przed II wojną światową

Projekt okładki  
Mikołaj Malarczyk

Opracowanie redakcyjne tekstu, skład i łamanie  
Wydawnictwo „Morpol” s.c. Mikołaj Malarczyk, Anna Wyka-Malarczyk  
Zemborzyce Wojciechowskie 100A, 20-515 Lublin

Druk  
„Baccarat” Zakład Poligraficzny s.c.  
ul. Raszyńska 37–39, 20-780 Lublin

# Spis treści

Wstęp . . . . .	7
Popkowice i ich właściciele do początku XIX w. . . . .	9
Dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne od lat dwudziestych XIX w. . . . .	29
Sytuacja majątku w drugiej połowie XIX i na początku XX w. . . . .	51
W czasie Wielkiej Wojny i w okresie międzywojennym. . . . .	97
Ostatni właściciele i mieszkańcy dworu oraz okres okupacji . . . . .	123
Dorobek, kres dworu popkowickiego i nowa rzeczywistość. . . . .	169
Zakończenie. . . . .	189
Podziękowania . . . . .	191
Bibliografia . . . . .	193

**Gdy człowiek się starzeje, choćby los rzucał nim po całym świecie, musi mieć gdzieś miejsce, które jest dla niego prawdziwym domem, bo nawet wędrowny ptak ma jedno miejsce, do którego zdąża.**

Hans Christian Andersen



Potomkowie rodziny Piaseckich na cmentarzu w Popkovicach 11 czerwca 2017 r.



# Wstęp

**Otóż wszystko, co w Polsce jest najbardziej zachwycającego – jest skryte i nieznanne.**

Maria Dąbrowska

Popkowice są wsią położoną w gminie Urzędów, w powiecie krańickim, województwie lubelskim. Graniczą z Zadworzem, Ostrowem, Popkowicami Księżymi, Dąbrową-Bór i Skorzcycami. Dawniej Popkowice były miejscowością, w której był folwark i dwór. Począwszy od średniowiecza ważną rolę odgrywali tu chłopcy, rycerze, szlachta, ziemianie i włościanie. Ludzie ci gospodarowali na odziedziczonej albo kupionej ziemi. W dworze popkowickim przez dziesięciolecia realizowała się tradycja polskiego domostwa i idea gniazda rodowego<sup>1</sup>.

Przez wiele lat od zakończenia II wojny światowej istniała zmowa milczenia, kto żył w majątku Popkowice? W moim domu o ostatnich właścicielach Popkowic mówiono z powagą i wspomniano o tym, że musieli stąd odejść. Meandrowanie wokół Popkowic, dziedziców tych dóbr i rodziny Piaseckich to temat tego opracowania.

Dobra ziemskie Popkowice mają bogatą historię. Ich właściciele dłużej lub krócej gospodarowali w tej miejscowości i pozostawiali ślady swojej działalności. Niestety nie wszystkie ważne postaci oraz fakty udało się wydobyć z mroków przeszłości i ukazać ich znaczenie. Jednak każdy fragment historii, od XIV w. do dzisiaj, jest ważny i godny utrwalenia.

O dziejach Popkowic pisano stosunkowo niewiele. W 1999 r. Tadeusz Surdacki opublikował artykuł *Z dziejów majątku Popkowice*<sup>2</sup>, w którym przedstawił ogólny zarys przeszłości tych dóbr. Pojawiły się też opracowania autorstwa Anny Wnuk, m.in. o popkowickim browarze, powstaniu styczniowym i wydarzeniach I wojny światowej w tym regionie, o rodzinie Szornelów, na czele z Janem i Jerzym, o majątku Piaseckich na początku XX w., o lekarzu Stefanie Wąsowskim i o Adamie Piaseckim<sup>3</sup>. W 2004 r., z okazji przypadającego sześćsetlecia, ukazała się książka o przeszłości miejscowej parafii, natomiast w 2020 r. ta sama autorka przygotowała obszerniejsze opracowanie o wartościach kulturowych popkowickiej wspólnoty parafialnej<sup>4</sup>.

Obecna książka promuje ofertę turystyczną, walory przyrodniczo-krajobrazowe oraz kulturowe ziemi krańickiej. Materiały, które posłużyły do jej napisania pochodzą z różnych źródeł: archiwalnych, bibliotecznych, parafialnych, z prywatnych zbiorów potomków ziemian oraz mieszkańców naszego regionu. Są to wspomnienia pracowników majątku, mieszkańców wsi, ziemian sąsiadów przekazywane z pokolenia na pokolenie. Informacje zaczerpnięte z archiwaliów uzupełniono o dane z opracowań naukowych. Publikacja przypomina przede wszystkim postaci, które dużo znaczyły dla okolicy oraz opisuje tradycje i zabytki. Dzięki

<sup>1</sup> *Dwór polski: architektura, tradycja, historia*, red. A. Górka, Kraków 2006, s. 30.

<sup>2</sup> T. Surdacki, *Z dziejów majątku Popkowice*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” (dalej: „GZU”) 1999, s. 19.

<sup>3</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru w Popkowicach*, „GZU” 1999, s. 19–22; też, *Majątek Popkowice na początku XX wieku*, „GZU” 2001, s. 20–21; też, *Jerzy Szornel herbu Dołęga z Popkowic, sędzia ziemski lubelski i jego testament*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” t. IV, 2012, s. 151–175; też, *Lekarz Stefan Franciszek Wąsowski. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej*, „GZU” 2010, s. 106–107; też, *Walka i pamięć, wydarzenia i uczestnicy powstania styczniowego z okolic Urzędowa*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie*, red. S. Partycki, Lublin 2013, s. 60–82; też, *Wydarzenia I wojny światowej w okolicach Urzędowa. Mogiły wojenne na terenie parafii Popkowice*, Popkowice 2014; też, *Adam Piasecki – ziemianin i zapomniany parlamentarzysta z Popkowic*, „GZU” 2010, s. 104–105.

<sup>4</sup> A. Wnuk, *Dzieje parafii Popkowice – 600 lat historii*, Urzędów 2004; A. U. Wnuk-Bednarczyk, *Parafia Popkowice – dzieje wspólnoty i wartości kulturowe*, Popkowice 2020.

tej inicjatywie zostaną ocalone zasoby materialne i duchowe konkretnej miejscowości i okolicy. Szczególnie istotne okazały się źródła niematerialne, a wśród nich przekazy ustne i tradycje, które tkwią w społeczności lokalnej i ukazują jej tożsamość.

Mam nadzieję, że treść książki będzie służyła społeczności lokalnej w poznaniu historii regionu i stanie się zachętą do zgłębiania i poszerzania wiedzy o nieznanych dotąd faktach z dziejów Popkowic.



Wejście do dworu w Popkowicach, widok współczesny

## Rozdział I

# Popkowice i ich właściciele do początku XIX w.

W okresie przedpiastowskim teren obecnej gminy Urzędów był obszarem pod wpływami słowiańskiego plemienia Lędzian. Ślady osadnictwa z tego czasu pozostały m.in. w postaci grodziska z VIII/IX w. w miejscowości Leszczyna. Tereny sąsiednie z pewnością podlegały zwierzchnictwu księcia, do którego należał ten gród. Moment jego zniszczenia i opuszczenia można określić na połowę lub drugą połowę IX w.<sup>5</sup> W czasach pierwszych Piastów rejon Popkowic był mało zamieszkanym, zalesionym i znajdował się niedaleko granicy Polski i Rusi. Z ośmiu prowincji, z których w XII w. składała się Polska, Lubelszczyzna – czyli obszar międzyrzecza Wisły i Bugu – wchodziła w skład prowincji sandomierskiej. Jako region peryferyjny nie stanowiła samodzielnej jednostki administracyjnej. Osadnictwu nie sprzyjały konflikty wewnętrzne i wojny z Rusią w XIII w. oraz najazdy Litwinów i Tatarów<sup>6</sup>. Istniał wówczas niewielki gród kasztelański w Lublinie. W drugiej połowie XIII w. urzędnik książęcy – kasztelan, sprawujący wojskowe i sądownicze funkcje tracił swoje znaczenie. Przyczyniły się do tego rozdawnictwa immunitetów (wyłączenia sądowe) przez książąt na rzecz rycerzy. Wiek XIV przyniósł lepsze warunki sprzyjające osiedlaniu się ludzi na tym terenie. Po zjednoczeniu Polski, na początku XIV w. wprowadzono nowy urząd – starosty. W odrodzonym Królestwie Polskim obecny region lubelski był częścią dużego województwa sandomierskiego. Sejmik szlachecki województwa obradował w Opatowie. W XV w. wyodrębniły się sądy ziemskie jako sądy dla stanu szlacheckiego w sprawach cywilnych. Okręgi sądowe nazwano powiatami. W 1474 r. z dużego województwa sandomierskiego zostało wydzielone województwo lubelskie obejmujące zawiślańskie obszary sandomierskiego. Sejmik szlachecki nowego województwa rozpoczął obrady początkowo w Urzędowie, a od 1532 r. w Lublinie. W szlacheckiej Polsce utrwalił się podział na województwa i powiaty. Popkowice należały do powiatu urzędowskiego<sup>7</sup>.

Pierwsze wzmianki o wsi Popkowice sięgają XIV w. W czasach późniejszych jest ona wymieniana wielokrotnie również w dokumentach dotyczących wsi Skorczyce. Nazwa miejscowości należy do grupy nazw pochodnych od zawodów oraz godności. Pochodzi od słowa *pop*, które jeszcze w XV i XVI w. oznaczało również księdza rzymskokatolickiego, dopiero w późniejszych czasach zaczęto określać tym mianem duchownych prawosławnych<sup>8</sup>. Być może należałoby rozważyć, czy nazwa wsi nie może sugerować nawet własności duchownej w początkowym okresie jej dziejów<sup>9</sup>. Badania archeologiczne w Popkowicach wykazały powstanie dwóch niedużych skupisk osadniczych w pierwszej połowie XIV w. Jedno w pobliżu obecnego kościoła parafialnego, drugie na zachodnim skraju wsi od strony Skorczyc, i być może związane z tą właśnie wsią. Rozrastały się one w drugiej połowie tego stulecia, a w połowie następnego zabudowa ciągnęła się na odcinku długości ponad 1 km<sup>10</sup>. W 1391 r. dziedzicem Popkowic był Wydźga z Czyżowa, który przeznaczył dziesięciny z tej wsi na uposażenie kościoła w Czyżowie<sup>11</sup>. Popkowice były zapewne

<sup>5</sup> Z. Wichrowski, *Grodzisko w Leszczynie*, „GZU” 1999, s. 10–13.

<sup>6</sup> Tenże, *Okolice Urzędowa w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 54.

<sup>7</sup> W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 40, 46.

<sup>8</sup> C. Kosyl, *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Wrocław 1978, s. 12–13.

<sup>9</sup> J. Chachaj, *Zarys dziejów parafii Popkowice do początków XVII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, t. 110, s. 101.

<sup>10</sup> Z. Wichrowski, *Okolice Urzędowa...*, s. 50–51.

<sup>11</sup> A. Sochacka, *Własność ziemska w województwie lubelskim w średniowieczu*, Lublin 1987, s. 25.

w tym okresie niewielką posiadłością rycerską wymienianą również w dokumentach dotyczących wsi Skorczyce<sup>12</sup>. W początkach XV w. są już wzmianki o istnieniu w Popkowicach drewnianego kościoła pod wezwaniem Świętego Krzyża i erygowaniu tu parafii. Michał z Czyżowa od momentu, gdy został właścicielem Popkowic chciał podkreślić odrębność przejętych przez siebie dóbr popkowickich<sup>13</sup>. Na przełomie XIV i XV w. sąsiadowały one od wschodu i zachodu z domeną królewską, czyli na wschodzie z kompleksem dóbr, których centrum stanowił Wilkołaz, na zachodzie z dobrami dzierzkowickimi, natomiast od południa ze sporym kompleksem dóbr kraśnickich, które w 1377 r., mocą nadania Ludwika Węgierskiego, przeszły w ręce Dymitra z Goraja i jego następców<sup>14</sup>, natomiast od północy graniczyły z należącym do szlachty Łopiennikiem<sup>15</sup>. W latach 1397–1403 dziedzicem Popkowic był Michał herbu Półkozic, sędzia ziemski krakowski. Inwestował on w posiadłości znajdujące się obok ważnych ośrodków administracji oraz szlaków handlowych. Popkowice leżały w pobliżu powstającego miasta Urzędowa i blisko traktu, który za panowania Władysława Jagiełły zyskał duże znaczenie, łącząc Małopolskę z Litwą<sup>16</sup>. Kolejnym krokiem Michała stało się dokupienie części Skorczyc w 1403 r. od Trojana z Gościeradowa, które stały się odtąd częścią powiązanego z Popkowicami kompleksu własnościowego<sup>17</sup>. Fakt powiększenia własności i fundacja parafii w Popkowicach były próbą utworzenia centrum zarządu gospodarczego dóbr popkowickich<sup>18</sup>. Była to też forma budowania prestiżu rodziny możnowładczej, manifestowania przynależności do społecznych kręgów, aspirujących do roli mecenasa i opiekuna Kościoła<sup>19</sup>.

W 1417 r. Wichna, córka Michała, wdowa po Jakubie z Kobylan, sprzedała Popkowice za 300 grzywien swemu bratu Janowi Czyżowskiemu. W latach 1441–1466 dziedzicem Popkowic był Jan z Czyżowa, kasztelan krakowski<sup>20</sup>. Posiadał w Lubelskiem 4 wsie w powiecie urzędowskim<sup>21</sup>. Gospodarka możnowładcy Jana z Czyżowa zmierzała w kierunku rozwijania produkcji zbożowej. Dobra popkowickie wraz ze Skorzcycami w latach 1470–1480 liczyły 136 łanów ziemi, w tym 12 stanowiło folwark, obsadzony w tym czasie przez kmieci<sup>22</sup>. Dzierżawy kmieci nie objęły jeszcze całego folwarku i w latach 1474–1476 źródła notują w Popkowicach rządząc Macieja z Głuchowa<sup>23</sup>.

Po bezpotomnej śmierci Jana Czyżowskiego juniora w 1476 r., dopiero 15 kwietnia 1499 r. król Jan Olbracht zatwierdził układ między jego krewnymi: Zakliką z Międzygórza i Janem Ostrorogiem w sprawie podziału spadku po Czyżowskich.



Herb Półkozic Michała z Czyżowa

<sup>12</sup> Państwowa Służba Ochrony Zabytków w Lublinie. Ewidencja zespołu dworsko-parkowego w Popkowicach, gmina Urzędów, województwo lubelskie, oprac. I. Choroszczyńska, J. Teodorowicz-Czerpińska, 1993, sygn. 4525, mps, s. 1.

<sup>13</sup> A. Sochacka, *Jan z Czyżowa, namiestnik Władysława Warneńczyka. Kariera rodziny Półkozów w średniowieczu*, Lublin 1993, s. 69.

<sup>14</sup> *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 3: 1333–1386, Kraków 1887, nr 893, s. 310–311; A. Sochacka, *Własność ziemska...*, s. 27.

<sup>15</sup> *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 3: *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Warszawa 1983 (dalej: SHGWL), s. 138.

<sup>16</sup> A. Sochacka, *Jan z Czyżowa...*, s. 62.

<sup>17</sup> A. Sochacka, *Własność ziemska...*, s. 25, 178.

<sup>18</sup> J. Chachaj, *Zarys dziejów...*, s. 98.

<sup>19</sup> A. Sochacka, *Jan z Czyżowa...*, s. 60, 65, 69.

<sup>20</sup> *Popkowice*, [w:] SHGWL, s. 188.

<sup>21</sup> Zob. A. Sochacka, *Jan z Czyżowa...*

<sup>22</sup> J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* (dalej: DLB), wyd. A. Przeździecki, t. 1, Kraków 1863, s. 342; t. 2, Kraków 1864, t. 1, s. 342; t. 2, s. 512–513.

<sup>23</sup> A. Sochacka, *Jan z Czyżowa...*, s. 199; *Księgi wójtowsko-ławnicze miasta Lublina z XV w.*, oprac. i wyd. G. Jawor, M. Kołacz-Chmiel, A. Sochacka, wstęp P. Dymmel i wydawcy, Lublin 2012, s. 430.

Ostatecznie Popkowice przypadły razem z innymi dobrami: Skorczyce, Wojsławice, Surhów, Krasne, Tuczępy, Rzeczyca Większa, Rzeczyca Mniejsza, Wola, Zdziechowice, część Rachowa, Hieronimowi Zaklice herbu Topór<sup>24</sup>. Były wówczas w Popkowicach dwa młyny wodne<sup>25</sup> oraz dwie karczmy, stanowiące własność szlachecką<sup>26</sup>. Popkowice miały łącznie 150 łanów gruntu<sup>27</sup>. W latach 1490–1496 do szkoły parafialnej w Urzędowie chodził Mikołaj, syn młynarza z Popkowic, któremu ojciec *ad studium seu libros* przekazał dość znaczną sumę. Następnie ów Mikołaj pełnił funkcję księdza wikariusza w Urzędowie<sup>28</sup>. W Popkowicach w XV w. oprócz tych dwóch młynów<sup>29</sup>, 150 łanów gruntu, były też wymienione dwie karczmy, ale bez pól<sup>30</sup>. Maciej Czulbania, mieszczanin z pochodzenia, występował w 1496 r. jako młynarz w Popkowicach<sup>31</sup>. Jest informacja, że właśnie w 1496 r. zgodził się wystawić nowy młyn<sup>32</sup>. Przy młynach dworskich, które znajdowały się na skraju wsi, istniały niewielkie gospodarstwa młynarskie. Z reguły należały do nich ziemie leżące blisko młyna: w dużej części łąki, pastwiska, różnego rodzaju podmokłe zarośla, natomiast mniej było tam gruntów ornych. Budynki w osadzie młynarskiej były znacznie obszerniejsze i solidniejsze niż w zwykłych gospodarstwach chłopskich. Bardzo często przy młynach wodnych istniały również stawy, w których młynarze prowadzili gospodarkę rybną<sup>33</sup>.

W latach 1470–1480 istniał w Popkowicach folwark oraz dwór na planie prostokąta z alkierzem bocznym. Dwór był trójdzielny, półtoratraktowy z sienią na osi, a od frontu był ganek. Po lewej stronie sieni znajdowała się izba wielka o czterech oknach oprawionych w ołów, po prawej stronie sieni była izba o dwóch oknach oprawionych w ołów, izba druga, gabinet o jednym oknie i alkierz o trzech oknach. Dwór ogrzewano zielonymi piecami kaflowymi i podwójnym piecem kaflowym, a budynek kryty był słomą i gontem. Obok był lamus kryty dranicami. Dwór ogrodzono parkanem. Na początku XVI w. dwór był półtraktowy, rozbudowany przed 1646 r. Spalił się w 1686 r., ale przed 1752 r. został odbudowany i powiększony<sup>34</sup>. Można przypuszczać, że dwór miał charakter obronny, ponieważ zazwyczaj obawiano się sąsiedzkich zajazdów, band rabusiów i niekarnego żołdactwa, które napadały na dwory.

Folwark popkowicki składał się w XV w. z 12 łanów, a łącznie z wsią Skorczyce miał 136 łanów kmiecych, 2 młyny, 2 karczmy bez ról. W 1471 r. pracowity Marcin „Wizyek”, kmieć z Popkowic, za 30 grzywien nabył w mieście Urzędowie dom, połowę słodowni i ogród<sup>35</sup>. Wzmianka ta świadczy o zamożności popkowickich kmieci.

W początkach XVI w., w niejasnych okolicznościach, Popkowice zmieniły właściciela, ponieważ w latach 1507–1510 dziedzicem Popkowic został Jakub Morawiec z Kolczyna herbu Powąła chorąży i starosta lubelski<sup>36</sup>. Hieronim Zaklika zmarł w 1508 r.,

<sup>24</sup> A. Sochacka, *Jan z Czyżowa...*, Aneks s. po 222.

<sup>25</sup> Z. Podwińska, *Rozmieszczenie młynów wodnych zbożowych w Małopolsce w XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 18, 1970, nr 3, s. 373–402.

<sup>26</sup> E. Gałązka, *Sieć karczem w Małopolsce na podstawie „Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis Jana Długosza”*, „Roczniki Humanistyczne” 1984, t. 32, z. 2, s. 89.

<sup>27</sup> DLB, t. 1, s. 342; t. 2, s. 512–513.

<sup>28</sup> G. Jawor, *Spółeczność Urzędowa w XV wieku w świetle ksiąg oficjalu lubelskiego*, „Region Lubelski” t. 5 (1991–1993), s. 23; M. Surdacki, *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV–XVIII w.*, Lublin 2004, s. 62.

<sup>29</sup> P. Plisiecki, *Młyny wodne w województwie lubelskim (do schyłku XVI wieku)*, Lublin 2015, s. 153.

<sup>30</sup> DLB, t. 1, s. 342; t. 2, s. 512–513.

<sup>31</sup> P. Plisiecki, *Młyny wodne...*, s. 190.

<sup>32</sup> Tamże, s. 174.

<sup>33</sup> T. Dzikowski, *Młyny w dorzeczu rzeki Wyżnicy 1405–1990*, Kraśnik 1990, s. 11.

<sup>34</sup> I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500–1700. Założenia przestrzenne, architektura, funkcje*, Lublin 1999, s. 246.

<sup>35</sup> G. Jawor, *Spółeczność Urzędowa...*, s. 22.

<sup>36</sup> *Popkowice*, [w:] SHGWL, s. 188.



**Herb Ogończyk (Powała)  
Jakuba Morawca**

w dokumentach jako ten, który wezwał przed sąd ziemski rajców lubelskich<sup>42</sup>.

Paweł Bystram, stolnik lubelski, będąc bezpotomnym, prawdopodobnie obiecał w 1548 r. (za późniejszą aprobatą króla) dobra Popkowice i Skorczyce swemu kuzynowi Mikołajowi Rejowi<sup>43</sup>. Kampanię o te ziemie rozpoczął Rej już w 1547 r. Sprawa o te włości miała kilkanaście zapisów w księgach sądowych. Z pomocą talentu dyplomatycznego Rej uzyskał od Pawła Bystrama i jego żony, Zofii z Mirowa Myszkowskiej, zapis tych wsi, z pominięciem bliskich krewnych. Po śmierci męża Zofia próbowała odzyskać obydwie wsie na drodze sądowej. Po kilkuletnich zabiegach uzyskała w sądzie grodzkim lubelskim nakaz opuszczenia dóbr przez Reja. Sprawa Popkowic i Skorczyc wpłynęła jeszcze na wokandę sądu w 1556 r., tym razem w Urzędowie. Bracia Bystramowej: Krzysztof kasztelan oświęcimski, Mikołaj kasztelan wojnicki, Andrzej i Stanisław Myszkowscy chcieli odzyskać stracone dobra na drodze sądowej, a następnie poprzez najazd na dwór i folwark w dobrach popkowickich. Myszkowscy zabrali m.in. 20 ubrań jedwabnych, 37 naczyń srebrnych, 10 kłaczy, 150 sztuk bydła i nierogaczyny, 60 pości słoniny, 200 fasek masła, 60 korców słodu, 150 korców pszenicy, 200 korców innych zbóż<sup>44</sup>.



**Herb Bystramów Prus I-mo**

<sup>37</sup> J. Chachaj, *Zarys dziejów ...*, s. 107.

<sup>38</sup> J. A. Wadowski, *Kościół lubelskie*, Kraków 1907, s. 115; *Rejestr wartości kulturowych woj. lubelskiego*, red. J. Teodorowicz-Czerepińska, Lublin 1988–1990, mps w posiadaniu Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Lublinie (dalej: PSOZ).

<sup>39</sup> SHGWL, 138, 195; A. Sochacka, *Własność ziemska...*, s. 97, 189.

<sup>40</sup> „Trzecieski w życiu Mikołaja Reja pisze, iż Bystram Paweł bliski brat Mikołaja bezpłodnym będąc, dał mu dwie wsi w Lubelskiej ziemi, Popkowice i Skorczyce, jeszcze je za żywota swego puściwszy. Działo się to za czasów Zygmunta Augusta. Jam czytał na liście Zygmunta I. danym miastu Lubelskiemu Mikołaja Bystrama z Popkowic podsędka Lubelskiego w roku 1527. i 1537. Pawła Bystrama z Popkowic”. K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. II, Lipsk 1839, s. 379.

<sup>41</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimirski, t. 8, Warszawa 1888, s. 791.

<sup>42</sup> S. Tworek, *Rozkwit miasta. Renesans*, [w:] *Dzieje Lublina*, red. J. Mazurkiewicz, Lublin 1965, s. 92.

<sup>43</sup> S. Paulowa, *Materiały do biografii Mikołaja Reja w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie*, „Archeion” 1970, 53, s. 90–91.

<sup>44</sup> Tamże, s. 18.



Herb Mikołaja Reja – Oksza

braci szlachty<sup>49</sup>. Mikołaj Rej, jako aktywny działacz reformacji, wprowadzał w swych dobrach innowacje, np. w Popkowicach lokował osadników, dając im „pełną własność gruntów” z obowiązkiem płacenia czynszu dzierżawnego. Założył tu również folwark rycerski, ale też usunął proboszcza, a kościół zamienił na zbór<sup>50</sup>. Rej był nie tylko kolonizatorem, wzorowym gospodarzem, poetą i prozaikiem, ale prowadził także propagandę kalwinizmu i żywo interesował się sprawami Rzeczypospolitej, postępując na sejmach<sup>51</sup>.

Mikołaj Rej zmarł w 1569 r. Po uregulowaniu między jego synami kwestii majątkowych i dokonaniu podziału dziedzictwa, w 1582 r. dziedzicem Popkowic i Skorczyc został Krzysztof Rej<sup>52</sup>, który pod koniec życia sprzedał dobra popkowickie. Krzysztof zmarł krótko po 29 września 1625 r., co oznacza, że żył jeszcze w momencie, gdy właścicielem Popkowic i Skorczyc został Jan Szornel herbu Dołęga<sup>53</sup>. Kolejny właściciel Popkowic, ale również Skorczyc oraz Ostrowa<sup>54</sup> pochodził z rodu, który miał dobra w województwie lubelskim, ruskim i żmudzkiem. Jan pozostawił jednak rodowy majątek w rękach braci

Wymieniony stan posiadania wskazuje zamożność Reja po 9 latach gospodarowania w majątku<sup>45</sup>. W tym samym roku tenże tytułował się *Nicolaus Rey de Naglovice et in Popkovic ac Skorczyce heres*. Został też wójtem w Urzędowie<sup>46</sup>. Po śmierci Bystramowej jako powód wystąpił Rej, oskarżając braci zmarłej o najazd zbrojny, zrabowanie jego dworu w Skorczycach i folwarku w Popkowicach<sup>47</sup>. Obszar Popkowic zwanych Popkowicami Przedkościelnymi i Ostrowa pokrywały w dużej części lasy<sup>48</sup>.

Rej większość czasu spędzał w podróży, ponieważ wiele interesów czekało na jego wstawiennictwo. Dlatego w swoich utworach doceniał spokojne życie na wsi. Nie wyręczając się z zasady nikim, stawał na swoich sprawach prawie zawsze osobiście w sądach i bronił się jak biegły jurysta. Procesował się też z sąsiadami spod Urzędowa. Był w konflikcie np. z właścicielami Łopiennika czy Kłodnicy. Wyróżniał się niespotykaną energią życiową, różnorodnymi uzdolnieniami i zainteresowaniami. Ten namiętny pieniacz był równocześnie doskonałym zarządcą dóbr, rozrzuconych na wielkim obszarze, poetą dworskim, kompanem wśród



Wizerunek Mikołaja Reja ze *Zwierciadła* z 1568 r.

<sup>45</sup> S. Paulowa, *Mikołaj Rej w świetle akt sądowych*, „Kalendarz Lubelski” 1975, s. 104–109.

<sup>46</sup> A. Grychowski, *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich. Od średniowiecza do 1968 r.*, Lublin 1974, s. 16.

<sup>47</sup> S. Paulowa, *Materiały archiwalne do biografii Mikołaja Reja*, GZU 1999, s. 18.

<sup>48</sup> *Słownik geograficzny...*, t. 8, s. 791.

<sup>49</sup> S. Paulowa, *Mikołaj Rej...*, s. 104–109.

<sup>50</sup> *Rejestr wartości...*

<sup>51</sup> A. Grychowski, *Lublin i Lubelszczyzna...*, s. 17.

<sup>52</sup> W. Urban, *Rej (Rej) Krzysztof z Nagłowic h. Oksza (zm. 1625)*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 31, Wrocław 1988–1989, s. 193–194.

<sup>53</sup> J. Chachaj, *Zarys dziejów...*, s. 112.

<sup>54</sup> *Rejestr poborowy województwa lubelskiego (powiat lubelski i urzędowski z r. 1626, ziemia łukowska z roku 1620)*, opr. J. Kolasa, K. Schuster, red. S. Ingot, Wrocław 1957, s. 75.

i postanowił służyć ojczyźnie orężem. Od 1550 r. aż do 1605 r. brał udział w wielu ekspedycjach wojennych, wykazał się męstwem, służąc ojczyźnie w randze rotmistrza, a potem pułkownika<sup>55</sup>. Dzięki 55-letniej służbie wojskowej i udziałowi w walkach pod rozkazami hetmanów Jana Zamoyskiego i Karola Chodkiewicza cieszył się zasłużoną sławą wojenną wśród szlachty. Ożenił się z Zofią Wołczkówną, córką Mikołaja Wołczka podstolego chełmskiego, z którą wziął w posagu dobra Radawiec w Lubelskiem, ale majątność tę zamienił potem na Popkowice<sup>56</sup>. Dzięki niemu kościół w Popkowicach wrócił z rąk ewangelików do katolików. Nowy właściciel Popkowic już w 1617 r. podejmował działania, mające na celu przywracanie do normalnego funkcjonowania miejscowej parafii katolickiej. 19 marca 1625 r. Jan Szornel nadał proboszczowi popkowickiemu, Szymonowi Nastorowiczowi, pewną ilość zboża, jedną z dwu sadzawek *sub Curia Popkovicensi*, położoną między dwoma strumieniami, prawo połowu ryb oraz prawo młewa w obydwu młynach popkowickich<sup>57</sup>. Następnie 20 kwietnia 1625 r. zatwierdził uposażenie parafii w kieleckiej siedzibie biskupów krakowskich i pisemnie zobowiązał się dawać pensję zbożową ze swoich dóbr proboszczowi i jego następcom<sup>58</sup>. Została zawarta umowa między Janem Szornelem a księdzem Szymonem Nestorowiczem i zapisana w aktach Konsystorza Lubelskiego 11 grudnia 1628 r. Przewidywała ona płatność na rzecz kościoła w Popkowicach „50 zł czynszu rocznego, od każdego półtanka jarzyny po 50 snopów, oziminy także po 50 snopów na św. Michał z folwarku Skorczyce zwanego”<sup>59</sup>. Ufundował także dla kościoła ozdobny mszał „opravny ze srebrem, na stronach gwiazdy srebrne” oraz 6 mosiężnych lichtarzy<sup>60</sup>. Jan Szornel zmarł 31 maja 1628 r. w wieku 92 lat, a swoje dobra przekazał synowi Jerzemu<sup>61</sup>.

Jerzy Szornel, jako najstarszy z rodzeństwa, uzyskał po ojcu Popkowice i Skorczyce. Można określić, że był przedstawicielem średniej szlachty w województwie lubelskim, ale z racji wykształcenia, aktywności i roli, jaką odgrywał był postacią wybitną<sup>62</sup>. Po ukończeniu lubelskiego kolegium jezuickiego w 1617 r. uczył się na Uniwersytecie Krakowskim. Następnie w latach trzydziestych studiował prawo w Padwie<sup>63</sup>. Był znanym działaczem szlacheckim na terenie województwa, wielokrotnie wybierano go na marszałka sejmiku lubelskiego, posła oraz sędziego ziemskiego lubelskiego. Był związany z Akademią w Zamościu i rodem Zamoyskich, pełniąc funkcję konsyliarza Akademii i podskarbiego Jana Sobiepana Zamoyskiego. W 1649 r. zapisał w aktach Ziemskich Lubelskich 1500 zł na kościół w Popkowicach, „zapewnione na dobrach Skorczyce zwanych do Popkowic



Herb rodu Szornelów – Dołęga

<sup>55</sup> K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. VIII, Lipsk 1841, s. 628.

<sup>56</sup> W. Kłaczewski, *Szlachta lubelska a Akademia Zamojska*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Lublin 1996, s. 269–274.

<sup>57</sup> A. Kossowski, *Protestantyzm w Lublinie i Lubelskiem w XVI–XVII wieku*, Lublin 1933, s. 154; Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (dalej: WBPHEL), Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów, sygn. 1194, s. 223.

<sup>58</sup> Archiwum Parafii Popkowice (dalej: APP), Księga Wizytacji Biskupich. Kronika Parafialna Parafii Popkowice (dalej: KPPP), s. 2v.

<sup>59</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Kraśniku (dalej: APLOK), 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 23.

<sup>60</sup> Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie (dalej: AKMKr.), AV, Cap. 44 (mkf. ABMK sygn. 3257, s. 27–29v.).

<sup>61</sup> A. Wnuk, *Wojna, służba publiczna i Kościół w życiu szlacheckiej rodziny Szornelów herbu Dołęga*, GZU 2011, s. 40–45.

<sup>62</sup> *Rejestr poborowy...*, s. 75; *Rejestr pogłównego województwa lubelskiego roku 1676*, wyd. A. Pawiński, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 15, Warszawa 1886, s. 40a, 47a; G. Gębka, *Reprezentacja sejmowa województwa lubelskiego za panowania Jana Kazimierza*, „Res Historica” 2004, z. 17, s. 51; M. Ujma, *Sejmik lubelski 1572–1596*, Warszawa 2003, s. 20–21.

<sup>63</sup> W. Kłaczewski, *Szlachta lubelska...*, s. 269–274.



przyległych”<sup>64</sup>. Do Szornela należał też dzierzawiony od Zamoyskich folwark w Wilkołazie. Być może należało też do niego założenie obronne zwane Okopkiem w Zalesiu, które położone było przy prawej wysokiej krawędzi wysoczyzny nad doliną rzeki Urzędówki. Obiekt datuje się na XVII w. i przypisuje mu funkcję niewielkiego fortalicjum, które wzniesiono jako element obronny na terenie folwarku lub tylko w doraźnej jednorazowej potrzebie<sup>65</sup>. Przed 1659 r. Żyd kazimierski Marek Lewkowicz był arendarzem w Popkowicach<sup>66</sup>. Arendarz to osoba mająca coś w arendzie, czyli np. dzierżawca, karczmarsz, szynkarz. Być może funkcja ta była też związana z handlem zbożem.

Jerzy Szornel był dwukrotnie żonaty. Jego pierwszą małżonką była Zofia Gano, która zmarła około 1641 r. Z tego małżeństwa miał trzech synów: Jana, Jerzego i Aleksandra. Najstarszy Jan studiował w Akademii Zamojskiej, był cześnikiem lubelskim i zmarł w młodym wieku<sup>67</sup>. Średni syn Jerzy został jezuitą. Najmłodszy syn Aleksander, który w 1657 r. rozpoczął studia w Akademii Zamojskiej, był w 1706 r. podstolim buskim. Drugą żoną Jerzego była Anna Michowska, która zmarła po 1689 r.

W 1667 r. w swojej dziedzicznej posiadłości Popkowice Szornel ufundował nową świątynię. Murowany z cegły i białego kamienia budynek powstał na miejscu drewnianego. Kościół pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej został konsekrowany 12 czerwca 1667 r. przez biskupa Mikołaja Oborskiego sufragana krakowskiego<sup>68</sup>. Fundowanie świątyni było znaczącym przejawem religijnej i społeczno-kulturalnej działalności szlachty na rzecz lokalnych społeczności oraz ważnym uzupełnieniem szeroko pojmowanej służby publicznej. Kościół popkowicki istnieje do dziś i jest dowodem przywiązania sędziego lubelskiego do wiary katolickiej i dóbr rodowych<sup>69</sup>. Jerzy zmarł w 1677 r. i został pochowany tymczasowo w podziemiach kościoła popkowickiego<sup>70</sup>. Ostateczny pogrzeb odbył się 26 października 1677 r. w kościele oo. Jezuitów w Lublinie, a zmarłego złożono w podziemiach tejże świątyni, która obecnie jest katedrą<sup>71</sup>. W testamencie przeznaczył dla chłopów, poddanych z dóbr skorczyckich i popkowickich, beczkę soli wielickiej do równego podziału. Podkreślił, że przed śmiercią nie mógł o nich zapomnieć i prosił ich o modlitwę<sup>72</sup>. Szornel legował także 100 zł na domostwo w mieście Urzędowie darowane Kościołowi, a potem sprzedane przez miejscowego proboszcza ks. Rogozińskiego<sup>73</sup>.



Kościół w Popkowicach od strony południowej, 2021 r.

<sup>64</sup> APŁOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 5.

<sup>65</sup> I. Kutylowska, „Okopek” w Zalesiu woj. lubelskie – fortalicjum z XVII wieku, „Archeologia Polski Środkowowschodniej” 1997, t. 2, s. 186–187.

<sup>66</sup> *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Władysława IV i Jana Kazimierza Wazów 1633–1669*, t. 3, Lublin 2006, s. 136.

<sup>67</sup> L. A. Wierzbicki, *Wstęp*, [w:] J. Szornel, *Zapiski z lat 1669–1673*, Lublin–Radzyń Podlaski 2008, s. X.

<sup>68</sup> K. Krakowiak, *Krótką historią parafii św. Trójcy w Popkowicach*, GZU 1999, s. 13.

<sup>69</sup> A. Wnuk, *Jerzy Szornel...*, s. 156.

<sup>70</sup> Materiały z Redakcji PSB udostępnione przez panią mgr Ewę Szklarską.

<sup>71</sup> W. Kłaczewski, *Szlachta lubelska...*, s. 271; B. Natoński, I. Szornel, *Ramowy życiorys o. Jerzego Szornela SJ (1637–1702)*, mps w redakcji PSB, s. 1, 11.

<sup>72</sup> A. Wnuk, *Jerzy Szornel...*, s. 161.

<sup>73</sup> M. Surdacki, *Edukacja i opieka...*, s. 273.

Popkowice w drugiej połowie XVII w. należały nie tylko do Szornelów. W 1676 r. Mateusz Strzyżowski płacił podatek w Popkowicach od 2 osób z rodziny i 184 poddanych, a sędzia ziemski lubelski Jerzy Szornel tylko od 28 poddanych<sup>74</sup>. W 1689 r. właścicielką jednej części Popkowic była Konstancja Stoińska podczaszyna lubelska, wdowa po Władysławie Stoińskim, który w 1663 r. płacił podymne z części Popkowic. Poddani z Popkowic oddawali podymne w 1684 r. „z dymów trzydziestu i półpięta od dwóch zagrodników bez roli”. Anna Szornelowa, sędzina ziemska lubelska, wdowa po Jerzym Szornelu, właścicielka drugiej części Popkowic, odbierała podymne z 3 dymów<sup>75</sup>. W inwentarzu z 1688 r. sporządzonym przy akcie kupna dóbr Skorczyce przez Adama Siekierzyńskiego miecznika bełskiego od Michała Szornela, wymieniono w ich składzie część wsi Popkowice<sup>76</sup>. Miecznik udzielał uprzednio małych pożyczek Ignacemu Szornelowi. W 1689 r. mowa jest o poddanych ze wsi Popkowice z części pani Szornelowej, a także o uiszczeniu przez miecznika bełskiego, Adama Siekierzyńskiego zaległego podatku szelęznego<sup>77</sup>. Był to wprowadzony w 1673 r. podatek pośredni płacony przez mieszczan w wysokości 10% wartości sprzedawanych przez nich trunków<sup>78</sup>. Także w latach 1692–1693 ze wsi Skorczyce i części w Popkowicach majątności dziedzicznej Adama Siekierzyńskiego płacono podatek szelężny<sup>79</sup>. Szlachcianka Siekierzyńska około 1698 r. donowała kościołowi szpitalnemu w Urzędowie 300 florenów ulokowanych na jednym z domów<sup>80</sup>. W 1693 r. dziedzic części wsi Popkowice został oskarżony o zaoranie ogrodu obsianego przez poddanego z Popkowic, ale z części innego dziedzica. W tym czasie pojawia się chłop Piotr Kowalczyk oraz przedstawiciele szlachty z rodzin Kucharskich i Rzepeckich<sup>81</sup>. Szpital dla ubogich przy kościele wspierali właściciele dóbr – Kucharski i Rzepecki (1698 r.)<sup>82</sup>.

Inwentarz dóbr Skorczyce i części Popkowic sporządzony przy akcie kupna dóbr z 20 lipca 1688 r. zawiera informacje o poddanych z Popkowic:

Poddani osiedli na ćwierciach z dziećmi w Popkowicach części należącej do Skorczyc JM Panu Siekierzyńskiemu miecznikowi bełskiemu. *Primus* Stanisław Kozielak na ćwierci nie ma nic. *Secundus* Brylak z synami, Markiem, Wojtkiem na ćwierci ma swoją szkapę jedną. Trzeci Marcin woźnica z dwiema synkami na ćwierci chałupę pobudował, ale z ćwierci nie robi i nie ma bydła. Czwarty Wojciech krawiec z synami Marcinem, Maćkiem, trzeci mały na ćwierci nie ma nic. Piąty Krzysztof Kabaska z synami Sobkiem, Janem na ćwierci nie ma nic. Szósty Jakub Wołek z synem małym jednym na ćwierci nie ma załogi pańskiej wołów ma dwa. Siódmy Andrzej Damaniak z synkiem małym na ćwierci ma koni dwa. Ósmy Piotr Sobański z synem małym na ćwierci ma załogi pańskiej wołów dwa, koni swoich dwa. Dziewiąty Jan Sobański z synami Janem z dwiema małymi na ćwierci ma załogi pańskiej wołów dwa, koni swoich dwa. Dziesiąty Krzysztof Dural z synem jednym małym na zagrodzie nie ma nic. Powinność robocizny tych poddanych dworowi w każdy tydzień z ćwierci kiedy orać każą mają pługi z bydłem powinni orać na pańskich niwach w dni dwa, a zaś ci którzy się wprzęgają dać na jeden pług a już orać powinni dni cztery, kiedy zaś każą radłem lub z broną lub z kosą lub z cepem każdy z nich powinien iść dni cztery do żniwa także które żniwo na przygon odprawują osypy zboża z każdej ćwierci dworowi dając korzec owsa lubelski miary. Pieniędzy z czynszu z ćwierci złotych 12, kapłona jednego, kur prostych półtory i półgęsi, do tej półgęsi dwór powinien dopłacić trzy grosze [...]. Straż nocną kolejno powinni odprawiać po dwa

<sup>74</sup> *Województwo lubelskie w 15 tomach „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego 1880–1904*, Lublin 1974, s. 297.

<sup>75</sup> Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie (dalej: AAL), Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60, A VI, R. 1683, s. 29.

<sup>76</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), 8 Księgi Grodzkie Lubelskie (dalej: KGL), sygn. 121, k. 52–53v.

<sup>77</sup> WBPHELL, Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów, sygn. 1194, s. 321.

<sup>78</sup> *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 26, red. J. Wojnowski, Warszawa 2005, s. 407.

<sup>79</sup> WBPHELL, Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów, sygn. 1194, s. 321.

<sup>80</sup> M. Surdacki, *Edukacja i opieka...*, s. 259.

<sup>81</sup> APL, 8 KGL [księga relacji], R. 1693, sygn. 151, k. 300.

<sup>82</sup> AKMKr, AV, Cap. 57 (mkf. ABMK sygn. 3265, s. 53).

na noc. Konopie powinny moczyć, międlić, szesać bez pańszczyzny i dworowi gotowe oddać. Prząść powinni z pańskiej przędzy bez dnia po łokci 6 i zmotać na motowidło [...] kapustę sadzić, polewać, opleć każda powinna bez dnia.

Z tych poddanych oddajemy JMP Miecznikowi Bełskiemu, którzykolwiek wzwyz z Skorczyc i dzierzawy Popkowic JMP Sędzinej Lubelskiej stryjenki mojej wolno jako własnych i dziedzicznych gdziekolwiek znalazł, których odszukać JM jako swoich własnych, którzy takowi są naprzód: pierwszy Jan Bryk, drugi Marcin Myrda, trzeci Andrzej Bryk ten w Abramowicach, czwarty Jan Brylak młodzieniec w Pilaszkowicach, piąty Bryk Kazimierz w Urzędowie szewstwo robi, siódmy w Sławinie Stanisław Bryk, ósmy w Popkowicach Jan Bryk Jędrzysów syn, dziewiąty w Sławinie Jakub Jędrzej Szymek trzech ich zowią się Zulszczaki, dziesiąty Stanisław Brożek gdzieś koło Radecznic Świętego Antoniego, jedenasty Jakub Kubaska, gdzieś koło Turobina, dwunasty Jakub Maycher w Wilkołazie. Komornice do roboty takowe są: pierwsza Anka Domarka, druga [...], trzecia Kachna Jaworkowna, czwarta Porczkowa Zofia, piąta Zocha Pastuszyna, szósta Regina Kuliska ma męża u JMP Dydyńskiego w Sławinie, siódma Ruzowa Waskowa, ósma Żukowa Regina, dziewiąta Anka Dziuba, dziesiąta Regina Jędraszowa, jedenasta Jagna Zelowna, dwunasta Regina Mayedrowna ta we dworze. Na co się rękami naszymi dla lepszej wagi i wiary podpisujemy JM Michał Szornel Wojski Horodelski i Anna Szornelowa<sup>83</sup>.

Duża część chłopów z Popkowic opuściła dobra popkowickie i szukała innego zajęcia w Abramowicach, Pilaszkowicach, Urzędowie, Sławinie, Radecznic, okolicach Turobina, w Wilkołazie. Rejon Popkowic został w połowie XVII w. poważnie zniszczony z powodu działań wojennych oraz przemarszu wojsk szwedzkich Karola X Gustawa oraz siedmiogrodzkich Jerzego II Rakoczego. Pozostali poddani mieli budynki mieszkalne tzw. chałupy, konie, woły albo nie dysponowali inwentarzem. Zobowiązani byli do odrabiania pańszczyzny, płacenia czynszu, straży nocnej i innych powinności, tj. praca przy konopiach, przędzy i kapuście.

W kolejnych latach z Popkowicami były związane rodziny szlacheckie: Sługockich, Rogowskich, Zagórskich, Chobrzyńskich, Trojackich (Ignacy Trojacki), Skorupskich. Dobra te ulegały rozdrobnieniu. W związku z podziałami rodzinnymi i sprzedażą tych włości, w 1697 r. właścicielami Popkowic byli: wojski lubelski Stanisław Rzepecki i jego żona Konstancja<sup>84</sup> oraz Piotr Kucharski podczaszy dobrzyński<sup>85</sup>. Kucharski razem z Żydem Lewkiem, arendarzem w tej wsi, posądzali wójta Urzędowa Wojciecha Nowackiego i pisarza miejskiego urzędowskiego Jana Gomułkowicza o złożenie fałszywych zeznań. Sprawa dotyczyła tego jakoby niewierny Lewek odkupił od sług miejskich w Urzędowie różne rzeczy warte 10 marek polskich, które pozwani urzędnicy ukradli na drodze publicznej urodzonemu Stanisławowi Rzepeckiemu. Pozew złożono w 1697 r. do sądu kapturowego województwa lubelskiego<sup>86</sup>. W XVIII w. arendarzem browaru w Popkowicach był Żyd Dawid Lejbowicz. Dziedzicami wsi Popkowice byli wówczas bracia Remigian i Piotr Kucharscy<sup>87</sup>. Jeden z nich był podczaszym gostyńskim<sup>88</sup>. Remigian podpisywał się jako dziedzic „połowy dóbr Popkowice *alias* Ostrów”. W 1708 r. Remigian i Piotr Kucharscy razem z poddanymi zostali oskarżeni o napad na Żyda urzędowskiego Irszka, który wracał z targu w Kraśniku, gdzie sprzedawał gorzałkę. Ukradziono mu 50 zł i część towaru oraz pobito<sup>89</sup>.

<sup>83</sup> APL, 8 KGL, sygn. 121, k. 52–53v.

<sup>84</sup> *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego 1669–1697*, t. 2, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2003, s. 367.

<sup>85</sup> *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Michała...*, s. 375.

<sup>86</sup> M. Surdacki, *Urzędów w XVII i XVIII w. Miasto – społeczeństwo – życie codzienne*, Lublin 2008, s. 474.

<sup>87</sup> Tamże, s. 131–132.

<sup>88</sup> Tamże, s. 474.

<sup>89</sup> Tamże, s. 131–132.

W 1718 r. jako posiadacze Popkowic występują Michał Ciarnowski i Andrzej Smarżewski<sup>90</sup>. Po nich dobra te przeszły w ręce starosty nosowskiego Jerzego Jana Pruszyńskiego<sup>91</sup>.

Dokument z 1724–1727 r. wymieniał *in Curia Bonorum Villa Popkovic* małżonków Sługockich, płacących prewenty Marcinowi Sosnowskiemu<sup>92</sup>. Na polach dworskich uprawiano: żyto ozime, jęczmień, tatarkę, owies. „Pańszczyzna ze wsi taka Marcin Skuracz rolnik robi dni trzy w tygodniu, Stanisław Skuracz ćwiertnik dni dwa dwojgiem rogacizny, którzy to chłopci [...] zebrać powinni. Sosnowski także zasiewy...”<sup>93</sup>.

Z 1738 r. pochodzi informacja o przekazaniu przez starostów nosowskich prowizji z dóbr Popkowice siostrze miłosierdzia Annie Bonieckiej dla szpitala św. Łazarza w Lublinie. Połowę prowizji zapłacono w gotówce – 35 złp. Drugą połowę z dóbr Popkowice odebrała siostra „różnymi leguminami”<sup>94</sup>. W 1741 r. szlachetny Stanisław Sługocki podstoli chełmski i jego żona Anna oddali chłopca Tomka Kowalczyka oraz półłanek pola plebanowi popkowickiemu, księdzu Kulikowskiemu, we wsi Popkowice pod zastaw zaległej dziesięciny<sup>95</sup>.

W 1748 r. został spisany dekret między JW Jaślikowskim a urodzonym Wojciechem Szornelem, a następnie z Angielą z Zahorowskich Jaślikowską. W 1752 r. właścicielami omawianych dóbr byli Smarżewscy, dla których „we dworze” w Popkowicach spisano szczegółowo „inwentarz wsi połowy Popkowice sukcesorów niegdy J.P. Teofili z Rzepeckich kolejno żony: Andrzeja Smarżewskiego, a potem Jana Pruszyńskiego”<sup>96</sup>. Niestety niewiele wiadomo o rodzinie Rzepeckich, Smarżewskich i Pruszyńskich, ale wspomniany inwentarz ukazuje rangę tego ośrodka dworskiego.

Inwentarz wsi połowy Popkowice Sukcesorów niegdy Jegomości Paniey Theophili z Rzepeckich *ultimi voti* Pruszyńskiej Podstoliny kijowskiej starościны nosowskiej dziedzicznej opisanie Dworu z przybudynkami.

Wjeżdżając do dworu wrota w parkanie proste, wchodząc zaś do sieni ganeczek, w sieni, wszedłszy po lewej ręce izba wielka, do której drzwi na zawiasach z klamką, w niej piec kaflany zielony dobry, okien szklanych z szyb prostych w ołów oprawnych złych miejscami potłuczonych cztery, komin murowany w górę nad dach, stołów małych dwa, stolik okrągły kolbuszowskiej roboty maleńki jeden, taboretów Disio obitych starych pięć, krzeselko skórą obite jedno złe, stołków do siedzenia drewnianych dziesięć przy tej izbie obok spiżarnia, do której drzwi z sieni na zawiasach w niej szafka z drzwiczkami nowa, masła faska jedna pełna w drugiej zaś faski tylko na dnie, kłębków zgrzebnych konopnych małych z maleńkimi wraz osiemdziesiąt sześć. Baryłek z Bokłoszkami dwadzieścia cztery, chomąt ukraiński jeden, moździerz z dnem wytłuczonym duży, stołów dwa, kosz jeden, rydel jeden zły, prosto przeciwko tej spiżarenki apteczka z jednym oknem, w której faszeczek dwadzieścia, nożyce wielkie do sadu, kłębków lnianych szesnaście, mis farfurowych cztery dobrych, złych stłuczonych cztery, mis polewanych białych prostych dwie jedna dobra, a druga zbita, stos stary zły, szczotka do czesania przędzy z goździami żelaznymi, garnek żelazny zły, obok spiżarni i apteczki komora przybudowana nad piwnicą, w której stągiewek od warzywa pięć z małymi. Beczek próżnych pięć w tej komorze szyja do piwnic, w których drzwi jedno na zawiasach. Piwnic zaś murowanych dwie z szyją murowaną, w tych piwnicach z piwem beczek malinkich to jest beczulek trzy, próżnych beczulek trzy.

<sup>90</sup> AKMKr, AV, Cap. 58 (mkf. ABMK sygn. 3266, s. 53).

<sup>91</sup> *Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697–1733*, t. 1, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2001, s. 334.

<sup>92</sup> APL, 8 KGL [księga relacji], sygn. 391, k. 135; sygn. 240, k. 51.

<sup>93</sup> APL, 8 KGL [księga relacji], sygn. 240, k. 51–51v.

<sup>94</sup> WBPHEL, Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów, sygn. 1194.

<sup>95</sup> APL, 8 KGL [księga relacji], sygn. 391, k. 135.

<sup>96</sup> APL, 8 KGL, sygn. 322, k. 973.

Po prawej zaś ręce wchodząc do sieni izb dwie o jednym piecu z kominkami, nad którymi komin wywiedziony w górę murowany, szafy, stoły w jednej przedniejszej, okien szklanych z szyb prostych w ołów oprawnych dwie w drugiej zaś jedno, stołków dwa drewnianych przeciwko tych izb, alkierz i gabinet o jednym piecu białym polewanym kaflanym, tak jak izby w których stolik jeden, parawan stary zły, w alkierzu okien trzy, a w gabinecie jedno, krzeselko dwie starych złych skórą obitych oszarpanych, taboret włóczkami wyszywany jeden, drugi piszą pokryty, trzeci skórzany składany stary, przy gabinecie komórka przybudowana drzwi do niej na zawiasach z klamkami, tak jak w izbach, alkierzu i gabinecie, w której skrzynia wielka długa próżna, druga mała, fasek większych trzy, mniejszych cztery, stolik malowany stary, w tych wszystkich pomieszczeniach powały i podłoga dobra, okrom sieni, która bez podłogi i izby pobocznej w której i okno złe i podłoga wierzch gontami pobity stary, zły częścią większą kawałkiem zaś słomą posyty.

W tyle tego dworu ogród włoski spustoszały, w którym sadzawka zalazła, przy tym ogrodzie sad także spustoszały w tym sadzie pasieka, w której pniów z pszczołami czterdzieści pięć, próżnych dwadzieścia siedm przy tym sadzie kuchnia z kominem lepionym w górze murowanym nad dachem i prętami w górze żelaznymi, przy tej kuchni izba z piecem białym murowanym z kamieni z kominkiem lepionym i piecykiem do pieczenia ciast. Dziż dwie, tryfuzof dwa, kosz jeden, stolik prosty jeden, garnek żelazny na trzech nogach spory dobry, cebrzyków dwa przy kuchni koryto wielkie z nakrywadłem na wodę, przy tej izbie karmnik pod dranicami, izba i kuchnia, karmnik zaś pod słomą daley trochę od kuchni także przy sadzie. Lamus pod dranicami starymi drzwi do niego na zawiasach z zaszczypką kłódka wielka przy nich o dwóch kluczach w tym lamusie fas cztery z słodem piwnym jęczmiennym, którego korcy dziesięć, mąki pszennej pytlowanej, lepszej miarek to jest ćwierci czyli kraśnickiej dwie pośledniejszej ćwierci dwie, mąki żytniej korcy dwa ćwierci trzy słomianikow dwa, sypanka jedna większa, dwie mniejszych, w których wyż wyrażona żytnia mąka. Dziż dwie, szafarnia pomniejsza o trzech przegrodach, w której mąka żytnia, szafarnia mała z czterema przegródkami próżna wanianka mała. Fasek trzy, topor żelazny do rąbania mięsa, koszyk pleciony nowy, słoniny połci dwa i podroby po jednym wieprzu. Cieślica krzeselko małe skórą obite złe i stare. Soli Rumowcy beczka jedna.

Idąc z tego lamusa folwark stary już się wałący, w którym po prawej ręce wchodząc do sieni piekarnia z cielętnikiem, po lewej zaś ręce izba z piecem białym złym kominem i piecykiem z tej izby komórka mała. Przy tym folwarku gęśników dwa, loszek na warzywo, chlewików na świnie trzy, w tym folwarku drobiazgu gęsi, starych szesnaście, gąsiąt małych trzydzieści czworo, kur starych 8, kurcząt większych 35, maleńkich 22, kacząt małych 23 z podkury, świń dużych 22, prosiąt 10, wieprz w karmniku jeden.

Idąc od tego folwarku ku stodołom stajenek dwie starych pod poszyciem słomianym złym. Trzecia stajnia nowa dobra. Pod tą stajnią gontów nowych kop 79.

Ten dwór naokoło oparkaniony. Idąc dalej ku stodołom wyszedłszy z dworu a wchodząc we wrota po prawej ręce obora duża połową zła połową przesypana, a druga strona bez pokrycia, chlewków w niej 2 ze złym poszyciem, a trzeci ledaco, w tej oborze krów cielnych starych 9, dziesiąta, połowa Bujanów dwa, cieląt pięcioro. Po lewej zaś ręce wrót, chlewków czyli stajenek dwie od obory aż ku stodołom parkan wchodząc na gumniane wrota kuną żelazną wychodząc z wrót spichlerzów 2, we środku plewnik spichlerz jeden, z którego drzwi na zawiasach z kłódką przebudowany, w którym grochu korzec jeden miary kraśnickiej i ćwierci 2, żyta korzec jeden miary teje ćwierć jedna. Pszenicy korcy 7 ćwierci 2 i pół ćwierci, słomieników 3, kadź stara wielka miar korcowych dawnych wielkich miary sandomierskiej. Dwie bron żelaznych to jest z zębami żelaznymi sześć. Beczułka mała jedna. Drugi spichlerz, do którego drzwi także na zawiasach wewnętrzny zamek w nich i kłódka duża w tym spichlerzu przebudowania dwoje, sąsieków 7, w tych sąsiekach jęczmienia miary korcy miary kraśnickiej 5, owsa korcy miary teje 4 ćwierć 1, reczki korcy 8 ćwierci 2.

Przy tych spichlerzach stodoła stara zła, w rogu tej stodoły stodoła druga, w której żyta ozimego kop 27 snopów 15. U tej stodoły kłoteczka mała w rogu tej stodoły starego z poszyciem niedobrym stodoła, trzecia dobra z poszyciem dobrym, w której jęczmienia kop 52 snopów 6, grochu kop 24. Kłódka mała u wrót jedna.

Za dworem zaś na dole ku młynowi Browar pod dranicami, w tym browarze izba w niej okien dwie, piec kaflany z kaflów prostych starych z kominkiem i piecykiem do pieczenia chleba. Z tej izby komora przy tej komorze chlew, w sieniach zaś to jest w samym browarku kotłów gorzalczanych dwa, piwny jeden, stare zle reparacyi a bardziej zamieniania na nowe potrzebujące, z czapkami rurami, rurnicami, z korytem do wody przy kadkow dwa kadka jedna koryto do robienia piwa. Nad izbą suszarnia dla suszenia słołu za browarem stajnia, staw zarosły, na tym stawie młyn.

Za młynem karczma do której sień wjezdna z wrotami i żłobami. Izba z piecem kaflanym prostym kominkiem i piecykiem, okien 2. Z tej izby komora z oknem jednym. Karczma słomą poszyta.

Specyfikacja poddanych i ich powinności. Pułłannicy: Maciek Szczygieł półłannik wołów ma cztery, koni para robi w tydzień dwojgiem od Świętego Wojciecha do Świętego Marcina dni trzy, a od Świętego Marcina do Świętego Wojciecha dni dwa. Także dwojgiem czynszu daje groszy 24, owsa korcy trzy miary kraśnickiej, kur prostych czworo, kapłona jednego, gęś jedną. Matuszowa wdowa Chapska z synem Pułłanniczka wołów ma parę, koni parę tyleż robi, tosz daje co pierwszy, Dunin putas pułłannik wołów parę, koni parę, robi tyleż i daje tosz co pierwi, Makuła wołów parę, koni parę, robi tyleż i daje tosz co pierwi, Jan Padała wołów parę koni parę, robi tyleż i daje tosz co pierwi.

Ćwiertnicy: Jakub Gajek ma koni parę, robi w tydzień dwojgiem dni dwa, od Świętego Wojciecha do Świętego Marcina, a od świętego Marcina do Świętego Wojciecha dni trzy w jedno, czynszu daje groszy 12, owsa półtora korca, kur prostych 2, gęś jedną. Mateusz Marzec wołów ma parę, koni parę, tyleż robi, toż daje co pierwszy. Antek Padała wołów ma parę, koni parę, tyleż robi, toż daje co pierwszy. Stach Jaszczak, wołów ma parę, konia jednego, tyleż robi, tosz daje co pierwszy. Paweł Kowal wołów ma parę, koni parę, tyleż robi, toż daje co pierwszy. Tomek Szczygieł wołów ma parę, koni parę, tyleż robi, toż daje co pierwszy. Maniek Hołota wołów ma parę, konia jednego, tyleż robi, tosz daje co pierwszy. Jakubowa wdowa wołów ma parę, koni parę, tyleż robi, tosz daje co pierwi. Józef Błaszczak wołów ma parę, koni parę, tyleż robi, toż daje co pierwi. Stach Bernatek wołów ma parę, konia jednego, tyleż robi, tosz daje co pierwi. Kazimierz Banach wołów ma parę, koni parę, tyleż robi, tosz daje co pierwszy.

Piechotni czyli zagrodnicy: Gomara robi w tydzień dni trzy w jedno kur daje dwie robi tyleż daje tyleż co pierwi. Krych Ćwikła robi tylesz daje tyleż co pierwi. Młynarz robi w tydzień dwa dni jednym. Kowal tę pańszczyznę robi. Antoni Polichniak też pańszczyznę tę powinność robi. Wojtek Szczurek też powinność odbywa. Stach Sapuła tesz powinność odbywa. Marcin Hołota też powinność robi. Wawrzek Michalski też powinność odbywa. Stach Szewczyk też powinność odbywa. Łukasz Szczygieł też powinność odbywa. Wawrzek Sas też powinność odbywa. Karol Kowalczyk też powinność odbywa. Wawrzek Siękowski też powinność odbywa. Mateusz Banaszek też powinność odbywa. Kazimierz Kazek też powinność odbywa. Kazimierz Słoma też powinność odbywa. Józef Nayder gajowy żadnej powinności nie odbywa tylko lasu strzeże. Jędrzej Gajek robi dni trzy [...]. Łukasz Gajek wódarz na dworskiej usług bez gruntu, Stach Bałaszak na gruncie dopiero osiada nie robi żadnej powinności, ale półroka odbywać będzie powinien według gruntu i zwyczaju. Ciż zwyż wyrażeni poddani wszyscy odbywają w lecie tłok trzy, którzy robią we dwoje to dwoje, a którzy w jedno to jednego. Na też tłuki poselać powinni ciż sami poddani. Stróżą odbywają co noc po dwóch, żony zaś ich przedziwo wszelkie oprzędac i wagi prząść co być może, kapustę sadzić bez pańszczyzny.

Specyfikacja zasiewów tak ozimych jako i jarych: żyto ozime, żyta ozimego zasiane na niwie od gromadzkiego pola, jak się pokazuje indagacyi podstarościęgo i Tywera korcy 40 miary kraśnickiej. Dworskiej pszenicy ozimej według tejże indagacyi na

drugiej niwie pod laskiem zasianej ma się znajdować korcy 16 miary teje. Tej pszenicy staj dwoje. Owsa na niwie za karczmą bez stai półsiódma na tym według teje indagacyi ma się znajdować, zasianego korcy 110 jęczmienia. Za sadem na niwie według teje idagacyi ma się znajdować, tudzież na ogrodzie kawałkami korcy 52 grochu, na ogrodzie za stodołami ma się znajdować według teje idagacyi zasianych korcy 4. Tatarcki według teje idagacyi ma się znajdować wysianej korcy 17, żyta jarego według teje idagacyi ma się znajdować wysianego korzec jeden ćwierci trzy. Konopi ma się znajdować wysianych według indagacyi korzec jeden. Lnu garcy 3. Marchwi znajduje się zasiany grząd 15, pasternaku grząd 4, buraków grząd 6, maku grząd 3, kapusty sadzony grząd 15, prosa zagonów 6, rzepaku grząd półtrzecia.

Aże nie dołożyło się w rewizji folwarku syrów, więc tu dokłada się za się znajduje syrów 30. Na górze we dworze chmielu słomianików 8. Skrzynia stara okowana z wiekiem złym odpadłym, sieci zajęczych sztuk 3 starych. Namiot Musuľbasem podszyty, stary zły bez sznurów sypanka z pokrywadłem kamieni wag gdańskich 3, jeden dwufuntowy drugi osmfuntowy trzeci 32-funtowy.

Arendy karczemnej w tych dobrach znajduje się według kontraktu Wielmożnego Jegomości Pana Ignacego Pruszyńskiego Starościca Nosowskiego danego złotych 850, która *ad praesens* pokazuje się z kwitów przez arendarza produkowanych a przez jegomości Pana Józefa Sawinicza komisarza wielmożnego Jegomości Pana Pruszyńskiego danych zupełnie wybrana zaczym w przyszłe lata należeć będzie powinna znajduje się także u chłopów Gątarzów Dworska piła nowa poprzecznia z pilnikiem ośnym. Nożów dwa, fugów trzy w spichlerzu zaś świder...<sup>97</sup>.

Dzięki temu inwentarzowi można się przenieść w przeszłość, do połowy XVIII w. i zobaczyć dwór popkowicki, jego stronę materialną i społeczną. Niektóre nazwiska ludności wiejskiej do dzisiaj występują na tym terenie, np.: Chapski, Szczygieł, Padała, Kowal, Banach, Ćwikła, Hołota, Sapuła. Zarówno dwór, jak i folwark były ogrodzone i posiadały wrota wjazdowe. Dwór z dobudówkami miał ganek, poprzedzający sień, a kryty był gontem, uzupełnianym miejscami poszyciem ze słomy. Były tu również murowane piwnice, ogród włoski z sadzawką, sad, duża pasieka, przy niej kuchnia, lamus, folwark, stodoły, stajnie, obory, spichlerze, sernik. Dwór był na wzgórzu, a na dole browar kryty dranicami, a za nim studnia. Dalej był zaniedbany czyli zarosły staw, a na tym stawie młyn. Za młynem znajdowała się karczma poszyta słomą. Opisany plan sytuacyjny ukazuje siedzibę szlachecką, w tym momencie należącą do rodu Pruszyńskich<sup>98</sup>. Drewniane pokrycia dachowe były zrobione z dranic czyli większych deseczek<sup>99</sup>. W skład popkowickich zabudowań folwarcznych wchodziły następujące grupy obiektów: budynki magazynowe czyli spichrze i stodoły, budynki inwentarskie, browar i budynki mieszkalne czeladzi dworskiej<sup>100</sup>. Ganek przy dworze służył do ozdoby i do praktykowania zwyczaju odprowadzania gości przy pożegnaniu aż za próg mieszkania<sup>101</sup>. W XVIII w. zdarzały się napady na siedziby szlacheckie, tak że właściciele „musieli swoje domy obsadzać uzbrojonymi strzelcami”<sup>102</sup>.

W 1757 r. ks. Rayski kanonik lubelski odebrał od Wielmożnego Franciszka Rogowskiego chorążego prowizję czy wyderkaff od 1000 zł polskich na Popkowicach „do Świętej Trójcy kościoła lubelskiego na Zamku będącego”<sup>103</sup>. W 1773 r. Łukasz Rogowski w swoim testamencie wpisanym do Akt Grodzkich Lubelskich lokował 16 tys. zł na Popkowicach Przedkościelnych na zbud-

<sup>97</sup> APL, 8 KGL [księga relacji] 1752, sygn. 322, k. 971–979.

<sup>98</sup> APL, 8 KGL, sygn. 322, s. 971–979.

<sup>99</sup> M. Rydel, *Dwór – polska tożsamość*, Poznań 2012, s. 240.

<sup>100</sup> E. i Z. Przesmyccy, B. Kwiatkowski, *Folwarki Lubelszczyzny. Historia i rozwój zabudowy*, Lublin 2012, s. 56.

<sup>101</sup> *Dwór polski: architektura...*, s. 39.

<sup>102</sup> K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 1, Wrocław 1972, s. 127.

<sup>103</sup> WBPHELL, Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów, sygn. 1194, s. 223.

wanie kaplicy przy kościele popkowickim. W następnym roku Szymon Zagórski skryptem w grodzie lubelskim oblatowanym lokował na Popkowicach Przedkościelnych 10 tys. zł z przeznaczeniem na reperację kościoła<sup>104</sup>.

Kajetan Koźmian, urodzony w 1771 r. w Gałęzowie, opisywał, że Remigian Kielczewski podsędek ziemski lubelski w XVIII w. powiększył swoje majątki nabyciem ogromnej wsi Popkowice. Remigian Kielczewski herbu Abdank był stolnikiem urzędowskim w latach 1729–1740, a wcześniej, w latach 1726–1729 podczaszem urzędowskim. Po jego śmierci majątki te przypadły do podziału między pięciu synów i córkę, wydaną za Stoińskiego. Ignacy Stoiński herbu Janina (zm. w 1782 r.) był w 1764 r. porucznikiem województwa lubelskiego. Następnie został posłem województwa lubelskiego na sejm elekcyjny w 1764 r. Był też elektorem Stanisława Augusta Poniatowskiego z województwa lubelskiego. W latach 1765–1766 był miecznikiem urzędowskim. W 1767 r. uczestniczył w konfederacji radomskiej<sup>105</sup>. W latach 1766–1771 był wojskim większym urzędowskim, łowczym urzędowskim w 1771 r., podstolim urzędowskim i stolnikiem urzędowskim w latach 1781–1782<sup>106</sup>. „Żaden z synów [Kielczewskich – A. W.-B.] nie chciał przyjąć spłaty, każdy żądał równego działu ziemi, musieli więc krajać wioski w tym Popkowice”<sup>107</sup>. W wyniku tego nastąpiło rozdrobnienie własności. W 1772 r. właścicielem dziedzictwa Smarzewskich, tj. Popkowic Przedkościelnych, został Józef Chojnacki podsędek łukowski. W tym czasie w Popkowicach dokumenty wymieniają również: Grądkowskich, Pruszyńskich, Trzecińskich, Dłużewskich i Łukasza Rogowskiego, a przy nich figurują spłaty pieniężne i *mobilia* czyli ruchomości<sup>108</sup>. Występują m.in. Mikołaj i Konstancja ze Smarzewskich Dłużniewska. Pozostał też spis rzeczy ruchomych po Wielmożnej Annie ze Smarzewskich Rogowskiej chorążynie wendeńskiej, która zmarła bezpotomnie. Pojawia się w nim: duża ilość ubrań, płótno lniane w Popkowicach i Urzędowie, obrusy, żelazko mosiężne, pięć par noży, dwa widelce, szafarnia wielka, mankiety gazowe z koronką, płótno konopne, futro stare z królikami czarnymi, piernat cwielichowy i poduszek dwie z poszewkami, inne domowe sprzęty i drobiazgi. Była właścicielką inwentarza, który składał się z: bydła, koni, owiec, trzody i pasieki. Miała też pieniądze za sprzedaną karetę, srebra – około 1097 zł 7 gr. Były też pieniądze za zboże i inne rzeczy – 1881 zł. Wymienione też są nici, spiżarnia stara, przedziwo, solop czarny atlasowy szlamami różnymi podszyty – 288 zł, dywan na łóżko stary turecki, kufer czarny stary, solob biały szwabski, łyżek 2 blaszanych, muślinu łokci 5, nożyk do ciasta z kółkiem, zwierciadło stare, kaptur czarny z futrem białym, rękawiczki, tabakierka, solop malinowy złoty, płótna olenderskiego, obrus podgórski i dwie takie duże serwety. Był też kontusik popielaty piesakami podszyty<sup>109</sup>. Stanisław Antoni Trzeciński był chorążym urzędowskim wzmiankowanym w 1756 r. Być może jego córką była Agnieszka Trzecińska, żona Błażeja Mazurkiewicza, a matka Andrzeja, późniejszego właściciela Ostrowa<sup>110</sup>.

W 1780 r. „osiadłość części wsi Popkowice do Skorczyz należących zawierała czwartą część dziedzictwa...” z wymienieniem poddanych i czterech chałup należących do Józefa Chojnackiego podczaszego, a potem cześnika włodziemskiego.

Poddani pańszczyznę sprzążają odbywający. Pierwszy Paweł Popowy ma wołów parę, drugi Majcher Jaworek ma wołów 4, konia jednego, trzeci Kazimierz Szumny ma wołów parę, konia jednego, czwarty Piotr Kuźecień ma wołów parę, konia jednego, piąty Józef Kołodziej ma wołów parę, konia jednego, szósty Andrzej Sobański ma wołów parę, konia jednego. Ci wyżej wyrażeni

<sup>104</sup> AAL Akta Konsystorza Lubelskiego sygn. Rep 60 IV b 183, Inwentarz..., z r. 1818, s. 8–8v.

<sup>105</sup> A. Kraushar, *Książę Repnin i Polska*, t. I, Warszawa 1900, s. 392; [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy\\_Stoiński](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Stoiński) [dostęp: 10.01.2020].

<sup>106</sup> W. Bednaruk, *Sejmiki lubelskie w okresie stanisławowskim (1764–1794)*, Lublin 2011, s. 411; [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy\\_Stoiński](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Stoiński) [dostęp: 10.01.2020].

<sup>107</sup> K. Koźmian, *Pamiętniki*, t. 1..., s. 202–203.

<sup>108</sup> APL, 8 KGL [księga relacji], sygn. 403, s. 554v; sygn. 444, s. 223–224v; sygn. 240, s. 51–51v.

<sup>109</sup> APL, 8 KGL, sygn. 403, s. 566v–583.

<sup>110</sup> W. Bondyra, *Dwory szlacheckie w Lublinie w czasach saskich*, „Res Historica” 2005, t. 20, s. 184.



każdy z nich po 3 dni robi w tydzień. Poddany zaś pierwszy Franek Przychodniak, a drugi poddany w Skorczycach także Przychodniak Banach po dni trzy w tydzień robią jednym, wszyscy zaś dają podatek kominowego do Skarbu Rzeczypospolitej po złotych 8 na rok. Każdy z nich daje do dworu kapłonów po dwa, po jednej kurze, grzybów po kopie, orzechów po garcu, kminu po kwarcie, rydzów po kopie corocznie od każdego z nich należy. Dni tłuki zwanych w czasie żniwnym każdy po 3 odrobić powinien, a zaś w ogrodach pleć, sadzić warzywo, kopać, kapustę wyciąć i obrządzić za darmo komornice pierwsza Jakubowa Kołodziejka, druga Magda Danulka robią po dniu w tydzień. Przyłącza się także chałup cztery pustych na Popkowicach. Budyneków zaś jako to dworu, oficyny, folwarku, spichrzów, lamusów, stodoł, stajniów, wozowni, chlewów, chlewików, obory, owczarni, szopy, ogrodów, ogródków, niwów, pól, łąnów, półłąnów, zagrodów, łąk, pastwisk, wygonów, sadów, łązów, zarośli, stawu, młyna, sadzawek, browaru, karczmy i intraty z tegoż browaru niemniej z zastawami jakowe *ad presens* znajdują się pożytkami niniejszą tradycją na rzecz Wielmożnego Chojnackiego Podsędka Ziemi Łuckiej część czwarta pomienionych gruntów [...] poddają się w stodołach znajdującą się po części w kopach niemiłconego zboża to jest groch, żyto, pszenica, którego część czwarta na rzecz tego oznacza się. W spichlerzu zaś z wymiaru uczynionego wydziela się część czwartą. Temuż to jest żyto korcy trzy ćwierć jedna miarek dwie. Pszenicy korcy ośm i garcy dwa. Jęczmienia korcy dwanaście ćwierci trzy garcy sześć, tatarski korcy czternaście i garcy trzy, grochu korcy trzy ćwierci 2 garcy 6, siana wozów 8 w stodole...”<sup>111</sup>.

Józef Chojnacki był więc dziedzicem części dóbr Popkowic i Skorczyc<sup>112</sup>. W 1785 r. pisał z Popkowic list do króla Stanisława Augusta Poniatowskiego:

„Przeszedłem z sędkostwa nowomiejskiego na podsędkostwo łuckie, bo taka WKM wola była, złożyłem podsędkostwo bo WKM kazał. Straciłem stopnie w sandomierskiem, do których i moja zdatność i serca obywatelów w wybraniu mnie [...] Prześladowany byłem na Wołyniu aż do stopnia zemsty bo mnie do straty własnego majątku przywiodły wyzuto z podsędkostwa i tę tylko winę mnie wyrzucano żem był gorliwy i wierny majestatowi jego, słodziłem sobie jak w ten czas tak teraz gorzki los mój z straty, którego poniosłem oraz odjętego przychodu z sądowego urzędu [...]. Zlitowałeś się WKM Pan nad moją niedolą i łaskawie na ulżenie straconych *expensów* i z sądowego urzędu przychodów naznaczyłeś mi pensyję w roku 1781 lecz dotąd kamera WKM Pana MM najmniejszej części nie wypłaciła. Czyniłem corocznie odezwę do niej na ręce JP Olizara bywszego stolnika koronnego lecz nad obietnicę w responsach Tegoż nic więcej nie pozyskałem [...] Daruj WKM Panie MM śmiałości, wierny poddany Józef Chojnacki. Datt w Popkowicach 1785”<sup>113</sup>.

Król w liście z 15 lutego 1788 r. odpowiedział Chojnackiemu na kolejny list z 23 grudnia 1787 r., w którym prosił on o nadanie urzędu sądowego i tytułował go Podsędkiem Łuckim<sup>114</sup>. W latach 1782–1783 na podstawie wyroku Trybunału, Chojnackiemu została przekazana część Popkowic wraz z domem mieszkalnym. Należała ona wcześniej do Józefa Raszowskiego chorążego lubelskiego i była zadłużona. Przy tej okazji sporządzono „inwentarz trzeciej części połowy dóbr Popkowice-Ostrów zwanej”. Wymieniono tu m.in. zapis „ze wspólnym, co do reperacji Grobli i Młyna...” obowiązkiem<sup>115</sup>. Zapewne chodziło tu o groblę, którą prowadziła droga dojazdowa do dworu. Grobla ta była wałem ziemnym usypanym w celu rozdzielenia wód stojących czyli stawów. Wymienione powyżej grunty i budynki mieściły się w pobliżu rzeki Urzędówki, a więc po obydwu stronach drogi z Wilkołaza do Urzędowa. Trzeba podkreślić, że droga przebiegała inaczej niż obecnie. Na mapie województwa lubelskiego

<sup>111</sup> APL, 8 KGL, sygn. 444, s. 223–224v.

<sup>112</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 30.

<sup>113</sup> WBPHŁL, Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów, sygn. 1195, s. 4, 4v, 5.

<sup>114</sup> WBPHŁL, Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów, sygn. 1204, R. 1788.

<sup>115</sup> APL, 8 KGL, sygn. 473, k. 323v (s. 643).



Fragment mapy województwa lubelskiego Karola Perthéesa z 1786 r.

Karola Perthéesa z 1786 r. zaznaczony został staw, a na północ od niego „Dwór Ostrów”, kościół, staw, młyn naprzeciw niego była karczma, dalej na zachód największy staw, a na jego południowym brzegu drugi młyn, a na północ od niego dwór<sup>116</sup>. W zakolu rzeki, na jej południowym brzegu zaznaczono kościół<sup>117</sup>.

Ogólny zarys zespołu dworskiego, część gospodarcza, reprezentacyjno-mieszkalna oraz część komunikacyjna i wodna bezpośrednio z nim związana, odpowiadają zachowanym w terenie elementom omawianego układu przestrzennego. Była tu grobla dojazdowa, a po obu jej stronach stawy. Widoczna jest również droga, obecnie w kierunku Józefina, która wyznacza zachodnią granicę zespołu, a droga do Zadworza stanowi granicę południową. Stawy usytuowane były przy rzece. Dawniej rzekę Urzędówkę zwano Suką, co może sugerować o jej dokuczliwości dla mieszkańców terenów nad nią położonych. Zbocza doliny rzeki poprzecinane były bocznymi jarami i wąwozami<sup>118</sup>.

W 1782 r. w czasie żniw wpływowy obywatel Urzędowa Andrzej Górski wystąpił 19 „żniwiaków” za granicę Urzędowa, do Popkowic<sup>119</sup>. W 1784 r. właścicielami części dóbr Popkowie i Skorczyce był Ignacy Michał Lajola Radzymiński oraz Eligiusz i Salomea z Wybranowskich Prażmowscy<sup>120</sup>. Kolejnym posiadaczem jednej części wsi Popkowie i Skorczyce był Ignacy Borzęcki.

<sup>116</sup> <https://polona.pl/item/mappa-szczegulna-województwa-lubelskiego-zrzadzona-z-innych-wielu-mapp-miejscowych-tak,Mzc0MTM5OQ/0/#info:metadata> [dostęp: 06.04.2021].

<sup>117</sup> *Państwowa Służba...*, s. 3.

<sup>118</sup> T. Dzikowski, *Młynarstwo w dorzeczu...*, s. 7.

<sup>119</sup> M. Surdacki, *Urzędów w czasach królów elekcyjnych (1573–1795)*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 152.

<sup>120</sup> APŁOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowie Przedkościelne, Dział drugi, s. 9.

Był on synem Tomasza Borzęckiego i Honoraty ze Skorupskich, która była siostrą Ignacego Skorupskiego<sup>121</sup>. W księgach grodzkich pod datą 1787 r. jest informacja o „Wydatkach dworu we wsi Popkowice na poddanych: na wesele chłopskie, na wystawienie chałupy i na kupno wołów”<sup>122</sup>. Trzeba podkreślić, że w tym czasie czyli w latach osiemdziesiątych XVIII w. występuje podział na Popkowice Przedkościelne, Popkowice-Skorczyce i Popkowice-Ostrów. W 1795 r., w wyniku III rozbioru Polski, tereny obecnej Lubelszczyzny zostały zajęte przez Austrię i podzielone na cyrkuły. Tereny Lubelszczyzny i Sandomierskiego stały się Galicją Zachodnią. Popkowice podlegały pod cyrkuł józefowski z siedzibą w Józefowie nad Wisłą, który obejmował obszar dawnego powiatu urzędowskiego oraz nadwiślańskie tereny ziemi lubelskiej<sup>123</sup>. W 1805 r. w Popkowicach była epidemia<sup>124</sup>.

Jak wyglądał dwór popkowicki na początku XIX w. nie wiemy, ale gospodarstwo folwarczne istniało. *Generosus* Franciszek Piotrowski był w 1805 r. ekonomem w dobrach popkowickich<sup>125</sup>. Następnie ekonomem był urodzony Józef Grochowski. Zmarł 7 stycznia 1813 r., w domu pod numerem 1 w wieku 53 lat, pozostawiając żonę Annę zwaną dyspozytorką<sup>126</sup>. Ekonom to pracownik zarządzający gospodarstwem, dozorujący robotników w polu. Kierował się instrukcjami, które otrzymywał od dziedzica. Do jego najważniejszych obowiązków należało pilnowanie rozdzielania pańszczyzny, dozorowanie właściwej uprawy roli, sprzątania zboża, sporządzanie raportów. Dbał też o wyniki produkcji roślinnej i zwierzęcej poprzez nadzór nad zmianami w stanie zapasów i inwentarza, instruował fornała i owczarza. Sam był kontrolowany przez administratora lub właściciela<sup>127</sup>.

W dawnych czasach pod numerem 1 w danej wsi występował dwór, w którym mieszkał właściciel danej miejscowości. Ciekawe jest to, że w Popkowicach na początku XIX w. szlachta mieszkała jakby w dwóch lokalizacjach: pod numerem 1 oraz 31, 32, 34. W 1807 r. *generosus* Ludwik Starczyński lat 96 mieszkał w Popkowicach pod nr. 32. Natomiast pod nr. 31 mieszkała *magnifica* Teresa Trojacka. W 1811 r. pod nr. 34 mieszkał *generosus* Antoni Jaksiński<sup>128</sup>. W 1807 r. mieszkali w Popkowicach *nobilis* Maciej Paszkowski i Józefa, która była córką Błażeja Dębickiego. Chrzczili syna Tomasza Stefana, a chrzestnymi zostali: *nobilis* Tomasz Trojacki i *nobilis* Teresa Trojacka<sup>129</sup>. Osoby szlachetnie urodzone mają określenia *nobiles* czyli szlachetni, *generosi* czyli urodzeni i *magnifici* czyli wielmożni.

W 1807 r. w wyniku wojen napoleońskich powstało Księstwo Warszawskie, które administracyjnie podzielone było na departamenty. Utworzono departament lubelski na czele z prefektem i powiaty na czele z podprefektami. Popkowice znalazły się w powiecie kraśnickim<sup>130</sup>. Następna gruntowna reforma administracyjno-terytorialna, składająca się z trzech etapów, miała miejsce w czasach Królestwa Polskiego. Nowy podział przewidywał powrót do województw. Ponadto znosił dotychczasowe powiaty, tworząc w ich miejsce o wiele większe terytorialnie – obwody. Popkowice znalazły się w obwodzie zamojskim, z siedzibą władz w Janowie, i w powiecie kraśnickim<sup>131</sup>.

<sup>121</sup> APŁOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 14.

<sup>122</sup> APL, 8 KGL [księga relacji], sygn. 528, k. 242–247.

<sup>123</sup> W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna. Dzieje...*, s. 65.

<sup>124</sup> APP, Księgi Metrykalne Parafii Popkowice (dalej: KMPP) za lata 1803–1831, Raptularz zmarłych, R. 1805, s. 3v.

<sup>125</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1805, s. 3v.

<sup>126</sup> APP, KMPP, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych za lata 1813–1815, Zgony, R. 1813, nr 1, s. 61.

<sup>127</sup> A. Zarychta-Wójcicka, *Służba dworska i folwarczna w majątkach ziemskich Urszuli z Morsztynów Dembińskiej*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemiańskim. Materiały V sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie w dniach 12-14 października 2011 roku*, red. H. Łaszkiwicz, Lublin 2012, s. 507.

<sup>128</sup> APP, KMPP za lata 1803–1831, Raptularz zmarłych, R. 1807, s. 5, R. 1811, s. 7.

<sup>129</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1807, s. 9.

<sup>130</sup> W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna. Dzieje...*, s. 74.

<sup>131</sup> Tamże, s. 83.

W 1814 r. Grzegorz Dębicki służący, mieszkający pod nr. 2 w Popkowicach zgłaszał urodzenie dziecka z jego małżonki Marianny Damaszewskiej. Dziecku nadano imiona: Rozalia Eufemia i Ewa. Świadcami byli: urodzony Józef Madejowski ekonom z Ostrowa i urodzony Franciszek Kowalski ekonom z Popkowic<sup>132</sup>. W 1817 r. ekonomem był Andrzej Śliczniakiewicz<sup>133</sup>. W 1812 r. lokajem w popkowickim dworze był Józef Ziółkowski<sup>134</sup>. W 1811 r. karczmarzem, arendarzem w Popkowicach był Żyd Lejbos Herzkowicz<sup>135</sup>. Winiarzem u arendarza popkowickiego był natomiast Daniel Mortkowicz<sup>136</sup>. Arendarzem popkowickim w 1812 r. był też Herzek Szajowicz<sup>137</sup>. W 1814 r. Antoni Mędreca służył jako winiarz, zajmujący się produkcją wina u Żyda w Popkowicach<sup>138</sup>.

W 1811 r. „wójtem gminy popkowickiej” był urodzony Kajetan Baykowski<sup>139</sup>. W zaborze austriackim, do którego należały od 1795 do 1809 r. Popkowice, wprowadzono gminy już w 1784 r.<sup>140</sup> W 1815 r. Popkowice znalazły się w granicach Królestwa Polskiego pod berłem cara. Rosjanie podzielili kraj na województwa. Dawne departamenty przemianowano na obwody, pozostawiono zaś podział na powiaty. W 1820 r. urodzony Łukasz Kisielewski leśniczy mieszkał pod nr. 1 w Popkowicach, a urodził się w parafii Kumów. Ożenił się z Marianną Zagórką, córką Adama i Heleny z Sokołowskich Zagórskich, którzy mieszkali w zaborze pruskim. Akt małżeństwa został spisany w obecności Tadeusza Piaseckiego administratora dóbr Popkowice<sup>141</sup>.

W 1814 r. w Popkowicach i Ostrowie została ponownie odnotowana epidemia<sup>142</sup>. W 1815 r. *generosa* Gałęzowska mieszkała w Popkowicach pod nr. 4<sup>143</sup>. Dyspozytorem majątku popkowickiego był urodzony Józef Gałęzowski<sup>144</sup>. Dyspozytor to osoba zarządzająca, nadzorująca i wydająca dyspozycje. Urodzony Tomasz Gałęzowski był w 1815 r. leśniczym zamieszkałym w Popkowicach<sup>145</sup>. W 1815 r. jako posesor wsi Popkowice występuje 24-letni Mikołaj Ryszkowski żonaty z Justyną Skorupską<sup>146</sup>. Wymienieni Ryszkowscy chrzcili syna Ignacego Wojciecha Ryszkowskiego, a chrzestnymi zostali *generosa* Angela Skorupska i Antoni Hempel<sup>147</sup>.

W 1814 r. Michał Stępniewski był radcą z Popkowic<sup>148</sup>. Zastępcą wójta był urodzony Józef Borzęcki z Popkowic<sup>149</sup>. Wspomniany Tadeusz Piasecki był już w 1818 r. administratorem dóbr popkowickich. W 1820 r. Łukasz Gąsiorowski był zastępcą wójta gminy, a Kilian Modrzycki był ekonomem we wsi Popkowice w latach 1820–1824<sup>150</sup>.

<sup>132</sup> APP, KMPP, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych za lata 1813–1815, R. 1814, akt 23, s. 7.

<sup>133</sup> APP, KMPP 1816–1818, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1817, akt 32, s. 12.

<sup>134</sup> APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1812, akt 7, s. 3.

<sup>135</sup> APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1811, s. 2.

<sup>136</sup> APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1811, s. 13

<sup>137</sup> APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1812, s. 13

<sup>138</sup> APP, KMPP, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych 1813–1815, R. 1814, akt 68, s. 56.

<sup>139</sup> APP, KMPP za lata 1810–1812, R. 1811, s. 49.

<sup>140</sup> *Gmina*, [w:] *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 10, Warszawa 2002, s. 230–231.

<sup>141</sup> APP, KMPP z lat 1819–1821, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1820, akt 3, s. 27.

<sup>142</sup> APP, KMPP za lata 1803–1831, Raptularz zmarłych, s. 9.

<sup>143</sup> APP, KMPP za lata 1803–1831, Raptularz zmarłych, R. 1815, s. 11.

<sup>144</sup> APP, KMPP 1813–1815, Urodzenia, R. 1815 r., akt 15, s. 7.

<sup>145</sup> APP, KMPP, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych 1813–1815, R. 1815, akt 12, s. 53.

<sup>146</sup> APP, KMPP za lata 1813–1815, Urodzenia, R. 1815, akt 15, s. 7.

<sup>147</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1815, s. 23v.

<sup>148</sup> APP, KMPP, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych 1813–1815, R. 1814, akt 17, s. 66.

<sup>149</sup> APP, KMPP za lata 1816–1818, R. 1817, akt 3, s. 32.

<sup>150</sup> APP, KMPP, Księga z roku 1819–1820–1821, Akta zapowiedzi, R. 1820, akt 3, s. 28.

W 1822 r. występują w Popkowicach Żydzi Abram Noskowicz i Lejzor Noskowicz<sup>151</sup>. W 1823 r. wymieniono mieszkających w Popkowicach Żydów: Abram Leybowicz rolnik, jego żona Ryfka Jakowiczówna i ich syn Chaim, a Abram Herzkowicz i Smul Ozarowicz z Popkowic byli świadkami przy zapisaniu tegoż Chaima w księgach metrykalnych<sup>152</sup>. W Popkowicach mieszkali też: Szmal Weyzman komornik lat 45 figurujący pod nr. 60 z żoną Simą Jakowną, a urodził się im syn Boruch Wulf, zaś świadkiem zapisu był Abram Noskowicz<sup>153</sup>. Rola Żydów w Popkowicach była wówczas znacząca, ponieważ w 1817 r. Mosiek Benczynowicz wyznania mojżeszowego był *possesorem* wsi Popkowice i mieszkał w domu pod nr. 2 w tejże wsi. Jego żoną była Sara Janaszowiczówna<sup>154</sup>. W 1818 r. Lejzor Bęcianowicz (Benczynowicz) wyznania mojżeszowego był posesorem wsi Popkowice, mieszkał w domu pod nr. 1. Miał żonę Sarę Chamowiczównę<sup>155</sup>.

Pisarzem w Popkowicach był *generosus* Józef Rakowski, który jako urzędnik prywatny prowadził kontrolę przychodów i wydatków oraz sprawował nadzór nad robotnikami w majątku ziemskim. Miał żonę *generosa* Juliannę Konopczańkę. W 1814 r. urodził się ich syn Tadeusz Andrzej Marcin<sup>156</sup>, a w 1819 r. urodziło się ich kolejne dziecko Leon Mamert Bonifacy Rakowski. Chrzestnymi zostali: szlachetni Ignacy Borzęcki i Teresa Chobrzyńska<sup>157</sup>.

Prawie w każdej wsi były szynki, gdzie można było nabyć różne produkty spożywcze i trunki. Szynkarz był właścicielem lub dzierżawcą gospody i szynku. W latach 1822–1826 szynkarzem popkowickim był Franciszek Dobrowolski<sup>158</sup>, a od 1826 r. Michał Augustynowicz<sup>159</sup>. W 1821 r. karczmarzem w Popkowicach był Józef Mierzwa<sup>160</sup>. W 1824 r. w Popkowicach pod nr. 32 była karczma<sup>161</sup>. Funkcja karczmarza była dość opłacalna, o czym mówi przysłowie: „Przyszedł Klemens w kożuszyńie, Klemensowa w płachcie; posiedzieli rok na karczmie, równają się szlachcie”.

Z dworem popkowickim współpracowali miejscowi Żydzi. W 1810 r. Icek Noskowicz wzmiankowany jest jako „browarek do wódki palenia trzymający [...] w Popkowicach zamieszkały”. Jego syn urodził się w Kraśniku w winiarni<sup>162</sup>. Od lat dwudziestych XIX w. do początków XX w. Żydzi odbierali mleko z majątku i handlowali nim. Abram Leybowicz był pachciarzem w Popkowicach w 1820 r.<sup>163</sup> W 1825 r. Abram Giernsztain, pachciarz z Popkowic, mieszkał pod nr. 25. Miał żonę Ryfkę Jasnowiczównę. W Popkowicach mieszkali też Jocek Rorozamor i Mojn Gryspan<sup>164</sup>.

Dużo osób związanych z wsią Popkowice i dworem zajmowało się rzemiosłem. W latach 1816–1827 kowalem w Popkowicach był Antoni Lemiecha<sup>165</sup>. W 1819 r. Piotr Kaczmarczykiewicz popkowicki kowal miał żonę Józefę i syna Mikołaja. Chrzestnymi

<sup>151</sup> APP, KMPP 1822, Urodzonych, zmarłych i zaślubionych, akt 59.

<sup>152</sup> APP, KMPP, 1823–1825, Akta urodzin, R. 1823, akt 2, s. 3.

<sup>153</sup> APP, KMPP, 1823–1825, Akta urodzin, R. 1823, akt 31, s. 11.

<sup>154</sup> APP, KMPP za lata 1816–1818, R. 1817, akt 37, s. 13–14.

<sup>155</sup> APP, KMPP za lata 1816–1818, R. 1818, akt 22, s. 9.

<sup>156</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1814, s. 78v.

<sup>157</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1819, s. 82v.

<sup>158</sup> APP, KMPP za lata 1822, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, akt. 4.

<sup>159</sup> APP, KMPP, Księga urodzeń od 1 stycznia 1826 r., akt 37, s. 13.

<sup>160</sup> APP, KMPP, Akta urodzeń, R. 1821, akt 37, s. 14.

<sup>161</sup> APP, KMPP, 1823–1825, Akta urodzin, R. 1824, akt 30, s. 8.

<sup>162</sup> APP, KMPP z lat 1810, 1811, 1812, Urodzonych, zaślubionych, zmarłych, R. 1810, s. 6

<sup>163</sup> APP, KMPP z lat 1819–1821, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1820, s. 5.

<sup>164</sup> APP, KMPP 1823–1825, Akta urodzin, R. 1825, akt 7, s. 3.

<sup>165</sup> APP, KMPP 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, akt 50.

tego dziecka zostali *generosus* Tadeusz Piasecki administrator w Popkowicach Przedkościelnych i *generosa* Ewa Chobrzyńska z majątku Popkowice-Ostrów<sup>166</sup>.

Franciszek Brodziak w latach 1810–1812 był bednarzem w Popkowicach<sup>167</sup>, a w 1817 r. Franciszek Dobrowolski<sup>168</sup>. Marcin Kaczkowski był „kunsztu tkackiego magistrem” czyli tkaczem w Popkowicach około 1810 r.<sup>169</sup> Kazimierz Łukasiewicz także był „magistrem kunsztu tkackiego” w Popkowicach około 1812 r.<sup>170</sup> Rzemieślnik ten zajmował się wytwarzaniem tkanin oraz ich wykończeniem. Dziełami tkacza były m.in. kilimy, gobeliny, dywany i chodniki.

W latach 1811–1813 młynarzem był Stanisław Rozmarynowski<sup>171</sup>, a od 1816 r. do około 1822 r. Wojciech Małecki<sup>172</sup>.

W 1817 r. Stanisław Czerwieński był ogrodnikiem, który zajmował się utrzymaniem ogrodu w Popkowicach<sup>173</sup>. Do jego obowiązków należało dbanie o park i rabaty kwiatowe, prowadził również warzywnik i sad. Ogrodnik i kucharz zazwyczaj byli pod bezpośrednim zwierzchnictwem pani domu<sup>174</sup>.

Urodzony Józef Węglowski był leśniczym w Popkowicach w 1812 r.<sup>175</sup>, a w 1821 r. leśniczym popkowickim był urodzony Antoni Makowski, który mieszkał w Popkowicach pod nr. 2<sup>176</sup>.

Kucharz dworski był osobą ważną i zaufaną. Oprócz samego gotowania, wyrabiał wędliny i przetwory na zimę, pilnował zapasów spiżarnianych, dyrygował kuchcikami i dziewczkami kuchennymi oraz prowadził rachunki kuchenne<sup>177</sup>. W 1810 r. notowany jest Maciej Drozdowski „kunsztu kucharskiego z Popkowic”<sup>178</sup>.

W 1823 r. jako gumienny w majątku popkowickim pracował urodzony Bonawentura Kamieński. Czuwał nad gumnem, czyli podwórzem dworskim. Jego żoną była pochodząca również z rodziny szlacheckiej Joanna Dolecka<sup>179</sup>. Antoni Markut i Grzela Bisicki parobkowie służący przy plebanii popkowickiej oświadczyli, że umarł urodzony Antoni Jeziorski mający lat 17 zamieszkały pod nr. 34 w Popkowicach<sup>180</sup>. W 1827 r. mieszkał też w Popkowicach *nobilis* Franciszek Tomaszewski<sup>181</sup>.

Z powyższych wzmianek wynika, że w pierwszych latach XIX w. w Popkowicach oprócz ludności chłopskiej zamieszkiwało kilkanaście osób pochodzenia szlacheckiego oraz Żydzi. Być może jest to efekt zmian politycznych i społecznych końca XVIII w., a może informacja związana z istnieniem na tym terenie szlachty zaściankowej.

<sup>166</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1819, s. 32v.

<sup>167</sup> APP, KMPP za lata 1810–1812, Akta urodzin w gminie popkowickiej, R. 1812, akt 10, s. 4.

<sup>168</sup> APP, KMPP Urodzonych, zmarłych, zaślubionych za lata 1816–1818, R. 1817, akt 29, s. 11.

<sup>169</sup> APP, KMPP Akta zapowiedzi, R. 1810, s. 17, akt 2.

<sup>170</sup> APP, KMPP 1810–1812, Akta zejścia życia..., R. 1812, akt 1, s. 61.

<sup>171</sup> APP, KMPP za lata 1813–1815, Zgony, R. 1813, nr 45, s. 73.

<sup>172</sup> APP, KMPP za lata 1822, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, akt. 25; APP, KMPP 1816–1818, R. 1816, akt 17, s. 6.

<sup>173</sup> APP, KMPP 1816–1818, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1817, akt 31, s.11.

<sup>174</sup> T. Łaskiewicz, *Obraz służby dworskiej w korespondencji rodzeństwa Zamoyskich z Różanki w pierwszej dekadzie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V...*, s. 496–497.

<sup>175</sup> APP, KMPP za lata 1810–1812, Akta urodzin w gminie popkowickiej, R. 1812, akt 10, s. 4.

<sup>176</sup> APP, KMPP za lat 1819–1821, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1821, akt 64, s. 23.

<sup>177</sup> E. Kowecka, *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX w.*, Poznań 2008, s. 41.

<sup>178</sup> APP, KMPP Akta zapowiedzi, Rok 1810, s. 17, akt 2.

<sup>179</sup> APP, KMPP Akta urodzonych, zmarłych i zaślubionych za lata 1823–1825, R. 1823, akt nr 9, s. 5.

<sup>180</sup> APP, KMPP z lat 1810–1812, akt zgonu, s. 63.

<sup>181</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1827, s. 50.

## Rozdział II

# Dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne od lat dwudziestych XIX w.

**Kości spróchniałe powstańce z mogiły,  
Przywdziejcie ducha i ciało, i siły**

Jan Paweł Woronicz



Herb Piaseckich – Janina

W 1827 r. Popkowice znajdowały się w zaborze rosyjskim, w województwie lubelskim, w obwodzie zamojskim, w powiecie krańickim, w parafii Popkowice. Były własnością prywatną, w której były 54 domy i mieszkały 602 osoby<sup>182</sup>. W latach 1819–1823 *generosus* Tadeusz Piasecki był administratorem dóbr popkowickich<sup>183</sup>. Potem dobra te przeszły w jego posiadanie<sup>184</sup>. Przodek Tadeusza, Jan, herbu Janina (*Clipeus in Clipeum*, Szczyt w Szczycie, Tarcza w Tarczy, Pole w Polu, Zgraja) wojski nurcki (od Nurca w Łomżyńskim) posiadał do 1715 r. Sadurki koło Nałęczowa, które sprzedał Jarockiemu. Syn Jana, Józef, urodzony 7 sierpnia 1706 r., był zwany Skoczylasem i mieszkał w Piaskach Ziemiańskich koło Krasnegostawu, powiat Tarnogóra. Ożenił się z Katarzyną Stawską i tytułował się z Piasków Piasecki. Syn Józefa, Maciej Kazimierz, urodził się 2 lutego 1760 r.<sup>185</sup> Był prezesem Rady Obywatelskiej Województwa Lubelskiego, a potem Rady Obywatelskiej Guberni Lubelskiej i sędzią pokoju powiatu lubartowskiego. Maciej zmarł 12 stycznia 1850 r. w wieku 90 lat<sup>186</sup>. 14 stycznia o godzinie 4 po południu żegnano go w kościele oo. Kapucynów, a 15 stycznia o godzinie 10 rano odbyło się nabożeństwo i wyprowadzenie zwłok na cmentarz przy ulicy Lipowej w Lublinie.

Maciej był żonaty dwa razy, z siostrami Borowskimi. Z małżeństwa z Salomeą Borowską (ur. ok. 1769 – zm. 1814 w Brzezinach koło Łęcznej) miał sześcioro dzieci:

- Adama, który emigrował do Francji. Jego żoną była Apolonia, z którą miał dzieci: Achillesa urodzonego w 1835 r., Katarzynę urodzoną w 1838 r., Scholastykę urodzoną w 1844 r., i Julię, która wyszła za Dolańskiego.
- Aleksandra urodzonego w 1795 r. Posiadał on majątek Berejów, ale mieszkał w Warszawie i był kawalerem. Pełnił funkcję asesora Izby Głównej Obrachunkowej Królestwa Polskiego w Warszawie. Został opiekunem nieletnich dzieci brata Tadeusza, dziedzica Popkowic. Uzyskał tę funkcję z mocy uchwały Rady Familijnej za zgodą Sądu Pokoju Okręgu Lubelskiego<sup>187</sup>. Zmarł w 1870 r.

<sup>182</sup> *Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. II, Warszawa 1827, s. 109.

<sup>183</sup> APP, KMPP, Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1823, s. 39v.

<sup>184</sup> APP, KMPP 1803–1831, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1819, s. 32v.

<sup>185</sup> M. z Piaseckich Wąsowska-Konarska, *Krótki zarys dziejów rodu Piaseckich herbu „Janina”*, pisane w Warszawie w lutym 1989 r.

<sup>186</sup> S. Ostrołęcki, *Cmentarz parafialny rzymsko-katolicki w Lublinie*, Warszawa 1902, s. 29.

<sup>187</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Krańniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 407.



Maciej Piasecki (1760–1850)



Maciej Piasecki, portret na ścianie  
w popkowskim dworze na początku XX w.



Aleksander Piasecki, syn Macieja

• Józefa urodzonego około 1801 r. Z wykształcenia był prawnikiem i posiadał majątek Daniszów. Był patronem trybunalskim sądu w Radomiu. W 1831 r. był członkiem Wojewódzkiego Komitetu. Kupił majątek Trzęsówka koło Rozwadowa nad Wisłą w Galicji i tam zamieszkał. Był posłem do Sejmu Krajowego Galicji I kadencji (1861–1863). Jego żoną była Antonina z Sokołowskich. W Trzęsówce zbudował w miejscu starego dworu duży, murowany, piętrowy pałac, ozdobiony kolumnami. Około 1863 r. ufundował w Trzęsówce kaplicę cmentarną<sup>188</sup>. Józef zmarł w 1864 r. Miał trzy córki: Wandę – żonę Stanisława Dolańskiego z Baranowa, który posiadał też Grębów i Radłów w Galicji, Zofię – żonę Józefa Piaseckiego z Popkowic i Jadwigę – żonę Sokołowskiego. Wanda Dolańska w 1853 r. była kolatorką kościoła w Trzęsówce i ofiarowała 100 florenów na kościół<sup>189</sup>.

• Tadeusza Władysława „Skoczylasa”, właściciela Popkowic (1794–1851).

• Katarzynę urodzoną w Płonce około 1810 r. Wyszła za Wincentego Maksymiliana Głębockiego herbu Doliwa urodzonego w Książnicach w województwie krakowskim. Pełnił on funkcję podprokuratora przy Trybunale Cywilnym I Instancji Guberni Lubelskiej oraz prokuratora Sądu Kryminalnego Guberni Lubelskiej. Ślub odbył się 6 lutego 1833 r. w Lublinie. Mieli dwie córki i syna Klemensa Konrada, który urodził się w 1833 r. Głęboccy mieszkali w Lublinie<sup>190</sup>.

• Scholastykę, która wyszła za Klemensa Łastowieckiego, adwokata Sądu Apelacyjnego Królestwa przy Trybunale Cywilnym I Instancji Guberni Lubelskiej, długoletniego wiceprezesa Towarzystwa Dobroczynności. Łastowieccy zamieszkiwali

<sup>188</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Trzęsówka> [dostęp: 11.07.2021].

<sup>189</sup> W. Mroczka, ks. S. Zych, *Zarys dziejów parafii Trzęsówka*, Kolbuszowa 2004, s. 31.

<sup>190</sup> *Szlachta guberni augustowskiej, lubelskiej i radomskiej wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. Elżbieta Sęczys, Warszawa 2018, s. 112.



w Lublinie. Byli bezdzietni. Klemens zmarł 18 października 1863 r.<sup>191</sup>

Po śmierci pierwszej żony, Maciej Piasecki 16 października 1816 r. wziął ślub z Antoniną Borowską (ok. 1784 – przed 1850) i z drugiego małżeństwa miał troje dzieci:

- Celestyna, który urodził się w 1818 r. w Berejowie. Ożenił się z Wiktoria Ewą Julią z Wrońskich. Był członkiem Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim i właścicielem majątku Sieprawice. Wiktoria wspólnie z bratem Karolem była właścicielką majątku Świdno. Karol Wroński wziął udział w powstaniu styczniowym podobnie jak Celestyn, który został aresztowany. Majątek Świdno skonfiskowano, a na Sieprawice nałożono kontrybucję. Celestyn, kiedy wyszedł na wolność, sprzedał resztki majątku i przeniósł się do Lublina. Potem na

gruźlicę zmarła jego żona. Celestyn aż do śmierci w 1872 r. administrował majątkiem Józefów nad Wisłą. Z żoną Wiktoria mieli dwoje dzieci: Marię i Wiktoryna. Maria (1859–1941) wyszła za mąż za Stanisława Nieciengiewicza dyrektora Towarzystwa Wzajemnego Kredytu dla Drobного Przemysłu w Lublinie. W latach 1907–1916 prowadziła szkołę dla biednej młodzieży męskiej dotowaną przez Polską Macierz Szkolną. Wiktoryn (1856–1928) ukończył szkołę ogrodniczą w Warszawie i Wiedniu. Był ogrodnikiem i leśniczym w dobrach Ordynacji Zamojskiej. Następnie był kierownikiem zieleni miejskiej w Lublinie. Ożenił się ze Stanisławą Tańską i miał pięcioro dzieci, w tym syna Macieja (1893–1973)<sup>192</sup>.

- Władysława urodzonego 24 września 1819 r. w Berejowie. Był właścicielem majątku Kierz, ale niestety utracił te dobra. Zmarł 22 lipca 1903 r. w miejscowości Przejma, a pochowany został w Krasnobrodzie.

- Lucjana (zmarł jako dziecko).

Tadeusz Piasecki urodził się 11 czerwca 1794 r. w Bełzie. Był synem Salomei z Borowskich i Macieja Piaseckiego, dziedzica Berejowa<sup>193</sup>. 30 kwietnia 1819 r. uzyskał patent na urząd wójta gminy Skorczyce<sup>194</sup>. Jego pierwszą żoną została Eleonora



**Józef Piasecki z Daniszowa. Córka Zofia przekazała tę fotografię w kwietniu 1918 r. bratankowi swojego męża, Stanisławowi Piaseckiemu**



**Zofia z Hemplów Piasecka z dziećmi: córką Zofią i synem Zygmuntem, oraz dziećmi Celestyna: Marią i Wiktorynem**

<sup>191</sup> S. Ostrołęcki, *Cmentarz parafialny...*, s. 15.

<sup>192</sup> B. Piasecki, *Losy mojej rodziny na tle burzliwych dziejów Polski*, „Powiat Puławski” 2010, nr 6, s. 24–29.

<sup>193</sup> APP, KMPP 1826–1833, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1833, akt 33.

<sup>194</sup> APL, 91 Akta majątkowe i spuścizny – zbiór szczątków zespołów, 12 Akta majątku Popkowice Przedkościelne 1819–1851, sygn. 4, R. 1819.

Skorupska, która żyła w latach około 1800–1824<sup>195</sup>. Była córką Ignacego i Marianny z Choyneckich Skorupskich<sup>196</sup>. Tadeusz zarządzał majątkiem popkowickim w imieniu żony. W 1819 r. urodziła się ich córka Marianna Hipolita Eleonora<sup>197</sup>. Ochrzczona została w Soli, ale zmarła w 1821 r. w dworze w Popkowicach, mając rok i 10 miesięcy<sup>198</sup>. W Soli w powiecie tarnogrodzkim mieszkał radca Wincenty Borowski, brat matki Tadeusza. W 1821 r. urodziło się kolejne dziecko Tadeusza – Maciej Feliks Wincenty Józef<sup>199</sup>. Następnie 10 maja 1824 r. urodziły się bliźnięta: Eleonora Maria Joanna i Józef Jan Nepomucen<sup>200</sup>. W 1824 r. umarło jedno z bliźniąt – Józef Jan Nepomucen<sup>201</sup>. 10 maja 1823 r. Eleonora ze Skorupskich Piasecka nabyła na licytacji publicznej dobra Popkowice<sup>202</sup>. Tadeusz Piasecki złożył kaucję na sumę 458 zł polskich 27 gr ze sprzedaży bydła, koni i innych „efektów różnych do masy sukcesorów Skorupskich należących”<sup>203</sup>. Wieś Skorczyce, dawniej przyległa do Popkowic Przedkościelnych, została sprzedana oddzielnie na publicznej licytacji i stała się własnością Anieli ze Skorupskich Hemplowej<sup>204</sup>. Eleonora ze Skorupskich Piasecka zmarła w wieku 24 lat, 10 maja 1824 r.<sup>205</sup> Na mocy jej testamentu z 9 sierpnia 1821 r., spisane w Popkowicach, dobra popkowickie w postępowaniu spadkowym odziedziczył jej mąż Tadeusz<sup>206</sup>. Jedynym żywym dzieckiem z tego małżeństwa była Eleonora Maria Joanna.

Tadeusz Piasecki przejął też z dóbr Popkowice Ostrów ziemię w ilości 259 mórg 69 prętów 66 przecików. Grunty z tych dóbr nabył też nowy dziedzic wsi Ostrów, poseł na Sejm Królestwa Polskiego, Andrzej Mazurkiewicz mocą kontraktu zawartego 29 listopada 1830 r.<sup>207</sup> Nowi właściciele i sąsiedzi chcieli uniknąć szachownicy pól i dlatego dokonali tej wymiany. Geometra Ostrowski wymierzył, rozdzielił grunty i sporządził mapy. Zostały też usypane kopce<sup>208</sup>. Tadeusz uregulował sprawy majątkowe i rozwijał gospodarstwo w Popkowicach ku zadowoleniu rodziny. Wskazuje na to list Adama Piaseckiego z Francji do ojca Macieja i rodzeństwa.



Płyta epitafijna upamiętniająca Eleonorę ze Skorupskich Piasecką na ścianie zewnętrznej prezbiterium kościoła popkowickiego „D.O.M.

**Ś.P. Eleonora z Skorupskich PIASECKA**  
Przeżywszy lat 24 zmarła  
w Popkowicach dnia 10 maja 1825 r.  
Pamięci ukochanej swej Matki wdzięczna  
córka pomnik ten kładąc prosi za nią  
o westchnienie do Boga”

[Data: 1825 r. została błędnie wykuta]

<sup>195</sup> APP, KMPP 1826–1833, Księga miejscowa aktów urodzenia, akt 41.

<sup>196</sup> APL, 323 Notariusz Marcin Kobyliński, sygn. 16, R. 1820, s. 1141.

<sup>197</sup> APP, KMPP 1803–1831, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1820, s. 33.

<sup>198</sup> APP, KMPP za lata 1803–1831, Raptularz zmarłych, R. 1821, s. 3v.

<sup>199</sup> APP, KMPP 1803–1831, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1819, s. 36.

<sup>200</sup> APP, KMPP Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1824, s. 42v.; 1803–1831, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1826, nr. 41. s. 14.

<sup>201</sup> APP, KMPP z lat 1823–1825, R. 1824, s. 33, 33v.

<sup>202</sup> *Zarys historii majątku ziemskiego Popkowice Przedkościelne oraz rodu Piaseckich z nim związanych*, oprac. Jadwiga z Piaseckich Galińska 1990, s. 1.

<sup>203</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 86.

<sup>204</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, Dział drugi, s. 24.

<sup>205</sup> APP, KMPP Akta zejścia życia ludzkiego, R. 1824, nr 15, s. 33–33v.

<sup>206</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 3v.

<sup>207</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 4–4v.

<sup>208</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 133v, 134.

Avignon, dnia 17 lutego 1845 r.

Drogi Bracie Tadeuszu! Nieskończenie dziękuję Ci za kilka linii umieszczonych do mnie o Twoich szczerych i braterskich uczuciach, nie mogąc na chwilę nawet powątpiewać, o moim przywiązaniu ku Tobie zapewniam. Jakkolwiek mocno mnie ucieszyło to, co mi o najdroższych sercu przedmiotach donosisz miło by mi było ażebyś nieco o twym gospodarstwie napisał. Bo zapewne od lat 14 nie małe zmiany porobiłeś. – Przebacz, iż nie lubiącego długich pism chcę nową pracą obciążać. Za się pisząc mi o Adasiu chciałeś mi komplement wypalić, ja się spodziewam, że inni mu wyrównają<sup>209</sup>.

Z listu wynika, że Tadeusz gospodarował samodzielnie w Popkowicach od około 1831 r.<sup>210</sup> W 1824 r. ekonomem w popkowickim dworze był urodzony Kilijan Modrzycki<sup>211</sup>, do 1831 r. Jakub Chocimowski<sup>212</sup>, w latach 1831–1833 Antoni Michał Tomczyński<sup>213</sup>, w 1839 r. Jan Pastuszewski<sup>214</sup>, w 1843 r. Franciszek Komodziński<sup>215</sup>. W latach 1844–1847 Paweł Zalewiński, pisarz prewentowy, miał żonę Konstancję z Czaykowskich. Gdy urodziła się im córka Ludwika na rodziców chrzestnych poproszono Antoniego Hempla dziedzica Skorczyc i Apolonię Piasecką żonę dziedzica Popkowic<sup>216</sup>. W latach 1847–1848 ekonomem w Popkowicach był Ludwik Krajewski<sup>217</sup>, w 1851 r. Andrzej Kaźmierski<sup>218</sup>, a przed 1855 r. Jan Miechciński, którego rodzice też byli ekonomami<sup>219</sup>. W każdym folwarku znajdował się magazyn będący pod nadzorem pisarza prewentowego. Czuwał on nad dostawami i wydawaniem produktów z magazynu. Wypłacał pensje, przyjmował pieniądze od dzierżawiącego karczmę, wydawał ordynarię, sporządzał raporty. Bez wiedzy i zgody rządcy nie mógł nabywać żadnych brakujących towarów<sup>220</sup>.

Kucharzem w latach 1831–1833 był Michał Bogucki, w 1832 r. Józef Zawadzki z Kraśnika<sup>221</sup>, a do 1855 r. Józef Anrychowski<sup>222</sup>. Przedmioty codziennego użytku i meble wykonywał stolarz, którym był w Popkowicach w 1833 r. Jan Godfryd<sup>223</sup>, a w 1844 r. Wincenty Klimecki<sup>224</sup>. Jan Rzepecki był tkaczem w Popkowicach w 1827 r.<sup>225</sup>, a w 1831 r. Jakub Pasierbowicz. Natomiast tkaczem i szynkarzem był w latach 1834–1849 Ksawery Jaworski<sup>226</sup>. Zmarł w 1852 r., a był synem Wojciecha i Agnieszki Jaworskich, którzy trudnili się „lokajską służbą”<sup>227</sup>. Franciszek Jaworski był szynkarzem i tkaczem w 1849 r.<sup>228</sup> Szczepan Dygar był w 1852 r. tkaczem zamieszkałym w Popkowicach<sup>229</sup>.

<sup>209</sup> Archiwum rodzinne Piaseckich (dalej: AP), Korespondencja w zbiorach Tadeusza Piaseckiego z Puław.

<sup>210</sup> Do niedawna w literaturze pojawiały się błędne przypuszczenia, że Piaseccy gospodarowali w Popkowicach od XVII w. Zob. I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie...*, s. 246.

<sup>211</sup> APP, KMPP 1823–1825, Księga urodzonych, zmarłych i zaślubionych, R. 1824, akt 22.

<sup>212</sup> APP, KMPP, Księga miejscowa aktów zejścia Parafii Popkowie 1826–1836, R. 1831, akt 30, s. 100.

<sup>213</sup> APP, KMPP 1826–1833, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1833, akt 33.

<sup>214</sup> APP, KMPP Akta urodzonych, R. 1839, akt 19, s. 119.

<sup>215</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1843, akt 6, s. 47.

<sup>216</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1849, akt 45, s. 11.

<sup>217</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, Urodzonych, R. 1847, akt 42, s. 208.

<sup>218</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1851, akt. 14, s. 77.

<sup>219</sup> APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1855, akt 47, s. 92.

<sup>220</sup> A. Zarychta-Wójcicka, *Służba dworska i folwarczna w majątkach ziemskich Urszuli z Morsztynów Dembińskiej*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V...*, s. 509.

<sup>221</sup> APP, KMPP 1826–1842, Akty małżeństwa, R. 1832, akt 2.

<sup>222</sup> APP, KMPP Księga zejścia do zapisywania akt religijno-cywilnych Parafii Popkowie na rok 1851 do 1862, R. 1855, akt 3, s. 70.

<sup>223</sup> APP, KMPP, Księga urodzeń, R. 1833, akt 44, s. 178.

<sup>224</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1842–1849, R. 1844, akt 83, s. 110.

<sup>225</sup> APP, KMPP, Księga miejscowa aktów zejścia..., 1826–1836, akt 8, R. 1827, s. 17.

<sup>226</sup> APP, KMPP 1826–1836, Zgony, 1834 r., akt 13; Księga urodzeń od 1 stycznia 1826 r., akt 49, s. 17; KMPP 1843–1858, R. 1849, akt 3, s. 103.

<sup>227</sup> APP, KMPP Księga zejścia... na rok 1851 do 1862, R. 1852, akt 41, s. 27.

<sup>228</sup> [http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>229</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1853, akt. 19, s. 162.

W latach 1842–1848 szewcem w Popkowicach był Jan Rudnicki (Brudnicki)<sup>230</sup>, a w 1876 r. Wojciech Marzycki<sup>231</sup>. Ten bardzo potrzebny rzemieślnik trudnił się wyrobem i naprawą obuwia, ale też wykonywał inne prace. Między innymi łączono zawód szewca i szynkarza. Taką osobą w Popkowicach w 1840 r. był Franciszek Szociński<sup>232</sup>, a w latach 1841–1845 Leon Szybalski<sup>233</sup>. W 1848 r. Wojciech Zajączkowski był szynkarzem w Popkowicach, a urodził się w „Galicji austriackiej”<sup>234</sup>.

Młynarzem w Popkowicach był w 1823 r. Wojciech Miękina i mieszkał w domu nr 26 w Popkowicach<sup>235</sup>. W 1827 r. młynarzem był Karol Kamiński<sup>236</sup>, w 1831 r. Andrzej Jędzioła<sup>237</sup>, w 1834 r. Karol Jandula<sup>238</sup>, w latach 1833–1853 Jakub Zawadzki<sup>239</sup>, a w latach 1838–1844 Wincenty Toporski (Toporek)<sup>240</sup>. W 1845 r. kowalem w Popkowicach był Walenty Biłgorajski<sup>241</sup>.

Na mocy ukazu carskiego z 7 marca 1837 r. dotychczasowe województwa przemianowane zostały na gubernie. Następnie w 1842 r. obwody zamieniono na powiaty, a powiaty z kolei na okręgi. W guberni lubelskiej znalazł się powiat zamojski, a w nim Popkowice<sup>242</sup>. Nacisk zaborcy na Polaków zwiększył się. Synowie ziemian zostawali prawnikami, architektami, ekonomistami bądź uczonymi. Szkolną edukację postrzegano bowiem jako polisę ubezpieczeniową na wypadek utraty majątku, co w tym czasie łatwo mogło się przydarzyć. Ideały ziemiaństwa XIX w. to: pracowitość, religijność, umiejętność rządzenia majątkiem i dbanie o odziedziczoną ziemię<sup>243</sup>.

Tadeusz Piasecki po śmierci żony wychowywał córkę Eleonorę. Ochrzczono ją 22 sierpnia 1826 r., a chrzestnymi zostali: Mikołaj Polotyno i Magdalena Borowska. Jako świadkowie chrztu wymienieni zostali członkowie rodziny: Wincenty Borowski radca powiatu tarnogrodzkiego, Antonina z Sokolińskich (Sokołowskich) Piasecka i Antoni Suchodolski poseł powiatu soleckiego z Anną z Piaseckich Patkową (ur. około 1790 r., córka Pawła), Józef Piasecki adwokat radomski, Eleonora z Piaseckich Łastawiecka<sup>244</sup>.

Wspomniana Anna z Piaseckich Patkowa i pochodzący z drobnej szlachty Joachim Patek herbu Prawdzic mieli syna Antoniego Norberta, który urodził się 14 czerwca 1812 r. w Piaskach Szlacheckich. Młody Antoni Patek brał czynny udział w powstaniu listopadowym i był dwukrotnie ranny. Jako jeden z członków Wielkiej Emigracji przybył do Francji, a następnie w 1835 r. przeniósł się do Szwajcarii, gdzie zrobił karierę. Został pio-



Antoni Norbert Patek

<sup>230</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1843, akt 48, s. 9; R. 1848, akt 26, s. 238.

<sup>231</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>232</sup> APP, KMPP z 1840 r., akt 4, s. 4.

<sup>233</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1842, akt 65, s. 32.

<sup>234</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1848, akt 18, s. 137.

<sup>235</sup> APP, KMPP 1823–1825, Akta urodzin, R. 1823, akt 46, s. 16.

<sup>236</sup> APP, KMPP, Księga urodzeń, R. 1827, akt 62, s. 46.

<sup>237</sup> APP, KMPP, Księga urodzeń, R. 1831, akt 33, s. 132.

<sup>238</sup> APP, KMPP 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, Zgony, R. 1834, akt 13.

<sup>239</sup> APP, KMPP 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, Zgony, R. 1834, akt 11.

<sup>240</sup> APP, KMPP za lata 1834–1841, R. 1838, akt 23, s. 96.

<sup>241</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1845, akt 33, s. 126.

<sup>242</sup> W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna. Dzieje...*, s. 93.

<sup>243</sup> J. Komorowski, *Ziemiaństwo jako przedmiot badań*, „Historyka” 2011, t. XLI, s. 114.

<sup>244</sup> APP, KMPP Akty urodzenia 1826–1833, R. 1826, akt 41, s. 14.

niem przemysłowej produkcji zegarków, założycielem zakładu Patek Philippe & Co. – pierwszej firmy w historii produkującej masowo zegarki kieszonkowe. Był barwną postacią żołnierza, artysty, nowoczesnego przedsiębiorcy, polskiego patrioty i katolika. Sławny krewny Piaseckich z Popkowic, Antoni Patek, zmarł w Genewie 1 marca 1877 r. i został pochowany na cmentarzu w Chatelaine<sup>245</sup>.

Tadeusz Piasecki pełnił funkcję Sędziego Pokoju Powiatu Kraśnickiego i Rady Obywatelskiego Województwa Lubelskiego. Niejednokrotnie wysyłał do Warszawy swojego przedstawiciela Bielskiego. Załatwiał on różne sprawy w imieniu swojego mocodawcy, m.in. przewoził jego listy oraz spisane przez panie, np. Eleonorę Piasecką, rejestry sprawunków. W Warszawie kontaktował się z nieznanym z nazwiska urzędnikiem, który zajmował się prowadzeniem interesów Tadeusza Piaseckiego i dla niego załatwiał różne sprawy, na przykład pozwolenia w Komisji Krajowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych na prace remontowe w kościele parafialnym i zbudowanie grobu rodzinnego na cmentarzu w Popkowicach. Opiekował się też synem Tadeusza, Adamem Piaseckim, który uczył się w Warszawie. A oto fragment listu do Tadeusza Piaseckiego z 19 czerwca 1850 r.:

W tych dniach odwiedziłem Adasia. Znalazłem go w pożądanym zdrowiu. Wybiera się on na wędrowkę po kraju z profesorem Jastrzębowskiem. Zamiar ten wielce mu pochwaliłem i sądzę, że po powrocie z korzystnej tej pod każdym względem podróży, zamilowanie do gospodarstwa, które się w nim coraz bardziej objawia, zupełnie się ugruntuje<sup>246</sup>.

Adam Piasecki był uczniem Instytutu Agronomicznego w Marymoncie. Młodym wychowankom Instytutu zapewniono nie tylko możliwość teoretycznego kształcenia przez 11 profesorów, ale również sposobność zdobywania praktycznych umiejętności. Szkoła dysponowała ogrodem rolniczo-botanicznym, polem doświadczalnym, wzorową owczarnią w Wawrzyszewie oraz szkółką leśną, dzięki której od 1840 r. wprowadzono naukę leśnictwa. Wychowankowie Marymontu w okresie wakacji, pod kierunkiem profesora Wojciecha Jastrzębowskiego, odbywali wycieczki po kraju, odwiedzając szereg majątków ziemskich, znanych z prowadzonych w nich modernizacji gospodarki folwarcznej<sup>247</sup>.

Tadeusz Piasecki został wylegitymowany w Królestwie w 1837 r. 20 października 1838 r. otrzymał świadectwo szlachectwa z herbem Janina<sup>248</sup>. Gwarantowało to stosowne prawa szlachcie, będącej w służbie wojskowej. Zapewniało wolność od kar cielesnych i od okuwania w kajdany w czasie śledztwa. Dom szlachcica zwolniony był od kwaterunku wojskowego, a wojskowi – nie oficerowie, mieli być traktowani jak oficerowie. Nowo wylegitymowana szlachta Królestwa Polskiego miała być wolna od poboru wojskowego, zaś szlachta posiadająca udokumentowany tytuł przed wydaniem Prawa o szlachectwie mogła cieszyć się skróceniem służby wojskowej z 15 do 10 lat. W praktyce utrzymano dwa pożądane dla zaborcy przywileje nowo wylegitymowanej szlachcie: dostępu młodzieży szlacheckiej do stopni oficerskich w armii rosyjskiej oraz dostępu do szkół i uczelni istniejących na obszarze Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego, co pociągało za sobą opłaty<sup>249</sup>.

<sup>245</sup> <http://wrtr.pollub.pl/artykuly-i-czasopisma/305-prof-dr-hab-andrzej-wac-wlodarczyk-swiatowej-slavy-zegarmistrz-z-krasnostawskiej-ziemi.html> [dostęp: 24.11.2020].

<sup>246</sup> APL, 91 Akta majątkowe i spuścizny – zbiór szczątków zespołów, 12 Akta majątku Popkowice Przedkościelne, sygn. 5 Akta Piaseckich, R. 1850.

<sup>247</sup> J. Kita, *Wzorowy rządca w majątku ziemskim Królestwa Polskiego w latach międzypowstaniowych*, T. Epsztejn, *Pracownicy dóbr ziemskich w XIX i XX wieku – jedna grupa społeczna czy wiele?*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V...*, s. 412–413.

<sup>248</sup> S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 13, Warszawa 1904, s. 311. Dokument Szlachectwa wydany został przez Departament Heraldyki nr 2004 A fascie 1318 Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Akta Departamentu Heraldii fascie 1318 w Warszawie; *Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851, s. 181.

<sup>249</sup> T. Demidowicz, *Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2010, t. LXII, z. 2, s. 148–149.



**Kobiety przy żniwach**

- roboty leśne: wyrąb i transport drzew, udział w obławach podczas polowań,
- stróża dzienna i nocna przy dworze, kościele, karczmie itp.
- prace melioracyjne: kopanie rowów, czyszczenie łąk i stawów,
- usługi osobiste we dworze: rąbanie drewna, noszenie wody, pranie,
- podwozy, tj. wywóz zboża, okowity, wyjazdy do młyna, do tartaku,
- przerób produkcji folwarcznej: warzenie piwa, wyrób kaszy, oleju, mat, postronków,
- daniny w naturze; przekazywanie do dworu zebranych ziół, żołądzi, złowionych ryb,
- różne, np. odrobek za czerpanie wody ze studni folwarcznej<sup>250</sup>.

Chłopi, będący jedynie dzierżawcami ziemi, wykonywali określone obowiązki wobec właściciela, wśród których do najbardziej uciążliwych należała pańszczyzna. Jej tygodniowy wymiar regulowany był decyzją dziedzica i w XVIII–XIX w. wynosił 2–3 lub niekiedy 4 dni w tygodniu. Pańszczyzna występowała w formie sprzężanej i pieszej. Dzień pracy trwał od wschodu do zachodu słońca, w lecie z godziną przerwą na odpoczynek. Najuboższa część ludności wiejskiej, tzw. wyrobnicy, nieposiadający ziemi ani chałupy, odbywali pańszczyznę pieszą w wymiarze 1–2 dni tygodniowo. Obok pańszczyzny poddani dziedzica zobowiązani byli m.in. do tzw. darmocho czyli nieodpłatnych czynności na rzecz dworu, egzekwowanych w okresie nasilenia pilnych prac polowych (żniwa, sianokosy). Darmochy obowiązywały do czasu opublikowania ukazu cara Mikołaja I z 7 marca 1846 r. Skutkiem tego aktu prawnego miało być ich zniesienie z dniem 1 stycznia 1847 r. Ukaz znosił darmochoy we wsiach w zaborze rosyjskim, zaś wykaz prac nimi objętych zawierał 121 pozycji, np.:

- roboty polowe: prace przy żniwach, wykopkach, uprawie kapusty, roślin przemysłowych, pielenie, grabienie, rozrzucanie nawozu,
- prace w sadzie: sadzenie drzew, niszczenie szkodników, suszenie owoców,
- pomoc przy hodowli: skubanie gęsi, wypas, mycie i strzyżenie owiec,
- czynności porządkowe: czyszczenie kominów w zabudowaniach dworskich, bielienie budynków, grodzenie płotów,



**Obora podworska, widok współczesny**

<sup>250</sup> S. Lipiński, *Ziemianie i ich dobra w parafii Olchowiec w XVIII i XIX w.*, Rejowiec Fabryczny 2018, s. 7–9.

Majątek ziemiański był wielofunkcyjnym organizmem składającym się z wielu elementów o różnym charakterze i przeznaczeniu. Część produkcyjna określana była jako folwark zaś nieprodukcyjna – jako dwór. Do części produkcyjnej zaliczano użytki rolne i leśne, stawy rybne, budynki gospodarcze, obiekty przetwórstwa rolno-spożywczego, czworaki itp. Jednym słowem włączono tu wszystko, co było niezbędne dla prowadzenia produkcji i osiągania dochodów. Do części nieprodukcyjnej, pełniącej funkcje mieszkaniowe i reprezentacyjne, zaliczano dwór, oficyny dworskie oraz park<sup>251</sup>. Ziemianinowi zajmowały dużo czasu takie czynności jak: dogładanie chłopów, narady z ekonomem, wizyty w stajniach, oborach i chlewach, nadzór nad przetwórstwem. Stajnia była bardzo ważnym, codziennie przez właściciela odwiedzanym budynkiem, a koń był środkiem transportu, np.: pod siodło, w zaprzęgu, na polowaniu, w gospodarstwie, w boju. Warto też zaznaczyć, że siłę pociągową w majątku do drugiej połowy XIX w. stanowiły też woły.

Ziemiańska siedziba spełniała trzy funkcje: mieszkalną, reprezentacyjną i produkcyjną. W kształcie przestrzennym całego zespołu można było wyróżnić: dwór, lamus, studnię, lodownię i budynki folwarczne. Przed dworem wznoszono też sernik do przechowywania serów<sup>252</sup>. W XVIII-wiecznym inwentarzu wzmiankowano w Popkowicach dużą ilość serów i najpewniej wyrabiano je także w XIX w. Obok stajni znajdowały się wozownie oraz szopy. W majątku do różnych celów używano rozmaitych pojazdów i zaprzęgów. Rozpowszechnionym pojazdem była bryczka z budą podnoszoną w razie niepogody i skórzanym fartuchem przykrywającym nogi. Bryczka służyła zarówno do codziennych wyjazdów w celach gospodarczych, jak i do podróży na większe odległości. Korzystano też z tzw. wózka lubelskiego. Do objazdu pól, na polowania i grzybobrania używano też popularnych i zręcznych linijek o jednym długim siedzeniu, na którym trzeba było siedzieć okrakiem lub bokiem do kierunku jazdy. Były one specjalnym pojazdem konnym umożliwiającym sprawne przemieszczanie się w terenie i mieściły do sześciu osób. Na co dzień zaprzęgano dwa dobrane konie, przy specjalnych okazjach używano bardziej reprezentacyjnej czwórki. Konie cugowe, po wielu latach ciągnięcia powozów spadały w końskiej hierarchii do roli zwierząt folwarcznych, a dziedzic kupował nową czwórkę wyjazdową. Uprząże też były zwykłe i eleganckie. Zimą używano sań z podnoszoną budą chroniącą przed wiatrem



Jadwiga powozi wózkiem lubelskim podczas wyprawy do lasu



Wyprawa do lasu, wyjazd sprzed pałacu

<sup>251</sup> A. Łoś, M. Łoś, *Życie majątku ziemiańskiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945. Zarys obrazu i fragment wspomnień*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V...*, s. 195.

<sup>252</sup> I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie...*, s. 102.

i śniegiem<sup>253</sup>. Po każdym z gości wyjeżdżało się tym, co należało mu się „z wieku i urzędu”.

Przy stajniach znajdowało się pomieszczenie na narzędzia i warsztat dla rymarza. Folwark lokowano nieco w oddali od budynku mieszkalnego – dworu, ze względu na zapachy i dobiegające odgłosy. Większe majątki, jak popkowicki, miały rozbudowaną część gospodarczą zgrupowaną wokół wielkiego podwórca, z budynkami stajni, obór, owczarni, stodoł, spichlerzy i budynkami pomocniczymi, jak kuźnia. Na podwórzu znajdowała się studnia i poidła dla zwierząt. Tam koncentrowało się życie folwarku, tam zwożono plony, przerabiano je i przechowywano. Folwark otoczony był ogrodzeniem, a wychodząca z niego droga wiodła wprost na pola. Do dworu prowadziła droga, aleja, która była wygodna, dobrze utrzymana i jak najdogodniej



**Figura Chrystusa Frasobliwego**



**Dawna rządówka**

połączona z najbliższą drogą publiczną. Często korzystano i jeżdżono tzw. groblą do kościoła oraz drogą przez wieś Popkowice, przy rzece, w kierunku Urzędowa. Poza folwarkiem, ale blisko dworu znajdowała się rządówka, zwana oficyną. Mieszkał w niej administrator bądź rządcą wraz z rodziną. W tym budynku wydawał dyspozycje dla robotników i wypłacał wynagrodzenie.

Na grobli czyli przy drodze z dworu do kościoła powstała na przełomie XVIII i XIX w. lub na początku XIX w. figura Chrystusa Frasobliwego osłonięta daszkiem. Według wzmianki w kronice parafialnej została wzniesiona na pamiątkę uchronienia żony właściciela majątku popkowickiego od rażenia piorunem w czasie burzy<sup>254</sup>. Inne źródło mówi o umieraniu dzieci w rodzinie Piaseckich i intencji odmiany tej sytuacji. Wykonana została z kamienia i znajduje się na postumencie w kształcie kolumny. W rzeźbie zafrasowanego Boga budowniczy zawarł ludzkie problemy, a także wątpliwości co do sensu cierpień i ofiar, w które obfituje los człowieka.

Osobą odpowiedzialną przed dziedzicem za całość spraw związanych z produkcją rolną i zwierzęcą majątku, z wyłączeniem spraw finansowych, był administrator. W przypadku Popkowic właściciel na bieżąco brał udział w sprawach gospodarczych, wystarczał więc do pomocy rządcą czy ekonom<sup>255</sup>. Zazwyczaj był to doskonały rolnik z potwierdzoną praktyką zawodową. On także pozostawał w ścisłym kontakcie z właścicielem, z którym uzgadniał wszelkie poczynania. Rządcy pomagał czasami praktykant,

<sup>253</sup> I. Domańska-Kubiak, *Zakątek pamięci. Życie w XIX wiecznych dworach kresowych*, Warszawa 2004, s. 50.

<sup>254</sup> APP, KPPP, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962 r., k. 200.

<sup>255</sup> M. K. Schirmer, *Dwory i dworki w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012, s. 91, 93.



młody człowiek po szkole rolniczej, który pogłębiał w ten sposób zdobytą wcześniej wiedzę teoretyczną. Praktyka trwała zazwyczaj rok i uważano ją za nieodłączny element edukacji<sup>256</sup>.

Dworscy pracownicy fizyczni dzielili się na ordynariuszy i dniówkowych, różniły ich kwalifikacje, staż pracy i tryb wynagrodzenia. Ordynariusze byli niejako kręgosłupem kadry pracowników fizycznych, ponieważ mieli specjalizację i doświadczenie w wykonywaniu swoich czynności. Wynagrodzenie w naturze i w usługach zwane najczęściej ordynarią, składało się z wielu części m.in.: zboża, ziemniaków, mleka, piwa, ziemi uprawnej, tj. ogród, mieszkania. Ordynaria była częścią zarobków oficjalistów dworskich i stałych robotników rolnych w folwarku<sup>257</sup>. Pracownicy dniówkowi otrzymywali jedynie wynagrodzenie pieniężne za przepracowane dniówki. Często byli to członkowie rodzin ordynariuszy. Prac polowych bezpośrednio doglądali podlegający rządcy karbowi. Werbowani byli najczęściej z chłopów, ale wyróżniali się doświadczeniem i autorytetem wśród służby dworskiej. Dawniej byli niepiśmienni i na drewnianym kołku karbami zaznaczali liczbę zwiezionych wozów lub ułożonych stert siana. W latach 1822–1847 Bazyli Filutkiewicz był karbowym we dworze popkowskim, a jego rodzice – Józef i Anna Filutkiewiczowie byli gospodarzami z Wołynia<sup>258</sup>. W 1851 r. karbowym był Michał Brackowski (1845–1851)<sup>259</sup>. W miarę konieczności karbowego zastępował polowy, który nadzorował robotników w polu<sup>260</sup>. Odpowiednikiem karbowego na podwórzu był pisarz, który był odpowiedzialny za wszelkie czynności wykonywane na folwarku: dysponował kluczami do pomieszczeń, wydawał pasze i ordynarie, nasiona do siewu, dozorował karmienie zwierząt oraz odpowiadał za zboże w spichlerzu. Najniżej w hierarchii pracowników figurowali robotnicy fizyczni nazywani fornalami. Pracowali z końmi roboczymi na polu. Do ich obowiązków należało też przygotowanie narzędzi oraz obrządek inwentarza. Czas pracy fornala wynosił zimą ok. 14, a latem 18 godzin dziennie, zaczynał bowiem pracę o dwie godziny wcześniej i kończył dwie godziny później niż inni robotnicy. Poza tym fornale zobowiązani byli do tego, aby kolejno sypiać przy koniach i do dyżurów w dni świąteczne i niedziele bez żadnych dopłat. W 1845 r. fornalem w Popkowicach był Sebastian Paluch<sup>261</sup>, w 1848–1850 Marcin Leskiewicz<sup>262</sup>, w 1849 r. Stanisław Bzdyrak<sup>263</sup>, w 1846–1851 Antoni Dąbrowski urodzony w Świeciechowie<sup>264</sup>. Miał on



Konterfekt Tadeusza Piaseckiego

o dworze popkowskim, a jego rodzice – Józef i Anna Filutkiewiczowie byli gospodarzami z Wołynia<sup>258</sup>. W 1851 r. karbowym był Michał Brackowski (1845–1851)<sup>259</sup>. W miarę konieczności karbowego zastępował polowy, który nadzorował robotników w polu<sup>260</sup>. Odpowiednikiem karbowego na podwórzu był pisarz, który był odpowiedzialny za wszelkie czynności wykonywane na folwarku: dysponował kluczami do pomieszczeń, wydawał pasze i ordynarie, nasiona do siewu, dozorował karmienie zwierząt oraz odpowiadał za zboże w spichlerzu. Najniżej w hierarchii pracowników figurowali robotnicy fizyczni nazywani fornalami. Pracowali z końmi roboczymi na polu. Do ich obowiązków należało też przygotowanie narzędzi oraz obrządek inwentarza. Czas pracy fornala wynosił zimą ok. 14, a latem 18 godzin dziennie, zaczynał bowiem pracę o dwie godziny wcześniej i kończył dwie godziny później niż inni robotnicy. Poza tym fornale zobowiązani byli do tego, aby kolejno sypiać przy koniach i do dyżurów w dni świąteczne i niedziele bez żadnych dopłat. W 1845 r. fornalem w Popkowicach był Sebastian Paluch<sup>261</sup>, w 1848–1850 Marcin Leskiewicz<sup>262</sup>, w 1849 r. Stanisław Bzdyrak<sup>263</sup>, w 1846–1851 Antoni Dąbrowski urodzony w Świeciechowie<sup>264</sup>. Miał on

<sup>256</sup> Tamże, s. 93.

<sup>257</sup> T. Epsztajn, *Pracownicy dóbr ziemskich w XIX i XX wieku – jedna grupa społeczna czy wiele?*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V...*, s. 372.

<sup>258</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1847, akt 34, s. 124.

<sup>259</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1851, akt 14, s. 77.

<sup>260</sup> B. Osadowski, *Czeladź dworska...*, s. 172.

<sup>261</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1845, akt 29, s. 124.

<sup>262</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1850, akt. 46, s. 51.

<sup>263</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1849, akt 29, s. 159.

<sup>264</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1849, akt. 58, s. 17.



**Apolonia ze Straszewiczów Piasecka**

zadaniem łatwym. Gospodarstwo było bowiem w gruncie rzeczy przedsiębiorstwem wielobranżowym, którym należało zarządzać w sposób zapewniający maksymalną rentowność, ale równocześnie zgodnie z rozlicznymi niepisаныmi regułami, tradycjami i obyczajami. Podstawę prestiżu właściciela dworu stanowiły w pierwszym rzędzie: urodzenie, dzierżenie ziemi i utożsamienie z tradycją „narodu politycznego” – szlachty. Ważną rolę odgrywały też koligacje i zawierane małżeństwa.

Drugą żoną Tadeusza została Apolonia Straszewicz, urodzona w 1806 r., córka Antoniego herbu Odrowąż i Justyny z Malczewskich, a siostra Aleksandra Straszewicza, dziedzica dóbr Zborówka koło Pacanowa<sup>271</sup>. Rodzice Apolonii byli dzier-

żoną Mariannę z Brackowskich, która była córką Michała Brackowskiego karbowego w Popkowicach<sup>265</sup>. W 1865 r. Dąbrowskim urodził się syn Kazimierz, a rodzicami chrzestnymi zostali Andrzej Mazurkiewicz właściciel Ostrowa i Maryanna Piasecka ziemianka z Popkowic<sup>266</sup>.

Robotnikami dysponowali rządcy, ale warunki pracy w polu, jej intensywność, właściwy przydział zależały przede wszystkim od włodarza<sup>267</sup>. Był to pracownik kierujący robotnikami folwarcznymi. Czuwał nad wykonaniem poleceń ekonoma lub rządcy. Mateusz Kowalczyk był włodarzem w Popkowicach w 1831 r.<sup>268</sup> W 1834 r. rządcą Popkowic był Józef Kłuszewski<sup>269</sup>.

Osoby zatrudnione przez właściciela dóbr można podzielić na: pracujących na roli oraz wykonujących określone rzemiosło i prace w zakładach przemysłowych. Byli to m.in. rządcą, pisarz, ekonom, młynarz, gumieny, furman, fornale, włodarz, leśniczy, gajowy, owczarz, karbowy, stróż, łączny oraz służba pracująca w ogrodzie i budynku mieszkalnym ziemian – lokaje, pokojówki, garderobiana, kucharz, a także stangret czy ogrodnik i sługi dworskie. Na potrzeby majątku pracowali też rzemieślnicy dworscy np.: rymarz, kowal, stelmach, murarz, mechanik, bednarz, strycharz, którzy dbali przede wszystkim o dobry stan różnych sprzętów i narzędzi<sup>270</sup>. Wielu rzemieślników czy pracowników przybywało do dworu „za służbą”. W czasie wzmożonych prac polowych zatrudniani byli dodatkowi pracownicy dniówkowi na tzw. posyłki (były to przeważnie dzieci mieszkających we wsi gospodarzy). W czasie żniw i wykopków angażowano też robotników sezonowych, którzy nieraz przyjeżdżali w tym celu z dalszych terenów.

Kierowanie majątkiem ziemskim, składającym się z ziemi ornej, sadów, lasów, nierogacizny, bydła, owiec, koni, a także gorzelnii i cegielni nie było

<sup>265</sup> APP, KMPP 1843–1858, R. 1851, akt 3, s. 141.

<sup>266</sup> APP, KMPP za lata 1861–1868, R. 1865, akt 21, s. 183.

<sup>267</sup> A. Kierek, *Rozwój kapitalizmu w rolnictwie regionu lubelskiego w latach 1864–1913*, rozprawa habilitacyjna, Lublin 1964, s. 331.

<sup>268</sup> APP, KMPP Księga urodzeń, R. 1831, akt 33, s. 132.

<sup>269</sup> APP, KMPP Raptularz 1928–1932, Zaślubiny, R. 1934, akt 14.

<sup>270</sup> M. K. Schirmer, *Dwory i dworki...*, s. 95.

<sup>271</sup> APP, KMPP za lata 1834–1841, R. 1835, akt. 33, s. 39.

żawcami wsi Słupia, która należała do rodziny Sołtyków, a następnie Wielogłowskich<sup>272</sup>. Ślub Apolonii z wdowcem Tadeuszem Piaseckim odbył się 13 czerwca 1829 r. w kościele w Zborówku.

Z małżeństwa Tadeusza i Apolonii urodziło się sześcioro dzieci:

- Adam Cyprian Władysław urodził się 26 września 1831 r. w Popkowicach. Jego chrzestnymi zostali: JM Dominik Pollotyn, zastępca wójta gminy Popkowice (zm. w 1835 r.) i Marianna Naybacyn<sup>273</sup>. Adam kształcił się w Instytucie Agronomicznym w Marymoncie pod Warszawą powołanym do życia w 1816 r. dla szerzenia wiedzy rolniczej. Instytut ten w oparciu o wzory europejskie edukował młodych specjalistów na potrzeby szeroko pojętego gospodarstwa wiejskiego. Następnie Adam ukończył Wydział Prawny w Moskwie. Studiował też w Petersburgu<sup>274</sup>. Przez pewien czas gospodarował jako dziedzic wsi Tułkowice położonej nad Opatówką (od 1859 r.) w guberni radomskiej. Wspierał powstanie styczniowe, za co po 1864 r. został ukarany wysoką kontrybucją<sup>275</sup>. Aby ją zapłacić, musiał sprzedać majątek Tułkowice (po 1867 r.). Do dziś istnieje pamięć o państwie Piaseckich wśród miejscowej ludności<sup>276</sup>. Adam z rodziną jakiś czas przebywali w Galicji, a potem przenieśli się do Radomia, gdzie Adam otworzył kancelarię notarialną<sup>277</sup>. W Archiwum Państwowym w Radomiu istnieje zespół: Akta notariusza radomskiego Piaseckiego Adama z lat 1876–1910. Był rejentem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Pokoju w Radomiu. Kancelaria działała w latach 1876–1910. Jej kompetencje to: przyjmowanie aktów dobrej woli i nadawanie im cech autentyczności, w szczególności sporządzanie inwentarzy, protokołów licytacji, testamentów, aktów kupna i sprzedaży, intercyz, układów i umów, obligów, pełnomocnictw, odpisów, aktów zrzeczenia się, pokwitowań, przyjmowanie na przechowanie dokumentów urzędowych i prywatnych, depozytów pieniężnych i protestów weksli. Zasięg terytorialny kancelarii obejmował teren podległy Sądowi Pokoju w Radomiu<sup>278</sup>. Adam Piasecki z dużym zaangażowaniem działał w Towarzystwie Rolniczym. Był prezesem zarządu okręgowego Macierzy Polskiej w Radomiu. Organizacja ta została powołana w 1882 r. we Lwowie z inicjatywy J. I. Kraszewskiego i prowadziła działalność oświatowo-wydawniczą kierowaną do warstw ludu<sup>279</sup>. Adam żonaty był z Pauliną Konarską urodzoną 25 stycznia 1838 r. w Malicach w Sandomierskiem.



**Konstanty Konarski, dziedzic Wilczyc, ojciec Pauliny Konarskiej Piaseckiej, zmarł w 1855 r.**

<sup>272</sup> W 1817 r. Słupia i połowa Pacanowa przeszła na rzecz córki Kantego Sołtyka Katarzyny Wielogłowskiej i jej męża Aleksandra – [http://pacanow.tbu.pl/pa\\_online/tradycja/slu/slu.html](http://pacanow.tbu.pl/pa_online/tradycja/slu/slu.html) [dostęp: 30.04.2021].

<sup>273</sup> APP, KMPP, Księga urodzeń, R. 1831, akt 48, s. 138.

<sup>274</sup> „Gazeta Lubelska” 1910, nr 119, s. 2.

<sup>275</sup> Tamże.

<sup>276</sup> <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=w44> [dostęp: 11.04.2021]; A. Wnuk, *Walka i pamięć...*, s. 71.

<sup>277</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 1.

<sup>278</sup> <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/28638>.

<sup>279</sup> *Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 16, s. 375.

Ślub ich odbył się w Malicach 24 stycznia 1857 r. Paulina była córką Konstantego Konarskiego herbu Gryf (zmarł w 1855 r.) i Aleksandry Jasińskiej herbu Dołęga. Miała młodszego brata Szymona, który urodził się w 1850 r. i matkowała bratu w sieroctwie<sup>280</sup>. Po śmierci męża w 1910 r. Paulina zamieszkiwała początkowo u syna Antoniego w Popkovicach, następnie u syna Tadeusza w Warszawie, gdzie zmarła 31 marca 1930 r. We wspomnieniu po śmierci Adama w „Gazecie Lubelskiej” napisano: „Śp. Adam do ostatniego tchnienia żył nadzieją na zmianę losów ojczyzny i nadzieję tą potrafił wlewać w truchlejące serca. Dom pp. Piaseckich był ogniskiem oddziaływującym bardzo dodatnio na młodzież i na całe otoczenie”<sup>281</sup>.

• Drugim synem Tadeusza i Apolonii był Antoni Maciej, który urodził się 4 czerwca 1833 r. i był właścicielem Popkowic. Zmarł w 1893 r. bezżennie.



**Antoni Piasecki syn Tadeusza**

• Trzecim synem Tadeusza był Ludwik, który urodził się w 1835 r., a zmarł w 1837 r.

• Ich czwartym dzieckiem był Konstanty, który urodził się w 1839 r. Rodzicami chrzestnymi Konstantego byli właściciele z Popkowic: Józef Marek i Katarzyna Drozdowska<sup>282</sup>. Niestety to dziecko też zmarło w 1841 r.<sup>283</sup>

• Piątym synem Tadeusza był Józef Konstanty Wincenty, który urodził się w 1843 r., a jego rodzicami chrzestnymi byli Władysław Piasecki z Krza i Eleonora Piasecka – przyrodnia siostra narodzonego<sup>284</sup>. Ów Józef po bracie Antonim zostanie w przyszłości dziedzicem Popkowic.

• Z małżeństwa z Apolonią Straszewicz miał Tadeusz także córkę Marię Katarzynę Apolonię. Urodziła się 27 listopada 1844 r., a jej chrzestnymi byli: Aleksander Piasecki dziedzic Berejowa, radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego, brat



**Szymon Konarski, brat Pauliny, a ojciec Kazimierza Konarskiego, drugiego męża Marii z Piaseckich Wąsowskiej**

<sup>280</sup>K. Konarski, *Dalekie a bliskie. Wspomnienia szczęśliwego człowieka*, Wrocław 1965, s. 99.

<sup>281</sup>„Gazeta Lubelska” 1910, nr 119, s. 2.

<sup>282</sup>APP, KMPP za lata 1834–1841, Urodzenia, R. 1839, akt 54, s. 107.

<sup>283</sup>APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1841, akt 21, s. 48.

<sup>284</sup>APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1843, akt 6, s. 47.



**Józef Piasecki z psem**

Tadeusza, i Józefa z Lusławieckich Baranowska<sup>285</sup>. Maria wyszła za Aleksandra Brauna. Karol Aleksander Mikołaj Braun urodził się w 1836 r. w Lublinie i został ochrzczony w kościele ewangelicko-augsburskim<sup>286</sup>. Był synem Karola Ferdynanda i Fryderyki z domu de Gründlich. Jego ojciec dzierżawił od rządu Królestwa fabrykę wyrobów tytoniowych w Lublinie. Braunowie mieli pochodzenie niemieckie, a w okresie Królestwa Polskiego zostali nobilitowani i otrzymali herb Bratkowski. Aleksander studiował medycynę na Uniwersytecie w Dorpacie. Wstąpił do Konwentu Polonia, który nawiązywał do tradycji przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, a jego twórcami byli Filareci. Po ukończeniu studiów rozpoczął praktykę lekarską w Lublinie, a następnie w Kraśniku. Z Marią Piasecką wziął ślub w kościele w Popkowicach 13 czerwca 1867 r. Świadkami ceremonii byli: Rafał Konarski szwagier „nowozaślubionej”, właściciel wsi Podgajek w powiecie radomskim i Klemens Smoleniec szwagier „nowozaślubionego”, sędzia Trybunału Cywilnego Lubelskiego. Młode małżeństwo zamieszkało w Kraśniku, gdzie Aleksander prowadził praktykę lekarską. Dojeżdżał w miarę potrzeb do pacjentów m.in. do Zakrzówka, gdzie leczył chorych pracowników cukrowni. W 1881 r. Braunowie nabyli główną część majątku Liśnik (14 włók, czyli około 235 ha), który wcześniej należał do Józefa Narzymskiego. Braun rozpoczął parcelację gruntów dworskich i wtedy powstała nowa miejscowość – Liśnik Mały Kolonia. Z tym majątkiem ziemskim rodzina Braunów była związana do śmierci Aleksandra, która nastąpiła 9 marca 1900 r. w Liśniku. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Kraśniku<sup>287</sup>. Braunowie mieli czworo

<sup>285</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1844, akt 62, s. 102.

<sup>286</sup> <https://kielakowie.pl/familygroup.php?familyID=F29498&tree=tree381> [dostęp: 7.01.2021].

<sup>287</sup> M. Gołąb, *Braun Aleksander*, [w:] *Słownik biograficzny ziemi kraśnickiej*, t. 1, Kraśnik 2020, s. 40–41.



Dr Aleksander Braun

dzieci, które urodziły się w Kraśniku: Marię Antoninę Apolonię urodzoną 29 stycznia 1870 r., Zofię Jadwigę urodzoną 2 maja 1872 r., Jadwigę Paulinę urodzoną 6 sierpnia 1876 r., Adama Brauna urodzonego 1 listopada 1880 r.<sup>288</sup> Zofia wyszła za Kazimierza Marczewskiego i z tego związku urodziły się dzieci Marysia i Witold. Syn Braunów był bezdzietny.

Na początku XIX w. w przetwórstwie płodów rolnych nastąpiły rewolucyjne zmiany. Na przykład zboże, które dotąd było podstawowym surowcem gorzelnianym, zastąpiły kartofle, co znacznie obniżyło koszty produkcji. Praca w gorzelnii uchodziła za ciężką, ale i opłacalną<sup>289</sup>. Także w Popkowicach uruchomiono gorzelnię, która co roku od grudnia pracowała pełną parą. W 1828 r. propinatorką w Popkowicach była Marianna Marecka<sup>290</sup>. W 1833 r. gorzelnym w Popkowicach był Teofil Stanecki<sup>291</sup>. W latach 1837–1842 „pisarzem prewentu gorzelnego” w Popkowicach zwanym też gorzelnym był Leon Grot z Brelikowa w Galicji<sup>292</sup>. W 1841 r. jako gorzelnik występuje Franciszek Zawadzki<sup>293</sup>. W 1844 r. fabrykantem gorzelnym w Popkowicach był Karol Umieński<sup>294</sup>, a w latach 1843–1844 Henryk Jan Axel Meynike, pochodzący z Szletyna z zaboru pruskiego<sup>295</sup>. Miał żonę Augustę z Holehilerów<sup>296</sup>. Natomiast w 1849 r. stanowisko to objął Ferdynand Kurczyn<sup>297</sup>, a w 1850 r. Aleksander Kwieciński<sup>298</sup>. O randze tego pracownika w majątku może świadczyć fakt, że gdy urodził mu się syn Ignacy chrzestnymi zostali Tadeusz Piasecki – dziedzic dóbr Popkowice i Tekla z Mazurkiewiczów Kraczkiewiczowa, ziemianka z sąsiedniego majątku Ostrów<sup>299</sup>. Gorzelnictwo dawało duże zyski, nie tylko ze sprzedaży spirytusu, ale też z bodźca przekazywanego innym działom gospodarki. Lepiej uprawiano ziemię pod kartofle, więcej nawożono, a co za tym idzie powiększono inwentarz i intensywniej go żywiono,

co podnosiło wartość nawozu. Wywar otrzymywany z gorzelnii stanowił dobrą karmę dla bydła. W majątkach często znajdo-

<sup>288</sup> <https://kielakowie.pl/familygroup.php?familyID=F32653&tree=tree381> [dostęp: 7.01.2021].

<sup>289</sup> M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2010, s. 95.

<sup>290</sup> APP, KMPP Akta urodzonych 1803–1831, Raptularz, R. 1828, s. 53v.

<sup>291</sup> APP, KMPP 1826–1836, Księga miejscowa aktów zejścia, R. 1833, akt 19, s. 147.

<sup>292</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1837, s. 27v.

<sup>293</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1841, akt 21, s. 48.

<sup>294</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1844, akt 80, s. 109.

<sup>295</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1844.

<sup>296</sup> APP, KMPP Urodzenia 1842–1849, R. 1843, akt 23, s. 55.

<sup>297</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1849, akt 32, s. 161.

<sup>298</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1850, akt 48, s. 52.

<sup>299</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1850, akt 48, s. 52.

wały się też karczmy, gdzie karczmarz sprzedawał gorzałkę produkowaną w gorzelnii dworskiej. Propinacja polegała na wyłącznym prawie pana do produkcji i sprzedaży piwa oraz gorzałki w obrębie jego dóbr.

W latach 1833–1840 lokajem we dworze popkowickim był Wojciech Witkowski<sup>300</sup>, a w 1842 r. Wojciech Zwiączkowski<sup>301</sup>. Lokaje służyli w bogatych domach i ubierani byli w liberię, czyli strój służby danego pana<sup>302</sup>. Było to ubranie zwykle w barwach herbowych.

Owczarz był hodowcą owiec, czuwającym nad stadem. W 1831 r. owczarzem w Popkowicach był Jacenty Mazur<sup>303</sup>, w 1835 r. Paweł Więclaw<sup>304</sup>, w 1838 r. Wojciech Kołodziej z Batorza<sup>305</sup>, w latach 1844–1849 Jan Chabski i jego żona Katarzyna, a potem żona Józefa<sup>306</sup>, w 1846–1855 r. funkcję owczarza pełnił Józef Padała<sup>307</sup>.

W 1840 r. Józef Dobrowolski był rymarzem w Popkowicach<sup>308</sup>. Rzemieślnik ten wyprawiał skóry ze zwierząt padłych i pochodzących z uboju oraz trudnił się wyrabianiem przedmiotów ze skóry, zwłaszcza uprzęży oraz siodeł.

W 1835 r. Mateusz Lemiecha służył za furmana w Popkowicach<sup>309</sup>, w 1842 r. Stanisław Bosy<sup>310</sup>, w 1840 r. Stanisław Bożek, w latach 1847–1851 Augustyn Dobrowolski<sup>311</sup>. Używano też określenia „Forszpan dworski” czyli „stangret z konia powożący”<sup>312</sup>.

Gajowym w Popkowicach w 1841 r. był Jędrzej Humicki<sup>313</sup>, a około 1845 r. Michał Brackowski<sup>314</sup>. Gajowy był przede wszystkim stróżem prawa. Strzegł lasów – przed kłusownictwem, kradzieżą drewna, niedozwolonym zbieractwem. Według danych sądowych były to najczęstsze przestępstwa w XIX i pierwszej połowie XX w.



**Maria z Piaseckich Braun**

<sup>300</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1837, akt 16, s. 5.

<sup>301</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1842, akt 38, s. 19.

<sup>302</sup> B. Osadowski, *Czeladź dworska...*, s. 171.

<sup>303</sup> APP, KMPP Akta urodzeń, R. 1831, akt 27, s. 129.

<sup>304</sup> APP, KMPP 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1835, akt 2, s. 93.

<sup>305</sup> APP, KMPP z lat 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1838, akt 8, s. 127.

<sup>306</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, Urodzonych, R. 1849, akt 20, s. 264.

<sup>307</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1855, akt. 3, s. 232.

<sup>308</sup> APP, KMPP z 1840 r., akt 23, s. 148.

<sup>309</sup> APP, KMPP 1826–1842, Akta małżeństwa, R. 1835, akt 1, s. 93.

<sup>310</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, Akty urodzeń, R. 1842, akt 33, s. 17.

<sup>311</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1851, akt. 22, s. 81.

<sup>312</sup> B. Osadowski, *Czeladź dworska...*, s. 167–174.

<sup>313</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1841, s. 45.

<sup>314</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, Urodzonych, R. 1845, akt 46, s. 133.

W latach 1843–1845 Józef Dobrowolski był krawcem w Popkowicach<sup>315</sup>. W latach 1834–1853 mularzem czyli murażerem był Jan Brzozowski<sup>316</sup>. Można więc przypuszczać, że działała już dworska cegielnia w Popkowicach.

W 1846 r. Eleonora Piasecka, córka Tadeusza i Eleonory ze Skorupskich, wyszła za mąż za Rafała Karola Aleksandra Jaxę Konarskiego herbu Gryf, dziedzica dóbr Oziembłowa w okręgu opatowskim, w guberni radomskiej. Rafał urodził się w 1821 r. i był synem Andrzeja i Ewy z Kosseckich małżonków Konarskich, dziedziców Gołoszyc<sup>317</sup>. Rafał Konarski był radcą Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego oraz urzędnikiem oddziału Banku Polskiego w Lublinie<sup>318</sup>. W 1855 r. był nadal dziedzicem Oziembłowa, ale w 1867 r. z rodziną mieszkał już w dworku murowanym we wsi Podgajek. W 1847 r. z małżeństwa Eleonory i Rafała urodził się w Popkowicach syn Bronisław Tadeusz<sup>319</sup>. Rodzicami chrzestnymi zostali: Maciej Piasecki pradziad, Apolonia Piasecka, Tadeusz Piasecki dziadek i dziadek, Ewa Konarska dziadczka Gołoszyc<sup>320</sup>. Eleonora i Rafał Konarscy mieli też córkę Aleksandrę oraz córkę Zofię. Zofia młodsza od Bronisława o 15 lat wyszła za inżyniera Juliana Romana. Wyjechali do Petersburga, gdzie on zrobił dużą karierę, obejmując stanowisko naczelnego inżyniera kolei rosyjskiej. Małżeństwo było bezdzietne, ale bardzo szczęśliwe. Zofia odbywała z mężem wszystkie podróże służbowe, w luksusowych warunkach, specjalnymi salonkami i z zatrzymywaniem się w najlepszych hotelach. Julian zmarł przed wybuchem I wojny światowej. Zofia po śmierci męża mieszkała jeszcze parę lat w Rosji, a po wybuchu rewolucji, przez Mandżurię i Japonię, powróciła do Polski<sup>321</sup>.

Rafał Konarski zmarł w 1870 r. Na starych warszawskich Powązkach jest jego grób. Na płycie widnieje napis „Były obywatel ziemski”, co może znaczyć, że przed śmiercią utracił majątek. Eleonora z Piaseckich Konarska zmarła w 1889 r. w Radomiu. Jej syn Bronisław 23 września 1876 r. wziął ślub z Anielą Wieniawską (1850–1935). Aniela była córką Juliana Wieniawskiego, którego rodzonymi braćmi byli – Henryk Wieniawski, skrzypek, wirtuoz i światowej sławy kompozytor, oraz Józef, który przez



Portret Eleonory z Piaseckich i Rafała Konarskich z córką

<sup>315</sup> APP, KMPP z lat 1843–1858, R. 1843, akt 1, s. 1; APP, KMPP z lat 1837–1851, Akta zmarłych, R. 1845, akt 21, s. 100.

<sup>316</sup> [http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&cittem\\_id=89](http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&cittem_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>317</sup> *Szlachta guberni...*, s. 203.

<sup>318</sup> APP, KMPP, Księga miejscowa Parafii Popkowice zawierająca lata 1843–1858, R. 1846, akt 8, s. 52–53.

<sup>319</sup> APP, KMPP z lat 1843–1858, R. 1846, akt 8, s. 52–53.

<sup>320</sup> APP, KMPP, Urodzenia 1842–1849, R. 1847, akt 42, s. 208.

<sup>321</sup> A. Konarski, *Wspomnienia*, Warszawa maj 1988. Mps w posiadaniu córki Joanny Kielczewskiej, s. 89–90.





Dwór Konarskich w Podgajku

lata akompaniował Henrykowi na niezliczonych koncertach na całym świecie<sup>322</sup>. Bronisław był mężczyzną ogromnego wzrostu. Aby skończyć Szkołę Główną w Warszawie, musiał dorabiać okresowo jako maszynista na kolei. Potem znalazł się wraz z rodziną w Kijowie i doszedł do dużej zamożności. Był właścicielem dwóch majątków ziemskich, Siwianki i drugiego położonego na Mohylowszczyźnie<sup>323</sup>. Na przełomie XIX i XX w. posiadał koło Kijowa położony na skarpie nad Dnieprem dwór z parkiem, Tatarkę, a obok fabrykę przemysłu spożywczego. Był też właścicielem jeszcze kilku nieruchomości w Kijowie. Pełnił funkcję naczelnego dyrektora Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Rosja”. Bronisław i Aniela mieli dwóch synów – Antoniego i Tadeusza, oraz córki – Janinę i Anielę po

mężu Marczewską. Niestety Antoni zmarł chłopcem, natomiast syn Tadeusz po ukończeniu zagranicznych studiów handlowych, wrócił do Kijowa i zakochał się w Janinie Zabłockiej. Pobrali się, a w 1912 r. urodził im się syn Andrzej. Tadeusz umarł w 1921 r. w wieku 39 lat<sup>324</sup>. Bronisław zmarł w 1920 r. Obaj są pochowani na cmentarzu w Grodzisku Mazowieckim<sup>325</sup>.

23 lutego 1851 r. doszło do małżeństwa Władysława Piaseckiego „byłego urzędnika wojskowego”, przyrodniego brata dziedzica Popkowic Tadeusza Piaseckiego, z Zofią Hempel ze Skorczyc, która była córką Antoniego i Anieli ze Skorupskich Hemplów<sup>326</sup>. Władysław Hieronim urodził się w Berejowie w 1819 r. i prowadził majątek w Krzu koło Bełżyc. Był radcą Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Guberni Lubelskiej. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. już nie posiadał folwarku w Krzu. Zofia z Hemplów Piasecka zmarła 27 marca 1893 r. w Lublinie i została pochowana na cmentarzu przy ulicy Lipowej<sup>327</sup>. Władysław i Zofia mieli 5 synów i 4 córki, ale nie doczekali się ani jednego wnuka<sup>328</sup>. Oto ich dzieci:

- Zdzisław (1854–1921) był uczniem gimnazjum lubelskiego, a następnie studiował medycynę w Dorpacie i Warszawie, skąd przeniósł się na Wydział Prawa i w 1880 r. uzyskał dyplom. Od 1881 r. był sędzią pokoju powiatu krasnostawskiego, następnie pracował przy Lubelskim Sądzie Okręgowym, a w 1885 r. został adwokatem przysięgłym w Lublinie. W 1888 r. objął redakcję „Gazety Lubelskiej”, pisma rolniczo-handlowo-literackiego. Od 1901 r. związał się z „Kalendarzem Lubelskim”, a w 1906 r.

<sup>322</sup> [http://www.muzeumkonstancina.pl/1283\\_rodzina\\_konarskich\\_i\\_janotowbzwowskich\\_wspomnienie](http://www.muzeumkonstancina.pl/1283_rodzina_konarskich_i_janotowbzwowskich_wspomnienie) [dostęp: 30.06.2021].

<sup>323</sup> A. Konarski, *Wspomnienia...*

<sup>324</sup> [http://www.muzeumkonstancina.pl/1283\\_rodzina\\_konarskich\\_i\\_janotowbzwowskich\\_wspomnienie](http://www.muzeumkonstancina.pl/1283_rodzina_konarskich_i_janotowbzwowskich_wspomnienie) [dostęp: 30.06.2021].

<sup>325</sup> Relacja Joanny Kielczewskiej z 6 lipca 2021 r.

<sup>326</sup> APP, KMPP z lat 1843–1858, R. 1851, akt 8, s. 146.

<sup>327</sup> S. Ostrołęcki, *Cmentarz parafialny...*, s. 72; „Gazeta Lubelska” 1893, nr 68, s. 2.

<sup>328</sup> S. Jadczyk, *Bełżyce. Monografia miasta i gminy*, Bełżyce 2002, s. 90.



**Apolonia ze Straszewiczów Piasecka z wnukami**

wydawał i redagował „Dziennik Lubelski”. Przez okres I wojny światowej przebywał w Lublinie. Na przełomie 1920/1921 r. wyjechał do Warszawy, gdzie zmarł<sup>329</sup>.

- Antonina Maria był nauczycielką, a następnie prowadziła biuro pracy dla nauczycielek w Warszawie. Opiekowała się troskliwie rodziną, m.in. Hemplami, podczas ich pobytów w Cytadeli, dostarczając im w paczkach potrzebne rzeczy. Potem mieszkała w Lublinie przy ulicy Królewskiej 40. Antonina została uposażona przez Józefa Piaseckiego w jego testamencie z 1903 r. Przeniósł się do Popkovic, gdzie zajmowała się edukacją dzieci Antoniego. Zmarła na raka w wieku 50 lat u krewnych we dworze w Popkovicach. Była niezamężna. Jej śmierć zgłaszali w 1917 r. bracia cioteczni Leon i Jan Hemplowie. Została pochowana na cmentarzu w Popkovicach<sup>330</sup>.

- Reszta dzieci Zofii i Władysława to: Zygmunt – kawaler, Zenon, Michał, Czesław – zmarli jako dzieci, Józef – prawnik kawaler, Anna – panna, Aleksander – kawaler<sup>331</sup>.

Władysław był referentem rolnym w Biłgoraju. Utrzymywał bliskie relacje z rodziną Hemplów i Piaseckich. Bywał w Skorzcycach i Popkovicach<sup>332</sup>. Zofia mieszkała czasowo od 1870 r. w Popkovicach.

Tadeusz Piasecki w 1848 r. ofiarował monstrancję dla kościoła w Popkovicach. Monstrancja wykonana była w stylu eklektyzmu z nawiązaniem do baroku i klasycyzmu. Stopa wpisana jest w koło, profilowana, wypukła, dekorowana liśćmi i gronami wina. Trzon jest z wydłużonym, podobnym do szyszki nodusem, dekorowany kwiatkami. Gloria jest utworzona z szerokich promieni z wieńcem krótkich szerokich promieni wokół puszkii ujętej stylizowaną, drobną dekoracją

<sup>329</sup> A. Gromek, J. Skarbek, *Piasecki Zdzisław*, [w:] PSB, red. E. Rostworowski, Wrocław 1980, t. 25, z. 107, s. 798–799.

<sup>330</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, R. 1917, akt 3.

<sup>331</sup> *Wspomnienia o rodzinie Hemplów*, mps spisany w Lublinie w 1958 r. przez Marię ze Świdów Hemplową w zbiorach rodzinnych, kopia w posiadaniu Autorki – A. W. B., s. 22.

<sup>332</sup> Tamże.



**Monstrancja dar Tadeusza Piaseckiego**



**Druga strona monstrancji**



**Napis na stopie monstrancji**

roślinną. Gloria ozdobiona jest owocami i liśćmi winnego grona z lewej strony oraz kłosami i lodyżkami zboża z prawej, związanymi wstęgą w dolnej części, tworzącymi ozdobny otok nałożony na promienie. U nasady glorii znajduje się gołębnica, wśród promieni po bokach glorii są dwa aniołki, a w części górnej na osi jest Bóg Ojciec w połowie postaci wśród obłoków. Zwieńczenie jest w postaci korony z krzyżem. Na spodzie stopy ryty jest napis: „Tadeusz Piasecki Kolator i Dziedzic Popkowic 1848 r.”. Wieniec z kłosów i winnego grona z liśćmi jest bez złocenia, a promienie glorii są złoczone. Monstrancja ma wysokość 64 cm. Wykonana jest z białego metalu, częściowo złoczonego, trybowanego i rytego<sup>333</sup>.

Tadeusz Piasecki, syn Macieja, zmarł

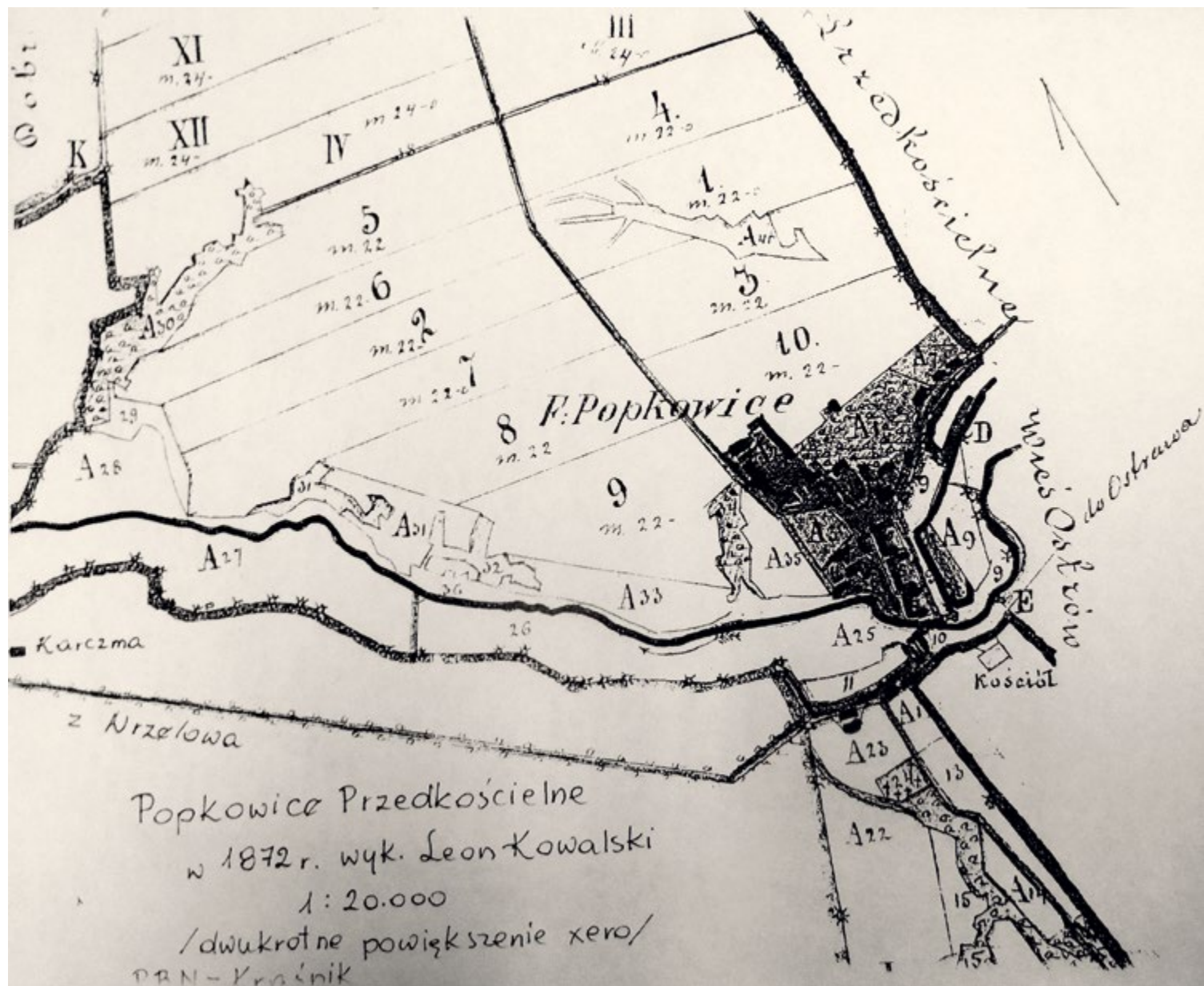
18 listopada 1851 r.<sup>334</sup> Pozostawił testament z 27 lipca 1850 r.<sup>335</sup> Został pochowany na cmentarzu przykościelnym w pobliżu zakrystii świątyni popkowickiej. Majątek po zmarłym dziedzicu przeszedł na żonę i dzieci z obydwu małżeństw. Tadeusz Piasecki kładł podwaliny pod dobre relacje z ludnością wiejską i okolicą. Na przykład w 1834 r. Grzegorz Wójcicki, szewc we wsi Ewunin, chrzczył dziecko o imionach Adam Cyprian w obecności Józefa Gutta szynkarza i tkacza z Ewunina. Rodzicami chrzestnymi byli JW Tadeusz Piasecki dziedzic Popkowic i Apolonia Piasecka<sup>336</sup>.

<sup>333</sup> APP, Karta Biura Dokumentacji Zabytków w Lublinie: Monstrancja; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VIII: *Województwo lubelskie*, red. R. Brykowski, E. Rowińska, Z. Winiarz, z. 9: *Powiat kraśnicki*, inwentaryzację przeprowadziły I. Galicka i E. Rowińska, Warszawa 1961, s. 28.

<sup>334</sup> APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1851, akt 28, s. 1.

<sup>335</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 7v.

<sup>336</sup> APP, KMPP Akta urodzonych, R. 1834, akt 44, s. 19.



Plan majątku Popkowice z 1872 r., ADPS

### Rozdział III

## Sytuacja majątku w drugiej połowie XIX i na początku XX w.

Po śmierci Tadeusza Piaseckiego rozpoczęto porządkowanie spraw majątkowych. 3 lipca 1852 r. wdowa Apolonia Piasecka nabyła od pasierbicy Eleonory Konarskiej 1/6 części dóbr. Następnie 8 marca 1855 r. taż Apolonia przejęła też 1/6 część dóbr od syna Adama Piaseckiego. W kolejnych latach nabyła dobra w całości na licytacji z „polami, łąkami, pastwiskami, lasami, budynkami, z inwentarzami żywymi i martwymi, z aparatem gorzelnianym, z pańszczyzną ciągłą i pieszą, z prawem prezentowania Parocha, z prowadzeniem propinacji, z prawem odzyskania oderwanych awolusów [...] ze wszystkim co się w tych dobrach znajduje i niniejszym aktem sprzedaje i na własność synowi Antoniemu Piaseckiemu odstępuje za sumę złotych polskich 400 tysięcy”<sup>337</sup>. 19 stycznia 1861 r. Antoni Piasecki, drugi syn Tadeusza, przejął dobra od matki Apolonii Piaseckiej<sup>338</sup>. Nabył je za 400 tys. zł polskich<sup>339</sup>. Apolonia ze Straszewiczów Piasecka zmarła 9 listopada 1868 r. w wieku 62 lat<sup>340</sup>. Po niej w Popkowicach gospodarował syn Antoni Piasecki.

W 1855 r. po śmierci proboszcza popkowickiego ks. Adriana Mereckiego odbyła się licytacja jego majątku ruchomego. W latach 1855–1856 prezydującym w popkowickim dozorcze kościelnym był Andrzej Mazurkiewicz dziedzic Ostrowa, a członkami byli Antoni Piasecki i Joachim Hempel dziedzic Skorzcyc. Antoni Piasecki, dziedzic Popkowic, nabył wówczas „parasol płócienny, stolik topolowy, suknem zielonym klejony, nożyczki do papieru i szkło pałace”. Przejął on również gotówkę po zmarłym księdzu i miał pokryć koszty pogrzebu. Licytacja odbywała się przez 5 dni<sup>341</sup>.

Podczas powstania styczniowego w 1864 r. władze carskie wprowadziły w Królestwie reformę uwłaszczeniową włościan. Oprócz chłopów gospodarzy małorolnych i kolonistów, uwłaszczenie objęło część służby dworskiej i małorolnych robotników wiejskich. Właściciel ziemski otrzymywał od państwa odszkodowanie w tzw. listach likwidacyjnych. Realizowano je na podstawie corocznego losowania w ciągu 42 lat<sup>342</sup>. Na podstawie Najwyższego Ukazu o Urządzeniu Włościan z 1864 r. z dóbr Popkowice Przedkościelne wykazem objętych, przeszło na własność włościan wsi Popkowice: 1050 mórg 135 prętów gruntów używanych oraz 13 mórg 180 prętów nieużytków, razem 1064 mórg 15 prętów. Tym samym grunty te zostały wyłączone z ogółu dóbr Popkowice Przedkościelne<sup>343</sup>.

W 1867 r. nastąpił nowy podział terytorialno-administracyjny guberni lubelskiej, a Popkowice znalazły się w powiecie janowskim<sup>344</sup>.

<sup>337</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 87v.

<sup>338</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 2.

<sup>339</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 8v.

<sup>340</sup> APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1868, akt 55, s. 104.

<sup>341</sup> APL, 115 Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny sygn. 1129, Akta Szczegółowe Popkowic kościoła funduszów i awulsów 1845–1866, Protokół licytacji rzeczy po księdzu Adrianie Mereckim, 30–31 stycznia 1856 r.; A. Wnuk-Bednarczyk, *Ksiądz Adrian Merecki – proboszcz parafii Popkowice*, „GZU” 2019, s. 84–85.

<sup>342</sup> E. i Z. Przesmyccy, B. Kwiatkowski, *Folwarki Lubelszczyzny...*, s. 58.

<sup>343</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 1v.

<sup>344</sup> W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna. Dzieje...*, s. 105.

Majątek popkowicki nadal się rozwijał i zatrudniał wielu pracowników. W latach 1844–1861 kowalem w Popkowicach był Wojciech Bień, który wcześniej pełnił taką funkcję w Ostrowie<sup>345</sup>. W latach 1864–1865 kowalem był Władysław Kwieciński<sup>346</sup>, a w 1870 r. Józef Jurkiewicz<sup>347</sup>, w 1873 r. Franciszek Bień<sup>348</sup>, w 1875 r. Józef Tyszyński, a w 1876 r. Michał Bordecki<sup>349</sup>. W latach 1884–1885 kowalem dworskim w Popkowicach był Antoni Kłodnicki<sup>350</sup>, w latach 1888–1894 Maksymilian Wasilewski<sup>351</sup>, 1895–1902 Karol Orłowski<sup>352</sup>, a w 1905 r. Michał Kończakowski<sup>353</sup>. W Popkowicach oprócz kowala dworskiego pracowali także inni kowale, którzy obsługiwali głównie ludność wiejską. Obowiązki kowala dworskiego pełnił w latach 1907–1913 Feliks Bogudziński, pochodzący z Jastkowa<sup>354</sup>.

Potrzebnym i docenianym rzemieślnikiem dworskim był stelmach, który zajmował się wyrobem kół i innych części wozów, powozów, bryczek, sań. Stefan Kwieciński, brat miejscowego kowala, był stelmachem we dworze w połowie XIX w. Brał udział w potyczce z Rosjanami pod Stróżą podczas powstania styczniowego. Został ciężko ranny i osadzony w więzieniu w Janowie<sup>355</sup>. W 1862 r. stelmachem w Popkowicach był Stanisław Kamiński<sup>356</sup>, a w latach 1864–1867 Tomasz Iskra<sup>357</sup>. W 1876 r. kołodziejem w Popkowicach był Piotr Lisek<sup>358</sup>.

W latach 1851–1855 młynarzem w Popkowicach był Stanisław Józefacki, pochodzący z Chodła<sup>359</sup>, a jego brat Franciszek był młynarzem w Kozłowie<sup>360</sup>. Następnie funkcję tę pełnił Jan Kępiński (1855 r.), a zawodu uczył się młynarczyk Szymon Kępiński<sup>361</sup>. W 1857 r. młynarzem był Stanisław Kępiński<sup>362</sup>, w latach 1858–1859 Szymon Gadziński<sup>363</sup>, 1861–1863 Stanisław Wachowski<sup>364</sup>, 1864–1865 Jan Sajewski<sup>365</sup>, 1867–1871 Piotr Kwiatkowski<sup>366</sup>, a w latach 1881–1886 Franciszek Kuszecki<sup>367</sup>.

Funkcje pracowników dworskich ulegały zmianie zazwyczaj w zależności od tego, jak solidnie wykonywali oni swoją pracę i pod wpływem potrzeb gospodarstwa dworskiego. W 1858 r. Antoni Lemiecha był stróżem dworskim w Popkowicach<sup>368</sup>. W 1864 r. Bartłomiej Lawenda był dozorcą we dworze w Popkowicach. Wcześniej, w 1858 r., występuje jako pastuch dworski

<sup>345</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, 1849 rok, akt 50, s. 13; APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1851, akt 62, s. 101.

<sup>346</sup> APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1865, akt 16, s. 180.

<sup>347</sup> [http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>348</sup> Tamże.

<sup>349</sup> Tamże.

<sup>350</sup> APP, KMPP z lat 1879–1886, Urodzonych, R. 1884, akt 86, s. 268.

<sup>351</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894; Księga Urodzeń, R. 1888, s. 109, 412.

<sup>352</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1895, s. 90 nr 104; Księga Urodzeń, R. 1902, nr 6.

<sup>353</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 52, s. 1.

<sup>354</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 101.

<sup>355</sup> A. Wnuk, *W 140. rocznicę powstania styczniowego*, „GZU” 2004, s. 33–35.

<sup>356</sup> [http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>357</sup> Tamże.

<sup>358</sup> Tamże.

<sup>359</sup> APP, KMPP za lata 1851–1862, Księga zejścia, R. 1855, akt 7, s. 72.

<sup>360</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1851, akt 11, s. 76

<sup>361</sup> APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1855, akt 102, s. 121

<sup>362</sup> [http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>363</sup> APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1859, akt 9, s. 192.

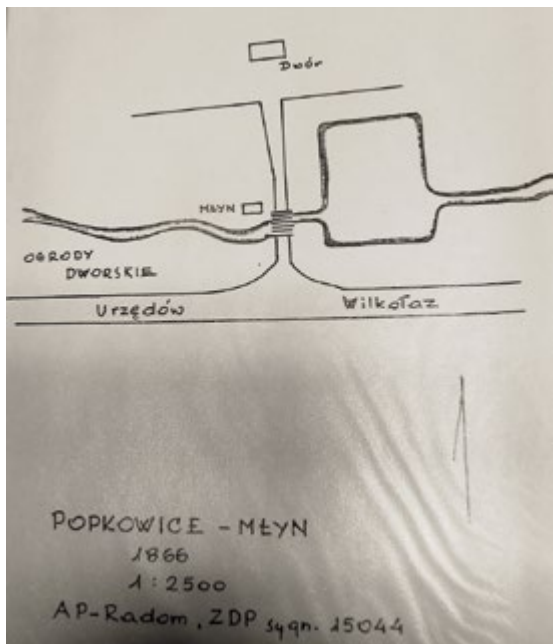
<sup>364</sup> APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1861, akt 74, s. 22.

<sup>365</sup> APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1864, akt 78, s. 168.

<sup>366</sup> [http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>367</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1887, nr 36.

<sup>368</sup> APP, KMPP Urodzonych, zmarłych, zaślubionych za lata 1816–1818, R. 1816, akt 1, s. 1.



Plan z 1866 r., ADPS

z Popkowic czyli pasterz trudniący się wypasem zwierząt i pilnowaniem ich na pastwiskach<sup>369</sup>. W 1870 r. stróżem dworskim był Stefan Konefał<sup>370</sup>. W latach 1860–1865 fornałem w Popkowicach był Wojciech Brackowski z Sobieszczan<sup>371</sup>, a w latach 1860–1864 Józef Kabasa<sup>372</sup>.

Owczarzem w latach 1856–1859 był Józef Dorociak<sup>373</sup>, w 1851 r. Stefan Chabski<sup>374</sup>, w latach 1863–1871 Jan Tokarski<sup>375</sup>, w 1873 r. Wojciech Orlikowski, a w 1874–1875 Wojciech Herniczek<sup>376</sup>. W latach 1898–1910 owczarzem dworskim był Ludwik Piotrowski<sup>377</sup>, w latach 1900–1903 Jan Karaś<sup>378</sup>, a w 1915 r. Michał Wróbel<sup>379</sup>. Z pewnością kilka osób zajmowało się owcami, ponieważ ich hodowla w majątku powiększała się.

Obowiązki kucharza pełnił w latach 1851–1855 Wojciech Rzączkowski (Zaczekiewicz)<sup>380</sup>, w 1865 r. Edmund Serwaczyński<sup>381</sup>, w latach 1861–1864 Maciej Dutkiewicz<sup>382</sup>, w 1865 r. Franciszek Chochowski<sup>383</sup>, a w 1877 r. Marcel Madejewski<sup>384</sup>. Karol Sewera (Seweryński) był kucharzem w latach 1901–1907<sup>385</sup>. W starym dworze kuchnia znajdowała się w południowej części i było do niej oddzielne wejście. Naturalną sprawą jest to, że większość składników potraw pojawiających się na stole pochodziła z własnego gospodarstwa. Oczywiście kupowano takie rzeczy, jak herbata czy kawa, ale w kwestii wyżywienia majątek był generalnie samowystarczalny.

Ze względu na ograniczony dostęp do opieki lekarskiej ważną osobą na wsi była położna zwana akuszerką. Z jej pomocy korzystały też kobiety ze służby dworskiej. W 1862 r. akuszerką w Popkowicach była Wiktoria Dobrowolska. W latach 1861–1872 odbieraniem porodów trudniła się też Paulina Trześniewska<sup>386</sup>, a w 1904 r. Marianna Pączek<sup>387</sup> i Aniela Żyła<sup>388</sup>.

<sup>369</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1855, akt 3, s. 232.

<sup>370</sup> [http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>371</sup> APP, KMPP Księga zejścia..., na rok 1851 do 1862, R. 1862, akt 41, s. 268.

<sup>372</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1860, akt 44, s. 443.

<sup>373</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1856, akt 11, s. 269.

<sup>374</sup> [http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>375</sup> Tamże.

<sup>376</sup> Tamże.

<sup>377</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, 1910, Akta chrztów, R. 1910, akt 79.

<sup>378</sup> APL, 1899 Akta stanu... sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, Księga Urodzeń, R. 1900, nr 64.

<sup>379</sup> APP, KMPP Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1915, akt 29.

<sup>380</sup> APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1855, akt 43, s. 90; APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1851, akt 62, s. 101.

<sup>381</sup> [http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>382</sup> Tamże.

<sup>383</sup> Tamże.

<sup>384</sup> Tamże.

<sup>385</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 109.

<sup>386</sup> [http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>387</sup> APL, 1899 Akta stanu... sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1904, s. 120, nr. 48.

<sup>388</sup> APL, 1899 Akta stanu... sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1905, nr 22.

Lokajami dworskimi byli: w latach 1845–1863 Walenty Brzuch, w 1866 r. Antoni Mozel<sup>389</sup>, w 1868 r. Teodor Mirosław<sup>390</sup>, w 1891 r. Józef Sawicki<sup>391</sup>, 1896–1897 Józef Raś<sup>392</sup>, a w latach 1905–1907 lokajem we dworze był Józef Dłużewski<sup>393</sup>.

W tym okresie w gospodarstwie dworskim pracowało wiele osób, których nazwiska w kolejnych latach powtarzają się: w 1869 r. Wojciech Moryc; w 1871 r. Wiktor Nakielski<sup>394</sup>; w 1883 r. Andrzej Mruk i Walenty Gellar pochodzący z Galicji austriackiej<sup>395</sup>; w 1886 r. Jan Pietrzak<sup>396</sup>; w latach 1888–1890: Antoni Popławski<sup>397</sup>, Franciszek Mazur<sup>398</sup>, Ignacy Dudek<sup>399</sup> i Tomasz Chanaj<sup>400</sup>; w 1889 r.: Fabian Pałyga<sup>401</sup>, Tytus Frankowski<sup>402</sup>, Franciszek Czerwiński<sup>403</sup>, Wawrzyniec Wysocki<sup>404</sup>, Wojciech Marciniak<sup>405</sup>; w 1890 r.: Michał Moryc<sup>406</sup>, Andrzej Jackowiak, Franciszek Mazur, Jan Brackowski, Andrzej Bieniek, Władysław Pietraszewski, Łukasz Drozda, Maciej Kabasa, Leon Kendra, Ludwik Piotrowski<sup>407</sup>; w 1891 r.: Tomasz Kozieł, Tomasz Kuś, Jan Leszkiewicz, Józef Skoczylas, Jan Bieniek, Jan Dąbrowski<sup>408</sup>, Maciej Kabasa, Tomasz Kuś, Paweł Płecha, Jan Brackowski<sup>409</sup>; w 1892 r.: Michał Matejewicz, Antoni Wołoszyn<sup>410</sup>, Jan Matejewicz, Maciej Kabasa, Tomasz Michałowski<sup>411</sup>; w 1893 r.: Stanisław Ufnal, Józef Dziewa (do 1894), Jan Michalski<sup>412</sup>, Andrzej Jaskowiak, Józef Skoczylas<sup>413</sup>, Łukasz Drozda, Jan Brackowski<sup>414</sup>; w 1894 r.: Wojciech Matejewicz, Józef Kozak<sup>415</sup>, Antoni Zajęc, Sebastian Matejewicz, Franciszek Szymczyk, Tomasz Chanaj, Józef Czajczyk, Tomasz Kozieł, Stanisław Domański parobek, Nikodem Karasiewicz, Wojciech Bańka, Paweł Mazur, Jan Karaś<sup>416</sup>, Ignacy Pasternak, Andrzej Pasternak, Andrzej Jackowiak, Tomasz Dziewa, Andrzej Nawrocki, Antoni Wołoszyn, Józef Kozak, Jan Michałowski<sup>417</sup>; w 1895 r.: Andrzej Jaśkowiak, Wacław Hawryło, Stanisław Reszka, Ludwik Pietraszewski, Tomasz

<sup>389</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>390</sup> APP, KMPP z lat 1861–1868, Księga urodzonych, R. 1868, akt 43, s. 336.

<sup>391</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1891, s. 270.

<sup>392</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1896, nr 56.

<sup>393</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 70.

<sup>394</sup> APP, KMPP 1868–1878, R. 1871, akt 16, s. 84.

<sup>395</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1883, nr 49, 51.

<sup>396</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1886, nr 72.

<sup>397</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1888, s. 79.

<sup>398</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1888, s. 102.

<sup>399</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1888, s. 103.

<sup>400</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1888, s. 107.

<sup>401</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, s. 124.

<sup>402</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, s. 125.

<sup>403</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, s. 131.

<sup>404</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, s. 134.

<sup>405</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, s. 155.

<sup>406</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1890, s. 179.

<sup>407</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1890, s. 200, 206, 210, 217, 221; sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1890, nr 79.

<sup>408</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1891, s. 231, 241, 248, 253, 258, 259, 297, 302.

<sup>409</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1891, nr 20, 21.

<sup>410</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1892, s. 297, 302.

<sup>411</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1892, nr 29, 47.

<sup>412</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1893, s. 338, 364, 370.

<sup>413</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1893, s. 230, nr 1.

<sup>414</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1893, nr 34.

<sup>415</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1891, s. 400, 406.

<sup>416</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1894, s. 6, 63, 74, 77, 78, 81, 91, 98, 100, 111.

<sup>417</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1894, nr 2, 62, 68, 87, 107.



Pałyga, Wojciech Matejewicz, Wincenty Zawadzki, Ignacy Kupski, Antoni Maj, Józef Wośik<sup>418</sup>, Józef Kozak, Marcin Bańka<sup>419</sup>; w 1896 r.: Paweł Mazur, Stanisław Wiącek, Michał Matejewicz, Józef Kozak, Franciszek Kotłowski, Jan Michalski, Andrzej Jackowiak, Ignacy Froncek, Jan Karaś, Józef Młynarski, Antoni Wołoszyn, Józef Wołoszyn<sup>420</sup>; w 1897 r.: Józef Czajczyk, Nikodem Karaś, Andrzej Matejewicz, Antoni Maj, Wawrzyniec Bieniek, Ignacy Kupski, Jan Dziuba, Wojciech Bańka<sup>421</sup>, Jakub Buczek<sup>422</sup>. W 1898 r.: Nikodem Karasiewicz, Franciszek Pałyga, Andrzej Walas, Michał Matejewicz, Mikołaj Cichoń, Tomasz Stachera, Paweł Mazur, Ignacy Froncek<sup>423</sup>, Andrzej Suski i Wawrzyniec Bieniek, Franciszek Kotłowski, Andrzej Jackowiak<sup>424</sup>; w 1899 r.: Jan Dyjewski, Jan Karaś, Jan Rogala, Wojciech Matejewicz, Józef Czajczyk, Stanisław Wiącek, Stanisław Gajko, Andrzej Pelak, Nikodem Karasiewicz, Ignacy Radosz, Benedykt Lulek (pracował jeszcze w 1918 r.), Jan Białek, Walenty Jakubczak, Andrzej Matejewicz<sup>425</sup>; w 1900 r.: Tomasz Stachera, Michał Matejewicz, Józef Wąsik, Jan Padała<sup>426</sup>; w 1901 r.: Wojciech Matejewicz, Stanisław Niewiadomski, Sebastian Matejewicz, Ludwik Piotrowski, Jakub Kolarz, Jakub Zgurka, Ignacy Froncek, Florian Ulbrych, Andrzej Jackowiak, Józef Dworzycki, Andrzej Jamrosz, Paweł Mazur, Ignacy Gajewski, Józef Wołoszyn, Rogala, Tomasz Stachera, Ignacy Radosz<sup>427</sup>; w 1902 r.: Stanisław Gajko, Nikodem Karasiewicz<sup>428</sup>, Jan Dziuba, Jan Skrok, Wawrzyniec Kołtyś, Andrzej Ambrosz, Andrzej Maj, Jan Szczotka, Józef Wąsik, Andrzej Matejewicz, Józef Węclawski, Stanisław Niewiadomski<sup>429</sup>; w 1903 r.: Jan Dyjewski, Szymon Paleń, Stanisław Duda, Wojciech Nierodka, Jakub Zgórka, Paweł Mazur, Szczepan Ambroź, Antoni Szymczak, Tomasz Pałyga, Antoni Maj, Jan Czajczyk<sup>430</sup>; w 1904 r.: Florian Ulbrych, Wojciech Wołoszyn, Nikodem Karasiewicz, Szymon Paleń, Andrzej Jamrosz, Michał Chmiel<sup>431</sup>, Antoni Saja, Tomasz Stachera, Antoni Dylbas, Józef Wąsik<sup>432</sup>; w 1905 r.: Jan Żak, Jan Karaś, Jan Spriszak, Michał Chmiel, Wojciech Tabor, Wawrzyniec Kotryś, Andrzej Matejewicz, Wojciech Nierodka, Andrzej Wołoszyn<sup>433</sup>, pastuch Benedykt Lulek, Jan Wołc<sup>434</sup>. W 1906 r. Tomasz Pałyga był sługą dworskim, a pochodził z Górnego Śląska<sup>435</sup>; w 1906 r. Tomasz Pałyga, Franciszek Pałyga, Ignacy Kupski, Jan Gnaś, Wojciech Wołoszyn, Jan Dyjewski, Florian Ulbrych, który wcześniej był pruskim poddanym, Stanisław Gajko, Michał Pasternak, Józef Wołoszyn, Paweł Jaskowiak, Władysław Lulek, Stanisław Duda, Józef Węclawski, Jan Skrzypczyk<sup>436</sup>; w 1907 r.: Antoni Saja, Franciszek Sałaciński, Ignacy Kupski, Michał Chmiel, Stanisław Gajko, Paweł Jaskowiak, Andrzej Jamrosz<sup>437</sup>; w 1908 r.: Jan Tabor, Michał

<sup>418</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1895, nr 39, 72, 76, 83, 86, 87, 88, 102, 105, 108.

<sup>419</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1895, nr 37.

<sup>420</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1896, nr 8, 25, s. 110, nr 37, 42, 44, 49, s. 122, nr 79, 82, 96, 124, 129.

<sup>421</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1897, nr 2, 18, 27, 59, 68, 97, 98, 102.

<sup>422</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1897, nr 36.

<sup>423</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1898, nr 3, 16, 38, 41, 57, 95, 99, 107.

<sup>424</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1898, nr 34, 35.

<sup>425</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1899, nr 8, 13, 15, 25, 34, 44, 50, 62, 65, 74, 78, 91, 107, 114.

<sup>426</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1900, nr 46, 56, 59, 93, 104.

<sup>427</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1901, nr 2, 3, 16, 37, 44, 45, 47, 56, 63, 64, 83, 85, 88, 108, 117, 118, 121.

<sup>428</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1902, nr 1, 15.

<sup>429</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1902, nr 73, 88, 91, 93, 104, 108, 110, 111, 113, 114.

<sup>430</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1903, nr 10, 14, 24, 31, 46, 58, 67, 79, 80, 89, 110.

<sup>431</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1904, nr 13, 17, 22, 27, 32, 35.

<sup>432</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1904, nr 65, 87, 96, 107.

<sup>433</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1905, nr 35, 36, 37, 54, 79, 84, 87, 98, 122, 137.

<sup>434</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 54.

<sup>435</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 1.

<sup>436</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1906, nr 1, 8, 26, 33, 41, 51, 58, 64, 66, 69, 77, 81, 92, 94, 110.

<sup>437</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1907, nr 15, 17, 31, 79, 85, 92, 96.

Pasternak, Michał Lis, Antoni Dylbas, Franciszek Łoszek, Wojciech Jackowski, Szymon Skoczyła, Jan Skrzypczyk, Walenty Krzysztoń, Mateusz Lis, Jan Dziuba, Stanisław Pączek<sup>438</sup>; w 1909 r.: Michał Pasternak, Andrzej Sagan, Wojciech Jackowski, Franciszek Węclawski, Michał Chmiel, Wojciech Dul, Michał Wiśniewski, Andrzej Matejewicz, Józef Węclawski<sup>439</sup>; w 1910 r.: Jan Zięba i Jan Rugała<sup>440</sup>.

Oczywiście nie są to wszyscy pracownicy, tylko ci, którzy zostali wymienieni w źródłach, najczęściej księgach metrykalnych, jako zaślubieni, zmarli, rodzice czy świadkowie.

Do Popkowic przyjeżdżały różne osoby. W księgach parafialnych są ślady takich wydarzeń. Przebywał w Popkowicach m.in. Robert Edward Weiss, syn Fryderyka i Karoliny z rodziny Topfer Weissów, urodzony we wsi Altenhayn w Wielkim Księstwie Poznańskim 12 maja 1835 r. 18 lutego 1865 r. „wyrzekł się” wyznania ewangelicko-augsburskiego, przyjął religię rzymskokatolicką, został ochrzczony, a jego rodzicami chrzestnymi zostali dziedzic Antoni Piasecki i Pelagia Kaszewska, siostra ówczesnego proboszcza popkowickiego<sup>441</sup>.

Zaborcy powoływali mieszkańców Popkowic do służby wojskowej, z której tylko nieliczni wracali do swoich domów. W Popkowicach mieszkał Mateusz Młynarski, urodzony w Suchyni, w 1859 r. miał 28 lat i był urlopowanym żołnierzem z pułku arcyksięcia Franciszka Karola<sup>442</sup>. W 1867 r. Marcin Szymczak miał lat 35, był włościaninem popkowickim i dymisjonowanym podoficerem wojsk cesarsko-ruskich. Po powrocie z wojska rozpoczął służbę we dworze popkowickim<sup>443</sup>. Antoni Pietraszewski był w 1889 r. żołnierzem, który mieszkał w Popkowicach<sup>444</sup>. Od 1899 r. w księgach metrykalnych występuje miejscowość Popkowice-Józefin, a od 1900 r. występują Popkowice Księże.

Duży areał w majątku stanowiły lasy, dlatego ważnymi osobami byli pracownicy leśni. Gajowym w 1852 r. był Paweł Jaszewski<sup>445</sup>, w 1858 r. Marcin Leśniewicz<sup>446</sup>, w latach 1855–1858 Bartłomiej Lawenda, który wcześniej był lokajem i służącym dworskim<sup>447</sup>. W 1852 r. gajowym był Paweł Grabski<sup>448</sup>, w 1858 r. Józef Mierzwa<sup>449</sup>, w 1872 r. Antoni Warchocki, w 1866 r. Marcin Liszkiewicz<sup>450</sup>, w 1869 r. Wawrzyniec Augustynowicz<sup>451</sup>, a w latach 1855–1870 Antoni Chudzicki. Ten ostatni był synem ogrodników Szymona i Franciszki Chudzickich<sup>452</sup>. W 1874 r. Józef Madejski był gajowym w Popkowicach<sup>453</sup>, a w 1900 r. gajowym był Antoni Wołoszyn<sup>454</sup>.

W 1858 r. włodarzem był Marcin Leśkiewicz, włościanin z Popkowic, który wcześniej, w 1846 r., był fornałem.

<sup>438</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1908, nr 6, 13, 37, 48, 62, 63, 67, 81, 94, 96, 102, 107, 117.

<sup>439</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1909, nr 23, 43, 58, 61, 74, 81, 89, 96, 99.

<sup>440</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1910, nr 7, 17.

<sup>441</sup> APP, KMPP z lat 1861–1868, R. 1865, akt 16, s. 180.

<sup>442</sup> APP, KMPP, Urodzonych 1849–1861, R. 1859, akt 74, s. 413.

<sup>443</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 3 Księga małżeństw z lat 1858–1892, R. 1867, s. 165.

<sup>444</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, nr 81, s. 153.

<sup>445</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1852, akt 13, s. 117.

<sup>446</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>447</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1858, akt 37, s. 356.

<sup>448</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1852, akt 41, s. 134.

<sup>449</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>450</sup> APP, KMPP, Księga zejścia 1863–1882, R. 1866, akt 32, s. 62.

<sup>451</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>452</sup> APP, KMPP 1843–1858, R. 1855, akt 12, s. 217.

<sup>453</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>454</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1900, nr 56.



**Aleiki w ogrodzie**



**Ogród**



**Podlewanie ogrodu z beczki**

W latach 1857–1867 mieszkał w Popkowicach Franciszek Skowroński, który zajmował się murarstwem<sup>455</sup>. W latach 1862–1863 murarzem w Popkowicach był Feliks Szczepkowski z Konopnicy<sup>456</sup>. Tą samą profesją zajmował się w latach 1866–1871 Franciszek Barański z Popkowic<sup>457</sup>, a w 1871 r. Karol Skowroński<sup>458</sup>.

W 1893 r. rządcą majątku Antoniego Piaseckiego był Józef Sodinski mający wówczas 49 lat, a kucharzem był Wincenty Rutkowski (53 lata). Te dwie osoby zgłaszały też śmierć dziedzica Popkowic, Antoniego Macieja Piaseckiego<sup>459</sup>.

W latach 1836–1855 ogrodnikiem dworskim był Antoni Chudzik i pełnił te obowiązki razem z żoną Maryanną z Koziejów<sup>460</sup>, w 1855 r. Ignacy Gajewski<sup>461</sup>, w latach 1858–1861 Wawrzyniec Rogalski<sup>462</sup>, w 1877 r. Hipolit Lambach<sup>463</sup>, w latach 1880–1889 Stanisław Pliszczyński<sup>464</sup>, a 1892–1899 Łukasz Drozdowski<sup>465</sup>. W latach 1907–1912 ogrodnikiem był Józef Malczarski z Czyżowa w guberni lubelskiej<sup>466</sup>. Od dworu wychodziły ścieżki, które wytyczały szlak spacerowy i prowadziły do różnych zabudowań gospodarczych.

<sup>455</sup> APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1867, akt 9, s. 70.

<sup>456</sup> APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1863, akt 21, s. 90.

<sup>457</sup> [http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomocze.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>458</sup> APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1867, akt 4, s. 275.

<sup>459</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1893, nr 4.

<sup>460</sup> APP, KMPP z lat 1842–1849, Urodzonych, R. 1845, akt 51, s. 135.

<sup>461</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1855, akt 11, s. 236.

<sup>462</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1858, akt 45, s. 360; KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1858, akt 43, s. 185.

<sup>463</sup> APP, KMPP z lat 1868–1878, Urodzenia, R. 1877, akt 38, s. 334.

<sup>464</sup> APP, KMPP z lat 1863–1882, Zejścia, R. 1881, akt 60, s. 350.

<sup>465</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1892, s. 330.

<sup>466</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 70.



Zofia Piasecka, żona Józefa

W 1853 r. szynkarzem w Popkowicach był Wincenty Pysz<sup>467</sup>, w 1857 r. Jan Chabski<sup>468</sup>, w 1858 r. Szczepan Dygas<sup>469</sup>, w 1859 r. szynkarzem i rymarzem w Popkowicach był Aleksander Maciejewski, który pochodził z Bychawy<sup>470</sup>. W latach 1860–1861 szynkarzem w Popkowicach był Józef Dobrowolski<sup>471</sup>. W latach 1862–1867 Marcin Trojczak<sup>472</sup>, będący dymisjonowanym podoficerem z wojsk rosyjskich zamieszkałym w Popkowicach, był szynkarzem, a następnie gajowym<sup>473</sup>. W 1873 r. szynkarzem był Józef Rudzki<sup>474</sup>, w 1882 r. Łukasz Boniecki<sup>475</sup>, a w latach 1898–1903 szynkarzem dworskim w Popkowicach był Kazimierz Marczewski żonaty z Magdaleną z Górskich<sup>476</sup>.

W 1855 r. Franciszek Kulesza, zastępca wójta gminy Popkowice, został kasjerem miasta Urzędowa<sup>477</sup>. W 1861 r. w gminie wiejskiej Popkowice były 74 domy i mieszkało 407 osób<sup>478</sup>. W 1869 r. powstała gmina Urzędów, w skład której weszło 14 wsi, w tym Popkowice, 8 kolonii i 7 folwarków, w tym folwark Popkowice Józefa Piaseckiego<sup>479</sup>.

W 1863 r. w lesie popkowickim ukrywali się powstańcy. Przez pewien czas żywność dostarczał im dziedzic Józef Piasecki. Niestety na skutek zdrady powstańcy zostali otoczeni przez kozaków i wymordowani niedaleko od dworu. Do dziś miejscowa ludność nazywa to miejsce Śmiertelny Dół<sup>480</sup>. Józef Piasecki z powodu popierania powstania styczniowego musiał czasowo wyjechać do Galicji. Zatrzymał się u swego stryja Józefa Piaseckiego w majątku Trzęsówka pod Rozwadowem, gdzie ożenił się 2 czerwca 1867 r. z córką stryja, a swoją siostrą stryjeczną, Zofią Balbiną Piasecką<sup>481</sup>. Kiedy warunki pozwoliły, Józef powrócił z żoną do Popkowic i zajął się gospodarstwem.

<sup>467</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1853, akt 19, s. 162.

<sup>468</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&cititem\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&cititem_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>469</sup> Tamże.

<sup>470</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1859, akt 18, s. 385.

<sup>471</sup> APP, KMPP Księga zejścia do zapisywania akt religijno-cywilnych Parafii Popkowice na rok 1851 do 1862, akt 13, R. 1861, s. 238.

<sup>472</sup> APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1862, akt 13, s. 259.

<sup>473</sup> APP, KMPP, Akta urodzin od 1861–1868, R. 1862, akt 13, s. 38.

<sup>474</sup> [http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&cititem\\_id=89](http://pomoc.lubgens.eu/print.php?type=A&cititem_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>475</sup> Tamże.

<sup>476</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1898, nr 62.

<sup>477</sup> M. Mądziak, *W Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1809–1864)*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 250.

<sup>478</sup> *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815–1918*, oprac. W. Trzebiński (tekst), A. Borkiewicz (mapy), Warszawa 1956, s. 86.

<sup>479</sup> B. Mikulec, *Miasto w osadę zamienione. Od powstania styczniowego do końca I wojny światowej*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 291–292.

<sup>480</sup> W. Szymanek, *Bard z Zalesia*, „Regionalista” 1996, nr 5, s. 48–51.

<sup>481</sup> *Zarys historii majątku...*

Jeden z chłopów ze wsi Popkowice, Paweł Zborowski, w okresie represji po powstaniu styczniowym użył krytycznych i obraźliwych słów w stosunku do cara<sup>482</sup>. Za czyn ten został osądzony i ukarany przez zaborcę.

Po powstaniu styczniowym ziemia należąca do proboszcza parafii Popkowice przeszła na rzecz Skarbu Królestwa, czyli została skonfiskowana przez władze rosyjskie<sup>483</sup>. W tym czasie władze carskie mocno prześladowały polskie ziemiaństwo, dążąc do jego zniszczenia i wyeliminowania z życia gospodarczego. Z majątku Popkowice na mocy ukazu carskiego wydzielono część ziemi dla chłopów. Otrzymali ją m.in. mieszkańcy późniejszego Zadworza. Były to długie i wąskie działki, które zostały skomasowane dopiero w latach trzydziestych XX w. (ok. 1937 r.). Powstały wówczas kolonie: Zadworze na Górcę, Zadworze Zadole, Zadworze Podlasie.

Scholastyka z Piaseckich Łastowiecka, mieszkająca w Lublinie, w 1873 r. rozporządziła swoim udziałem w dobrach Popkowice.

Była wierzycielką sumy rubli srebrem 1500 z większej sumy rubli 1590 w listach zastawnych w dobrach Popkowice Przedkościelne. Areal 383 morgów sto prętów lasu zw. Kliny Choiny na północnym krańcu dóbr położonego, tudzież 10 morgów 70 prętów ziemi ornej do gruntów włościańskich przylegającej, które to realności pod ogólną nazwą Kolonii Józefów mają być z ogółu dóbr Popkowice Przedkościelne w księdze tej uregulowanych wyłączone, do oddzielnej księgi przeniesione, a następnie sprzedane.

Aktem prawnym z 27 stycznia 1873 r. Scholastyka zwolniła spod hipotecznej odpowiedzialności 383 morgi 100 prętów lasu zw. Kliny Choiny<sup>484</sup>. Dodatkowo jest mowa o 10 morgach i 70 prętach roli, które razem z Klinami Choinami miały odtąd tworzyć Kolonię Józefów i miały być wyodrębnione z dóbr Popkowice.

29 stycznia 1873 r. geometra Brandt dokonał pomiaru gruntów. Majątek obejmował 1096 mórg 118 prętów, w tym użytków 1058 mórg i 93 pręty oraz nieużytków 38 mórg i 25 prętów. Z dóbr tym wykazem objętych na własność włościan wsi Popkowice w zamian za służebności lasu dworskiego w uroczysku Choiny przeszły 43 morgi od granicy Ostrowa i gruntów włościańskich



**Zofia i Józef Piaseccy**

<sup>482</sup> AGAD, nr zespołu 250 Prokurator Warszawskiej Izby Sądowej, Sygn. 0031 Po obwinieniu... [Dotyczące oskarżenia chłopą ze wsi Popkowice, powiatu janowskiego Pawła Zborowskiego o użycie obraźliwych słów w stosunku do osoby cara], R. 1876.

<sup>483</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej i Siedleckiej, sygn. 58/44/0/30.25/15044, Opisu i zajęcia na rzecz Skarbu Królestwa majątku duchowieństwa świeckiego rzymsko-katolickiego do probostwa w parafii Popkowice. Egzemplarz I, R. 1866.

<sup>484</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 143, 144.

brzegiem pola włościan z okręgów 2, 3, 4 mórg 107, razem 150 mórg w wygonach uroczyska Choiny<sup>485</sup>. Las więc znajdował się na południowym i północnym krańcu dóbr. Z tym, że Piaseccy po 1873 r. wykarczowali las w uroczysku Choiny i zamienili na pola uprawne. W tym czasie prężnie funkcjonował dworski tartak, a dochody ze sprzedaży drewna były ważnym zastrzykiem finansowym dla majątku.

Scholastyka z Piaseckich Łastowiecka sporządziła 3 października 1875 r. testament i zapisała w nim:

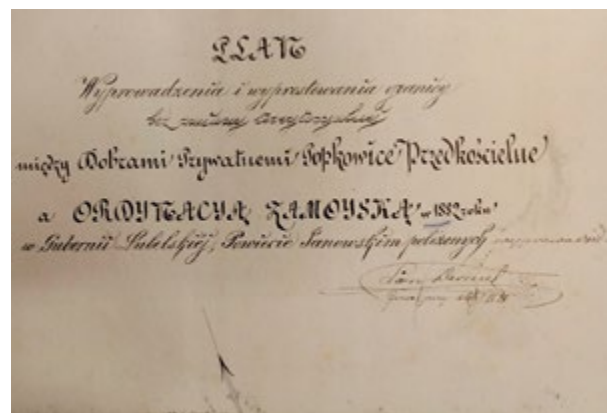
- Antoniemu Piaseckiemu rubli 150,
- Józefowi Piaseckiemu w sumie rubli 450,
- Zofii z Piaseckich Piaseckiej w sumie rubli 450,
- Maryi z Piaseckich Braun w sumie rubli 450<sup>486</sup>.

Antoni Piasecki otrzymał w sumie 4800 rubli od ciotki Scholastyki oraz tytułem wynagrodzenia za powierzone mu obowiązki egzekutora czyli wykonawcy testamentu rubli 450<sup>487</sup>. Scholastyka zmarła 9 grudnia 1875 r. w Lublinie. Oboje z mężem są pochowani w jednym grobie na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie<sup>488</sup>.

W 1876 r. przeprowadzono w zaborze rosyjskim reformę sądownictwa. Dla ludności wiejskiej sądami pierwszej instancji w sprawach mniejszej wagi – cywilnych i karnych – były sądy gminne, zwykle po cztery w każdym powiecie. Sąd taki składał się z sędziego mianowanego przez ministra sprawiedliwości i dwóch ławników ustanowionych przez gubernatora z grona kandydatów zebrania gminnego. W powiecie janowskim sąd znajdował się m.in. w Popkowicach<sup>489</sup>. W 1876 r. Antoni Piasecki został powołany jednomyślnie na stanowisko sędziego dla ludności z terenu czterech gmin: Wilkołaza, Dzierzkowic, Zakrzówka i Urzędowa. W 1877 r. sędzią był Piasecki, a ławnikami byli: Władysław Ostrowski, Michał Dyguś, Szymon Pomorski i Ludwik Kloc<sup>490</sup>. Od 1884 do ok. 1889 r. pisarzem Sądu Gminnego w Popkowicach był Tadeusz Grotkowski<sup>491</sup>.

W 1882 r. dokonano pomiarów i przygotowano plan wyprostowania granicy między dobrami prywatnymi Popkowice Przedkościelne a Ordynacją Zamojską. Granica dóbr Ordynacji Zamojskiej przebiegała lasem Dąbrowa. Wykonano zestawienie gruntów podlegających zamianie, a rękopis mapy opracował Leon Dorantt – geometra przysięgły 2 klasy<sup>492</sup>.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. w Popkowicach panowała epidemia cholery. W 1892 r. ludność wiejska zakupiła dla kościoła parafialnego w Popkowicach puszkę liturgiczną w intencji uratowania



Tytuł planu wyprostowania granicy

<sup>485</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 159–159v.

<sup>486</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541 Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 57.

<sup>487</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 165v.

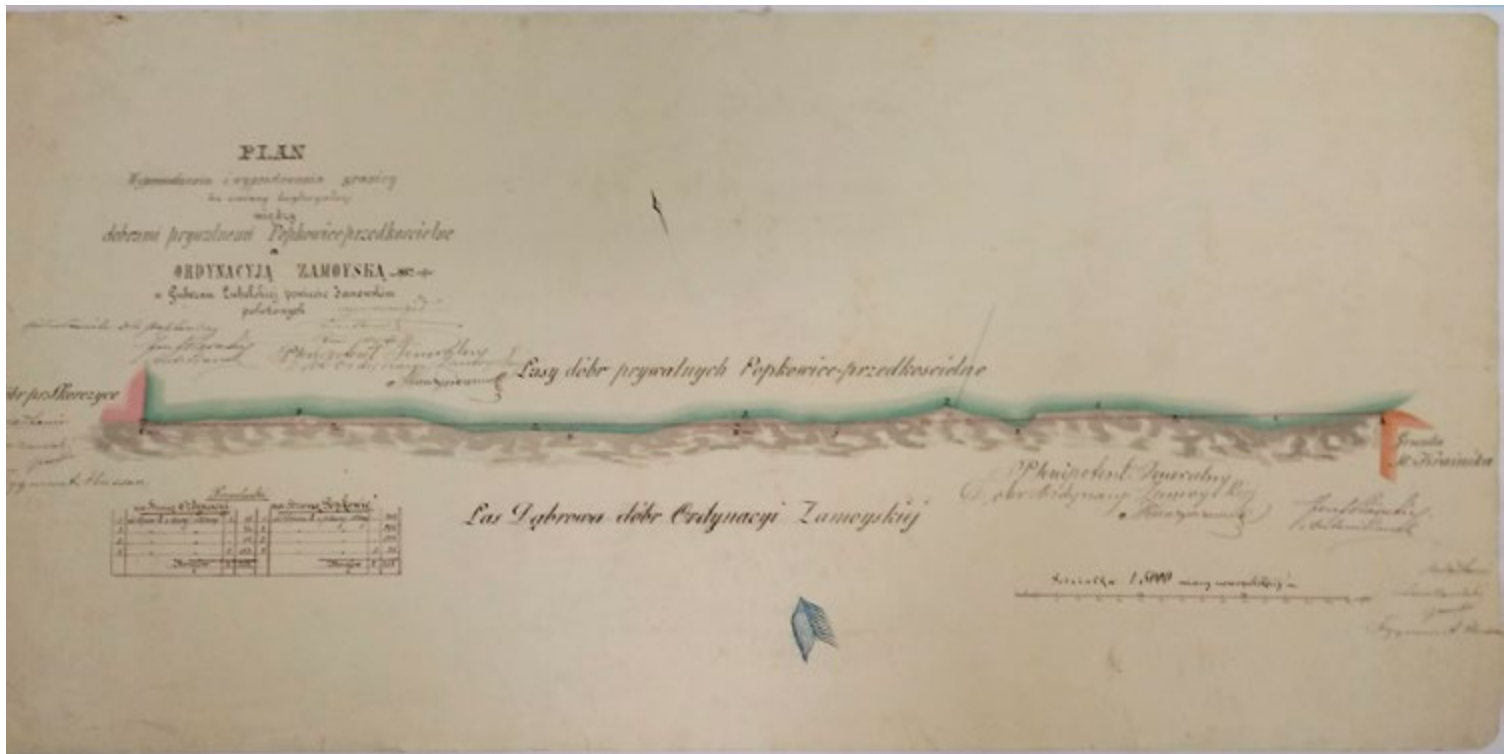
<sup>488</sup> S. Ostrołęcki, *Cmentarz parafialny...*, s. 52.

<sup>489</sup> W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna. Dzieje...*, s. 113.

<sup>490</sup> *Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii na... God, 1877*, Lublin 1877, s. 66, 114.

<sup>491</sup> APP, KMPP z lat 1879–1886, Urodzonych, R. 1885, akt 32, s. 290; APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, nr 49, s. 137.

<sup>492</sup> APL, nr zespołu 71 Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca, sygn. 23 Plan wyrowadzenia i wyprostowania granicy bez zmiany terytorialnej między dobrami prywatnymi Popkowice Przedkościelne a Ordynacją Zamojską... w gubernii lubelskiej, powiecie janowskim położonych.



Plan zamiany lasu

przed chorobą. Jej wysokość to 36 cm, a stopa ma szerokość 17 cm. Wykonana została ze stopu miedzi, była złożona i srebrzona techniką złotniczą. Stopa puszkii była sześciolistna z niską kryzą i wyższym wklęsłym cokołem, w którym wyryty był napis: „Ofiara włóścian parafii Popkowie na intencję odwrócenia cholery 1892”. Część górna stopy o wykroju lejkowatym, podzielona została listewkami na sześć rezerw zwężających się ku górze z dekoracją na przemian: hierogramem IHS ujętym wicią roślinną i symetrycznie ułożonymi bukietami z liści akantu. Nodus był płaszczowy z sześcioma owalnymi guzkami wystającymi do przodu. Dekoracja nodusa została wykonana motywem lilijek i plecionką w układzie pasowym. Czarna półkolistna ujęta została od dołu ażurowym koszyczkiem z ornamentem cęgowym w oplocie roślinnym. Górna krawędź czary była zawinięta. Pokrywka puszkii jest spłaszczona z uskokiem. W pasie dolnym jest dekoracja z powtarzającym się motywem trójliścia. W części górnej w wydzielonych listwach rezerwach są symbole męki Chrystusa – krzyż, bicz, włócznie, przedzielone palmetami i ułożonymi w formę bukietu gałązkami akantowymi. W zwieńczeniu pokrywki znajduje się krzyżyk trójlistny<sup>493</sup>.

Antoni Piasecki, syn Tadeusza, po ukończeniu Instytutu Rolno-Leśnego w Marymoncie zajął się rolnictwem, a po śmierci ojca prowadzeniem majątku. Obowiązki sędziego gminnego pełnił przez kilka lat z wielkim pożytkiem dla okolicznych miesz-

<sup>493</sup> APP, Karta Biura Dokumentacji Zabytków w Lublinie: Puszka.



**Puszka liturgiczna ufundowana przez popkowskich włościan w intencji uratowania przed epidemią**

kańców<sup>494</sup>. Niestety trudno określić, gdzie odbywały się posiedzenia sądu, ale najprawdopodobniej we dworze. Swoją inicjatywą Antoni wpłynął na rozwój rolnictwa w całym powiecie. Promował ubezpieczenia od ognia i tworzenie stowarzyszeń ziemiańskich, które uzyskiwały duże ulgi od towarzystw asekuracyjnych<sup>495</sup>. Działalność tę zapoczątkował Karol Nowowiejski z Wronowa, a dołączyli do niego Antoni Piasecki z Popkowic, Mikołaj Gosiewski z Radlina i Adam Przanowski z Potoczka<sup>496</sup>. Dzięki zaangażowaniu Antoniego Piaseckiego, Adama i Leona Przanowskich, Mikołaja Gosiewskiego oraz Ludwika Sajkiewicza z Hyżego powołano w 1883 r. pionierską w skali guberni spółkę wzajemnego ubezpieczenia nieruchomości od ognia i gradu<sup>497</sup>. Związek ten z czasem skupił w swoich szeregach 450 uczestników, opłacających roczną składkę w wysokości 80 tys. rubli, a w 1890 r. przeszedł spod opieki Adama Przanowskiego pod kuratelę Mikołaja Gosiewskiego z Radlina<sup>498</sup>. Antoni Piasecki, Tadeusz Kowalski oraz Leon Przanowski założyli przed 1887 r. „spółkę firmową”, dostarczającą zainteresowanym osobom z powiatów janowskiego i lubelskiego łatwo dostępnego i niedrogo kredytu<sup>499</sup>.

Działalność Antoniego Piaseckiego była kontynuowana przez jego brata oraz bratanka Antoniego. U schyłku życia pisał w testamentie:

Cały mój majątek składa się z połowy dóbr Popkowice i połowy inwentarza żywego i martwego; ruchomości domowe są własnością Józiołów prócz biurka po Ciotce mojej Łastowieckiej, które darowałem synowi [synowcowi – A. W.-B.] memu Bohdanowi Piaseckiemu. Kapitałów żadnych nie posiadam i nie zostawiam. Szacunek Popkowic naznaczam po dwa tysiące rubli na włókę wraz z inwentarzem żywym i martwym, co czyni razem rubli sto trzydzieści tysięcy, a że pożyczki Towarzystwa jest około trzydziestu tysięcy rubli, przeto mój majątek wynosi około pięćdziesięciu tysięcy rubli, które w całości zapisuję Bratu mojemu Józefowi Piaseckiemu z warunkiem spłaty:

1) Bratu mojemu Adamowi rubli 15 tys.,

2) Siostrze mojej Marii z Piaseckich Braun rubli 15 tys., z których należy potrącić już pobrane przez nich i wydane na nich, a znajdujące się na oddzielnej kartce, mniej więcej rubli 8 tys.

Zapis taki robię w nadziei tej, że brat mój Józef na wypadek śmierci wcześniejszej przed nim żony jego Zofii – już drugi raz nie ożeni się i że majątek nasz rodzinny pozostanie w rękach rodzeństwa. Gdyby jednak przeciwnie stać się miało, to jest gdyby brat mój Józef zamierzał się ożenić po raz drugi po śmierci teraźniejszej żony Zofii, to majątek Popkowice winien pójść pod szczegółowe oszacowanie i rozdzielenie funduszem w równych częściach pomiędzy Braci moich Adama i Józefa Piaseckich i Siostry mojej Marii z Piaseckich Braun z potrąceniem wybranych już przez nich sum.

<sup>494</sup> *Wspomnienie pośmiertne o Antonim Piaseckim*, „Gazeta Lubelska” 1893 nr 10, s. 2.

<sup>495</sup> M. Dobrski, *Rzut oka na stan rolnictwa w Guberni Lubelskiej w ostatnich 25 latach*, [w:] *Dla sierot*. Książka zbiorowa wydana staraniem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności, Warszawa 1897, s. 38.

<sup>496</sup> Tamże, s. 38.

<sup>497</sup> A. Przegaliński, *Spoleczna działalność ziemianstwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009, s. 61.

<sup>498</sup> Tamże.

<sup>499</sup> Tamże.



W zakończeniu swojego testamentu z 18 czerwca 1892 r. Antoni pisał:

Pragnąc, aby majątek nasz rodzinny nie rozdrabniał się i mógł pozostać długi jeszcze czas w rękach naszych, dlatego robię taki zapis na jedną osobę brata mego Józefa – proszę Was kochany Adamie i siostrę Marię, miejcie wzgląd na Józia i nie wymagajcie od razu od niego spłaty, gdyż nie byłby w możności jej dopełnić bez obciążenia majątku. Róbcie wszystko za wspólną zgodą i miłością, wszak dotąd nasza Rodzina tym się odznaczała, niech więc i nadal tak zostanie. Żegnam Was moi najdrożsi i błogosławię Was wszystkich z dziećmi Waszymi kochanymi. Ciebie Zosiu najdroższa żegnam, dziękując raz jeszcze za Twoją poczciwość dla mnie zawsze mi okazywaną i za szczególną troskliwość podczas choroby mojej przed kilkunastu laty, której mogę powiedzieć zawdzięczam wyzdrowienie. Popkowice, dnia 18 czerwca 1892 roku<sup>500</sup>.

Antoni zmarł 11 stycznia 1893 r. w rodzinnym majątku i został pochowany w Popkowicach. Ostatnie zdanie ze wspomnienia pośmiertnego w „Gazecie Lubelskiej” określa jego postawę życiową: „Życie jego było szeregiem dobrych uczynków nie tylko dla rodziny, o której zawsze pamiętał, ale i dla ludzi obcych, szukających nieraz rady i pomocy w gościnnym domu w Popkowicach”<sup>501</sup>.

Józef odziedziczył połowę dóbr po tymże bracie Antonim z mocy jego testamentu z 1892 r., a wcześniej, już 23 września 1870 r., nabył połowę dóbr od niego<sup>502</sup>. W 1893 r. Józef został dziedzicem majątku popkowickiego, choć można przypuszczać, że już podczas choroby brata cały ciężar prowadzenia gospodarstwa spadał na jego barki.

4 sierpnia 1889 r. w niedzielę, po nabożeństwie zapalił się kościół w Popkowicach. Budowla była murowana z powalą drewnianą i niedawno pokryta blachą cynkową.

Pożar wynikł w kościele z nieostrożności. W dniu bowiem pogorzeli lud wszystek wyszedł już z kościoła, służba zaś kościelna, pogasiwszy świece, zamknęła kościół. Widocznie jednak źle pogaszono światło, bo w pół godziny po zamknięciu kościoła z wieży kościelnej pokazały się kłęby dymu, a gdy kościół otworzono, już cały wielki ołtarz stał w płomieniach. Wzięto się do ratunku szczerze, ale pomimo to tylko popękane mury zostały ze świątyni, a rzeczy kościelne i organy dało się uratować, ale popsute i połamane<sup>503</sup>.

Gdy zauważono i rzucono się do gaszenia, już było za późno. Kościół ubezpieczony był na 1140 rubli<sup>504</sup>. Uratowano tylko zakrystię, chorągwie i obrazy do noszenia.



**Tablica memoratywna Antoniego Piaseckiego w kościele w Popkowicach**

<sup>500</sup> AP, Odpis testamentu Antoniego Piaseckiego z 1892 roku; *Zarys historii majątku...*, s. 5.

<sup>501</sup> *Wspomnienie pośmiertne o Antonim Piaseckim*, „Gazeta Lubelska” 1893, nr 10, s. 2.

<sup>502</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 2.

<sup>503</sup> *Świątynia zgorzała*, „Zorza”, R. 24, 1889, nr 35, s. 8.

<sup>504</sup> *Pożar kościoła*, „Gazeta Świąteczna”, R. 9, 1889, nr 35 (452), s. 5.

Gdyby nie ochotnicy z miasteczka Urzędowa, to wszystko byłoby poszło z dymem. Ludzie ci przybyli z sikawkami i nie żałowali sił, to też za wolą Boga zdołali ugasić wielki ogień, który groził i plebanii, i sąsiednim zabudowaniom gospodarskim. [...] W dwie godziny z Domu Bożego zostały tylko ściany okopcone, odarte z tynku, a wśród nich kupa popiołu i głowni. Ołtarze zaś, sufit i dach poszły z dymem. Co prawda, przedtem kościół nasz był wielce zaniedbany, i wewnątrz i zewnątrz czarny, że pożał się Boże. [...]. Obecnie jest odbudowany wewnątrz i zewnątrz. Ściany nadmurowano dwa łokcie wyżej; okna porobiono też wyższe, a sufit dano na podobieństwo sklepienia murowanego. Posadzkę kamienną sprowadzono z Żarnowa w gub. Radomskiej. Ze wszystkiego, co zrobiono, parafianie są bardzo zadowoleni, bo też wszystko jest ładnie wykończone. Takie gzymisy, gzymysiki i filary rzadko, gdzie można widzieć po innych kościołach w naszej okolicy. Wykonał je majster mularski Samborski. Do odbudowania kościoła najgorliwiej przyczyniali się dwaj członkowie komitetu kościelnego, pan Józef Piasecki i Jan Bartoszek, włościanin z Ostrowa. Ten prawie co dzień był przy robocie i nie tylko dozorował pracujących, ale i sam pracował, ile mu sił starczyło<sup>505</sup>.

Parafianom nie było łatwo odbudować świątynię, ponieważ było ich tylko około 3 tysiące<sup>506</sup>. Piaseccy i inni ziemianie z parafii dali drewno na remont, a włościanie zwieźli je na miejsce. Ogrodzono też cmentarz grzebalny<sup>507</sup>. Józef Piasecki bardzo angażował się w prace remontowe i obiecywał, że na lato 1890 r. kościół będzie odbudowany. Inżynier – budowniczy Jan Świącianowski bezpłatnie sporządził plan. Parafianie zwozili wapno, piasek, drewno i pomagali, jak kto mógł<sup>508</sup>.



Dom Piaseckich przy urzędowskim rynku (w głębi po lewej)



Kościół w Popkowicach od strony zachodniej, 2021 r.

Józef Piasecki angażował się też w działalność dobroczynną. W 1902 r. jego nazwisko figuruje na liście członków ofiarodawców Towarzystwa Dobroczynności obok Mikołaja Gosiewskiego, Kazimierza Russanowskiego, Mikołaja Nowakowskiego, Józefa Mazurkiewicza, Gustawa Kochanowskiego. Wiosną 1903 r. w Urzędowie odbyły się wybory gminne, podczas których pełnomocnikami wybrano Józefa Piaseckiego oraz Leona Hempla, natomiast sędzią został

<sup>505</sup> P. Żak, *Z parafii Popkowic*, „Gazeta Świąteczna”, R. 13, 1893, nr 28 (653), s. 6.

<sup>506</sup> *Świątynia zgorzała*, „Zorza”..., s. 8.

<sup>507</sup> *Ze wsi Leszczyny*, „Gazeta Świąteczna”, R. 6, 1886, nr 28 (288), s. 4.

<sup>508</sup> *Do czytelników „Zorzy”*, „Zorza”, R. 24, 1889, nr 46, s. 2–3.

pan Zembrzuski<sup>509</sup>. Józef Piasecki posiadał obszerny dom w Urzędowie. Usytuowany był we wschodniej pierzei rynku. Mieściła się tam herbaciarnia, którą zarządzała przez pewien okres Ludwika Świątkowska<sup>510</sup>. Potem ten okazały budynek przeznaczony został przez Antoniego Piaseckiego na cele szkolne<sup>511</sup>. Było tam kilka pomieszczeń m.in: „sala średnia, sala długa i szeroka z czterema oknami i trzema drzwiami”. Przez budynek przebiegał długi i ciemny korytarz, a główne drzwi wejściowe były wprost z rynku<sup>512</sup>.

Józef Piasecki obok starego dworu wybudował nowy, murowany i kryty blachą dwór. Do niego od wschodu dobudowana była cieplarnia zwana oranżerią. W XIX w. na oranżerie mogły sobie pozwolić zamożne dwory ze względu na duże koszty ogrzewania i wysokie ceny sprowadzanych roślin<sup>513</sup>. Jakie tam były okazy? Może cytryny, pomarańcze, figi. Z pewnością przechowywano tam: agawy, bananowce, draceny, które latem wystawiano do ogrodu. Gdy po I wojnie światowej zabrakło oranżerii okazy



**Halina Wąsowska na klombie w ogrodzie przy bananowcu**



**Przed starym dworem, w głębi oranżeria nowego dworu**

ogrodowe zimą przechowywano w budynkach gospodarczych.

W Popkowicach miał siedzibę sąd gminny II okręgu powiatu janowskiego, ale od 13 lipca 1896 r. został przeniesiony do osady Urzędów. Zmiana nastąpiła po staraniach mieszczan urzędowskich oraz ziemianina z Moniak, Władysława Zembrzuskiego, sędziego gminnego, który pełnił tę funkcję od dwóch lat, a wcześniej był ławnikiem<sup>514</sup>. Sąd umieszczono w budynku wzniesionym około

<sup>509</sup> Z *Urzędowa*, „Gazeta Świąteczna”, R. 23, 1903, nr 27 (1174), s. 2.

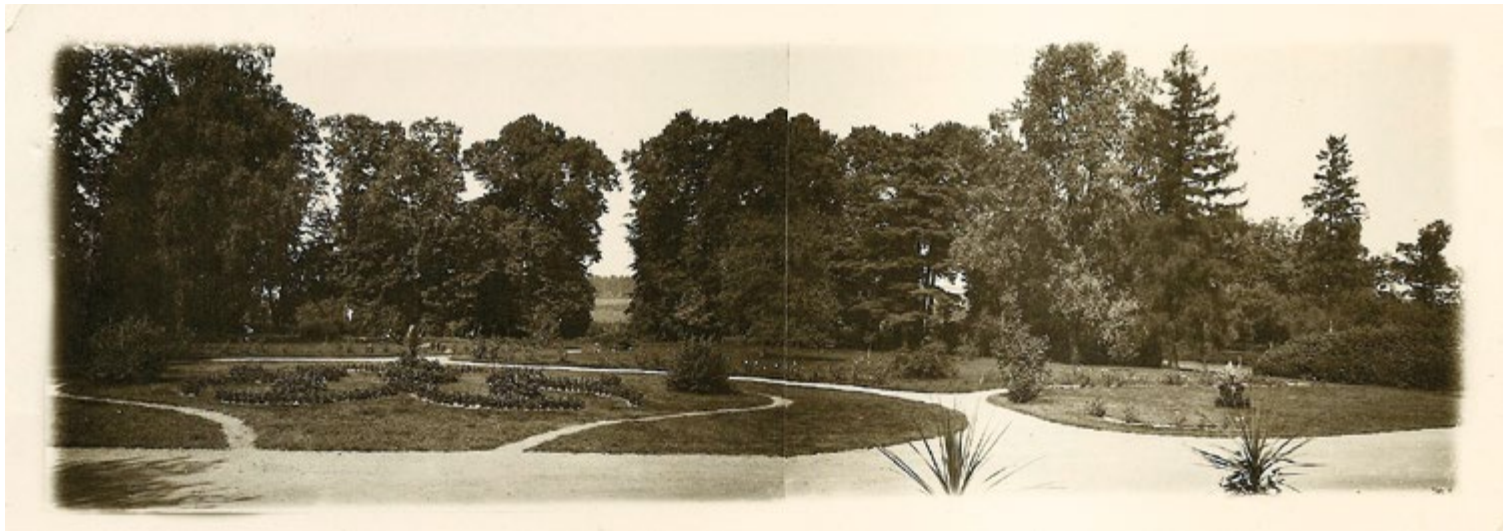
<sup>510</sup> „Gazeta Świąteczna”, R. 23, 1903, tydz. 16, s. 2.

<sup>511</sup> T. Surdacki, *Progimnazjum w Urzędowie 1906–1923*, „GZU” 1996, s. 2–3.

<sup>512</sup> Z *pamiętnika Dominika Wośki*, część XXIX, wybrał i opracował T. Surdacki, „Bractwo”, R. XIV, luty 2010, nr 152, s. 3.

<sup>513</sup> M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze...*, s. 90.

<sup>514</sup> P. Żak, *Sąd gminny*, „Gazeta Świąteczna”, R. 16, 1896, nr 35 (817), s. 6.



Ogród od strony północnej. W centralnych miejscach okazy: draceny, bananowiec, agawa

1886 r., gdzie według pierwszego przeznaczenia miał być drugi szpital powiatowy. Budynek został wzniesiony z ofiar publicznych i groził ruiną. Z powodu braku stałych funduszy na utrzymanie szpitala nie uzyskał on zatwierdzenia władz. Gmina Urzędów przeznaczyła około 1000 rubli, by budynek przystosować do potrzeb sądu<sup>515</sup>.

W latach osiemdziesiątych XIX w. we wsi Popkowice było 85 dymów, czyli wiejskich chałup i zagród, stanowiących podstawę do obliczania świadczeń podatkowych, w tym 11 dworskich. Mieszkało w tej wsi 824 mieszkańców, w tym 21 Żydów. Ogólna powierzchnia dóbr Popkowice Przedkościelne wynosiła około 1794 morgi, w tym folwark Popkowice zajmował 1572 morgi, folwark Antoniówka, założony około 1870 r., 222 morgi, zaś do włościan należały 1064 morgi<sup>516</sup>. Można przypuszczać, że nowy folwark nosił nazwę od imienia założyciela, Antoniego Piaseckiego. Popkowickie gospodarstwo folwarczne określano jako „staranne”. W 1884 r. obszar folwarku Popkowice obejmował:

- ogrody warzywne – 5 mórg,
- ogrody owocowe – 8 mórg,
- grunty orne – 656 mórg,
- łąk polnych – 68 mórg,
- pastwisk – 5 mórg,

<sup>515</sup> *Sąd gminny*, „Zorza”, R. 31, 1896, nr 34 + dodatek, s. 539.

<sup>516</sup> *Województwo lubelskie w 15 tomach...*, s. 296.



Żniwa w czwórce koni

- lasów urządzonych – 699 mórg,
- karczunków – 55 mórg,
- zarośli – 9 mórg,
- wód – 9 mórg,
- pod budynkami – 6 mórg,
- drogi i granice – 32 morgi,
- nieużytków – 21 mórg.

Folwark Antoniówka składał się z:

- grunty orne – 176 mórg,
- lasy urządzone – 42 morgi.

Popkowickie gospodarstwo było płodozmiennie, 12-polowe. Łąki były irygowane, lasy urządzone z porębami 90-letnimi<sup>517</sup>.

Inne źródło, czyli rejestr pomiarowy z 1884 r., szacowało, że dobra Popkowice Przedkościelne posiadały według miary nowopolskiej ogółem 1796 mórg 16 prętów, z czego poszczególne części stanowiły:

- ogrody warzywne – 3 morgi 255 prętów,
- grunty orne – 831 mórg 202 pręty,
- ogrody owocowe – 8 mórg 127 prętów,
- łąki – 72 morgi 125 prętów,
- pastwiska – 4 morgi 266 prętów,
- lasy – 741 mórg 111 prętów,
- lasy niewykarzowane – 54 morgi 236 prętów,
- zarośla – 9 mórg 165 prętów,
- wody – 6 mórg 277 prętów,
- piaski – 19 mórg 243 pręty,
- granice, drogi, wygony – 35 mórg 11 prętów,
- pod zabudowaniami – 7 mórg 98 prętów<sup>518</sup>.

Niestety w wykazie tym nie występuje określenie park czy ogród. W związku z tym nie wiadomo, gdzie wliczona została część reprezentacyjna przy dworze, która jest z nim nierozdzielnie związana. Przy północnej granicy parku była niewielka budowla z towarzyszącą zielenią. Była ona widoczna już na planie z 1872 r. Najprawdopodobniej była to altana ogrodowa. Folwarki: Popkowice i Antoniówka, stanowiły od lat osiemdziesiątych XIX w. jedną jednostkę gospodarczą pod zarządem właściciela. Centrum administracyjnym dworu była rządcówka, gdzie zapadały decyzje gospodarcze.



**Młyn w Popkowicach, widok współczesny**



**Budynek dworski, gdzie mieszkał młynarz i Żydzi, widok współczesny**

<sup>517</sup> *Słownik geograficzny...*, t. 8, s. 791.

<sup>518</sup> *Państwowa Służba...*, s. 4–5.

Józef Piasecki modernizował majątek m.in. poprzez inwestycje budowlane. Zbudował: dwór murowany (w końcu XIX w.), browar (1891 r.), 3 budynki gospodarcze, młyn wodny (1899 r.) i drewnianą karczmę<sup>519</sup>. Inicjował też wdrażanie nowych rozwiązań w dziedzinie rolnictwa. Na przykład był jednym z organizatorów zjazdu ziemiańskiego 22 lipca 1877 r. w gmachu poklasztornym w Kraśniku. Problematyka obrad koncentrowała się wokół tematów związanych z utworzeniem w powiecie magazynów zbożowych na wypadek nieurodzaju, gradobicia i pożarów. Rozmawiano też o ułatwieniach w sprzedaży zboża i innych płodów rolnych, uregulowaniu serwitutów, urządzaniu gospodarstw rybnych, właściwej polityce leśnej, o powołaniu instytucji kredytowej dla obywateli ziemskich oraz stowarzyszenia emerytalnego dla służby dworskiej. W celu wypróbowania skuteczności nawozów sztucznych przyjęto wnioski, aby doświadczenia z nimi prowadzić na gruntach majątku Popkowie<sup>520</sup>.

W karczmie prowadzono handel dla ludności dworskiej i wiejskiej, a zyski wzbogacały dzierżawcę i właściciela. Często dzierżawcami gospody byli Żydzi, szynkując piwo, wino i gorzałkę produkcji dworskiej. W Popkowicach karczma istniała od średniowiecza. Odbываły się w niej zebrania wiejskie, zabawy i wszelkie uroczystości rodzinne. Pełniła też często funkcję sklepu i banku. Przy karczmie był zajazd dla furmanek. W karczmie dostarczano rozrywek miejscowej ludności, tj. muzyka i tańce, załatwiano tu również sprawy urzędowe, np. odbywały się sesje sądów wiejskich i składano daniny. Karczma była też miejscem odpoczynku dla podróżnych<sup>521</sup>.

W 1890 r. z inicjatywy Józefa Piaseckiego, Tadeusza Rojowskiego, Mikołaja Gosiewskiego, Adama i Leona Przanowskich, Ignacego Budnego i Władysława Zembrzuskiego zebrano wśród lubelskich ziemian 10 000 rubli i założono w Lublinie, w mieszczącym się przy Krakowskim Przedmieściu 40 hotelu „Victoria”, niewielki sklep z artykułami rolniczymi<sup>522</sup>.

Józef i jego bratanek Antoni angażowali się też w ocenę i ulepszanie gospodarstw włościańskich w okolicy, np. 29 czerwca 1897 r. razem z ziemianami: T. Kowalskim właścicielem Olbęcina, M. Dobrskim z Chmielnika i Leonem Hemplem ze Skorczyca, oglądali gospodarstwo Piotra Żaka w Leszczynie<sup>523</sup>. Udzielali mu rad, oceniali sposób gospodarowania i promowali jego pracowitość i wiedzę, co zostało opisane w ówczesnej prasie jako zachęta dla innych włościan.

Gospodarstwo Piaseckich było cenione przez okoliczne ziemianstwo. Na wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie w 1901 r. uhonorowano właściciela Popkowie, Józefa Piaseckiego, nagrodami i wyróżnieniami zarówno za produkcję roślinną,



W stajni

<sup>519</sup> Tamże, s. 5.

<sup>520</sup> S. Dzierzbicki, *Stowarzyszenia rolnicze w Królestwie Polskim*, „Ekonomia”, t. II, 1902, s. 92; A. Koprucki, *Pierwsze zjazdy ziemian w guberni lubelskiej po powstaniu styczniowym*, „Annales UMCS”, sec. F, vol. XXIX, 1974, s. 218–219.

<sup>521</sup> *Wielka Encyklopedia PWN*, red. Jan Wojnowski, t. 13, Warszawa 2003, s. 293.

<sup>522</sup> *Prywatne Męskie Gimnazjum im. Stefana Batorego (Szkoła Lubelska) w XXX lecie (1906–1936)*, Lublin 1936, s. 58.

<sup>523</sup> P. Żak, *Z listów do „Zorzy”*. *Ze wsi Leszczyny pod Urzędowem w guberni lubelskiej*, „Zorza”, R. 32, 1897, nr 29 + dodatek, s. 450–451.

jak i za hodowlę i przemysł<sup>524</sup>. Za owies odmiany Ligowo i Rychlik wyróżniono go medalem brązowym<sup>525</sup>. W 1896 r. w majątku Piaseckich hodowano bydło rasy Szwyc<sup>526</sup>. Właściciele Popkowic chętnie wprowadzali też nowinki techniczne, np. nowe maszyny wykorzystywane do pracy w gospodarstwie. Do uprawy mechanicznej używano następujących narzędzi: pługi Sucheniego, dwuskibowce Zawadzkiego, drapacze siedemnastołapowe, grubery siedmiołapowe, brony zwyczajne ciężkie i lżejsze, walce pierścieniowe pojedyncze i podwójne, brony talerzowe itd. Do siewu zboża używano przeważnie siewnika rządowego Sacka.

A oto ceny wykonanych prac podczas żniw:

- za wykoszenie i związanie 1 morgi pszenicy lub żyta od 1 rubla do 1 rubla i 40 kopiejek,
- za wyżęcie na sierpy i związanie 1 morgi pszenicy od 1 rb. 50 kop. do 1 rb. 80 kop.,
- za wykoszenie 1 morgi łubinu lub grochu 1 rb.,
- za wykoszenie 1 morgi owsa, jęczmienia lub koniczyny 60 kop.,
- za wykoszenie, zgrabienie i związanie 1 morgi owsa lub jęczmienia od 90 kop. do 1 rb.,
- najemnik dzienny otrzymywał podczas żniw 30 kopiejek<sup>527</sup>.

Przy kopaniu ziemniaków wydzielano działkę pracownikowi i płacono pół kopiejki za 2 pręty rządka. Do nawożenia pól służył obornik z własnego inwentarza<sup>528</sup>.

Józef i Zofia Piaseccy utrzymywali towarzyskie stosunki z rodziną oraz bliższymi i dalszymi sąsiadami. Wśród nich byli Zofia i Stefan Kowerscy z Józkowa koło Zakrzówka, którzy po powrocie ze zsyłki po powstaniu styczniowym prowadzili ożywione życie towarzyskie<sup>529</sup>. A warto podkreślić, że bracia Adam i Józef Piaseccy także angażowali się w działalność powstańczą i ponieśli konsekwencje tej patriotycznej postawy. Tadeusz Piasecki, syn Adama, tak wspominał ten czas:

Ojciec mój należał do partji białych, zwalczających wybuch powstania zbrojnego, lecz z chwilą, gdy już wybuchnęło, przystąpił do organizacji. Tułkowice stały się oparciem dla wielu powstańców. Nie leżąc bowiem na żadnym uczęszczanym gościńcu, a mając bliski i ułatwiony dostęp do granicy austriackiej przez Wisłę uważane były za pewniejsze schronienie przed władzami rosyjskimi. Powstańcy chętnie tam się chronili, oczekując sposobności przedostania się do Galicji. W szczególności z historią Tułkowic związana jest sprawa ocalenia generała Bosaka, jego przeprawa przez Wisłę za granicę austriacką. Generał Bosak w Tułkowicach przebywał dwa razy po parę dni...”.

Adam Piasecki sprzyjał powstaniu styczniowemu, a jego dom był ogniskiem patriotyzmu. 4 kwietnia 1864 r. przybył generał Józef Ludwik Hauke ps. Bosak do Tułkowic i oczekiwał na sposobność przeprawy przez Wisłę. Hrabia, generał broni, dowódca sił zbrojnych województw krakowskiego i sandomierskiego w powstaniu, poszukiwany był listem gończym. Gdy do Piaseckich dotarła informacja, że wiadomość o pobycie generała w Tułkowicach niebezpiecznie rozeszła się po okolicy, dowódca został na

<sup>524</sup> Lista odznaczeń przyznanych na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie w roku 1901, Dodatek bezpłatny do „Gazety Rolniczej” z 15 (28) IX 1901, nr 39, s. 10.

<sup>525</sup> A. Przegaliński, *Z dziejów wystaw...*, s. 95.

<sup>526</sup> H. Wiercieński, *Opis statystyczny Guberni Lubelskiej*, Warszawa 1901.

<sup>527</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich. Praca zbiorowa wydana staraniem Zarządu Lubelskiej Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w 1901 roku, cz. 2: Opisy gospodarstw, Popkowice. Własność Józefa Piaseckiego, opisał Leon Hempel*, Warszawa 1902, s. 55.

<sup>528</sup> Tamże.

<sup>529</sup> M. Demska-Trębacz, *Muzyczny pejzaż Lubelszczyzny. Dworki i dwory*, Lublin 2005, s. 194; A. Przegaliński, *Muzyka w kulturalnym życiu lubelskich ziemian w latach 1864–1914*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie 22–24 maja 2002 r.*, Kozłówka 2003, s. 480.

kilka dni wywieziony do leśniczówki Wlonice. Gdy upewniono się, że wiadomości te nie dotarły do władz rosyjskich, powrócił do Tułkowie. Po kilku dniach oczekiwania Paulina Piasecka, żona Adama, przywiozła generała w rejon Dwikoz, gdzie na przeprawie w Mściowie czółnem przepłynął przez Wisłę. Tadeusz Piasecki wspominał też:

Po przedostaniu się do Galicji, generał Bosak napisał do rodziców moich kartkę z datą 18 kwietnia 1864 r. [...]. O generale Bosaku matka moja zachowała wspomnienie, jako o człowieku bardzo szlachetnym, oddanym całym sercem i duszą sprawie ojczyzny, której to sprawie poświęcił wszystko: wybitne stanowisko, znaczny majątek. Poszedł bez szemrania służyć dalej Polsce na wygnaniu w biedzie materialnej...<sup>530</sup>.

Po powstaniu styczniowym Adam i Paulina Piaseccy zostali ukarani przez Rosjan wysoką kontrybucją. Aby ją zapłacić, musieli sprzedać Tułkowie. Jakiś czas przebywali w Galicji, a potem przenieśli się do Radomia<sup>531</sup>.

Zofia Piasecka, żona Józefa, jako miłośniczka muzyki, od 1898 r. była członkinią Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego. Towarzystwo to zostało założone w 1888 r. Było przykładem obywatelskiej aktywności ziemian lubelskich. W grupie dożywotnych członków – fundatorów znaleźli się obok Zamoyskich Józef Popławski z Palikij, Świeżawscy, Mieczysław Wessel z Karczmisk i Zofia Piasecka z Popkowic<sup>532</sup>. Ziemianie skupieni w Towarzystwie Muzycznym organizowali koncerty w sali wynajętej w gmachu teatru. Koncerty te często miały charakter dobroczynny. Zofia Piasecka wzbogaciła kolekcję instrumentów Towarzystwa o piękną fisharmonię produkcji amerykańskiej, „wielce potrzebną dla muzyki zbiorowej”<sup>533</sup>. Był to klawiszowy instrument muzyczny z grupy idiofonów języczkowych (dętych) i obudową przypominającą pianino. W małych salach zastępował zwykle organy, imitując ich brzmienie<sup>534</sup>. Piasecka ofiarowała również 100 rubli, aby Towarzystwo mogło uregulować zaległą ratę za zakupiony fortepian<sup>535</sup>. Interesowała się też malarstwem i rzeźbą.

Zofia pisała piękne listy do rodziny, relacjonując wydarzenia towarzyskie i gospodarcze w Popkowicach<sup>536</sup>.



Zofia Piasecka w sieni dworskiej

<sup>530</sup> <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=w44> [dostęp: 11.04.2021].

<sup>531</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 1.

<sup>532</sup> A. Przegaliński, *Muzyka w kulturalnym życiu...*, s. 482.

<sup>533</sup> Tamże.

<sup>534</sup> *Wielka Encyklopedia PWN*, t. 9, red. J. Wojnowski, Warszawa 2002, s. 152.

<sup>535</sup> M. Demska-Trębacz, *Muzyczny pejzaż...*, s. 87.

<sup>536</sup> AP, List z archiwum rodzinnego Tadeusza Piaseckiego.



Popkowice, 12 czerwca 1906 r.

Kochany Wiktorze

Od św. Michała będę potrzebowała ogrodnika udaję się zatem do Twojej łaski i dobroci o wyszukanie odpowiedniego człowieka porządnego, uczciwego, a swój fach znającego, żebym mogła być zadowolona i nie narażana na jakieś nieprzyjemności. Wolałabym nie wielkiego Pana i zarozumialca. Zdaję się w zupełności na Twój rozum i uznaję Bracie kochany wdzięczność i serdeczne podziękowania obiecując, a załatwiwszy interes proszę o wiadomość jak się miewasz wraz z całą Twoją rodziną. Serdeczne moje pozdrowienia i uściśnienia dołączając.

Józefowa Piasecka



Popkowice, 1 lipca 1906 r.

Kochany Wiktorze

Niech Ci Bóg nagrodzi Twoją poczciwość i dobre chęci wystarania się dla mnie ogrodnika. Serdecznie Ci wdzięczna jestem. Wolę mój drogi tego starszego na ordynarię – pensję żadaną dostanie. Co do ordynarii [...] potarguj się – żeby nie była wygórowana, bo to już z spichlerza Tosia. Za co znowu dwór wszystko z ogrodu ma dostarczane. Mleko dostanie w naturze. Raz jeszcze powtarzam Ci kochany bracie serdeczne moje podziękowanie. U nas tu smutek wielki z choroby Tosiowej dostała wrzodów w uszach od czterech tygodni. Dr Ezar ją leczy, a dla dokładniejszej kuracji do Lublina jutro wyjeżdżają – na co mnie dreszcze przechodzą. Zrażona nieszczęściem doznanym. Już drugi tydzień mam moich warszawiaków z Hożej, z których bytności z serca całego się cieszę.

Józefowa Piasecka



16 marca 1914 r.

Marylko kochana

Wczoraj list Twój otrzymawszy natychmiast na pocztę lubelską odpowiadam bo nigdy do pisania się nie lenię, nie używam trunków, tańców a ostatnio do przesady siedzę w moim starym dworze. Sama, stara znękana cierpieniem i sieroctwem. Nic zatem i potem nie mam Ci o sobie do zakomunikowania. W młodym dworze obecnie także cisza po ruchliwym zakończeniu karnawału wieczorami tańczącymi w Łopienniku Kochanowskich pomimo wyludnienia okolicy na zabawy, Warszawiakom bliższe Lubelskie, że to 12 par zgromadziło. Panienek niewiele i kawalerów. Za to młode małżeństwa pokazywały hulanki z Wronowa, Moniaków, Niedzwicy, Jabłonny, Popkowic, Ratoszyna. W tym tygodniu bawiono się wesoło do rana bo tutejsze towarzystwo o 9 dopiero powstało. Następnie na południe wyjechali do Warszawy. [...] Dzięki, że Marysia zdrowsza i zaprezentowała mi się w stroju balowym. Cała na biało, od białego wianuszka przez staniczek aż do białych atlasowych pantofelków malutkie to szczupluteńkie, ale nadzwyczaj wdzięcznie wyglądała, zaś tańczy doskonale i elegancko. Teraz prośba do Ciebie. Jak się dowiesz coś o biednym chorym P. Brzezińskim [...]. To mnie łaskawie zawiadomisz. Zdrowie tak obojga mnie niepokoi. Ucałowania serdeczne dla Ciebie i dla Rodziców kochanych zamieszczam.

Zofia



27 luty 1917 r. Popkowice

Kochany Macieju,

Chciałam w sam dzień Św. Macieja przesłać Ci życzenia Solenizancie kochany. Dowiedziawszy się jednak o wyjeździe za dni parę do Lublina Pana Rachfała wstrzymałam się aby zarazem i wiązanie Ci dołączyć na dobre papierosy, lub [...]

Kochająca Cię Ciotka Zofia Piasecka



Jak nasz rzeźbiarz zaczął się guzdrać z wyjazdem teraz i kolej zamknięta. Obecnie zaś nie wiadomo kiedy będę miała odwagę przez niego do Lublina. Nie tylko św. Maciej, ale i oktawa minęła, a pamięć moja Cię nie doszła mój solenizancie kochany. Zatem na ręce Pana Leona Hempla list ten sama składam, aby Cię przekonać, że mówię prawdę ...

Niedziela 4 marca 1917 r.

Zofia Piasecka<sup>537</sup>

Listy powyższe świadczą o bliskich relacjach Zofii z rodziną po drugiej żonie Macieja Piaseckiego, czyli z potomkami Celestyna.

Pomiędzy popkowicką oranżerią a rządówką stał do 1915 r. stary modrzewiowy dwór<sup>538</sup>. W nim mieszkała wdowa po Józefie Piaseckim. Od strony zachodniej miał 6 okien i ganek, a w jego szczycie, nad głównym wejściem był umieszczony herb Janina. Na



Lampa z dworu używana do dziś w Domu Pomocy Społecznej w Popkowicach

ganku przy podporach rosły rośliny pnące i stała ławka. Wewnątrz starego dworu znajdował się m.in. salon, gdzie były piękne piece, wysokie bufki z nakryciami z frędzlami, lampa stojąca, na ścianach była tapeta, okrągły stolik, dywan, duże owalne lustro, malowana

podłoga. Używano lamp napełnionych oliwą lub olejem. Tzw. chędożenie lamp należało do codziennych porannych obowiązków służby. Kupowano lampy o pięknych, bogato zdobionych podstawach z miedzi, mosiądzu czy fajansu. Oprócz lamp stojących były też takie, które wisiały nad stołem i można je było opuszczać lub podnosić. Przykryte były kloszami z mlecznego szkła w kolorze białym, zielonym lub niebieskim i dawały miłe, rozproszone światło. Ich blask skupiał wieczorami domowników wokół stołu<sup>539</sup>.

Dwór był nie tylko mieszkaniem, pracodawcą, ośrodkiem zarządzania majątkiem ziemskim, ale także miejscem nauczania dzieci ziemian i służby oraz reprezentacją majątku. Z ganku wchodziło się do dużej sieni ozdobionej trofeami myśliwskimi. Stały tu także



Stary dwór

<sup>537</sup> AP, Listy z archiwum rodzinnego Tadeusza Piaseckiego z Puław.

<sup>538</sup> APP, KPP, Księga nr 2 – od października 1953 r. do września 1962, s. 59v.

<sup>539</sup> I. Domańska-Kubiak, *Zakątek pamięci...*, s. 41–42.



**Adam Piasecki na schodach starego dworu**



**Antoni i Jadwiga z dziećmi w starym dworze**

szafy na okrycia, wieszaki dla gości, skrzynie i kufry zawierające futra lub inną nieużywaną odzież. We dworze był wyraźny podział przestrzeni na część reprezentacyjną, mieszkalną i gospodarczą<sup>540</sup>. Po domu snuły się różne zapachy: te z okadzania, te z szaf, i te z flakonów stojących na toaletkach, i jeszcze z palących się świec, woskowanych podłóg, z płonących w kominkach polan. Ze spiżarni wymykał się zapach wędzonych wędlin, z apteczki – przypraw, a z gabinetu pana – woń skóry, prochu myśliwskiego, a czasem i psów<sup>541</sup>.

Majątek popkowicki pod koniec XIX w. składał się z dwóch folwarków: Popkowic i Antoniówki. Dobra te liczyły w 1891 r. ogółem 63 włóki, czyli około 1890 mórg, z czego na grunty orne przypadało 1041 mórg, na łąki 74 morgi, na lasy 695 mórg, zaś budynki, ogrody i nieużytki zajmowały 81 mórg. Warstwę urodzajną i podglebie stanowiła glina lubelska, leżąca przeważnie na opoce – formacja kredowa. Majątek graniczył niezmiennie z wsią Popkowice Przedkościelne, gruntami proboszcza popkowickiego, miastem Kraśnikiem, gruntami ordynacji Zamoyskich, dobrami Skorczyce oraz wsią Leszczyna. W skład dóbr

<sup>540</sup> Tamże, s. 22.

<sup>541</sup> Tamże, s. 45.

wchodziły tereny faliste ze spadem przeważnie południowym. Całość gruntów miała kształt dwóch nieregularnych prostokątów, połączonych ze sobą szczytą w postaci nieregularnego trójkąta. W środku, to jest u połączenia trójkąta z północnym prostokątem, znajdowały się budynki, ogrody, stawy rybne, łąki i pastwiska nad przepływającą przez dobra rzeczką Urzędówką. Budynki były drewniane, kryte słomą, częściowo zaś murowane, kryte dachówką. Grunty orne według klasyfikacji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego należały w większości do II klasy. Z ogólnej przestrzeni łąk przypada według tejże klasyfikacji: I klasy 36 mórg, II klasy 23 morgi, III klasy 13 mórg, IV klasy 2 morgi. Był to less o podłożu gliniastym z przepuszczalnymi żyłami ilastymi. Inwentarz roboczy stanowiło 48 koni. Do służby należeli: ekonom, pisarz, stelmach, kowal, karbowy, 4 połowych dozorujących robotników w polu, łączny pracownik mający nadzór nad pracami na łąkach, 20 fernali, 8 komorników. Pensje i ordynarie służby:

- ekonom – 250 rubli pensji i 26 korcy ordynarii,
- pisarz – 200 rubli pensji i 16 korcy ordynarii,
- kowal – 200 rubli pensji i 20 korcy ordynarii,
- stelmach – 80 rubli pensji i 20 korcy ordynarii<sup>542</sup>.

Zasady pracy i płacy pracowników w majątkach ziemskich określała umowa zbiorowa zawierana na rok z możliwością przedłużenia. Wynagrodzenie to składało się z części wypłacanej w tzw. naturze – ordynarii (ziarno zboża, ziemniaki, mleko, opał na zimę), części wypłacanej w gotówce, oraz zapewnieniu mieszkania i kawałka ziemi do uprawy na własne potrzeby, a także trzymania własnej krowy<sup>543</sup>. Fornale zarabiali po 24 ruble pensji i 13 korcy ordynarii. Jeżeli posiadali dodatkową czeladź, to dostawali dodatkowo 2 korce zboża i 6 korcy ziemniaków. Fornale otrzymywali też po 18 korców ziemniaków, a niezależnie od tego 30 prętów kwadratowych ogrodu, zagon na kapustę i zagon na konopie. Prawie wszyscy parobkowie mieli oddzielne izby mieszkalne. Komornicy otrzymywali po 2 morgi ogrodu, mieszkanie, opał i latem pastwisko dla dwóch krów, zimą zaś utrzymywali krowy własnym kosztem. Komornicy mieli pracować we dworze przez cały rok, po cenach z góry określonych. Służba dworska miała zapewnioną pomoc lekarską i bezpłatne środki apteczne. Była też ubezpieczona staraniem właściciela w Warszawskiej Kasie Przejrzności Rolników i Ogrodników<sup>544</sup>.

Źródłem rekrutacji siły roboczej w majątku były głównie Popkowice i okoliczne wsie<sup>545</sup>. Cudzoziemcy i ludność napływowa stanowili jej znikomy procent. Byli to głównie fachowcy, np.: pisarz prewentu gorzelnego Leon Grot z Brelikowa z Galicji<sup>546</sup>, fabrykant gorzelny Henryk Jan Meynike, pochodzący z zaboru pruskiego<sup>547</sup>. Natomiast w 1849 r. gorzelnym był już Ferdynand Kurczyn<sup>548</sup>. W 1877 r. ogrodnikiem w Popkowicach był Hipolit Lambach<sup>549</sup>. W latach sześćdziesiątych i 1870 r. dworskim leśniczym w Popkowicach był Wilhelm Binke<sup>550</sup>, który był żonaty z Emilią z Romanowiczów. Wcześniej mieszkali w Zakrzewie, a potem byli „mieszczanami leśniczymi” zamieszkałymi w Popkowicach<sup>551</sup>. Od lat siedemdziesiątych dworskim leśniczym w Popkowicach był Piotr Pulpit z Czech<sup>552</sup>.

<sup>542</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw...*, s. 55.

<sup>543</sup> M. K. Schirmer, *Dwory i dworki...*, s. 95.

<sup>544</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw...*, s. 55.

<sup>545</sup> B. Mikulec, *Przemysł Lubelszczyzny...*, s. 20.

<sup>546</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1837, s. 27v.

<sup>547</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1844.

<sup>548</sup> APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1849, akt 32, s. 161.

<sup>549</sup> APP, KMPP z lat 1868–1878, Urodzenia, R. 1877, akt 38, s. 334.

<sup>550</sup> APP, KMPP z lat 1868–1878, Urodzenia, R. 1869, s. 56.

<sup>551</sup> APP, KMPP, *Księga zejścia 1863–1882*, R. 1867, akt 40, s. 81; APP, KMPP z lat 1868–1878, Urodzenia, R. 1869, s. 56.

<sup>552</sup> *Lista odznaczeń przyznanych na wystawie...*, s. 10.

W latach 1850–1868 rządcą majątku był Karol Domański, który wcześniej był ekonomem w Trzydniku<sup>553</sup>. W 1852 r. rządcą Popkowic był Jan Gadeyski<sup>554</sup>. Rodzicami chrzestnymi jego córki Henryki Maryanny został Aleksander Michalewski, Apolonia Piasecka dziedziczka Popkowic, Antoni Piasecki i Aleksandra Straszewicz<sup>555</sup>. W latach 1872–1884 zarządcą dóbr Popkowice był Aleksander Wierciński, syn Antoniego i Anny, urodzony koło Łukowa<sup>556</sup>. W 1888 r. w Popkowicach odbył się ślub Marianny Amelii Wiercińskiej z Janem Adamem Czernickim<sup>557</sup>. Aleksander Wierciński zmarł w wieku 52 lat w Popkowicach w 1888 r.<sup>558</sup>

Gospodarstwo rolne Piaseckich zorganizowane było w pięciu systemach płodozmianowych.

System I (pola po 22 morgi):

- 1) ugór, nawóz,
- 2) pszenica,
- 3) ziemniaki,
- 4) jęczmień,
- 5) koniczyna czerwona,
- 6) pszenica,
- 7) ziemniaki na nawozie,
- 8) groch,
- 9) pszenica podsiana białą koniczyną,
- 10) pastwisko.

System II (pola po 24 morgi):

- 1) ugór, nawóz,
- 2) pszenica,
- 3) ziemniaki,
- 4) jęczmień,
- 5) koniczyna czerwona,
- 6) koniczyna czerwona jeden pokos, w zimie pole dekuje się nawozem,
- 7) pastwisko,
- 8) pszenica,
- 9) ziemniaki,
- 10) owies,
- 11) bobik na nawozie,
- 12) pszenica,
- 13) ziemniaki,
- 14) owies.



Zabawa z psami przed starym dworem, Popkowice 1908 lub 1909 r.

<sup>553</sup> APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1864, akt 50, s. 148.

<sup>554</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1852, akt 48, s. 137.

<sup>555</sup> APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1852, akt 48, s. 137.

<sup>556</sup> [http://pomocce.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomocce.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>557</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 3 Księga małżeństw z lat 1858–1892, R. 1888, s. 567.

<sup>558</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898, R. 1888, nr 8.

System III (pola po 15 mórg):

- 1) mieszanka na nawozie,
- 2) pszenica,
- 3) koniczyna czerwona,
- 4) żyto,
- 5) ugór, nawóz,
- 6) pszenica,
- 7) ziemniaki,
- 8) jęczmień,
- 9) żyto.

System IV (pola po 24 morgi):

- 1) łubin na przyoranie,
- 2) żyto,
- 3) owies,
- 4) łubin na przyoranie,
- 5) owies podsiany białą koniczyną,
- 6) pastwisko,
- 7) żyto.

System V (pola po 22 morgi):

- 1) łubin na nasienie,
- 2) łubin na przyoranie,
- 3) owies podsiany trawami,
- 4) pastwisko,
- 5) pastwisko,
- 6) żyto<sup>559</sup>.



Sianie zboża

Nawóz czyli obornik przechowywany był w budynkach pod inwentarzem i wywożony bezpośrednio na pole. Miało to miejsce jesienią, w zimie i na wiosnę po ukończeniu siewów. W owczarni obornik przekładano 2–3 razy rocznie nawozem pochodzącym od trzody chlewnej. Jesienią i latem nawóz po wywiezieniu i roztrzęsieniu natychmiast przyorywano, zimą składano na kupy furowe lub też w razie bezśnieżnej zimy rozrzucano po polu. W pobliżu podwórza corocznie zakładano kupy kompostowe, na które wywożono odpadki fabryczne, wymiotki z podwórza, popioły, śmiecie itp.<sup>560</sup> Czasami stosowano wapno i gips. Pod pszenicę przy uprawie ugorowej nawóz w ilości około 40 fur wywożono w zimie lub po ukończeniu robót wiosennych. Po roztrzęsieniu nawozu następowała płytka orka, po czym pole wałowano i w miarę potrzeby bronowano, następnie szedł gruber lub pług. Potem szła brona, wysypka i siew. Po jednoletniej koniczynie podkładano pole jak najpłycej, po czym puszczano bronę talerzową w dwóch kierunkach, następnie bronowano pole w miarę potrzeby i wyorywano pod siew. Pod pszenicę sianą w grochowczysku dawano jedną orkę. Pod ziemniaki jesienią ściernisko płytko podkładano, najczęściej dwuskibowcami. Przed

<sup>559</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw...*, s. 54.

<sup>560</sup> Tamże, s. 55.

zimą dawano głęboką orkę, na wiosnę pole gruberowano, bronowano i sadzono ziemniaki pod skibę. O ile ziemniaki sadzono na nawozie, to wywożono go jesienią w ilości około 40 fur na morgę i przyorywano. Pod jęczmień ziemniaczysko orało się jesienią, na wiosnę szedł gruber, brona, orka i brona, a następnie siew rzędowy. Pod groch: podkładano ściernisko jesienią, na wiosnę pole gruberowano, następnie szła brona i siew; ziarno przykrywano płytko dwuskibowcami. Pod żyto następujące po jęczmieniu lub po łubinie użytym na zielony nawóz dawało się jedną orkę. Przy uprawie pod żyto po pastwisku dawano płytką orkę, następnie w miarę potrzeby szła brona i gruber i wreszcie wysypka pod siew. Pod owies, siany po życie, ściernisko orano jesienią dwa razy, na wiosnę pole gruberowano i bronowano, po czym następował siew pod gruber i wreszcie pole było bronowane. Pod owies siany na przyorany łubinie uprawę prowadziło się w następujący sposób: jesienią przyorywało się łubin, a na wiosnę stosowano taką samą uprawę, jak pod owies siany po życie<sup>561</sup>. Oziminy i jarzyny, o ile tylko pozwalały na to warunki atmosferyczne, były wałowane pojedynczym wałem pierścieniowym. Do koszenia zboża używano przeważnie żniwiarek firmy Wooda i kos, tylko w przypadku wylegnięcia zboża używano sierpów. Oziminy czyste, bez chwastu i zupełnie dojrzałe natychmiast za kosą lub żniwiarką wiązano w snopy i zwożono do stodół lub też pozostawiano na polu w mendlach lub sztygach do czasu zupełnego wyschnięcia. Owies i jęczmień pozostawiano na pewien czas na garściach, a następnie wiązano i przy pięknej pogodzie natychmiast zwożono. Łubin zaś po wykoszeniu wiązano w snopy i układano w kręgi<sup>562</sup>.

Młócenie zboża odbywało się za pomocą dwóch młocarni konnych, jednej młocarni parowej oraz cepów, dzięki którym otrzymywano prostą słomę na powrośla i krycie dachów. Przeciętny plon zboża z morgi za 3 lata: 1896–1899 był następujący: pszenicy 8 korcy 26 garncy, żyta 7 korcy 8 garncy, jęczmienia 11 korcy 11 garncy, owsa 16 korcy 8 garncy, grochu 3 korce 24 garnce, łubinu 11 korcy 6 garncy. Przeciętny plon ziemniaków z morgi za cztery lata, czyli 1897–1900, to 69 korcy 23 garnce<sup>563</sup>.

W majątku uprawiano następujące gatunki zbóż i roślin okopowych: pszenica Niedrzwicka, żyto Probstejskie, jęczmień Skorczycki, owies Rychlik Lubelski, groch Viktoria, ziemniaki Achillesy, Cebulki i Profesor Marcker. Łąki popkowickie były irygowane, nawadniane 2–3 razy do roku: wiosną po zebraniu pierwszego pokosu i jesienią. Siano zbierano na akord, licząc za wykoszenie i wysuszenie 1 rubel i 35 kopiejek od morgi<sup>564</sup>.

1 lipca 1902 r. część upraw na polach majątku Piaseckich ucierpiała od gradu<sup>565</sup>. Natomiast od wiosny 1903 r. do jesieni 1904 r. w okolicach Kraśnika, Urzędowa i w Popkowicach panowała ospa, która powodowała dużą śmiertelność mieszkańców<sup>566</sup>.

W gospodarstwie znajdował się następujący inwentarz przeznaczony na sprzedaż: około 1000 owiec rasy Negretti, 35 krów rasy mieszanej oraz około 30 sztuk jałowizny. Konie i krowy, a z owiec maciory i jagnięta, hodowano w Popkowicach, zaś skopy, czyli wykastrowane samce kozy, i jałowiznę w folwarku Antoniówka. Owce podczas lata pasano na pastwiskach obsianych koniczyną oraz na ścierniskach i ugorach<sup>567</sup>. Zimą otrzymywały następującą paszę, na sztukę: pół funta łubinu, funt pulpy, funt siana, słoma i grochowiny. Jagnięta podczas zimy otrzymywały: około ćwierć funta owsa i funt dobrego siana (funt nowopolski obowiązujący w Królestwie Polskim to 0,4055 kg)<sup>568</sup>. Owce, które nie kwalifikowały się do dalszej hodowli otrzymywały oprócz

<sup>561</sup> Tamże.

<sup>562</sup> Tamże.

<sup>563</sup> Tamże.

<sup>564</sup> Tamże.

<sup>565</sup> P. Żak, *Z okolic Urzędowa w gub. Lubelskiej*, „Zorza”, R. 37, 1902, nr 36 + dodatek, s. 349.

<sup>566</sup> „Zorza”, R. 39, 1904, s. 94.

<sup>567</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw...*, s. 55–56.

<sup>568</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Funt\\_\(masa\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Funt_(masa)) [dostęp: 23.07.2021].

zwykłej paszy trochę ospy i były sprzedawane na rzeź po podstrzyżeniu. Krowy zimą dostawały na sztukę: 4 garnce okopowych, sieczkę ze słomy zmieszaną z pulpą oraz 3–4 funty siana z koniczyny. Mleko zabierał pachciarz, płacąc od krowy 30 rubli<sup>569</sup>. Hodowla stała na wysokim poziomie zootechnicznym.

Dobra popkowickie w XIX w. dysponowały dużym arealem lasów. Drzewostan stanowiła przeważnie sosna podszyta leszczyną i osiką. Gospodarstwo leśne istniało od lat osiemdziesiątych XIX w., a jego kierownikiem był Czech Piotr Pulpit. Fachowo prowadzony las w 1884 r. zajmował przestrzeń około 180 mórg. Dzięki materiałowi z miejscowych szkótek leśnych dokonano zalesienia nieużytków polnych i poręb za pośrednictwem siewu i sadzenia. Pozyskane drewno, po zaspokojeniu własnych potrzeb, sprzedawano na sztuki i sęgi<sup>570</sup>. Na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w 1901 r. pracownik ten otrzymał list pochwalny za 20-letnią owocną pracę. Ziemianin Dobrski z Chmielnika pisał w 1897 r. w swojej publikacji: „Pan Piasecki w Popkowicach dochował się kultur leśnych, których by żadne zagraniczne gospodarstwo się nie powstydziło”<sup>571</sup>. Robotnicy dworscy w miarę potrzeb byli kierowani do prac w lesie. Po wycięciu określonych zasobów natychmiast następowało ich uzupełnianie. Drewno szło na sprzedaż, bądź trafiało do tartaków i służyło jako surowiec do produkcji. Na wystawie w 1901 r., w dziale I B (Leśnictwo) Józef Piasecki otrzymał złoty medal za wzorowe prowadzenie szkótek i kultur leśnych<sup>572</sup>. Lasy obfitowały też w zwierzyinę, nad którą właściciele rozciągnęli opiekę.

Dewiza, że ekonomicznym celem gospodarstwa nie jest najwyższa produkcja, ale największy dochód, legła u podstaw przemian rolnictwa kapitalistycznego<sup>573</sup> i znalazła swoich zwolenników na terenie Lubelszczyzny. Edukacja i podróże ziemian też korygowały ich poglądy na metody prowadzenia majątków. W Instytucie Rolniczo-Leśnym w Marymoncie pod Warszawą kształcili się m.in. Antoni Piasecki (1833–1893) i Adam Piasecki (1831–1910) właściciele Popkowic. Studia rolnicze w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach ukończył m.in. Antoni Piasecki z Popkowic (1867–1937). Ziemianie czytali książki i czasopisma, w których tłumaczono potrzebę i sens zachodzących zmian w gospodarowaniu na wsi. Głównymi cnotami obywatelskimi stały się realizm, równość, zgoda i patronowanie nad ludem<sup>574</sup>. Hasła te przyświecały ziemianom z okolic Urzędowa, m.in. Piaseckim z Popkowic.

W gałęziach przemysłu przetwórczego produktów rolnych, hodowlanych i leśnych ukształtował się typ zakładów przyfolwarcznych o sezonowym cyklu produkcji w oparciu o zatrudnienie miejscowych włościan<sup>575</sup>. Niewielu jednak przedstawicieli własności ziemskiej swobodnie podejmowało ryzyko kosztownych inwestycji. Od 1825 r. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie wspierało ziemian w unowocześnianiu produkcji rolnej<sup>576</sup>. Udzielało pożyczek pod zastaw często podupadłych dóbr. Niestety ten sposób inwestycji w restrukturyzację majątków mógł też doprowadzić do ich licytacji, ponieważ zubożone dobra w wielu wypadkach nie były w stanie sprostać zobowiązaniom finansowym<sup>577</sup>.

Właściciele ziemscy i przemysłowcy współpracowali przy organizacji drugiej Wystawy Rolniczo-Przemysłowej, która odbyła się w 1901 r. w Lublinie. W pawilonie przemysłowo-fabrycznym dużo miejsca zajmowały maszyny i narzędzia rolnicze, urzą-

<sup>569</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw...*, s. 55–56.

<sup>570</sup> A. Wnuk, *Majątek Popkowice...*, s. 20–21.

<sup>571</sup> M. Dobrski, *Rzut oka...*, s. 37.

<sup>572</sup> S. Chełchowski, *Wystawa Lubelska. Dział leśny na wystawie lubelskiej*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 32, s. 558.

<sup>573</sup> S. Brzozowski, *Polskie rolnictwo XIX wieku*, [w:] *Dziedzictwo. Ziemianie polscy i ich udział w życiu narodu*, red. T. Chrzanowski, Kraków 1995, s. 35.

<sup>574</sup> E. Kaczyńska, *Dzieje robotników przemysłowych w Polsce pod zaborami*, Warszawa 1970, s. 98–99.

<sup>575</sup> *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Wrocław 1970, s. 59.

<sup>576</sup> E. i Z. Przesmyccy, B. Kwiatkowski, *Folwarki Lubelszczyzny...*, s. 58.

<sup>577</sup> A. Przegaliński, *Społeczna działalność...*, s. 32.





**Widok na staw, młyn i kościół**

dzenia do fabryk, cukrowni i gorzelni<sup>578</sup>. Duże zaangażowanie w unowocześnianiu i uprzemysławianiu majątku wykazał Józef Piasecki, który uruchomił krochmalnię, browar z piwiarnią, cegielnię oraz wybudował nowy młyn. Młyn drewniany znajdował się po drugiej stronie grobli, od strony Urzędowa. W 1899 r. wybudowano młyn murowany, starannie pokryty, a napędzany był kołami wodnymi<sup>579</sup>. Przedsiębiorstwo miało charakter handlowy, gdyż służyło nie tylko dla własnych potrzeb, ale i dla użytku okolicy<sup>580</sup>. Dworski młyn wodny na przełomie XIX i XX w. przynosił rocznie około 850 rubli czystego dochodu<sup>581</sup>. W tym okresie zainstalowano w tym przedsiębiorstwie urządzenia najnowszych systemów: razowiec, pytel, perlak i walce<sup>582</sup>. Do młyna nale-

<sup>578</sup> *Druga Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Lublinie 1901: wspomnienia i notatki*, opr. J. Radwan, W. Kiesewetter, fot. W. Sierocińska, Lublin 1901, s. 12.

<sup>579</sup> T. Dzikowski, *Młyny w dorzeczu rzeki Wyznicy...*, s. 38.

<sup>580</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowiec Przedkościelne 1930–1936.

<sup>581</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw...*, s. 54–56; A. Wnuk, *Majątek Popkowiec...*, s. 20–21.

<sup>582</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowiec Przedkościelne 1930–1936.

zały: dom mieszkalny murowany, kryty gontem, o rozmiarach 19 na 10 metrów wybudowany w 1923 r., chlewik drewniany na podmurówce z przycółkami murowanymi z cegły, kryty papą wybudowany również w 1923 r., piwnice dwie murowane z cegły, pokryte ziemią<sup>583</sup>. Młyn powstał przy źródłach. Był tam tzw. stok, z którego okoliczna ludność mogła czerpać wodę. W okresie międzywojennym młyn uruchamiano siłą wody, a potem był motorowy.

W popkowickim majątku istniała przez pewien okres tzw. fabryka wódki, a w 1855 r. zarządzali nią Aleksander Michalewski z żoną Barbarą<sup>584</sup>. Potem w latach 1856–1857 gorzelnianym w Popkowicach był Aleksander Michalewski<sup>585</sup>, a w 1861 r. Jan Rogalski<sup>586</sup>. Na stanowisko kierownicze właściciele przyjmowali kandydatów z odpowiednimi kwalifikacjami. Niestety bardzo często zmieniały się osoby kierujące tym zakładem<sup>587</sup>. Józef Gąsiorowski w latach 1871–1872 był dzierżawcą propinacji w Popkowicach<sup>588</sup>. Jego żoną była Aleksandra Michalewska, z którą miał córkę Ewę Mariannę Gąsiorowską. Jej chrzestnymi byli Roman Michalewski mieszczanin, uczeń lubelskiego gimnazjum rządowego, brat matki dziecka i Agnieszka Gąsiorowska, siostra ojca<sup>589</sup>. Jak widać związki zawodowe spletały się z więzami rodzinnymi. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. doszło do zasadniczych przeobrażeń w technice i technologii produkcji spirytusu. Zanikały małe, przestarzałe gorzelnie, które nie mogły konkurować z nowoczesnymi zakładami<sup>590</sup>. Gorzelnia popkowicka przestała działać na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. Odbiorcą ziemniaków był również przemysł krochmalniczy i syropiarski<sup>591</sup>. Na Lubelszczyźnie dominowały tzw. krochmalnie rolnicze, które działały w majątkach ziemiańskich. Do takich zakładów należała fabryka mączki ziemniaczanej w Popkowicach. Uruchomiono ją około 1878 r. i była trzecią krochmalnią w powiecie janowskim. Jej założycielem był Józef Piasecki. Proces otrzymania skrobi ziemniaczanej polegał na rozdrobnieniu ziemniaków na tarkach, oddzieleniu części płynnej na wirówkach, wymyciu krochmalu, rafinacji, odwodnieniu, wysuszeniu i magazynowaniu<sup>592</sup>. Już w 1887 r. na wystawie przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa Józef Piasecki został uhonorowany medalem srebrnym za mąkę kartoflaną<sup>593</sup>. W popkowickiej fabryce przerabiano na przełomie XIX i XX w. od 7 do 8 tysięcy korców ziemniaków rocznie. Czasami także dokupowano jeszcze pewną ilość surowca np. od Gustawa Kochanowskiego, właściciela sąsiedniego majątku w Łopienniku, by przerób był większy. Głównie jednak mączkarnia wykorzystywała surowiec własny dóbr popkowickich i obsługiwana była przez parobków zajętych podczas lata pracami polowymi. Z odpadków fabrycznych pulpe przeznaczano na paszę dla inwentarza, natomiast ścieki

<sup>583</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2344 Młyn Popkowice.

<sup>584</sup> APP, KMPP z lat 1851–1862, Księga zejścia, R. 1855, akt 35, s. 86.

<sup>585</sup> APL, 115 Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny sygn. 1129 Akta Szczegółowe Popkowic kościoła funduszów i awulsów 1845–1866, Protokół licytacji rzeczy po księdzu Adrianie Mereckim, 30–31 stycznia 1856 r.

<sup>586</sup> APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1861, akt 44, s. 7.

<sup>587</sup> W latach 1837–1842 r. „pisarzem prewentu gorzelnego” w Popkowicach był Leon Grot z Brelikowa z Galicji. W 1841 r. jako gorzelny występuje Franciszek Zawadzki. W 1844 r. „fabrykantem gorzelnym” był Karol Umieński, a po nim Henryk Jan Axel Meynike, pochodzący z zaboru pruskiego. Natomiast w 1849 r. stanowisko to objął Ferdynand Kurczyn, a w 1850 r. zastąpił go Aleksander Kwieciński. W 1861 r. gorzelnym był Jan Rogalski: APP, KMPP z lat 1837–1851, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych, R. 1837, s. 27v; APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1841, akt 21, s. 48; APP, KMPP z lat 1842–1849, R. 1844, akt 80, s. 109; APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1844; APP, KMPP z lat 1837–1851, R. 1849, akt 32, s. 161; APP, KMPP za lata 1849–1861, Urodzenia, R. 1850, akt 48, s. 52; APP, KMPP Urodzonych za lata 1861–1868, R. 1861, akt 44, s. 7.

<sup>588</sup> [http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].

<sup>589</sup> APP, KMPP, Akta urodzeń od 1868–1878, R. 1872, akt 63, s. 138.

<sup>590</sup> A. Kopruckowiak, *Spółeczeństwo i gospodarka w latach 1864–1914*, [w:] *Z przeszłości dalekiej i bliskiej. Szkice z dziejów Lubelszczyzny*, red. A. Kopruckowiak, W. Śladkowski, Lublin 1980, s. 211.

<sup>591</sup> S. Janicki, *O rozwoju krochmalnictwa w Królestwie Polskim*, Warszawa 1913, s. 477.

<sup>592</sup> *Wielka Encyklopedia PWN*, red. Jan Wojnowski, t. 15, Warszawa 2003, s. 21.

<sup>593</sup> A. Przegaliński, *Spółeczna działalność...*, s. 65–66.

fabryczne wykorzystywano do irygacji łąk<sup>594</sup>. Krochmalnia działała głównie w sezonie zimowym. Obsługiwana była przez służbę folwarczną. Przerabiała rocznie 12 000 kwintali ziemniaków z własnej uprawy, a odpadki z krochmalni służyły jako zimowa karma dla bydła. Kierownik zakładu był odpowiedzialny za całość produkcji, a jego mieszkanie znajdowało się w budynku krochmalni<sup>595</sup>. Było to pomieszczenie z kuchnią i z przybudówką drewnianą na sień. Zakład opalano drewnem z lasu dworskiego. Na przełomie XIX i XX w. fabryka zatrudniała około 14 robotników i rocznie produkowała około 700 pudów krochmalu<sup>596</sup>. Krochmalnia wyposażona była w maszynę parową o mocy 10 KM<sup>597</sup>. W latach 1910–1916 mechanikiem w krochmalni był Ludwik Małecki<sup>598</sup>. Przedsiębiorstwo było cenione i nagradzane, np. na wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie w 1901 r., w dziale przemysłowo-fabrycznym Józef Piasecki otrzymał medal srebrny za krochmal<sup>599</sup>.

O rodzinie Piaseckich w środowisku ziemiańskim krążyło wiele dykteryjek. Jedna z nich wiązała się z browarem, a puenta przypisana dziedzicowi Piaseckiemu brzmiała: „Nie patrz na mnie okiem krzywem, bo uraczę swoim piwem”. Browar w majątku Piaseckich zbudował i uruchomił Józef Piasecki w 1891 r., chociaż są wzmianki, że produkcja była prowadzona już w 1885 r. Właściciel chciał zagospodarować część bazy surowcowej swojego gospodarstwa, a mianowicie chodziło o przetworzenie uprawianego jęczmienia i spożytkowanie założonej w tym celu uprawy chmielu. Własna baza surowcowa gwarantowała opłacalność tej inwestycji. W 1900 r. dominium posiadało 6-morgowy chmielnik<sup>600</sup>. Zbiór chmielu rozpoczynał się zwykle w drugiej połowie

sierpnia, a plon roczny na początku XX w. wynosił średnio 180–250 pudów<sup>601</sup> (1 pud = 16,38 kg).

Zespół budynków browaru został usytuowany przy traktowej drodze z Urzędowa do Wilkołaza i dalej do Lublina. W początkach funkcjonowania browar w Popkowicach był małym rzemieślniczym zakładem, a produkcja piwa wystarczała na zaspokojenie potrzeb okolicznych wsi. Produkowano tu piwo pełne, jasne, dolnej fermentacji. Wielkość produkcji piwa w latach 1898–1900:

- 1898 r. – 19 080 wiader,
- 1899 r. – 24 857 wiader,
- 1900 r. – 19 068 wiader<sup>602</sup>.

Zakładem zarządzali przeważnie dzierżawcy ustanowieni przez kolejnych właścicieli: Józefa, Antoniego, Adama, Jadwigę z rodziny Piaseckich. Kierownik browaru traktowany był jako zastępca właściciela przedsiębiorstwa. W latach 1910–1912



W chmielniku

<sup>594</sup> A. Wnuk, *Majątek Popkowice...*, s. 20–21.

<sup>595</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Finansów Rolnych, sygn. 2445 Krochmalnia Popkowice Przedkościelne.

<sup>596</sup> B. Mikulec, *Przemysł Lubelszczyzny...*, s. 83.

<sup>597</sup> Tamże.

<sup>598</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Akta chrztów, R. 1910, akt 59.

<sup>599</sup> *Lista odznaczeń przyznanych na Wystawie...*, s. 10.

<sup>600</sup> *Księga Pamiątkowa...*, s. 55.

<sup>601</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

<sup>602</sup> Tamże.



Pracownice chmielnika

Tuliusza Cicerona „*O powinnościach wszech stanów ludzi księgi troje*” przez Stanisława Koszutskiego przełożone i krótkimi przypisami objaśnione, Wilno 1593, Lengnich Gotfridus *Historia Polona a Lecho ad Augusti II mortem*, Lipsk 1740. Józef Piasecki z Leonem Hemplem ze Skorczyc w swojej gablocie wystawili także: 20 medali, 161 monet, pieczęć z XVIII w., narzędzia krzemienne, żelazny koniec dzidy, kulę żelazną z czasów wojen szwedzkich, pas skórzany z 1819 r.<sup>609</sup> Organizowanie wystaw i praca w Towarzystwie Rolniczym miały wydźwięk patriotyczny, a pasja zbierania czy kolekcjonowania pewnych przedmiotów przez właścicieli Popkowic świadczy o kierunku ich zainteresowań.

Ziemian jako kolatorów świątyni chowano zwykle na przykościelnych cmentarzach, w kościelnych kryptach, w kaplicach cmentarnych lub w centralnych miejscach cmentarza upamiętnionych pięknymi pomnikami. Piaseccy byli kolatorami parafii Popkowie. Wiele lat starali się o wybudowanie rodzinnej kaplicy grobowej na cmentarzu w Popkowicach. Niestety po powstaniu styczniowym postawa władz rosyjskich wobec Kościoła była nadal wroga. Znajdowało to odbicie m.in. w kwestiach dotyczących budownictwa sakralnego. Za pośrednictwem różnych administracyjno-biurokratycznych rozporządzeń komplikowano uzyskanie stosownych zezwoleń na budowę lub remont obiektów sakralnych. W 1894 r. ograniczono swobodę decydowania o takim budownictwie na wschodnich terenach Kongresówki. Zgodnie z zarządzeniem, jeżeli remont świątyni przewyższał 300 rubli, należało uzyskać zgodę warszawskiego generał-gubernatora. Pozwolenie na wzniesienie nowej świątyni wydawało Ministerstwo Spraw

<sup>603</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Akta chrztów, R. 1910, akt 59.

<sup>604</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowie. Urodzenia 1911–1928, śluby 1911–1928, zgony 1911–1927. Urodzenia, R. 1911, akt 36.

<sup>605</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1902, nr 7, s. 477.

<sup>606</sup> APL, nr zespołu 141 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3245 Po żalobie... [Skarga właściciela majątku Popkowie na uchwałę zebrania gminnego dotyczącą obłożenia piwiarni podatkiem na utrzymanie urzędu gminnego Annopol], R. 1909.

<sup>607</sup> *Druża Wystawa Rolniczo-Przemysłowa...*, s. 12.

<sup>608</sup> *Katalog wystawy przedmiotów sztuki i starożytności w gmachu po-dominikańskim w Lublinie w czerwcu i lipcu 1901 roku na korzyść Domu Zarobkowego*, Lublin 1901, s. 23.

<sup>609</sup> *Katalog wystawy przedmiotów...*; A. Wnuk, *Sto lat temu*, „GZU” 2005, s. 23.



Kaplica Piaseckich od północnego wschodu

Wewnętrznych<sup>610</sup>. Szczęśliwie kościół popkowicki został wyremontowany, odnowiony po pożarze i rozbudowany wcześniej, a dużą zasługę mieli w tych przedsięwzięciach członkowie dozoru kościelnego, przede wszystkim członkowie rodu Piaseckich. W 1852 r. sąsiednia rodzina ziemiańska – Mazurkiewiczów z Ostrowa – wybudowała klasycystyczną kaplicę jako miejsce pochówku swoich zmarłych. Pół wieku później, w 1903 r., z inicjatywy Józefa Piaseckiego powstała kaplica kopcowa Piaseckich. Miała być miejscem

<sup>610</sup>J. Żywicki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998, s. 28.

spoczynku zmarłych przedstawicieli rodu, ale też widocznym dowodem znaczenia i prestiżu rodziny w środowisku. Jest obiektem zbudowanym z cegły w stylu neogotyckim. Od strony północnej znajdują się metalowe, dwuskrzydłowe drzwi wejściowe, ozdobione m.in. dwoma krzyżami. Nad drzwiami umieszczony był kiedyś herb rodu Janina, po którym pozostały tylko haki. Niżej widnieje napis „GROBOWIEC RODZINY PIASECKICH 1903”. Po obu stronach drzwi znajdują się cementowe płaskorzeźby aniołów ze złożonymi do modlitwy rękami. Nad nimi są cementowe rozety. Trójkątna fasada kaplicy zwieńczona jest ozdobnym pasem ceglanej plecionki. W szczycie nad wejściem znajduje się metalowy krzyż z wizerunkiem Pana Jezusa. Przed kaplicą jest metalowa bramka, która łączy się z ozdobnymi przyporami kaplicy i murkiem z czterema cementowymi kulami. Od strony południowej, z tyłu kopca, znajduje się pomnik z piaskowca. Składa się z prostokątnej podstawy, szlaczku żłobkowania, ślimacznicy, na której umieszczona została płaskorzeźba klepsydry oraz krzyża. W środku kaplicy znajdują się tablice upamiętniające osoby tam pochowane<sup>611</sup>.

Józef Piasecki przed śmiercią spisał testament, a oto jego fragment:



**Kopiec-kaplica od tyłu**



**Górna część kaplicy z krzyżem oplecionym chmielem**

W środku kaplicy znajdują się tablice

Cały mój majątek bez żadnego wyłączenia składający się z majątku ziemskiego Popkowice Przedkościelne wraz z inwentarzem żywym i martwym, fabryką krochmalu, browarem, młynem wodnym, cegielnią i lasem do tego majątku należącym oraz ze wszelkimi zapasami i remanentami zboża, wełny, chmielu, krochmalu vel mączki kartoflanej, piwa, siodu lub innych nie wymienionych tutaj produktów tak będącymi na gruncie majątku Popkowice, jako też czasowo w godzinie śmierci mojej w spichlerzach, magazynach, lub w składach innych miejscowości znajdujące się, oraz w Kolonii we wsi Kamionka (Boby) [...] przestrzeni siedem i pół morgów z budynkami nabytej przeze mnie od Nuty syna Abrama Rolnika aktem przed rejentem Okólskim w Lublinie [...] wszystko to [...] leguję i zapisuję bratańcowi mojemu Antoniemu synowi Adama Piaseckiego z obowiązkiem spłacenia wszystkich długów, które w dniu dzisiejszym wynoszą:

<sup>611</sup> *Zabytkowe kapliczki w gminie Urzędów*, oprac. B. Mazik, A. Słowik, M. Surdacki, A. Wnuk, Urzędów 2014, s. 81–82.

- 1) Pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, obciążająca hipotekę majątku Popkowice rubli 50 000.
- 2) Posag żony mojej Zofii z Piaseckich Piaseckiej rubli 12 000 jakkolwiek suma ta nie była i nie jest obecnie nigdzie zabezpieczona. Jednak takową przyznaję jako mój dług osobisty i żądam, aby w całości była wypłacona żonie mojej jako jej własność.
- 3) Paulinie z Konarskich Piaseckiej żonie brata mego Adama rubli 15 000. Suma ta pochodzi z zapisu na brata mego śp. Antoniego na rzecz drugiego brata Adama, który sumę tę przekazał żonie swojej Paulinie i jakkolwiek z hipoteki została ona wykreślona, jednak spłacona nie była i na takową są wystawione przeze mnie weksle pod datą 11 listopada 1894 r.
- 4) Marii z Piaseckich Braunowej 13 500, na którą to sumę są wystawione przeze mnie weksle z 1894 r.

Razem przeto jak wyżej wyliczono długi moje wynoszą rubli 90 500. Nadto leguję i zapisuję na własność bratu mojemu Adamowi synowi Tadeusza Piaseckiego rubli 5000, siostrze mojej Marii z Piaseckich Braunowej rubli 6000, bratu mojemu stryjecznemu Władysławowi synowi Władysława Piaseckiego rubli 5000, siostrze mojej stryjecznej Antoninie córce Władysława Piaseckiego rubli 3000. Wszystkim oficjalistom i służącym dworskim, którzy w chwili mojej śmierci będą pełnić obowiązki w Popkowicach, zapisuję i przeznaczam każdemu całoroczną pensję bez doliczenia do pensji jakichkolwiek dodatków, zaś komornikom i robotnikom leśnym, mieszkającym w dworskich budynkach, jako nie biorącym stałej pensji przeznaczam rubli 20 dla każdego ojca rodziny. Ponieważ cała służba, komornicy i robotnicy zapisani zostali przeze mnie na członków Kasy Robotników i Ogrodników w Warszawie, przeto wyżej przeznaczony zapis, dla każdego całoroczna pensja, a dla komorników i robotników leśnych, jako nie biorących stałej pensji po rubli 20, ma być wniesiony do tejsze Kasy Robotników i Ogrodników dla każdego oddzielnie na jego osobisty rachunek na tzw. kapitał oszczędnościowy. Ogólny szacunek majątku ziemskiego Popkowice Przedkościelne z remanentami i zapasami wszelkimi produktów oznaczam na rubli 180 000. Kapitałów żadnych nie posiadam i takowych nie zostawiam. Prócz tego co wyżej napisano, brataniec i spadkobierca mój Antoni Piasecki obowiązany będzie wypłacać pozostałej po mnie żonie mojej Zofii do końca jej życia po rubli 2000 do końca życia corocznie w ratach kwartalnych z góry na jej utrzymanie. Dom mieszkalny w Popkowicach murowany pod blachą zostać ma cały wraz z ogrodem spacerowym, owocowym i warzywnym bez żadnego wyłączenia w dożywotnim użytkowaniu żony mojej Zofii.

W zakończeniu swojego testamentu z dnia 12 czerwca 1903 r. Józef Piasecki pisał:

Życie moje było zawsze skromne, więc też i po śmierci nie pragnę żadnych zbytków, proszę więc najusilniej zostającą po mnie żonę Zofię i bratańca mego Antoniego, aby pogrzeb mój był skromny, jeden ksiądz miejscowy proboszcz niech odprowadzi i złoży zwłoki moje w grobie rodzinnym, jaki buduję na cmentarzu w Popkowicach, a zamiast wydatków na wspaniały pogrzeb, proszę kupić cztery dobre krowy w cenie po 60 rubli każda i takowe rozdać czterem najbiedniejszym z pomiędzy moich służących, co zostawiam uznaniu i wykonaniu Antoniego Piaseckiego. Polecając Kraj mój ukochany a nieszczęśliwy i Was wszystkich najbliżsi moi, których serdecznie ukochałem łasce i opiece Wszchemogącego Boga, żegnam Was na zawsze, polecając duszę moją Waszym modlitwom<sup>612</sup>.

W końcowej części testamentu Józef dodał objaśnienie:

Do liczby oficjalistów i służących, którzy z mocy mego testamentu po mojej śmierci mają dostać całoroczną pensję, majster piwowski jakikolwiek będzie, wliczonym być nie powinien i ten po mnie dziedziczyć nie będzie, również nie powinni być zaliczeni do kategorii dziedziczących subiekci w piwiarniach i restauracjach moich<sup>613</sup>.

<sup>612</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 5.

<sup>613</sup> AP, Odpis testamentu Józefa Piaseckiego z 12 czerwca 1903 r.

Czyżby ci, którzy sprzedawali trunki, oszukiwali pracodawcę? Z powyższej wzmianki wynika też, że Józef oprócz piwiarni czy karczmy w Popkowicach miał inne punkty gastronomiczne – piwiarnie i restauracje, a z pewnością do kilku takich punktów było dostarczane piwo z Popkowic. Jak informuje testament, Józef oprócz majątku Popkowice posiadał 7 i pół morgi ziemi z budynkami we wsi Kamionka Boby. Nabył tę własność od Żyda Nuty, który był synem Abrama Rolnika<sup>614</sup>. Piasecki na placówce kupionego gruntu w Bobach Kamionce założył też piwiarnię<sup>615</sup>. Komornicy i robotnicy leśni mieszkali w dworskich budynkach, ale nie dostawali stałej pensji. Każdy ojciec rodziny z tych pracowników miał po śmierci dziedzica Józefa otrzymać 20 rubli. Po śmierci właściciela wszyscy oficjaliści i służący mieli dostać całoroczną pensję. Cała służba: komornicy oraz robotnicy zostali przez Józefa zapisani jako członkowie Kasy Robotników i Ogrodników w Warszawie. Powyższe honoraria dla pracowników Piasecki lokował na kontach oszczędnościowych w tej kasie. Testator zabezpieczał też w ostatniej woli żonę. Co kwartał spadkobierca Antoni miał wypłacać stryjence Zofii 2000 rubli na utrzymanie. Dom mieszkalny murowany wraz z ogrodem spacerowym, owocowym i warzywnym miał być w jej dożywotnim użytkowaniu.

Józef Piasecki, właściciel Popkowic, uczestnik powstania styczniowego i wybitny rolnik, zmarł 4 maja 1905 r.<sup>616</sup> Ten otwarty na zmiany gospodarz dobrze zarządzał gospodarstwem i uprzedmyślał majątek, a jednocześnie starał się sprawiedliwie postępować wobec ojczyzny, bliźnich i Boga<sup>617</sup>.

10 stycznia 1906 r., po śmierci Józefa, z mocy jego testamentu dobra Popkowice przeszły, w sukcesji po stryju, na własność Antoniego Piaseckiego (1867–1937) żonatego z Jadwigą z Zarzyckich (1876–1962)<sup>618</sup>. W momencie przekazania tych dóbr została umorzona pożyczka, którą zaciągnął Józef Piasecki w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim<sup>619</sup>. Józef w testamencie zastrzegł dla wdowy dożywocie z używalnością dużego dworu, czterech koni i powozu do użytku i wszelkimi świadczeniami z majątku. Toś, jak go powszechnie nazywano, zamieszkał z rodziną w nowym



Józef i Adam Piaseccy, Wanda z Gregorowiczów z córką Zofią oraz Tadeusz Piasecki na schodach do nowego dworu

<sup>614</sup> AP, Odpis testamentu Józefa Piaseckiego z 12 czerwca 1903 r.

<sup>615</sup> T. Dzikowski, *Historia miejscowości położonych w parafii Boby 1386–1983*, Kraśnik 1984, s. 82.

<sup>616</sup> „Gazeta Lubelska” 1905, nr 98.

<sup>617</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 5.

<sup>618</sup> Tamże, s. 2.

<sup>619</sup> APL, 434 Okręgowy Urząd Ziemski w Lublinie, sygn. 2988.



domu, używał bogactw po stryju i ciągle coś stryjence z legatu urywał i utrudniał. Leon Hempel, bardziej pojednawczy, kolega Tosia, bywał w obu domach (stosunki między bratankiem i stryjenką bywały bardzo złe). Jan Hempel odwiedzał tylko Zofię Józefową Piasecką i docinał ostrym słowem Tosiowi przy każdej sposobności<sup>620</sup>.

Antoni Piasecki zwany Tosiem urodził się 17 stycznia 1867 w Tułkowicach. Był synem Adama (1831–1910) i Pauliny z Konarskich (1838–1930). Ukończył gimnazjum w Radomiu, a studia rolnicze w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Praktyki rolne odbył w Sandomierskiem. 2 czerwca 1895 r. w Goźlicach wziął ślub z Jadwigą Marią Zarzycką, która urodziła się 7 września 1876 r. Była córką Henryka Zarzyckiego herbu Ślepowron właściciela majątku Nasławice i Marii Pauliny Łempickiej herbu Junosza z Gierczyc koło Opatowa, córki Emilii z Baczyńskich i Kazimierza Łempickiego<sup>621</sup>.

Jadwiga Maria odebrała bardzo staranne wychowanie. Interesowała się literaturą, a część księgozbioru z domu rodzinnego w Nasławicach wzbogaciła bibliotekę w popkowińskim dworze. Miała dwóch braci: Henryka i Kazimierza. Henryk Zarzycki, ojciec Jadwigi, zawarł w jednym z listów znamienne słowa, które wskazują na jego postawę życiową:

Ja nie jestem idealistą – ja nie myślę wielkich reform podejmować ani świata przekształcać ja chcę tylko w swoim kółku zrobić wszystko co można, tj. gospodarstwo podnieść, postęp zdrowy krzewić, chłopom dobry przykład dawać, i stać na stanowisku aż do śmierci, aż do ostatniej chwili. Oto mój program. Ojcowie nasi robili co mogli względnie do potrzeb swego czasu, nasze zadanie

<sup>620</sup> *Wspomnienia o rodzinie Hemplów...*, s. 15.

<sup>621</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 3.



Antoś Piasecki



Jadwiga Zarzycka z Nasławic



Antoni i narzeczona Jadwiga z Zarzyckich, wiosna 1895 r.

jest szersze, nas większa praca oczekuje, bo warunki życia inne, czas inny, potrzeb więcej. Pola do działania mamy obszerne, ale nie rzucajmy się na wielkie rzeczy, pracujmy cicho według wytkniętego programu każdy na swoim stanowisku. Siły swoje skupiajmy wewnątrz, abyśmy silni byli moralnie. I zjednoczeni jedną myślą: osiągnięcia zaufania ludzi. Wszystkie wybryki w tym kierunku pojedyncze raczej zle ziarno sięją, czyniąc rozdwojenie w działaniu ogólnem. Podstawą więc naszej przyszłości narodowej jest jedność kierunku naszej działalności. Osiągnięcie tej jedności dowiedzie dopiero dojrzałości naszej społecznej. Nasławice, 15 maja 1878 roku<sup>622</sup>.



**Krajobraz zimowy – widok od strony dworu**

List ten do dziś znajduje się w archiwum rodzinnym i miał zapewne duże znaczenie dla Jadwigi, która traktowała go jako cenną pamiątkę po ojcu.

Jadwiga kilka lat po ślubie ciężko zachorowała i miała trepanację czaszki. Później leczył ją m.in. doktor Julian Winkler wywodzący się z Kozarowa, który dbał też o stan zdrowia pracowników rolnych majątku i robotników miejscowego browaru<sup>623</sup>. Antoni pręźnie gospodarował w odziedziczonych po swoim stryju dobrach. Majątek miał powierzchnię ok. 1800 mórg, w tym 750 mórg zajmowały lasy. W dobrach stosowano tak jak dotychczas płodozmian 12-polowy, lasy były urządzone z porębami 90-letnimi. Utrzymywano też gospodarstwo rybne z hodowlą karpia w stawach zasilanych przez Urzędówkę<sup>624</sup>.

W okresie wydarzeń rewolucyjnych 1905–1907 Piasecki, podobnie jak inni ziemianie, organizował spotkania z ludnością wiejską i podejmował działalność narodową i społeczno-oświatową<sup>625</sup>. Jeszcze przed I wojną światową rodzina Piaseckich posiadała w rynku w Urzędowie duży murowany budynek o wartości 4000 rubli, który ofiarowano na szkołę, tzw. Prywatną Spółkę Szkolną. Władze oświatowe w zaborze rosyjskim zezwoliły na powołanie do życia Polskiej Macierzy Szkolnej, która zorganizowała, przy czynnym poparciu finansowym społeczeństwa, w 1906 r. Szkołę Jagiellońską w Urzędowie z polskim językiem wykładowym<sup>626</sup>. W wyniku usilnych starań Leona i Antoniego Hemplów oraz Antoniego Piaseckiego udało się w 1906 r. otworzyć w Urzędowie polską szkołę z programem szkoły średniej<sup>627</sup>. Do zarządu spółki weszli: ziemianie Leon Hempel, Antoni Piasecki z Popkowic, Ludwik Zembrzuski, proboszcz urzędowski ksiądz Wincenty Klubecki oraz miejscowi społecznicy – Aleksander Goliński, Błażej Dzikowski, Roman Gruchalski i inni. Antoni Piasecki oprócz budynku przekazał 2000 rubli, które przeznaczono na wykonanie niezbędnych prac remontowych i adaptacyjnych. Po 1000 rubli wpłacili także bracia Leon i Antoni Hemplowie. Po zakończeniu prac, jeszcze w 1906 r. powstało w Urzędowie Gimnazjum

<sup>622</sup> AP, List Henryka Zarzyckiego.

<sup>623</sup> M. Solecki, *Pamięci dr. Juliana Winklera (1900–2004)*, „GZU” 2005, s. 46.

<sup>624</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowice Przedkościelne 1930–1936.

<sup>625</sup> B. Mikulec, *Miasto w osadę zamienione...*, s. 306.

<sup>626</sup> *Z pamiętnika Dominika Wośki*, cz. XXVI, wybrał i oprac. T. Surdacki, „Bractwo”, R. XIII, październik 2009, nr 148, s. 6–7.

<sup>627</sup> „Ziemia Lubelska” 1906, nr 6, s. 2; *Ród Hemplów*, opr. T. Moch, Urzędów 1994, s. 3.

Koedukacyjne Spółki Cywilnej im. Władysława Jagiełły zwane „Jagiellonką”<sup>628</sup>. Jako członek spółki, Antoni Piasecki zadeklarował też udział finansowy w wysokości 50 rubli<sup>629</sup>. Szkoła dobrze funkcjonowała, ale niestety w 1915 r. podczas przetaczającej się ofensywy wojennej prawie 80% zabudowy Urzędowa uległo spaleni. Wśród tych budynków był kościół oraz budynki szkoły elementarnej i progimnazjum<sup>630</sup>. Niestety ani Piaseccy, ani mieszkańcy Urzędowa nie odbudowali lokalu, gdzie mieściło się progimnazjum.

Antoni był znanym na Lubelszczyźnie działaczem społecznym: założycielem i członkiem Syndykatu Lubelskiego Spółki Zbożowej oraz delegatury Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie, członkiem Związku Hodowlanego Spółdzielni Rolniczej w Kraśniku, należał do Rady Gminnej w Urzędowie oraz Sejmiku Janowskiego<sup>631</sup>. Był wybierany przez szereg lat na sędziego gminnego w Urzędowie, a także pełnił funkcję prezesa Dozoru Szkolnego i przewodniczącego Rady Gminy Urzędów.

W Popkowicach był prezesem Koła Młodzieży oraz Strzelca. Brał czynny udział w życiu gospodarczym i społecznym powiatu<sup>632</sup>. W 1916 r. zorganizował Ochotniczą Straż Pożarną w majątku<sup>633</sup>.

Antoni Piasecki w początkach XX w., zanim jeszcze przejął Popkowice, dzierżawił od Ordynacji Zamojskiej folwark Wilkołaz Górny<sup>634</sup>. Przed I wojną światową majątek Wilkołaz Dolny, należący do klucza godziszowskiego Ordynacji Zamojskiej wydierżawiał Wojciech Doliński<sup>635</sup>, a folwark Wilkołaz Poduchowny



Jadwiga z dziećmi Adasiem i Marią przed dworem w Wilkołazie w 1905 r. Dedykacja „Posyłam Dziadziom...”



Jadwiga przed dworem w Wilkołazie 1904 r.

<sup>628</sup> „Ziemia Lubelska” 1906, nr 6, s. 2; *Ród Hemplów...*, s. 3.

<sup>629</sup> B. Mikulec, *Miasto w osadę zamienione...*, s. 298.

<sup>630</sup> T. Surdacki, *Progimnazjum w Urzędowie...*, s. 2–3.

<sup>631</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowice Przedkościelne 1930–1936.

<sup>632</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowice Przedkościelne 1930–1936; *Zarys historii majątku...*, s. 3.

<sup>633</sup> Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie.

<sup>634</sup> „Gazeta Wyborcza” (dodatek lubelski), z 22–23 grudnia 2001 r.

<sup>635</sup> „Przekazmy przeszłość dla przyszłości”. *Pamiętnik Wojciecha Dolińskiego*, Sussex 1992, s. 126–127.

(265 mórg) należał do Amelii Niecieckiej<sup>636</sup>. W Wilkołazie Antoni Piasecki utworzył Kółko Rolnicze. Lubelski Wydział Kółek Rolniczych zorganizował 3 czerwca 1908 r. wystawę rolniczą w Wilkołazie. Jednym z sędziów był Antoni Piasecki<sup>637</sup>. Folwark Wilkołaz Górny około 1930 r. liczył 465 ha i należał już do Leopolda Kleniewskiego<sup>638</sup>. Piaseccy współpracowali z Kleniewskimi i wspólnie działali w kierunku uprzemysłowienia swoich majątków<sup>639</sup>. W 1914 r. kucharzem dworskim w Popkowicach był Tomasz Sękowski (Sankowski)<sup>640</sup>. Maria i Tomasz Sękowscy pracowali w Popkowicach około 10 lat i przenieśli się do majątku Kleniewskich w Kluczkowicach<sup>641</sup>. W latach 1924–1931 pisarzem prewentowym w Popkowicach był Stanisław Skrzypek, który pochodził z Kluczkowic<sup>642</sup>. W 1928 r. był magazynierem w majątku Popkowice<sup>643</sup>.

W 1905 r. podjęto decyzję o powołaniu Średniej Szkoły Polskiej w Lublinie. Mobilizacja finansowa ziemian była imponująca, m.in. Antoni Piasecki wpłacił 1000 rubli<sup>644</sup>. Piaseccy bardzo cenili wartość wychowania i wiele uwagi poświęcali sprawom edukacji dzieci, tej domowej i szkolnej. Do podstawowych wartości etosu ziemiaństwa należało wychowanie patriotyczne, uważane za warunek *sine qua non* zapewnienia ciągłości narodu i rękojmię przyszłej wolności. Formą realizacji obowiązku patriotycznego był także kult pracy i trwania na ziemi. Coraz większy akcent kładziono więc na naukę „mobilności, zaradności, samodzielności, oszczędności, pewności własnych przekonań, szacunku do pracy”. W wychowaniu najważniejsza była dyscyplina, szacunek dla starszych i odpowiedzialność za czyny i słowa. Wartości wyniesione z dworu ziemiańskiego – pracowitość, wysokie wymagania wobec siebie i innych, obowiązkowość, patriotyzm i religijność – miały być podstawowym kierunkowskazem na całe życie<sup>645</sup>. Wyprawianie potomstwa do szkół, finansowanie ich pobytu i nauki w odległych ośrodkach to ważne zadania domu ziemiańskiego Piaseckich.

Antoni Piasecki jako właściciel majątku kontynuował ubezpieczanie budynków od ognia zapoczątkowane przez stryjów<sup>646</sup>. W rozwijającym się majątku ziemskim dużo osób znajdowało zatrudnienie. W 1905 r. wyrobnikami w Popkowicach Leśniczówce byli: Franciszek Karafiat poddany austriacki i niestały mieszkaniec Popkowic, Józef Wołoszyn, Jan Wołoszyn<sup>647</sup>. Jan Szczotka, Ignacy Kupski, Andrzej Pałyga byli wyrobnikami w 1905 r. w Popkowicach, a pochodzili z Piotrowic<sup>648</sup>.

W 1903 r. murarzem w Popkowicach był Wojciech Madej<sup>649</sup>, a w 1911 r. Jan Tomaszczyk<sup>650</sup>. W 1908 r. Stanisław Rybiński był murarzem w Popkowicach Leśniczówce, a pochodził z Zaklikowa<sup>651</sup>.

<sup>636</sup> *Województwo lubelskie w 15 tomach...*, s. 429.

<sup>637</sup> *Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego za rok 1909*, Warszawa 1910, s. 239; „Ziemia Lubelska” z 8 czerwca 1909 r., nr 154, s. 1–2.

<sup>638</sup> <http://teatrnn.pl/ziemianstwo/powiat-krasnicki/> [dostęp: 2.08.2021].

<sup>639</sup> A. Wnuk, *Majątki ziemiańskie okolic Urzędowa na przełomie XIX i XX w. a proces uprzemysłowienia*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, t. VII, red. W. Puś, J. Kita, Łódź 2010, s. 61–81.

<sup>640</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1911, akt 85.

<sup>641</sup> Relacja Zdzisława Sperudy, 2 stycznia 2016 r.

<sup>642</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1926, akt 59.

<sup>643</sup> APP, KMPP, Raptularz: Urodzeni 1928–1932, Zaślubieni 1928–1934, Zmarłych 1928–1934, Urodzenia, R. 1928, akt 96.

<sup>644</sup> A. Przegaliński, *Spoleczna działalność...*, s. 220.

<sup>645</sup> M. Rydel, *Dwór – polska tożsamość...*, s. 138.

<sup>646</sup> APL, 434 Okręgowy Urząd Ziemski w Lublinie, sygn. 2988.

<sup>647</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 60.

<sup>648</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 64 i 70.

<sup>649</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1903, nr 82.

<sup>650</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Urodzenia, R. 1911, akt 36.

<sup>651</sup> APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1908, akt 107.

W 1906 r. Andrzej Kępa był powroźnikiem w Popkowicach<sup>652</sup>. Rzemieślnik ten robił powrozy i liny poprzez splatanie lub skręcanie kilku oddzielnych sznurów, najczęściej z pasów skóry lub włókien.

W latach 1894–1898 bednarzem dworskim w Popkowicach był Franciszek Pilny, który pochodził z Czech<sup>653</sup>.

W latach 1901–1907 szewcem był Walenty Tokarski<sup>654</sup>, a w 1909 r. Antoni Brzuch<sup>655</sup>. W 1910 r. szewcem w Popkowicach był Józef Kopyciński<sup>656</sup>, a w latach 1912–1913 Franciszek Major, który pochodził z Czech i mieszkał „samotnie” w Popkowicach<sup>657</sup>.

W 1907 r. Jan Sowa był ekonomem w Popkowicach, a Zygmunt Skrusiński był rządcą<sup>658</sup>. Młody właściciel Antoni Piasecki korzystał z pomocy fachowej kadry. W 1914 r. zmarł Jan Krychowski rządcą majątku w Popkowicach<sup>659</sup>, a w 1916 r. zarządzał Ludwik Wyszomirski<sup>660</sup>. W latach 1911–1912 sługami dworskimi w popkowickim dworze byli: Antoni Baj, Piotr Fila, Władysław Zajac, Michał Chmiel, Andrzej Matejewicz od 1890 r., Antoni Mycek, Władysław Dziuba, Franciszek Kotuła, Jan Rachwał, Wojciech Dul, Paweł Jaskowiak, Franciszek Pająk, Jan Dziuba<sup>661</sup>.

Przed I wojną światową dochodziło do konfliktów między włościanami a dworem popkowickim<sup>662</sup>. Spory graniczne trwały kilka lat<sup>663</sup>. Dokonano też podziału wspólnego pastwiska i wygonu włościan wsi Popkowice<sup>664</sup>.

Wielu mieszkańców Popkowic uczestniczyło w emigracji zarobkowej i wyjeżdżało do Brazylii, Argentyny czy do Stanów Zjednoczonych. Robotnik dworski Nikodem Karasiewicz był w Ameryce „na robocie” od 1908 r.<sup>665</sup>

Pisarzem dworskim w 1897 r. był Ignacy Wojciechowski<sup>666</sup>, a w latach 1904–1914 Jan Czopek, który pochodził z Nowego Franciszkowa w gminie Godów<sup>667</sup>. W 1914 r. Teofil Wawrzyniec Wasilewski był pisarzem dworskim, ale w Popkowicach przebywał chwilowo, a pochodził z Drozdówki w gminie Uścimów<sup>668</sup>.

W latach 1904–1917 dzierżawcą młyna w Popkowicach był młynarz Konstanty Krasucki, który pochodził z Niedrzewicy<sup>669</sup>.

W latach 1905–1908 sługą dworskim był Szymon Skoczylas, pochodzący z gminy Trzydnik<sup>670</sup>. W 1908 r. chrzczył syna Bronisława, chrzestnymi byli Leon Kucharczyk stelmach dworski i hrabina Zofia Tarło<sup>671</sup>.

<sup>652</sup> APP, KMPP, Raptularz Aktów..., od dnia 6/19 miesiąca kwietnia 1905–1909.

<sup>653</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1894, s. 411.

<sup>654</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga urodzeń z lat 1894–1902, R. 1901, nr 91.

<sup>655</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910, R. 1909, nr 60.

<sup>656</sup> APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, 1910, Zgony, R. 1910, akt 96.

<sup>657</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowice..., Urodzenia, R. 1912, akt 8.

<sup>658</sup> APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 93.

<sup>659</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1914, s. 50.

<sup>660</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Akta chrztów, R. 1916, akt 74,

<sup>661</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Urodzenia, R. 1911, akt 53, 54, 100; R. 1912, akt 56; R. 1913, akt 25, 36.

<sup>662</sup> APL, 141 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3848 Po żalobie... [Skarga włościan na postanowienie k-ra w sprawie sporu granicznego, Popkowice], R. 1912–1913.

<sup>663</sup> APL, 141 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3847 Spór graniczny Popkowice, R. 1910–1913.

<sup>664</sup> APL, 141 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3849 Po rozdzieleniu na podwójnyjeuczastki obszeszciennego pastbisza i wygonu krestian selenia Popkowice, R. 1912–1914.

<sup>665</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1915, akt 39.

<sup>666</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 2 Księga Urodzeń z lat 1894–1902, R. 1897, nr 83, s. 205.

<sup>667</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1912, akt 72.

<sup>668</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1914, akt 84.

<sup>669</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 16.

<sup>670</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1908, akt 67.

<sup>671</sup> APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1908, akt 67.

Akuszerki, czyli kobiety pełniące funkcję położnych, przyjmowały porody i udzielały porad lekarskich kobietom. W latach 1898–1901 położną w Popkowicach była Aniela Żylna<sup>672</sup>, w latach 1910–1916 Maryanna Pączkowska<sup>673</sup>, a od 1916 r. Ewa Sprysakowa<sup>674</sup>.

W 1893 r. Marcin Miedzeski był stelmachem dworskim w Popkowicach<sup>675</sup>. W 1905 r. Franciszek Kotłowski był stelmachem i stolarzem, a pochodził z gminy Zakrzew<sup>676</sup>. W latach 1907–1917 stelmachem dworskim był Józef Kucharczyk, który pochodził z Piotrowic, a jego brat Grzegorz Leon też był stelmachem<sup>677</sup>. W 1907 r. stelmachem był Julian Borowicz, pochodzący z gminy Bełżyce<sup>678</sup>. Józef Kucharczyk zmarł w 1930 r., a jego grób znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie kaplicy Piaseckich.



**Grób Józefa Kucharzyka**

25 października 1910 r. zmarł w Radomiu w wieku 82 lat Adam Cyprian Władysław Piasecki. Pochowany został 29 października w kaplicy rodowej w Popkowicach<sup>679</sup>. Adam z żoną Pauliną z Konarskich mieli córkę i trzech synów: Bogdana, Antoniego i Tadeusza.

- Córka Jadwiga Maria Paulina urodziła się w Popkowicach 14 października 1859 r.<sup>680</sup>

- Najstarszy syn Adama i Pauliny, Bogdan (Bohdan) urodził się 4 lutego 1864 r. Był adwokatem przysięgłym w Warszawie. Ożenił się z Wandą Gregorowicz herbu Lubicz ze Sławna w powiecie pułtuskim (1873–1934). Zmarł 4 lutego 1900 r. w niejasnych okolicznościach, ponieważ nie chciał wypełniać rozkazów rosyjskich. Z małżeństwa z Wandą Bogdan miał troje dzieci: Zofię, Stanisława i Antoniego.

Zofia urodziła się ok. 1893 r. jako najstarsze dziecko Bogdana i Wandy Piaseckich. Mieszkała w Warszawie i wyszła za mąż za Stanisława Bukowieckiego, brata ciotecznego



**Paulina Piasecka z synem Bohdanem, 1864 r.**

<sup>672</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Urodzenia, R. 1916, akt 53, s. 55.

<sup>673</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Urodzenia, R. 1916, akt 52, s. 55.

<sup>674</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Urodzenia, R. 1916, akt 63, s. 59.

<sup>675</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1893, s. 377.

<sup>676</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 109.

<sup>677</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 71; APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1912, akt 88.

<sup>678</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 25.

<sup>679</sup> APP, KMPP, Raptularz za lata 1905–1909, 1910, Zgony, R. 1910.

<sup>680</sup> APP, KMPP, Urodzonych 1849–1861, R. 1859, akt 65, s. 409.

jej ojca. Bukowiecki (1867–1944) był mężem stanu, działaczem społecznym, doktorem praw, adwokatem, ministrem sprawiedliwości Królestwa Polskiego w latach 1917–1918, współorganizatorem sądownictwa powszechnego i Sądu Najwyższego w odrodzonej Polsce oraz pierwszym prezesem Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939. Urodził się w rodzinie ziemiańskiej o tradycjach patriotycznych. Zaraz po skończonych studiach stracił wzrok. Dążył do budowy specjalnego ośrodka dla osób niewidomych, który umożliwiłby ich rozwój. W 1910 r. razem z Różą Czacką założył Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi, mające obecnie swoją siedzibę w Laskach. Krótco przed wybuchem I wojny światowej Stanisław Bukowiecki ożenił się, ale, niestety, żona wkrótce zmarła wskutek powikłań związanych z porodem. W opiece nad córką Zosią wspierała Bukowieckiego matka, a potem Zofia Piasecka, która została jego drugą żoną. Niestety Zofia zmarła 31 grudnia 1935 r. i została pochowana na Powązkach. Bukowiecki zmarł w Warszawie 9 lutego 1944 r. Jego pogrzeb odbył się w obecności sędziów i urzędników Prokuraturii Generalnej na Cmentarzu Powązkowskim<sup>681</sup>.

Stanisław, syn Bogdana i Wandy, urodził się w 1898 r. Ukończył Politechnikę w Warszawie i został inżynierem dróg i mostów. Brał udział w budowie Mostu Poniatowskiego. Ożenił się z Olgą baronówną de Veter Rosenthal z rodziny rosyjsko-kurlandzkiej, urodzoną około 1910 r. Mieli dwoje dzieci: Hannę i Tadeusza urodzonego 22 sierpnia 1937 r. Stanisław brał udział w I wojnie



Adwokat Bohdan Piasecki



Wanda z Gregorowiczów



Tablica upamiętniająca Bohdana Piaseckiego w kościele w Popkovicach

<sup>681</sup> <https://prokuratoria.gov.pl/index.php?p=m&cidg=m3,113> [dostęp: 28.11.2020].



**Stanisław i Olga Piaseccy**

dzionej inteligencji i do włościan, aby ci wybrali przewodniczącego. Do kółka zapisało się 65 osób, które wniosły po 30 kopiejek. Do zarządu zostali wybrani: Leon Hempel, ks. Józef Bagrowski, organista Jan Zawisłak, Piotr Żak i Stanisław Szczygieł. Na prezesa wybrano L. Hempla, na zastępcę ks. Bagrowskiego, na sekretarza i kasjera J. Zawisłaka. Zebrania ogólne kółka miały odbywać się w pierwszą niedzielę każdego miesiąca na plebanii. W niedzielę i święta po nabożeństwie lokal w organistowce miał być otwarty, aby czytać pisma i wypożyczać książki. Do biblioteczki kółka prezes Hempel ofiarował 26 tomów

światowej, a po niej pracował jako inżynier na kolei. Został zmobilizowany w związku z wojną z Niemcami w 1939 r. Gdy jego pułk został rozbity, przedostał się konno na Węgry<sup>682</sup>.

Antoni był trzecim dzieckiem Bogdana i Wandy. Urodził się w 1900 r., a zmarł w 1923 r.

- Drugim synem Adama i Pauliny z Konarskich był Antoni urodzony w 1867 r., późniejszy właściciel Popkowic.

- Trzecim synem Adama i Pauliny był Tadeusz urodzony w 1872 r. w Szydłowcu. Był dyrektorem Banku Spółek Zarobkowych w Warszawie<sup>683</sup>. Ożenił się z wdową po bracie Bohdanie, Wandą z Gregorowiczów, z którą miał syna Macieja. Tadeusz zmarł w 1933 r. Wanda zmarła w 1934 r. Syn Maciej zmarł wkrótce po II wojnie światowej. Tadeusz i Wanda mieszkali w Warszawie i tam zostali pochowani<sup>684</sup>.

30 września 1906 r. zostało utworzone Popkowickie Kółko Rolnicze. Zebranie organizacyjne rozpoczął ks. Józef Bagrowski, proboszcz parafii Popkowice, przemówieniem do zgroma-



**Wanda Piasecka z Gregorowiczów matka Stanisława, Zofii, Antoniego i Macieja**

<sup>682</sup> Relacja Tadeusza Piaseckiego z Wielkiej Brytanii.

<sup>683</sup> „Gazeta Lubelska” 1910, nr 119, s. 2.

<sup>684</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 2.





**Paulina z Konarskich Adamowa Piasecka z synem Tadeuszem**



**Tadeusz Piasecki, syn Adama i Pauliny z Konarskich**

książek rolniczych, a także zaprenumerowano kilka pism rolniczych. Na zakończenie zebrania organizacyjnego „piękną, ale rzewliwą” mowę powiedział Adam Piasecki, rejent z Radomia, „za co mu

zebrani podziękowali staropolskim: »Panie Boże zapłać«<sup>685</sup>. Dzięki Lubelskiemu Wydziałowi Kółek Rolniczych 1 marca 1910 r. o 10 rano odbyła się w Popkowicach pogadanka dla członków Kółka Rolniczego<sup>686</sup>. Kółko to działało co najmniej do 1919 r.<sup>687</sup> W 1907 r. z inicjatywy księdza Józefa Bagrowskiego, a we współpracy z Antonim Piaseckim i właścicielem Skorczyc Leonem Hemplem zbudowano w Popkowicach Dom Ludowy, zwany też później Organistówką. Był to budynek drewniany, parterowy, kryty dachem dwuspadowym, od frontu posiadał ganek, z którego rozciągał się widok na groblę dojazdową do dworu i na stawy. Połowa tego budynku, od wschodu, miała być używana na posiedzenia Kółka Rolniczego, reszta była zarezerwowana dla księdza<sup>688</sup>. Od lat trzydziestych XX w. w tym budynku umieszczono Urząd Poczty.



**Tadeusz Piasecki w mundurze, późniejszy dyrektor Banku, 1904–1905 r.**

<sup>685</sup> „Zorza”, R. 41, 1906, s. 80–81.

<sup>686</sup> „Gazeta Świąteczna”, R. 30, 1910, nr 8, s. 7.

<sup>687</sup> APL, 169 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 28 Kółko rolnicze w Popkowicach, R. 1908–1911.

<sup>688</sup> AAL Akta Konsystorza Lubelskiego sygn. Rep. 60 IV b 183, Inwentarz z 1923 r., s. 84.



**Ks. Józef Bagrowski (w środku) z parafianami z Ewunina**

powstaniu. We dworze dożywały też czasami zatrudniane w nich nianie czy nauczycielki. W Popkowicach rezydentkami były m.in. Antonina Piasecka, Marynia i pani Kordecka.

25 marca 1912 r. obchodzono w parafii Popkowice uroczyste jubileusz 50-lecia kapłaństwa ks. Józefa Bagrowskiego, który pracował w tej parafii blisko 40 lat. Ojciec Święty Pius X przesłał mu przez arcybiskupa Simona błogosławieństwo apostolskie. Piotr Żak tak pisał o tym wydarzeniu:

Na tę uroczystą chwilę zgromadziło się dużo ludzi, nie tylko swoich, ale i z sąsiednich parafii, a także kilku kapłanów, na których czele był słynny kaznodzieja, zacny ksiądz Kobyliński z Kraśnika, dziekan janowski. [...] Ksiądz jubilat [...] usilnie się stara, żeby parafianie byli jak najzamożniejsi i żeby rolnictwo jak najlepiej się rozwijało, bo cała parafia jest czysto rolnicza. Toteż i powodzenie kółka rolniczego w Popkowicach zawdzięczać należy księdzu proboszczowi i p. L. Hempłowi, przewodniczącemu tegoż kółka; oni obaj pierwsi starali się o jego założenie, zacny ksiądz proboszcz zbudował dla niego własnym kosztem piękny duży dom, a p. Hempel dał na tę budowę kamienie. Ks. Józef Bagrowski urodził się w ziemi płockiej w r. 1839; święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1862 po ukończeniu nauk w seminarium księży Misjonarzy przy kościele Św. Krzyża w Warszawie. W parę lat po rozwiązaniu tego zgromadzenia przybył do Lublina, gdzie został mianowany profesorem filozofii w seminarium duchownym. [...] Parafianie ofiarowali mu piękny mszał, pan Hempel wspomniał zegar, p. Hempłowa ładny pulpit...<sup>689</sup>.

W popkowickim majątku często przebywali rezydenci, np. stare panny, wdowy, które nie były w stanie same sobie poradzić. Czasami byli to też ziemianie, których dobra zostały skonfiskowane przez rząd rosyjski w odwecie za udział w spisku czyli

<sup>689</sup>P. Żak, *Spod Urzędowa*, „Gazeta Świąteczna”, R. 32, 1912, nr 16 (1629), s. 3.

## Rozdział IV

# W czasie Wielkiej Wojny i w okresie międzywojennym

**Walka o niepodległość nie kończy się z ostatnim wystrzałem ani z chwilą jej odzyskania,  
lecz trwa każdego dnia jako wysiłek świadomego narodu**

gen. Władysław Anders

Nieuchronność nadchodzących zmian politycznych i społecznych była odczuwana przez Polaków od pierwszych lat XX w. Ziemianie mieli wiele trudności, ale jednocześnie brali na siebie wiele obowiązków, także tych, które pomogły odzyskać niepodległość. Antoni Piasecki przyczynił się do powstania Polskiej Organizacji Wojskowej w Popkovicach. W konspiracji przeprowadzano werbunek i szkolenia<sup>690</sup>.

Podczas I wojny światowej, a szczególnie w lipcu 1915 r., w pobliżu majątku Piaseckich toczyły się zacięte walki między wojskami rosyjskimi i austriackimi, które trwały dwa tygodnie. Dwór Popkowice przechodził kilka razy z rąk do rąk. Całe gospodarstwo wraz z inwentarzem żywym zostało prawie doszczętnie zrujnowane. Osiemnaście budynków gospodarczych i mieszkalnych wraz ze starym modrzewiowym dworem zostało zniszczonych<sup>691</sup>. Spłonęły też przechowywane we dworze pamiątki rodzinne i całe wyposażenie. Były to m.in. portrety, ale też meble, zastawy. Wnętrza dworskie ozdabiano świadectwami myśliwskich i rycerskich ambicji mieszkańców i tym wszystkim, co przydawało splendoru. Wincenty Pol pisał o takim tradycyjnym dworze:

Wiszą strzelby, smycze, rogi,  
Kordy, rzędy, drożne burki  
I wyprawne pękiem skórki. [...]  
A na ścianach antenaty,  
A na półkach srebrne blaty<sup>692</sup>.

Ogromne szkody nastąpiły w stanie budynków gospodarczych, zakładów przemysłowych na tym terenie teatru Wielkiej Wojny. Tak wydarzenia te opisywał świadek:

Zdziwienie wywołuje niespodziewanie zachowany dom: ocalałe chaty szczelnie kryte od nieszczęść zielenią. Dwór gdzieś gdzie pozostał wśród zgliszcz wszystkiego, na świadectwo pańskiej świetności gospodarstw. Na drodze od Urzędowa do Wilkołazu dziesięć wiorst jakby miedzą wśród złotych pól ... same zgliszcz. Zrównana pańska fantazja ze skrzętnym dobrobytem chłopów. [...] Tylko znieść w końcu nie sposób straszego zaduchu spalenisk, silniejszego nad odór trupów na pobożowiskach, pamiętniejszego niż zaraza<sup>693</sup>.



**Pucharek rodu Piaseckich,  
pamiątka po Celestynie  
Piaseckim, ze zbiorów Tadeusza  
Piaseckiego z Puław**

<sup>690</sup>J. Gołoś, *Tam, gdzie były wilki*, „Wspólna droga” 2005, nr 10.

<sup>691</sup>*Zarys historii majątku...*, s. 3.

<sup>692</sup>*Dwór polski: architektura...*, s. 115.

<sup>693</sup>M. Sokolnicki, *Cała kraina w mogiłę zapadła...*, „Ilustrowany Tygodnik Polski”, Kraków 15 sierpnia 1915 r., z. 3, s. 48–49.

Wiersz Kazimierza Wierzyńskiego „Popkowice”:

Tu ich wczoraj wytlukli.  
Strzęp jakiejś chałupy,  
Droga i szczerze pole – świadkowie rozstania.  
Ni to bezkształtne bryły, rozwalone trupy  
Leżą śmierdzące, wzdęte i nie do poznania.  
W szerniałych ranach muchy, wyprężone nogi,  
Twarze zbrudzone ziemią i upiorne pozy.  
Po dwu stronach gościńca – dwie z ciał ludzkich drogi:  
Krzyż, co wyrósł na miejscu wstrząsającej grozy<sup>694</sup>.

Podczas wojny bardzo ucierpiało gospodarstwo dworskie, a także wieś Popkowice i sąsiednie miejscowości. Majątek popkowicki został ograbiony, rekwizycje doprowadziły do dużej utraty inwentarza żywego. Zabrano także wszelkie zapasy. Największy ciężar z tytułu okupacji ponosiła ludność wiejska. Rolnik posiadający gospodarstwo zobowiązany był



**Rynek urzędowski podczas przemarszu wojsk w 1915 r.,  
po lewej wypalone mury domu Piaseckich**



**Zgliszcza starego dworu w Popkowicach**

do oddania wyznaczonej ilości zboża, ziemniaków i żywcia na potrzeby okupanta. Wszelkie przejawy oporu w dostarczaniu kontyngentów łamano w formie przymusowej realizacji i zaboru mienia<sup>695</sup>.

Kampania 1914 r. spowodowała straty w rolnictwie i związanym z nim przemyśle, co wpłynęło na zamknięcie w czterech powiatach: janowskim, krasnostawskim, lubelskim i puławskim 87 fabryk oraz zmniejszenie produkcji w 12 fabrykach. Jednak jeszcze większe straty wywołała kampania 1915 r. Niszczeniu i rekwizycji podlegało wówczas z reguły wszystko: zboże, pasze, inwentarze, narzędzia, budowle. Ziemianie ponieśli duże straty z powodu przerw w fabrycznym przerobie surowców rolnych, leśnych i zwierzęcych<sup>696</sup>.

Mężczyźni z Popkowic i okolicy byli też powoływani do armii zaborczych. 10 sierpnia 1916 r. Józef Dzik ze służby dworskiej w Popkowicach został wezwany do wojska austriac-

<sup>694</sup>Wiersz *Popkowice* powstał na bazie osobistych doświadczeń poety, który widział pole bitwy austriacko-rosyjskiej w Popkowicach. Utwór ten należy do tomu *Wielka Niedźwiedzica*. Pierwodruk wiersza ukazał się w 1922 r. w 199 numerze „Kurierza Polskiego” wychodzącego w Warszawie: K. Wierzyński: *Wybór poezji*, wybór, oprac., wstęp K. Dybciak, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.

<sup>695</sup>W. Szymanek, *Z dziejów powiatu janowskiego i kraśnickiego w latach 1474–1975*, Kraśnik 2003, s. 48.

<sup>696</sup>J. Stecki, *Rolnictwo lubelskie w dzisiejszej dobie wojny, środki ku jego ratowaniu*, Lublin 1916, s. 8–11.

kiego<sup>697</sup>. Jan Czajczyk z Popkowic był w wojsku rosyjskim od maja 1915 r.<sup>698</sup> Jan Mazurkiewicz wyrobnik z Popkowic Tartaku został zabrany przez wojsko rosyjskie<sup>699</sup>. Władysław Czupryna od lipca 1914 r. był w podróży z wojskiem<sup>700</sup>. Michał Bartoszek gospodarz z Popkowic Księżych był w wojsku od 19 lipca 1914 r.<sup>701</sup> Wojciech Trzeźniewski, gospodarz, był na wojnie od 1 sierpnia 1914 r.<sup>702</sup>

W czasie I wojny światowej popkowickie pola uprawne stały się terenem działań wojennych, szczególnie w sierpniu 1914 r. i w lipcu 1915 r., kiedy stoczone zostały dwie wielkie bitwy z udziałem armii austro-węgierskiej i rosyjskiej. Właściciele dóbr popkowickich ufundowali na pamiątkę tragicznej bitwy 1915 r. tablicę w parku dworskim z napisem:

Nieznanyim żołnierzom poległym w wojnie światowej,  
w bitwie austriacko-rosyjskiej w Popkowicach,  
od 3 VII do 16 VII 1915 r.  
właściciele majątku Popkowice  
Antoni i Jadwiga Piaseccy kamień ten kładą.

Płyta pamiątkowa była umieszczona pierwotnie na południowym skraju owalnego gazonu<sup>703</sup>.

Optymistycznym akcentem było wydarzenie z 16 lipca 1915 r., gdy ułani rotmistrza Władysława Beliny-Prażmowskiego walcząc z Rosjanami zajęli wieś Ostrów i Popkowice<sup>704</sup>. O bardzo trudnej sytuacji Polaków podczas wojny na terenie okupowanym przez władze austriackie mówi ulotka z tego czasu pt. *Branka*, która znalazła się w zbiorach Piaseckich:

Na znękany lud polski nowe lecą ciosy. Nie dość było zniszczenia chat naszych i dobytku, nie dość okrucieństwa wojny, zgłiszcz pożarów, rekwizycji ziarna, bydła, koni. Przyszła kolej na rekwizycję ludzi, na brankę do „robót”. Panowie Austriacy, którzy od początku wojny opowiadali się, że z narodem polskim nie chcą walki, że przyszedli nas oswobodzić od niewoli moskiewskiej, dziś próbują nad nami kozackim sposobem panować. W sam Nowy Rok urządzili brankę, wyciągają ludzi z łóżek lub jak oprawcy na psy, na spokojnych obywateli po ulicach polują. Ot masz chłopie pole i austriackie rządy, masz przyjaciół i oswobo-



Płyta upamiętniająca bitwę 1915 r. na polach popkowickich

<sup>697</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Metryka urodzin, R. 1916, akt 63, s. 59.

<sup>698</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Metryka urodzin, R. 1916, akt 11, s. 39.

<sup>699</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Metryka urodzin, R. 1915, s. 20.

<sup>700</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1914, akt 86.

<sup>701</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1914, akt 95.

<sup>702</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1919, akt 101.

<sup>703</sup> *Państwowa Służba...*, s. 5.

<sup>704</sup> J. Konefał, *Legiony Polskie w Lubelskiem 1914–1918*, Lublin 1999, s. 49.

dzicieli. Jak niewolnika cię traktują, a ty cierp Polaku i gębę na kłódkę zamknij, cierp psią dołą, bo nie ma nikogo, kto by się za tobą ujął, boś ty niczyj – bezpieczeństwa bydlę i może cię lada Czech uciekinier z frontu albo Madyar niemowa kolbą potrącić. Ale hola panowie urzędnicy i żandarmi. Nie mamy państwa polskiego, nie mamy wojska, karabinów i armat, ale jest naród polski, który się z wami porachuje, którego do więzienia nie zamkniecie, do batalionów robotniczych nie wpędzicie, który jest nieśmiertelny i który wasze postęпки na światło dzienne wyciągnie. Potrzeba wam rąk roboczych, powiedzcie, macie przecież 2 miliony jeńców rosyjskich. Żądacie dziś od nas byśmy szli do roboty, a czemu żeście ogołocili tę ziemię polską z rąk roboczych, dlaczego trzymacie kilkadziesiąt tysięcy braci naszych w beczynnej niewoli, dlaczego dopuściliście, ażeby wielka część ziemi, która armię całą wyżywić by mogła została nieobsianą. Nierząd jest w waszym rządzie. Zabieracie konie, każecie obrabiać pole – zabieracie ziarno, każecie obsiewać. Przemysłnictwo, oszustwo, rozboje zakwitły pod waszą nieudolną ręką. Macie urzędników i żandarmów, którzy świadomie pracują na rzecz Rosji, rozsiewają moskalofilskie pogłoski i usiłują nas Polaków różnić między sobą. Zamiast powołać społeczeństwo polskie do udziału w rządach, znieśliście jedną po drugiej nasze organizacje samorządne, znieśliście Milicję Obywatelską, rozpędzili Trybunał lubelski, zamknęli Radę Miejską. Rządźcie tak dalej sami. Nie uznawajcie Narodu Polskiego. Panujcie nahajką jak moskale panowali. Weźcie sami na siebie odpowiedzialność za spokój kraju i bezpieczeństwo tyłów armii. Taką odpowiedź na waszą brankę daje wam Naród Polski. Lud nasz przecierpiał wiele, przecierpi i tę nową klęskę. Wyczerpie on wszelkie środki legalnej obrony przeciwko masowej brance, aby móc odbudować popalone chaty, obrobić odłogiem leżącą ziemię, statki i warsztaty doprowadzić do porządku. Im cięższą jest nasza doła obecna, tym silniej dążyć będziemy do własnego polskiego państwa i własnego rządu i w dążeniach tych nikt nas nie powstrzyma. Lud polski wszystkie zamachy na swe prawa niespożyta swą mocą odeprze a urągania i obelg ze swego nieszczęścia nie ścierpi. Precz z najazdem! Niech żyje Niepodległa Polska!<sup>705</sup>

W 1918 r. Polska Centrala Zbożowa Filia w Kraśniku wydała legitymację transportową dla Antoniego Piaseckiego na dostarczanie 12 kg chleba od 15 lutego do 15 maja 1918 r. z majątku Popkowice do Lublina na ulicę Szopena<sup>706</sup>. Niestety trudno określić, jaka była częstotliwość tych dostaw.

Miejscowa ludność pod kierunkiem ziemian, szczególnie Piaseckich, brała udział w zbieraniu i grzebaniu żołnierskich zwłok pozostałych na poboju. Pola były zasłane trupami żołnierzy i koni, a trzeba było uprawiać ziemię, żeby żyć. W 1918 r. władze austriackie poleciły, aby pochowane w różnych miejscach ciała poległych przewieźć na cmentarz. Przewodniczącym komisji podczas tej ekshumacji był Kazimierz Rafalski z Ostrowa, a dwóch chłopów musiało wykopać duże groby żołnierskie na cmentarzu w Popkowicach. W kwaterze wojennej pochowano 1096 żołnierzy, w tym 698 żołnierzy armii Austro-Węgier, 391 armii Rosji i 7 o nieustalonej przynależności<sup>707</sup>. W 2014 r. na popkowickim cmentarzu dokonano rewitalizacji kwatery wojennej i postawiono pomnik upamiętniający poległych żołnierzy<sup>708</sup>.

W 1919 r. sytuacja w wielu majątkach ziemiańskich była bardzo niespokojna. Agitacja komunistyczna, a także dążenie służby dworskiej do zmian własnościowych spowodowały nie tylko napięcia w relacjach wieś–dwór, ale także doprowadzały do samowoli włościan, która zmierzała do rozgrabienia prywatnej własności<sup>709</sup>. Nastroje te były też odczuwane w Popkowicach, ale do rozruchów nie doszło.

<sup>705</sup> AP, Ulotka z okresu pierwszej wojny pod tytułem *Branka*.

<sup>706</sup> AP, Legitymacja transportowa Antoniego Piaseckiego.

<sup>707</sup> APL, 403 Akta Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego 1919–1939, sygn. 3203 Wydział Komunikacyjno-Budowlany, s. 12.

<sup>708</sup> A. Wnuk, *Wydarzenia I wojny...*

<sup>709</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), 8 Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, sygn. III 12811.19 Ministerstwo Spraw Wojskowych w Sprawie Ukrócenia Samowoli Włościan we wsi Popkowice w celu niedopuszczenia do rozgrabienia prywatnej własności, 3 X 1919.

Wejście w wyczekiwaną od pokoleń niepodległość było dla majątku popkowickiego dość trudne. Trzeba było odbudować nieruchomości, odtworzyć stan zwierząt gospodarskich, zakupić materiał siewny, pasze, maszyny oraz narzędzia rolnicze. To wszystko wymagało dużego kapitału. Po wojnie Antoni Piasecki wielkim wysiłkiem i znacznymi nakładami odbudował majątek. W 1919 r. dobra ziemskie Popkowice Przedkościelne obejmowały 1796 mórg i 16 przętów ziemi. Według rejestru pomiarowego z 12 listopada 1919 r. majątek Popkowice posiadał 1794 morgi, w tym:

- ziemi ornej – 926 mórg,
- łąk – 72 morgi,
- wód – 11 mórg,
- zarośli i pastwisk – 119 mórg,
- granic, dróg i nieużytków – 92 morgi.

W 1919 r. Antoni Piasecki zaciągnął w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim pożyczkę na odbudowę majątku w wysokości 177 400 rubli. W 1923 r. zwrócił się do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie z prośbą o zezwolenie na parcelację części ziemi, celem uzyskania środków na odbudowę spalonych budynków i poprawę ogólnego stanu majątku<sup>710</sup>. Przedstawił do parcelacji 126 mórg, w tym ziemi ornej 7 mórg, zarośli i pastwisk mórg 119<sup>711</sup>. Dzięki temu na miejscu zniszczonych zabudowań gospodarczych postawił nowe, murowane. Rozbudował i skanalizował nowy dwór. We dworze pojawił się też telefon.

Oprócz pracy przy biurku, przejeżdżaniu i oglądaniu pól, wydawania dyspozycji właściciele Popkowic wiele czasu poświęcali na różnorodną działalność społeczną. W popkowickim dworze na początku XX w. zorganizowano ochronkę dla potomstwa pracowników majątku. Odgrywała ona ważną rolę, ponieważ zapewniała opiekę dzieciom, których rodzice szli do pracy, a z drugiej strony spełniała funkcję wychowawczą i edukacyjną (funkcjonowała w 1913 r. do co najmniej 1932 r.). Przez pewien okres



**Teren przed dworem po Wielkiej Wojnie z widoczną bramą, stawami i kościołem**



**Piwnica – pozostałość po starym dworze**

<sup>710</sup> APL, 434 Okręgowy Urząd Ziemski w Lublinie, sygn. 2988.

<sup>711</sup> *Państwowa Służba...*, s. 5; APL, 434 Okręgowy Urząd Ziemski w Lublinie, sygn. 2988.

- 3 Policja Państw., posterunek
- 8 Szabason Berek, firma „Tanopol”
- 25 Szkoła Powszechna Nr 2
- 9 Tartak Państwowy Zagodźdon
- 15 Ubezpieczalnia Społeczna, Oddział Pionki
- 30 Wrocławska Genowefa, skl. techn.
- 21 Zapłnyńska Emilia, księgarnia
- 2 Zarząd gminny Pionki
- 10 Zarząd gminny Suszkowola
- 14 Zygmunt Gabryel, Kolejowa 29

### PIOTROWICE L

#### k. Lublina

- 5 Kolarczyk Kazimierz, maj. Strzyżewice
- (dod.) Erlich Abaś, dzierz. mlyna Strzyżewice

- 3 Łos Witold, hr., pałac
- 1 Policja Państw., posterunek
- 6 Stasiecki Józef, hr., maj. Osmitocze
- 2 Zarząd gminny

### PNIEWNO L (8-15)

- 8 Kasjanowicz Wiktor, leśniczy
- 3 Policja Państw., posterunek Pniewno
- 7 — posterunek Toboły
- (dod.) zarząd maj. Czerwiszcze, własność Tow. Przemysłowo-Rolnego „Staw”, Sp. Akc.
- 4 Zarząd gminny

### POCZAJÓW C

- 14 Fejerman Sruł, sklep przędzy i skór
- 21 Furszt Mojżesz, sklep jaj
- 17 Leduchów folwark, szkółki drzewek owocowych Liceum Krzemienieckiego
- 21 Lesnictwo Liceum Krzemienieckiego
- 23 Magistran, zakonnik
- 12 Miankowa Wiera, majątek i gospodarstwo rybne, Stary Taras
- 15 Okręgowa Młeczarnia Spółdzielcza
- 3 Policja Państw., posterunek
- 9 Rawka Nuta, kupiec
- 5 Sobór Duchowny Lawry Poczajowskiej

- 10 Sosenko Chaim, kupiec
- 22 Szkolnik Szulim, kupiec
- 11 Szramszeljn Abram - Zus, sklep zboża
- 15 Ukraiński Kooperatywny Bank
- 20 Wozny Jan Feliks, apteka
- 19 Wozny Jan Feliks, kino
- 16 Zalc Sruł, kupiec
- 2 Zarząd gminny
- (dod.) wójt, gub.

### PODBEREZIE L (8-15)

- 4 Leśnictwo Państwowe, Zawłdów
- 2 Policja Państw., posterunek
- 3 Zarząd gminny

### PODDEBCE L (9-16)

#### k. Łucka

- 4 Cmuat Helena
- 5 Perecinkowicz Tadeusz
- 2 Policja Państw., posterunek
- 3 Zarząd gminny

### POLICHNA L (8-15)

#### GÓRNA

- 3 Ajzencaug Chai
- 1 Policja Państw., posterunek
- 2 Zarząd gminny, Brzozowka

### POŁANIEC L

- 4 Majatek Ruszcza
- 5 Policja Państw., posterunek
- 6 Rembowski Stanisław, ks. proboszcz
- (dod.) wikariat
- 1 Zarząd gminny

### POŁONKA L (8-15)

#### k. Łucka

- 9 Górka Połonka, maj.
- (dod.) maj. Herodyszcze, Chodkiewiczowa Felicja, hr.
- 1 Kierownictwo budowy drogi Nr 7/2, Górka Połonka
- 6 Kierownictwo budowy „Wolyn Nr 6”, Mstyszyn
- 2 Policja Państw., posterunek
- 3 Zarząd gminny

### POPKOWICE L

- 1 Czerny Ryszard, dyrektor browaru Popkowiec
- 4 Lechnicki Tadeusz, dwór Skorczyce
- 3 Piasecki Antoni, dwór Popkowiec
- 2 Węglińska Maria, dwór Ostrow

### PORYCK C

- 19 Ambulatorium weterynaryjne
- (dod.) gub.
- 7 Bank Spółdzielczy
- 12 Czacki Stanisław hr., s-cy, pałac
- 2 Czacki Tadeusz, hr., pałac
- 11 — Zarząd dobr i interesów
- 21 — Pawłówna, folwark
- 16 — Stary Poryck, folwark
- 20 — Lachów, folwark
- 26 — Marysin, leśniczówka
- 27 — Przesławicze, folwark
- (dod.) Rykowiec, folwark
- 23 Dobrowolski Józef, elektrykomter
- 3 Falkowicz E., B-cia Netei i S-ka
- 9 — młyn parowy Radowicze
- (dod.) Gutowski Michał, maj. Radowicze
- 24 Gmina wyznaniowa żydowska
- 25 Hochberg Heraz, sklep zboża
- 18 Hochberg Mordko, współwł. mlyna „Hangoś” w Iwaniczach
- 10 Mondszajn Sruł, sklep zboża

#### POCZTA, TELEGRAF I TELEFON:

- 50 — naczelnik urzędu, b.
- 44 — „ „ „ „ m.

#### POLICJA PAŃSTWOWA:

- 4 — posterunek
- 5 —
- 6 —

- 15 Tejtelbojm Jankei, współwł. mlyna „Hangoś” w Iwaniczach
- 1 Zarząd gminny
- (dod.) sekretarz, gub.
- 22 Zwolska-Zacharczukowa, dr med.

opiekunką ochronki była córka dziedzica, Jadwiga Piasecka, a nauczycielką Stefania Wyczółkowska urodzona 2 kwietnia 1890 r., krewna znanego malarza Leona Wyczółkowskiego<sup>712</sup>. Potrzebę istnienia ochronki uzasadnia fakt, że w 1901 r. tylko około piąta część parafian popkowickich umiała czytać<sup>713</sup>.

Po spaleniu modrzewiowego dworu została tylko piwnica, która istnieje do dziś. Zofia Piasecka ostatnie lata życia spędziła w murowanym dworze. 7 czerwca 1918 r. wdowa po Józefie, spisała testament, w którym przeznaczyła 4000 rubli dla swojej gospodyni Stefani Sierkowskiej. Rzeźbiarzowi Józefowi Rachwałowi, którego talent wraz z mężem odkryła i rozwijała, przekazywała 1000 rubli. Portrety członków rodu Piaseckich darowała rodzinie, aby umieszczono je w zamku w Baranowie lub w Grębowie, złoty zegarek zapisała kuzynce Marczewskiej, 500 rubli w gotówce zostawiła do podziału między swoją służbę: Katarzynę Dziubę, która przez osiem lat pełniła u niej obowiązki kucharki, oraz służbę kościelną<sup>714</sup>. Starsza pani Piasecka prowadziła własne gospodarstwo domowe. Natomiast właściciel majątku, bratanek jej męża Antoni Piasecki, mieszkał z rodziną oddzielnie. Zofia kontynuując rodzinne pasje społecznikowskie wspierała Seminarium Lubelskie, kościół popkowicki i Kółko Rolnicze w Popkowicach. Nie zapomniała też w ostatniej woli o rodzicach i ofiarowała 3000 rubli na rodową kaplicę w rodzinnej miejscowości Trzęsówka.

<sup>712</sup>J. Smolarz, *Józef Lulek (15 III 1905 – 24 IV 1988)*, „Lubartów i Ziemia Lubartowska” 1990, s. 275–281.

<sup>713</sup>P. Żak, *Spod Urzędowa*, „Gazeta Świąteczna”, R. 21, 1901, nr 27 (1070), s. 3–4.

<sup>714</sup>AP, Testament Zofii Piaseckiej z 7 czerwca 1918 r. z archiwum Tadeusza Piaseckiego.

Warszawa Celuloid, Bakelit, Galalit,  
Miodowa 21. tel. 592-75. Fotografie na porcelanie.



A oto treść testamentu:

Ja niżej podpisana przytomnie [...] właścicielka dwudziestu pięciu tysięcy rubli w listach zastawnych Banku miasta Lublina przekazanymi przez męża mego kochanego Józefa Piaseckiego rozporządzam w następujący sposób:

- 1) Dwa tysiące rubli na Seminarium Lubelskie.
- 2) Dwa tysiące rubli na kościół w Popkowicach.
- 3) Tysiąc jeden rubli na Kółko w Popkowicach.
- 4) Trzy tysiące rubli na kaplicę na grobie moich rodziców Józefostwa Piaseckich na cmentarzu w Trzęsówce, dawnych właścicieli tego majątku, prosząc o doręczenie tej sumy mojemu siostrzeńcowi Stanisławowi Dolańskiemu właścicielowi Baranowa w Galicji, aby tenże na ręce odpowiednie ten kapitał na utrzymanie w porządku tejże kaplicy.
- 5) Sześć tysięcy rubli dla dzieci Zosi z Braunów Marczewskiej, Marysi i Witolda.
- 6) Cztery tysiące rubli dla mojej Rządźicielki Stefanii Sierkowskiej.
- 7) Dwa tysiące rubli dla Goebłowej Anny. Że zaś ona dziś ślepa i niedołężna upraszam złożyć tę sumę na ręce Stefanostwa Wiesiołowskich, ona jest siostrzenicą Goebłowej.
- 8) Dwa tysiące rubli Konarskim – Jadwisi i Janinie.
- 9) Józefowi Rachwałowi Rzeźbiarzowi rubli tysiąc.
- 10) Tysiąc rubli Kazimierze Sławińskiej.
- 11) Tysiąc rubli Zosi Tarłównie córce hrabiego Tarły i Florentyny ze Straszewiczów.

Razem 25 tysięcy rubli.

Zaś z dziewięciu tysięcy rubli pozostałych z mojego posagu na hipotece Popkowie rozporządzam w ten sposób:

- 1) Dwa tysiące rubli synowi Wiktora Piaseckiego Władysławowi Maciejowi Józefowi tysiąc rubli a tysiąc rubli Marii z Piaseckich Biernackiej.
- 2) Dwa tysiące rubli synom Marii z Piaseckich Nieceńgiewiczowej Janowi, Heliodorowi Stefanowi, a tysiąc rubli córce Antoninie.
- 3) Tysiąc rubli Zofii Piaseckiej córce Piaseckiego Władysława dawnego właściciela Krza.
- 4) Aleksandrze Konarskiej tysiąc rubli.
- 5) Marii Głębockiej tysiąc rubli.

Razem 9 tysięcy rubli. Synowcowi mojemu Piaseckiemu Antoniemu nic nie przekazuję z tej sumy oddawszy mu całe Popkowie na własność, gdyż mąż mój kochany cały ten majątek mnie wyłącznie chciał zapisać czego nie przyjąłem w przekonaniu krótkiego mego życia bez serca i opieki męża, po co mam brać taki ciężar kłopotliwy na stare przedśmiertne lata, o czym wiedzą oboje Antoniostwo dobrze bo mąż ich wezwał do siebie i powiedział wyraźnie: oddaję Wam całe Popkowie za co podziękowanie należy się Stryjence bo jej cały ten majątek zapisać chciałem czego nie przyjąłem, wywdzięczcie się Jej opieką i przywiązaniem. Jak tego dopełnili Sąd Panu Bogu zostawiam. Portrety [...] niech się porozumią między sobą, gdzie umieszczone zostaną w Zamku Baranowskim czy Pałacu Radłowa lub Grębowa zostawiam to ich woli. Zegarek mój złoty zapisuję Marysi Marczewskiej. Rubli 500 pozostawionych gotówką zostawiam do podziału między służbę moją, co będzie przy mojej śmierci – nie wyłączając Katarzyny Dziuby, która przez ośm lat pełniła u mnie obowiązki kucharki, a służbę kościelną. Rozporządzenie niniejsze ostatniej woli mojej składam i powierzam Panu Leonowi Hemplowi właścicielowi Skorczyc z całym zaufaniem, a prośbą przedśmiertną serdecznie o wykonanie dokładnie mego rozporządzenia. Popkowie dnia 7 czerwca 1918 r.

Zofia Józefowa Piasecka

Zofia Piasecka zmarła 14 lipca 1919 r.<sup>715</sup>. Jej śmierć zamknęła pewną epokę w popkowickim dworze.

W okresie międzywojennym Antoni rozwinął hodowlę krów, owiec i koni. Po selekcji dla wojska pozostałe konie przez 4 lata trzymano do jazdy, a dopiero po tym okresie używano ich jako siły pociągowej czy do pracy w polu. Antoni w 1933 r. razem z innymi ziemianami wystawiał swoje konie w Lublinie, a był wówczas właścicielem 1005 ha ziemi<sup>716</sup>. Przed II wojną światową stajnią cugową i powożeniem zajmował się Brzeziński, a nad klaczami pieczę miał Sochara.

W majątku prowadzono dokładną rachunkowość. Polegało to na sporządzaniu szczegółowych rejestrów przychodów i rozchodów, np. zboża, inwentarza oraz spisywaniu dziennika czynności. Służyła do tego główna księga kasowa, z której robiono wyciągi do poszczególnych ksiąg rachunkowych. Księgi te



**Antoni Piasecki ze źrebakiem przed dworem**



**Kaplica Piaseckich z Trzęsówki**

posiadały działki odpowiadające gałęziom produkcji: gospodarstwo rolne, gospodarstwo leśne, fabryka mączki ziemniaczanej, browar, młyn<sup>717</sup>. Dochody z majątku zapewniały płynność finansową właścicielom Popkowic. Produkty uboczne przemysłu przetwórczego były dobrze zagospodarowane. Dzięki temu utrzymywano liczny inwentarz, co pozwalało na wytworzenie wystarczającej ilości naturalnego nawozu, jakim był obornik. Hodowano też kury i kaczki. Oprócz tego korzystano na szerszą skalę z nawozów sztucznych, dzięki czemu wytworzyła się duża kultura uprawy ziemi<sup>718</sup>.

W 1914 r. Karol Madejewski (Madejski) był furmanem dworskim w Popkowicach, a pochodził ze wsi Trzydnik<sup>719</sup>. W 1915 r. stangretem dworskim był Jan Niewiadomski, który pochodził z Lipnika, z guberni radomskiej<sup>720</sup>. W 1920 r. kar-

<sup>715</sup> AP, List z archiwum rodzinnego Tadeusza Piaseckiego.

<sup>716</sup> T. Epszstein, *Ziemiaństwo Lubelszczyzny w drugiej połowie XIX i XX wieku zmiany własnościowe i strukturalne*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamajskich w Kozłowie 8–9 czerwca 2000 r.*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 46.

<sup>717</sup> *Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich...*, s. 56; A. Wnuk, *Majątek Popkowice...*, s. 20–21.

<sup>718</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowice Przedkościelne, 1930–1936.

<sup>719</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1914, akt 97.

<sup>720</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1915, akt 46.

bowym w majątku był Jakub Prus<sup>721</sup>. W 1922 r. Ludwik Wojtko był rządcą majątku Popkowice<sup>722</sup>, a w 1928 r. Jakub Cherc<sup>723</sup>, zaś w 1932 r. Józef Kruszewski<sup>724</sup>. Sługami dworskimi byli: w 1917 r. Michał Pcion<sup>725</sup>, w 1918 r. – Jan Jacak, Józef Ryba, Jan Żuber, Paweł Jaskowiak, Mateusz Kremla, Jan Piwowarski<sup>726</sup>, w 1919 r. – Kazimierz Lalak, Antoni Misiurski, Tomasz Kasiak, Łukasz Jurek, Benedykt Lulek, Józef Ryba<sup>727</sup>.

Młyn popkowicki w latach dwudziestych XX w. obsługiwały dwie osoby<sup>728</sup>. W 1920 r. młynarzem był Władysław Safita<sup>729</sup> oraz Andrzej Hejno<sup>730</sup>, a w 1923 r. Wojciech Lulek<sup>731</sup>. W latach 1924–1925 młynarzem w Popkowicach był Stanisław Szulc<sup>732</sup>, a w 1927 r. Mieczysław Bajner<sup>733</sup>. W latach trzydziestych XX w. napęd wodny zastąpiono elektrycznym. Przy młynie były sadzawki rybne. Przed II wojną światową młyn ten wypuszczono w dzierzawę.

Ludwik Lulek urodził się 18 sierpnia 1902 r. w Popkowicach. Był jednym z dziewięciorga dzieci Benedykta, pracownika w popkowickim dworze, i Julianny z Kuszewskich z Woli w parafii Boiska. Edukację rozpoczął w dworskiej ochronce. Po ukończeniu szkoły elementarnej w Ostrowie kontynuował naukę w męskim seminarium nauczycielskim w Rudniku nad Sanem. Następnie ukończył Szkołę Podoficerską i wstąpił w 1927 r. do Policji Państwowej. Po przeszkoleniu rozpoczął służbę w stopniu posterunkowego w I Komisariacie Policji Państwowej w Lublinie przy ulicy Zielonej. W 1932 r. został przeniesiony do Wydziału Śledczego, skąd ponownie przeszedł do I Komisariatu. W 1936 r. awansował do stopnia przodownika. Po wybuchu wojny w 1939 r. ewakuował się wraz z kolegami z I Komisariatu na Wschód, gdzie dostał się do niewoli sowieckiej. W obozie jenieckim w Ostaszkowie przebywał do 7 kwietnia 1940 r. Następnie został wywieziony do Kalinina (obecnie Twer) i tam w siedzibie Zarządu NKWD został zamordowany. Ciało pogrzebano w lesie pod wsią Miednoje<sup>734</sup>.



Kaczki dworskie na kładce

<sup>721</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1920, akt 58.

<sup>722</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowice..., Urodzenia, R. 1922, akt 79.

<sup>723</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowice..., Urodzenia, R. 1928, akt 19.

<sup>724</sup> APP, Księga: Urodzenia 1932–1937, 1944–1945. Śluby 1934–1946. Zgony 1934–1944. Raptularz urodzonych, R. 1932, akt 72.

<sup>725</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1917, akt 33.

<sup>726</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1918, akt 16, 17, 54.

<sup>727</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1919, akt 9, 41; R. 1920, akt 23.

<sup>728</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowice Przedkościelne, 1930–1936.

<sup>729</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1920, akt 46.

<sup>730</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1920, akt 64.

<sup>731</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1923, akt 45.

<sup>732</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1924, akt 86.

<sup>733</sup> APP, KMPP 1911–1928, Raptularz, R. 1927, akt 59.

<sup>734</sup> A. Wnuk, *Bracia Ludwik i Józef Lulkowie z Popkowic*, „GZU” 2016, s. 86.

Ważnym przedsiębiorstwem w popkowickim majątku był tartak parowy. Pracowało tam zwykle kilka osób i była urządzona stołówka. Od około 1914 r. Jan Mazurkiewicz z Kolonii Majdan w gminie Firlej był pomocnikiem mechanika w tartaku, czyli gatrowym, natomiast w 1919 r. był ślusarzem<sup>735</sup>. Władysław Kabasa był robotnikiem w tartaku<sup>736</sup>. Wyrobnikami w popkowickim tartaku byli: w 1915 r. – Stanisław Krawczyk, Jan Karaś (przynajmniej od 1891 r.), Józef Janczarek<sup>737</sup>, a w 1917 r. Jan Klimczak<sup>738</sup>. W 1915 r. oficjalistą w tartaku popkowickim był Józef Stempień, pochodził ze wsi Palikije<sup>739</sup>. W 1916 r. mechanikiem tartaku parowego w Popkowicach był Antoni Wilczewski<sup>740</sup>. Wyrobnikami w Popkowicach Tartaku byli także: w 1918 r. Walenty Kosidło, Tadeusz Osiecki, Ludwik Latos, Wincenty Kozaczek, Michał Świst<sup>741</sup>, a w 1920 r. na tzw. Tartaku zaczęła powstawać Kolonijka. Ludzie wykupowali tu ziemię od dziedzica Piaseckiego i osiedlali się<sup>742</sup>.



**Antoni Piasecki przy koniu na podwórzu**

Duża ilość maszyn i urządzeń w majątku wymusiła konieczność zatrudnienia specjalistów w tym zakresie. W 1915 r. Bolesław Serwacki był mechanikiem dworskim, a pochodził z Zakrzówka<sup>743</sup>, w 1921 r. taką pracę wykonywał Władysław Małecki<sup>744</sup>. Kancelistą technicznym we dworze był w 1926 r. Ignacy Lulek<sup>745</sup>.

Ogrodnikiem od 1905 r. do około 1923 r. był Feliks Teodor Dziuba<sup>746</sup>, który pochodził z Radzymina w guberni warszawskiej<sup>747</sup>. Jego żona Katarzyna była kucharką u Zofii Piaseckiej. W 1925 r. kucharzem był Wawrzyniec Bułka<sup>748</sup>.

W 1920 r. w Popkowicach czasowo zamieszkiwali Cyganie m.in. Franciszek Kamiński i Wojciech Barwiński. Jest też wzmianka, że przyczyna opóźnienia w chrzcie dziecka Cyganki Michaliny Kowalskiej była spowodowana podróżą cygańską. Matka dziecka była w Rosji, a syn w Polsce z babką<sup>749</sup>.

<sup>735</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1919, akt 11.

<sup>736</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowie..., Urodzenia, R. 1914, akt 30; R. 1914, akt 32.

<sup>737</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowie..., Urodzenia, R. 1915, akt 57.

<sup>738</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1917, akt 39.

<sup>739</sup> APP, Kronika Parafialna Parafii Popkowie, Księga nr 3, od września 1962 r. do 19 listopada 1973 r.; KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1915, akt 45.

<sup>740</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1916, akt 30.

<sup>741</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1918, akt 14, 60, 62.

<sup>742</sup> APP, Kronika Parafialna Parafii Popkowie, Księga nr 3, od września 1962 r. do 19 listopada 1973 r., s. 170–170v.

<sup>743</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1915, akt 33.

<sup>744</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1921, akt 19.

<sup>745</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowie..., Urodzenia, R. 1926, akt 88.

<sup>746</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1923, akt 29.

<sup>747</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1905, akt 125.

<sup>748</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1925, akt 10.

<sup>749</sup> APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1920, akt 45.

Śmieszna sytuacja miała miejsce w Popkowicach z tego powodu, że nazwisko Piasecki nosili: dziedzic, Żyd i bednarz, który nazywał się Władysław Piasecki i pracował w browarze.

W 1919 r. szwecami w Popkowicach byli Andrzej Jarosz i Jan Muciek<sup>750</sup>, w 1921 r. Andrzej Szumny<sup>751</sup>, a w latach 1923–1925 Marcin Hołota<sup>752</sup>.

W 1922 r. Władysław Ostrowski był stolarzem w Popkowicach<sup>753</sup>, a w 1927 r. Antoni Furtak<sup>754</sup>. W 1920 r. Karol Brzuch był tkaczem w Popkowicach<sup>755</sup>, a Andrzej Żuber był krawcem<sup>756</sup>. Ci rzemieślnicy zaspokajali potrzeby ludności dworskiej i wiejskiej.

Kuźnia znajdowała się we wschodniej części gumna. Rytmiczne i głośnie uderzanie kowalskim młotem w kowadło rozlegało się daleko wokół i nadawało dworskiemu życiu swoisty koloryt. W latach 1916–1917 kowalem dworskim był Zygmunt Małecki z Zakrzówka<sup>757</sup>, w latach 1919–1923 kowalem był Antoni Różyło<sup>758</sup>. W latach 1919–1934 oficjalistą dworskim, kowalem, stan-gretem, furmanem był Tomasz Różyło, który pochodził z gminy Zakrzówek<sup>759</sup>. W latach 1931–1942 kowalem był Władysław Małecki<sup>760</sup>. W 1936 r. czeladnikiem kowalskim w Popkowicach był Wiktor Bułka<sup>761</sup>.

W 1920 r. gajowym w Popkowicach Leśniczówce był Wojciech Różyło<sup>762</sup>, w latach 1919–1928 Wawrzyniec Basaj, który pochodził z Abramowic<sup>763</sup>, w 1920 r. Władysław Prokopiak<sup>764</sup>, w latach 1922–1942 Jan Ćwikła, który zamieszkiwał w Leśniczówce<sup>765</sup>, a w 1937 r. Stanisław Strawa<sup>766</sup>.

Sługami dworskimi byli: w 1920 r. Jakub Prus, w 1921 r. Józef Moryc i Leon Styliński (jeszcze w 1929 r.), w 1922 r. Jan Piwowski i Jan Brzeziński, w 1923 r. Stanisław Duda i Jan Bartyzol<sup>767</sup>, w 1928 r. Stanisław Garbacz, Marcin Jarosz, fernal Władysław Reszka, Wojciech Dul, a w 1931 r. Antoni Lemiecha<sup>768</sup>.

Józef Wąsik był stróżem folwarcznym w Popkowicach w 1928 r.<sup>769</sup> W 1929 r. oficjalistą dworskim w Popkowicach byli: Józef Rzucidło, Józef Jacak karbowy i Jan Jackowski, Józef Wołoszyn murarz, Tadeusz Brzeziński, Stanisław Stasieniak, Stanisław Lis, Władysław Lis (1929–1930). W 1930 r. pracowali we dworze fernal: Jan Rzucidło, Jan Margiel, Władysław Ziółkowski, Marcin Jaros, Stanisław Rakwalski<sup>770</sup>. W latach 1930–1931 polowym był Stanisław Sieńko, a oficjalistą dworskim Michał

<sup>750</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1919, akt 45, 99.

<sup>751</sup> APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1921, akt 10.

<sup>752</sup> APP, KMPP, Raptularz z Parafii Popkowice..., Urodzenia, R. 1925, akt 96.

<sup>753</sup> APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1922, akt 28.

<sup>754</sup> APP, KMPP 1911–1928, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1927, akt 78.

<sup>755</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1922, akt 1.

<sup>756</sup> APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1920, akt 65.

<sup>757</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Metryka urodzin, R. 1916, akt 16.

<sup>758</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1923, akt 16.

<sup>759</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1921, akt 12; Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1929, akt 12.

<sup>760</sup> APP, KMPP, Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1931, akt 67.

<sup>761</sup> APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1936, akt 25.

<sup>762</sup> APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1920, akt 46.

<sup>763</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1919, akt 3.

<sup>764</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1920, akt 51.

<sup>765</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1922, akt 1; APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 83, s. 74v.

<sup>766</sup> APP, KMPP, Raptularz zmarłych, R. 1937, akt 16.

<sup>767</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1920, akt 69; R. 1921, akt 68; R. 1922, akt 39; R. 1923, akt 41.

<sup>768</sup> APP, KMPP, Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1928, akt 32, 47, 80, 89; R. 1931, akt 77.

<sup>769</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1928, akt 15.

<sup>770</sup> APP, KMPP, Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1929, akt 18, 51, 60, 75; R. 1930, akt 39, 58.

Jacak<sup>771</sup>. W 1932 r. oficjalistami dworskimi byli Jan Tyza<sup>772</sup>, Stefan Grzymek, Tadeusz Brzeziński i Stanisław Mazur<sup>773</sup>, Jan Zajac, Antoni Tyza, Stanisław Wołoszyn, Antoni Sobkiewicz, Stanisław Sobkiewicz, Stanisław Gruda<sup>774</sup>.

W 1921 r. zmarł w Popkowicach Jan Kania, który był stelmachem<sup>775</sup>, a w 1934 r. stelmachem był Adam Buda<sup>776</sup>.

Wyrobnikami w majątku byli: w 1934 r. Józef Ziółkowski i Józef Jacak<sup>777</sup>; w 1935 r. w folwarku Popkowie Leśniczówka – Władysław Pawlikowski, Antoni Bieniek (1929–1938), Józef Bieniek (do 1938 r.), Wawrzyniec Stawek<sup>778</sup>; w 1935 r. wyrobnikiem był Jan Mycek<sup>779</sup>; w 1936 r. Michał Krysa<sup>780</sup>; w 1937 r. – Władysław Uzarek, Jan Świst, Tadeusz Brzeziński, Jan Pokój, Jan Golec, Paweł Borowski<sup>781</sup>; w 1938 r. – Kacper Flis, Bolesław Głusiec, Józef Rzucidło, Paweł Borowski, Jan Margiel, Jan Krzysztoń, Franciszek Galek, Stefan Grzymek, Władysław Sokołowski, Jan Saja, Wacław Flis, Jan Baj<sup>782</sup>.

Przed pierwszą parcelacją w 1923 r. dobra popkowickie posiadały ogółem 1796 mórg, tj. 1005,7 ha, w tym grunty orne stanowiły 831 mórg, lasy 741 mórg i łąki 72 morgi. 13 kwietnia 1926 r. od dóbr popkowickich oddzielono kolonię Popkowie Przedkościelne czyli około 70 ha. Rozparcelowano tę ziemię między miejscowych małorolnych gospodarzy, a 1 hektar ziemi Antoni Piasecki przeznaczył na cmentarz. Grunty według klasyfikacji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego były II klasy. W 1928 r. majątek Popkowie Przedkościelne zajmował 933,377 ha, w tym: lasów – 329 ha i użytków rolnych – 575 ha. Na deputaty i enklawy przeznaczono 8 hektarów. W gospodarstwie było 68 mórg pastwisk – koniczyna biała, łąk naturalnych około 76 mórg, nieużytków 79 mórg. Pod plantacją ziemniaków na potrzeby krochmalni znajdowało się 126 mórg ziemi. Uprawa buraka cukrowego była następująca:

– w 1923 r. – 109 mórg,

– w 1924 r. – 150 mórg,

– w 1925 r. – 100 mórg.

W majątku była też plantacja nasienia buraczanego dla stacji selekcji nasion buraczanych „Motycz”. W latach dwudziestych XX w. na uprawy te przeznaczano od 14 do 16 mórg<sup>783</sup>. Inne uprawy: pszenica – 146 mórg, jęczmień browarny „Hanna” – 82 morgi, żyto – 72 morgi, rzepak – 24 morgi, owies – 120 mórg, koniczyna biała na pastwiska – 68 mórg, koniczyna biała na nasienie – 15 mórg, koniczyna czerwona – 37 mórg, łąbin na nasienie – 40 mórg, łąbin na przyoranie – 58 mórg, chmiel – 2,5 morgi<sup>784</sup>. Buraki zwożono furmankami do składów lub bezpośrednio do cukrowni w Zakrzówku (do 1915 r.), która płaciła w zależności od warunków dowozu i odległości.

<sup>771</sup> APP, KMPP, Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1931, akt 83; APP, KMPP, Raptularz, Zejścia, R. 1930, akt 42.

<sup>772</sup> APP, KMPP, Raptularz, Zaślubiny, R. 1932, akt 6.

<sup>773</sup> APP, KMPP, Księga urodzenia, R. 1932, akt 65.

<sup>774</sup> APP, KMPP, Księga urodzenia, R. 1932, akt 97, 18.

<sup>775</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, Zgony, R. 1921, akt 59.

<sup>776</sup> APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1934, akt 67.

<sup>777</sup> APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1934, akt 67.

<sup>778</sup> APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1935, akt 19.

<sup>779</sup> APP, KMPP, Zaślubiny, 1932–1937, R. 1935, akt 6.

<sup>780</sup> APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1936, akt 72.

<sup>781</sup> APP, KMPP, Urodzenia 1932–1937, R. 1937, akt 19, 47, 64; Raptularz zmarłych, R. 1937, akt 16, 21.

<sup>782</sup> APP, KMPP, Raptularz Zmarłych, R. 1938, akt 3, 10, 24, 32; Księga Miejscowa Unikat Aktów Urodzonych Parafii Popkowie 1938–1946, R. 1938, akt 51, 57, s. 6v.

<sup>783</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowie Przedkościelne 1930–1936.

<sup>784</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...



W chmielniku

młóto, które pozwalały utrzymać większą ilość inwentarza i produkować wystarczającą ilość obornika. Dzięki użyciu nawozów sztucznych wytworzyła się sprzyjająca kultura ziemi uprawnej. W 1928 r. decyzją prezesa Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie majątek zwolniono od obowiązku parcelacyjnego<sup>787</sup>.

Najemnych robotników sezonowych zwano bandosami, a rekrutowali się zwłaszcza z biedoty wiejskiej. Zwykle sami przychodzili do dworu w poszukiwaniu zajęcia lub przywożono ich do majątku z terenów, gdzie był nadmiar rąk do pracy. Zatrudniani byli na czas najpilniejszych prac w gospodarstwie, często aż do jesieni, kiedy kończono wykopki. Otrzymywali dosyć surowe warunki pobytu, ale pewną zapłatę.

U Piaseckich rozwijała się hodowla: konia remontowego pod nadzorem Sekcji Chowu Konia Szlchetnego przy Towarzystwie Rolniczym i owiec pod kierunkiem dyrektora Sekcji Owiec w Toruniu. W 1928 r. w majątku było 15 klaczy, a w przypadku owiec było 200 maciorek. Rocznie na potrzeby wojska dostarczano 6 koni. W 1926 r. Antoni Piasecki został nagrodzony za hodowlę koni listem uznania Towarzystwa Rolniczego i medalem od Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Ilość zużytych nawozów sztucznych w gospodarstwie była następująca: fosforowych 550 kwintali, azotowych 150 q, soli potasowej 200 q, wapna mielonego 600 q. Na pola orne i łąki, razem 1007 mórg, wypadało na morgę 1,48 q nawozu. W majątku były używane następujące maszyny rolnicze: lokomobila parowa z kompletem młocarnianym, dwurzędowe siewniki duże, 4 żniwiarki, 2 kosiarki, sieczkarnia duża, 2 walce pierścieniowe duże, pługi dwuskibowe, obsypiarki, wypielacze, pogłębiacze, żniwiarko-wiązarka. Przeciętna wydajność plonów z morgi: pszenicy 10–11 q, żyta 9 q, jęczmienia 10–12 q, owsa 9–10 q, ziemniaków 100–110 q, buraków 120 q, nasienie buraczane 12–15 q<sup>785</sup>.

W gospodarstwie folwarcznym w 1928 r. zatrudniano: ordynariuszy łącznie z administracją 30 osób, 8 rodzin wyrobników, 20 stałych robotników dniówkowych, od 18 do 24 robotników sezonowych. W poszczególnych zakładach przemysłowych zatrudniano: w krochmalni 8 osób, w browarze na stałe 2 pracowników, a w czasie warki 6 osób, w cegielni 3 osoby, we młynie 2 osoby<sup>786</sup>. Majątek produkował dużą ilość roślin okopowych, w przerobie których miał dużo odpadków, tj. pulpa, wysłodziny,

<sup>785</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>786</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>787</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

Ok. 1930 r. dobra Popkowice Przedkościelne posiadały 933,3775 ha. Użytki rolne: 531 ha orne, 38 ha łąki, 2 ha pastwiska, razem 572,1313 ha, lasy 323 ha, wody 4 ha, ogrody, sady, park 5 ha, drogi 11 ha, zabudowania 7 ha, nieużytki i cegielnia 1,2 ha, chmielniki 2 ha<sup>788</sup>.

Użytki rolne o powierzchni około 531 hektarów zostały podzielone na pola: 16 pól po 12,3 ha, 12 pól po 13,4 ha, 10 pól po 8,4 ha, 3 pola po 18 ha, 2 pola po 14,5 ha. W majątku obowiązywał płodozmian czterosystemowy. Ziemię uprawiano przy pomocy końskiej siły pociągowej, a orka była bardzo wysoka (8 cali głębokości). Co roku obornikiem nawożono ok. 168 ha, na 1 ha około 55 parokonnnych fur. Łąki ciągnęły się po obu stronach Urzędówki przepływającej przez środek dóbr, a powierzchnia ich wynosiła około 38 ha. Trawa był słodka o dużej wydajności siana. W dobrach było tylko około 2 ha naturalnego pastwiska. Dla bydła służby folwarcznej założono pastwisko o wielkości 24,5 ha, a dla bydła dworskiego istniało pastwisko o areale 13,5 ha. Poza tym na ugorze pod rzepak o powierzchni 13,5 ha pasły się owce<sup>789</sup>.

27 września 1925 r. prof. Stanisław Kot, polski historyk, działacz ruchu ludowego i polityk, zorganizował w Popkowicach wiec. Niestety frekwencja była bardzo mała<sup>790</sup>.

Przy domu mieszkalnym ziemian, na powierzchni ponad 5 ha, znajdował się sad owocowy, ogród, a częściowo park. Łowiono ryby w stawach nad rzeczką Urzędówką, których powierzchnia obejmowała ponad 4 ha. Ryby dostarczano do Kraśnika do sprzedaży.

Rozwijający się majątek skłonił właściciela do założenia około 1926 r. Mleczarni Spółkowej w Popkowicach. Kolejnym krokiem było utworzenie w 1930 r. urzędu pocztowego w tejże miejscowości<sup>791</sup>.

W 1930 r. w majątku był następujący inwentarz:

- konie: 17 wałachów, 38 klaczy, w tym 15 w stadzie,
- bydło: 1 buchaj rasy nizinnej czerwonej, 38 krów dojnych, 7 jałówek,
- owce: 2 tryki, 165 owiec,
- świnie: 156.

Co roku dobra dostarczały po kilka sztuk koni do remontu i za te konie otrzymał właściciel od Ministerstwa Spraw Wojskowych dwa medale – złoty i brązowy.

Dla służby było przeznaczonych 11 domów mieszkalnych, w tym 2 drewniane i 9 murowanych. Budynków gospodarczych było 24, w tym drewnianych 15, a murowanych 9. Majątek zatrudniał w 1930 r. 34 ordynariuszy stałej służby folwarcznej, tzn. jedna rodzina na 17,5 ha użytków rolnych, ponadto na 1 ha użytków rolnych przypadało 35 dniówek robotników dniówkowych i sezonowych<sup>792</sup>. W 1930 r. obora służby składała się z 81 krów dojnych i 10 jałówek. Dzienna produkcja mleka w majątku wynosiła około 300 litrów. Mleko zabierała Mleczarnia Spółkowa w Popkowicach. Dla powiększenia ilości obornika właściciel



**Antoni Piasecki z koniem**

<sup>788</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>789</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>790</sup> Z. Zaporowski, *Urzędów w okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 340.

<sup>791</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>792</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...



zarządził trzymanie co roku około 30 sztuk opasów. W owczarni hodowano stale około 200 matek i 200 młodzięży. Hodowlę prowadzono pod kontrolą Towarzystwa Hodowców Owiec w Toruniu w kierunku produkcji wełny na potrzeby armii<sup>793</sup>. Inwentarz trzody chlewnej to 53 sztuki rasy białej, dużej, angielskiej, w tym knur sprowadzony ze znanej chlewni hrabiego Antoniego Rostworowskiego w Milejowie. Stan narzędzi i maszyn w majątku był bardzo dobry, a zakupiono je po wojnie. Drobne reperacje wykonywano na miejscu, we własnym warsztacie, większe natomiast w Kraśniku. Do maszyn należały: komplet młocarniany, siewkarnia z kieratem, 4 siewniki, 5 żniwiarek, 2 kosiarki, 2 grabiarki, 4 kultywatory, 17 pługów, 35 bron, 22 opielacze, znaczniki, 5 wałów, 2 parniki, 5 młynków, 4 wagi, 38 kompletów wozów, 76 kompletów uprzęży, 2 tłuczkarnie, 3 beczki, 2 sikawki, 2485 różnych drobnych narzędzi. W związku z kompletnym zniszczeniem 18 budynków podczas wojny, właściciel postawił budynki nowe, murowane, „twardo kryte” i następnie ubezpieczył je w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych na kwotę 411 700 zł<sup>794</sup>.

Dobrami administrował właściciel majątku Antoni Piasecki, który był zawodowym rolnikiem. Należał do Kółek Rolniczych, Związku Ziemian, Towarzystwa Hodowlanego Owiec w Toruniu, Związkowej Mleczarni w Popkowicach, Komisji Szacunkowej Izby Skarbowej w Lublinie, był delegatem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, od 1929 r. przewodniczącym Komitetu Budowlanego Szkoły w Ostrowie. Piasecki do pomocy miał: rządcę „starego praktyka”, pisarza – magazyniera, piwowara z odpowiednimi kursami, pomocnika gospodarczego, dwóch karbowych, młynarza, polowego. Razem dobra zatrudniały 105 osób stałej służby. Wliczając robotników dniówkowych, wypadało 35–40 robotników na 1 ha. Majątek był bardzo uprzemysłowiony, gdyż posiadał: krochmalnię, browar, młyn wodny, cegielnię. Krochmalnia przerabiała ziemniaki z 68 ha, a browar przerabiał jęczmień z 22 ha<sup>795</sup>.

W czasie I wojny światowej krochmalnia funkcjonowała, ale została zniszczona i zamknięta w 1918 r. Po wojnie właściciel wyremontował zakład, część urządzeń dokupił, część zaś dostosował do najnowszych wymagań<sup>796</sup>. Przedsiębiorstwo uruchomiono ponownie w 1928 r., a plantacja ziemniaków na potrzeby tego przedsiębiorstwa zajmowała wówczas 126 mórg gruntu<sup>797</sup>. W latach dwudziestych XX w. w fabryce pracowało przeciętnie 8 robotników<sup>798</sup>. W sezonie zimowym zakład mógł przerobić około 12 000 q ziemniaków<sup>799</sup>. Budynek krochmalni był murowany z cegły oraz kamienia i kryty był blachą ocynkowaną. Długość tego budynku to 26 m, a szerokość 12 m, wysokość 5 m. Konstrukcja stropów i dachu była drewniana. Przybudówka na kotłownię była z cegły, miała 16 m długości, 6 m szerokości i 4 m wysokości. Kryta była blachą żelazną. Pomieszczenie magazynu na gotowy krochmal było murowane z cegły, o długości 17 m, szerokości 8 m i wysokości 4 m, i było kryte gontem. Krochmalnia miała trzy kondygnacje: parter, pierwsze piętro i strych. Konstrukcja stropów i dachu była drewniana, a podłoga wykonana była z desek sosnowych. Budynek na wagę wozową był ryglowy na podmurówce, obity deskami, kryty gontem. Kotłownia była murowana z cegły.

W krochmalni znajdowały się następujące maszyny i urządzenia:

- kocioł parowy firmy „Repkan”, stary typ z 1870 r.,
- maszyna parowa o mocy 16 KM,

<sup>793</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>794</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>795</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>796</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>797</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>798</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>799</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

- pompka do zasilania kotła wodą o napędzie transmisyjnym z komunikacją wodną z rur żelaznych,
- kartoflarz o pojemności 300 q,
- płuczka murowana z łożyskami, walcem i mieszadłami – komunikacja wodna z rur żelaznych, tartka w stanie zużytym,

pompka wodna zasilająca w wodę krochmalnię z komunikacją z rur żelaznych.

W sali głównej znajdowały się:

- dwie pompy kulowe transmisyjne,
- cztery płuczki do krochmalu w komplecie,
- transmisja główna długości 13 m, na niej 11 kół parowych żeliwnych, położona na 5 łożyskach z oliwiarkami,
- trzy baseny osadowe cementowe, jeden osadnik drewniany, dół osadowy z mieszadłem w komplecie,
- suszarnia, rusztowania drewniane w komplecie, cztery linie kaloryferów żeberkowych z kompletem rur żelaznych komunikacji parowej z dwoma wentylami. Ramek obitych płótnem papierowym 80 sztuk.

W sali wirówkowej znajdowały się:

- jedna wirówka ze zbiornikiem żelaznym o pojemności 200 litrów, jedna przekładnia na dwóch łożyskach z trzema kołami żeliwnymi pociągowymi, młynek szafkowy,
- przy budynku krochmalni znajdowały się 3 ostajniki – murowane z cegły na cement,
- jeden zbiornik żelazny kwadratowy o pojemności 2 tys. litrów,
- jeden zbiornik żelazny okrągły o pojemności 2500 litrów,
- jeden zbiornik na wodę na strychu krochmalni żelazny o pojemności 2 tys. litrów,
- komunikacja rozprowadzająca po krochmalni parę i wodę wykonana z rur żelaznych.

Studnia była kopana i umocniona kręgami cementowymi<sup>800</sup>. Przedsiębiorstwo przestało funkcjonować w 1939 r.<sup>801</sup>

24 lutego 1929 r. w folwarku w Popkowicach wybuchł groźny pożar i spaliła się owczarnia, a w niej 146 sztuk owiec i krowa. W akcji gaszenia pożaru wzięła udział OSP z Ostrowa i OSP ze Skorzczyca<sup>802</sup>. Zniszczenia były duże, jednak właściciel doprowadził owczarnię do normalnego stanu i odnowił hodowlę. Antoni Piasecki dostrzegał lokalne potrzeby. Przyczynił się m.in. do powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Wilkołazie<sup>803</sup>. Był też członkiem zarządu OSP Ostrów w latach 1934–1935<sup>804</sup>.

Ważnym zadaniem dla Antoniego Piaseckiego była obrona przed kolejną parcelacją i zebranie zaświadczeń od współpracujących z gospodarstwem przedsiębiorstw i organizacji. W 1929 r. Cukrownia Zakrzówek zaświadczała, że w majątku Popkowice wydzierżawiano pod uprawę buraków cukrowych na „własny koszt i ryzyko następujące przestrzenie”: w 1923 r. 63 morgi, w 1924 r. 163 morgi, w 1925 r. 100 mórg, w 1926 r. 78 mórg, w 1927 r. 76 mórg, w 1928 r. 72 morgi. Wcześniej Antoni Piasecki uprawiał w 1922 r. 12 mórg buraków, a w 1923 r. 48 mórg. Hodowla Nasion Buraków Cukrowych „Motycz” oświadczyła, że Antoni Piasecki uprawiał od 1924 r. nasiona buraków cukrowych. W 1929 r. plantacja wyniosła 27 mórg. Dzięki wzorowej kulturze roli i intensywnej uprawie plantacja odznaczała się wysoką wydajnością i pierwszorzędną jakością plonów. Związek Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego w Lublinie zaświadczał, że Antoni Piasecki od 1927 r. był członkiem związku i posiadał stado koni w połowie krwi angielskiej produkujące konie remontowe. Z 70 koni licencjonowanych i zapisanych do ksiąg

<sup>800</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Finansów Rolnych, sygn. 2445, Krochmalnia Popkowice Przedkościelne.

<sup>801</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Finansów Rolnych, sygn. 2445, Krochmalnia Popkowice Przedkościelne.

<sup>802</sup> Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie.

<sup>803</sup> J. Gołoś, *Tam, gdzie były wilki...*

<sup>804</sup> Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie.

stadnych Związku Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego było 20 matek stadnych i 22 sztuki stadniny w wieku od roku do 3 lat. Do stanowienia klaczy stadnych używane były ogiery z Państwowego Stada Ogierów w Janowie Podlaskim. Towarzystwo Hodowców Owiec w Toruniu potwierdziło, że w dobrach Popkowiec znajdowała się owczarnia złożona ze 105 maciorek starszych, albowiem znaczna część zginęła w czasie pożaru<sup>805</sup>. Etat tej owczarni stanowiło 200 sztuk maciorek. Towarzystwo wносиło wniosek o wydzielenie 200 ha na chów owiec, ze względu na ekonomiczne znaczenie tej owczarni dla państwa. 16 września 1930 r. w Popkowicach Przedkościelnych zebrała się komisja w składzie: przewodniczący Wacław Jaroszyński przedstawiciel Ministerstwa Reformy Rolnej i Stefan Czarnocki przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa, celem zaopiniowania o potrzebie dokonania wyłączeń od parcelacji. Orzeczenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego stwierdzało, że dobra Popkowiec wykazują dużą intensywność



Obora podworska, lata siedemdziesiąte XX w.

-prekos w Popkowicach składała się z 479 sztuk, z tego zakwalifikowanych było 3 tryki i 240 macior. Tryki były sprowadzane z owczarni zarodowych z Lipnika i Popowa w powiecie toruńskim. W 1937 r. okoliczne gospodarstwa włościańskie korzystały z nasion zbóż siewnych, materiału hodowlanego i stacji kopulacyjnej ogierów państwowych z majątku Popkowiec. Antoni Piasecki należał do dobrych płatników<sup>808</sup>. W okresie międzywojennym podatek przemysłowy był jednym z licznych podatków obciążających ziemiaństwo. Poza progresywnym podatkiem gruntowym ziemiaństwo było obciążone także: dodatkiem komunalnym do państwowego podatku gruntowego, podatkiem drogowym powiatowym i gminnym, podatkiem na koszty leczenia ubogich, podatkiem na wyrównanie niedoborów budżetowych, obrotowym, przemysłowym, od płac robotników rolnych, od nieruchomości i polowań<sup>809</sup>. W latach 1932–1935 Antoni był członkiem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności<sup>810</sup>. Działał też społecznie, szerząc wiedzę rolniczą<sup>811</sup>. W latach trzydziestych XX w. w majątku popkowickim pojawił się traktor, a w 1930 r. majątek Antoniego

rozwoju w każdym kierunku i dają wysokie plony. W związku z tym majątek został zwolniony z obowiązku parcelacyjnego. W 1931 r. gospodarstwo posiadało też 35 koni i 38 krów niezarejestrowanych. Wzorowe prowadzenie uprzemysłowionego majątku mogło uratować właścicieli przed kolejną parcelacją i dalszym okrojeniem dóbr. Tak stało się w przypadku Popkowic<sup>806</sup>. W 1932 r. Minister Reform Rolnych oficjalnie zwolnił Antoniego Piaseckiego od obowiązku parcelacyjnego (250 ha) użytków rolnych<sup>807</sup>.

W 1936 r. majątek posiadał 50 krów z jałowizną i 1 buhaja zarodowego oraz 80 sztuk bydła czeladnego. Sprzedawano rocznie 60 sztuk trzody chlewnej, tj. bekonów i tucznych. Oddawano rocznie 10 koni do remontu Komisji Remontowej i do Korpusu Ochrony Pogranicza. Owczarnia rasy meryno-

<sup>805</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>806</sup> P. S. Łoś, *Szkice do portretu ziemian polskich XX wieku*, Warszawa 2005, s. 193.

<sup>807</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>808</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń...

<sup>809</sup> M. B. Markowski, *Ziemiaństwo w województwie kieleckim w dobie kryzysu gospodarczego (1929–1935)*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, Kielce 1993, s. 161.

<sup>810</sup> A. Bąk-Pitucha, *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, Lublin 2016, s. 17.

<sup>811</sup> Tamże, s. 19.



Halina Wąsowska w chmielniku

Mury zewnętrzne budynków w wielu miejscach były poobijane. Na taki obraz zakładu wpłynęły nie tylko działania wojskowe, ale także polityka dzierżawców browaru, którzy niezbyt dbali o poprawę stanu budynków. Antoni Piasecki dużym kosztem odnowił zniszczone urządzenia lub dokupił nowe. Przedsiębiorstwo obsługiwane było w większości przez ludzi folwarcznych. W browarze przerabiano chmiel i 400 q jęczmienia własnej produkcji, a odpadki w formie młota i kielków słodowych służyły jako karma dla bydła.

W latach trzydziestych XX w. zmodernizowano zabudowania browarne i dostawiono nową lodownię<sup>812</sup>. Piwo rozprowadzano w beczkach i butelkach. Na butelkach był wytłaczany napis w szkle informujący, że piwo pochodzi z browaru Czernego z Popkowic lub naklejano etykietkę z napisem „Piwo Czernego to dobre piwo”. W latach dwudziestych na półlitrowych butelkach z piwem znajdowały się etykiety o następującej treści: „Piwo staropolskie. Jasne. Browar Popkowice. Poczta Popkowice. Ziemia Lubelska. Zawiera 4,5% alkoholu”.



Etykieta „Złoty Źrój”



Butelka piwna z etykietką

Piaseckiego obejmował ok. 1220 ha, natomiast sąsiednie dobra Marii Węglińskiej w Ostrowie szacowano na 305 ha, a Tadeusza Lechnickiego w Skorczycach zajmowały 362 ha<sup>812</sup>.

Mimo kryzysu gospodarczego i trudności, jakie miały inne majątki ziemskie, w Popkowicach można mówić o płynności finansowej. Gospodarstwo wymagało jednak nieustannych nakładów. Po Wielkiej Wojnie stan murowanych budynków browaru był zły. Urządzenie wewnętrzne zostało zniszczone przez wojska rosyjskie. W słodowni brakowało wielu futryn oraz większości szyb, a dach przeciekał. W lodowni również dach był dziurawy i brakowało szyb.

<sup>812</sup> *Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie, województwo lwowskie*, oprac. T. Epsztajn, S. Górzynski, Warszawa 1990, s. 16, 23, 12.

<sup>813</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

Przez cały okres funkcjonowania browaru czynne były dwa działy: słodownia jęczmienia i produkcja piwa. Często popkowickie piwo kupowano na dożynki dworskie np. w Łopienniku. Wspominał ten fakt Jan Kochanowski i twierdził, że konkurencyjnym piwem był trunek z Kluczkowic, z browaru Kleniewskich<sup>814</sup>. Budynek główny popkowickiego browaru był parterowy z wyjątkiem dwupiętrowej suszarni. Dachy pokryte były papą, a częściowo gontem i blachą. Mieściły się tam: warzelnia z dwoma kotłami i kompletnym urządzeniem do warzenia piwa, suszarnia słodu, magazynek na warki, warsztat, gdzie naprawiano sprzęt techniczny,



Droga przy browarze

się tam: warzelnia z dwoma kotłami i kompletnym urządzeniem do warzenia piwa, suszarnia słodu, magazynek na warki, warsztat, gdzie naprawiano sprzęt techniczny,

bednarnia, korytarz przed bednarnią służący za pomieszczenie, gdzie składano deski, miejsce dla śrutownika do mielenia słodu, pomieszczenie do mycia naczyń. Znajdowała się tam wanna drewniana do mycia beczek, krany z zimną wodą, kocioł do grzania wody, szczotki do szorowania naczyń transportowych. Ogólny metraż przedsiębiorstwa łącznie z magazynami i budynkami gospodarczymi związanymi z zakładem przemysłowym obejmował 1946,84 m<sup>2</sup> (1947 r.). Należący do browaru dom mieszkalny był drewniany, szalowany, kryty gontem i zawierał osiem izb mieszkalnych: trzy z nich stanowiły mieszkanie dzierżawcy, dwa pomieszczenia przeznaczono na biuro, a dwa kolejne były mieszkaniem piwowara, jeden pokój prze-



Butelka z popkowickiego browaru



Etykieta „Piwo Staropolskie”



Etykieta „Piwo Staropolskie Jasne”

<sup>814</sup>J. L. Kochanowski, *Okrężne*, „GZU” 2002, s. 42–45.



**Budynek browaru, lata siedemdziesiąte XX w.**

wany i zagłębiony w ziemi na 4 m 90 cm, kryty gontem i papą. Lodownia składała się z dwóch części. Starsza zawierała rozlewnię z aparatem filtracyjnym i pompą powietrzną, dwa pomieszczenia na kufy składowe oraz jeden zapaśnik lodowy. Lód zwozili zimą ze stawów mieszkańcy Zadworza lub Popkowic za odpowiednią opłatą. W nowej części lodowni znajdowały się: pomieszczenie fermentacji zawierające pięć kadzi fermentacyjnych o łącznej pojemności 250 hl oraz aparat do chłodzenia piwa, dwa pomieszczenia na kufy składowe oraz jedno jako zapaśnik lodowy. Część nadziemna lodowni w partii starej zawierała magazyn na materiały bednarskie i stolarskie. W części nowej jedno pomieszczenie przeznaczono na rozlewnię piwa beczkowego i butelkowego, a drugie stanowiło magazyn dla materiałów techniczno-pomocniczych. Ceglana słodownia służyła do produkcji słodu. Na strychu magazynowano jęczmień i chmiel. Kryta papą drewniana szopa stanowiła miejsce na skład węgla, zaś drugi budynek przeznaczony był na stajnię.

W 1916 r. piwowarem był Brzozowski<sup>817</sup>. W 1920 r. Szczepan Chmura był wyrobnikiem w popkowickim browarze<sup>818</sup>. W 1920 r. Antoni Piasecki wydzierżawił przedsiębiorstwo wspólnikom Ickowi Wurmanowi i Chilowi Szulmanowi. Kierownikiem zakładu odpowiedzialnym za produkcję był Icek Wurman (zm. 1926 r.). W kwietniu 1924 r. dzierżawcy rzekli się dzierżawy na rzecz rządcy majątku. W tym samym roku browar wydzierżawiono wspólnikom: inżynierowi Kazimierzowi Mastalerzowi i Zygmuntowi Wiszniowskiemu,

kazano urzędnikom akcyzowym. Wszystkie obiekty były położone na terenie uporządkowanym, a obszerny dziedzińiec fabryczny w częściach stale używanych był wybrukowany. Przy browarze było też miejsce na ogródki warzywne, owocowe i kwietniki. Budynek browaru był zbudowany z cegieł, a przez bramę wchodziło się na podwórze<sup>815</sup>.

Całość terenu przedsiębiorstwa była otoczona ogrodzeniem drewnianym z dwiema bramami wjazdowymi<sup>816</sup>. Na podwórzu browaru znajdowała się waga pomostowa, w dobudówce zaś mieścił się chłódnik talerzowy z blachy żeliwnej, stołówka robotnicza, skład na żywicę piwowarską i kantor. Budynek lodowni wraz z piwnicami składowymi był mуро-



**Podziemia browaru**

<sup>815</sup> APL, 686 Browar w Popkowicach, sygn. 12 Akta weryfikacyjne browaru w Popkowicach należącego do Antoniego Piaseckiego.

<sup>816</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

<sup>817</sup> APP, KMPP za lata 1915–1917, Akta chrztów, R. 1916, akt. 74.

<sup>818</sup> APP, KMPP, Raptularz – urodzenia, śluby, zmarli, R. 1920, akt 31.

którzy ustanowili kierownikiem browaru Jana Stanisława Zienkiewicza. Był on absolwentem szkoły piwowarskiej w Niemczech. Niestety jego plany dotyczące modernizacji browaru oraz wprowadzenia nowej technologii produkcji piwa nie zostały zaakceptowane przez dzierżawców i właściciela zakładu. Zienkiewicz przeniósł się więc na stanowisko piwowara w Zwierzyńcu, natomiast przedsiębiorstwo popkowskie objął ponownie Icek Wurman i pracował tu aż do śmierci, która nastąpiła 28 grudnia 1926 r. Jego następcą został Ludwik Gajewski (do marca 1930 r.). Kolejnymi piwowarami byli: Jan Strachociński, Henryk Woźnicki, Lech Beran, Jan Bienias, Bronisław Soszyński. Kierownicy browaru w okresie międzywojennym zmieniali się dość często.

Niestety wielką bolączką okolicy był brak dróg bitych. Dostawcy napotykali na duże trudności zimą, a w szczególności w okresie deszczów, kiedy para koni nie mogła uciągnąć np. 300 litrów piwa po błotnistych drogach polnych. Nadzór nad browarem w okresie międzywojennym miał Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolu Państwowego w Lublinie<sup>819</sup>.

Od września 1937 r. nowym dzierżawcą browaru był piwowar czeskiego pochodzenia, Ryszard Czerny (1888–1940). Urodził się w Chicago w USA. Jego żona Stefania pochodziła ze Śląska i do końca życia mówiła z akcentem czeskim. Zmarła 9 stycznia 1963 r. w wieku 77 lat<sup>820</sup>.

### Pracownicy browaru w Popkowicach w latach 1928–1949

L.p.	Nazwisko i imię	Stanowisko	Okres pracy w browarze
1.	Kolasiński Wincenty	kasjer	od stycznia 1928, od 1929 do czerwca 1930, od września 1930
2.	Gajewski Ludwik	kierownik browaru	od 1928 do marca 1930
3.	Legier Antoni	stróż	od 1928 do 1931
4.	Drewniak Józef	robotnik	od 1928 do 1930
5.	Trzeźniewski Władysław	robotnik	od 1928 do 1929
6.	Kazula Michał	robotnik	1928
7.	Bruch Waław	robotnik	od kwietnia 1928
8.	Babiarz Stanisław	robotnik	1928
9.	Lalkowski Marcei	robotnik	od maja 1928, 1929
10.	Malarczyk Bolesław	robotnik	od kwietnia 1929 do 1930
11.	Denis Antoni	bednarz	od września 1929 do 1930
12.	Bieńko Antoni	robotnik	od stycznia 1930
13.	Strachociński Jan	kierownik browaru	od marca 1930
14.	Met-Chaskiel	inkasent-agent	od marca 1930
15.	Rydygicz Edward	kasjer	od czerwca 1930
16.	Baj Jan	robotnik	od września 1937, 1943, od 1946 do 1948
17.	Głusiec Bolesław	robotnik	od czerwca 1938
18.	Janyja Władysława	robotnica	od czerwca 1938

<sup>819</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

<sup>820</sup> APP, KPP Księga nr 3, od września 1962 r. do 19 listopada 1973 r., s. 52.

L.p.	Nazwisko i imię	Stanowisko	Okres pracy w browarze
19.	Moryc Feliks	robotnik	od czerwca 1938, 1943, od 1946 do 1948
20.	Ryfka Andrzej	robotnik	1938, 1943, od 1946 do 1948
21.	Sapuła Józef	robotnik i pracownik administracji	1938, 1943, od 1946 do 1948
22.	Wojtaszek Antoni	robotnik i pracownik administracji	1938, 1943, od 1946 do 1948
23.	Piasecki Władysław	bednarz	1938
24.	Hołota Jan	robotnik	1938
25.	Ciołek Józef	robotnik	od września 1938
26.	Bogucka Irena	kasjerka	od lutego 1947
27.	Bienias Jan	kierownik browaru	1945, 1946
28.	Pirwic Maksymilian	kierownik browaru	od maja 1947 (zmarł 31 stycznia 1948)
29.	Kaleta Józef	buchalter	od stycznia 1948
30.	Sygacz Tadeusz	robotnik	1943, od maja 1948
31.	Pawlikowski Jan	pracownik administracji	1943, od 1946 do 1948
32.	Sapuła Stanisław	pracownik administracji	1943, od 1946 do października 1947
33.	Borowski Paweł	robotnik	1943, od stycznia 1946 do grudnia 1948
34.	Baj Marcin	robotnik	od 1943 do października 1947
35.	Baj Tymoteusz	robotnik	od 1943 do grudnia 1948
36.	Mierzwa Bolesław	robotnik	od stycznia 1946 do 1948
37.	Pawlikowski Paweł	robotnik	1943, od 1946 do 1948
38.	Kruk Henryk	buchalter-kasjer	od 1942 do 1943, od 1945 do 1946

Zatrudnienie w browarze nie było duże, zazwyczaj obejmowało kilka osób. Byli to robotnicy niewykwalifikowani oraz bednarze, kasjerzy i piwowarzy. W latach 1928–1931 stróżem browarnym w Popkowicach był Antoni Legier<sup>821</sup>.

Wytwórnia materiałów budowlanych czyli cegielnia dworska istniała w dobrach od XIX w. Mieściła się przy lesie popkowickim i miała jeden piec polowy. Od czasu I wojny światowej pracowała przeważnie na potrzeby odbudowy spalonych budynków nie tylko majątku Popkowice, ale i okolicznych wsi<sup>822</sup>. Dzięki temu zakładowi właściciel majątku postawił 18 budynków murowanych<sup>823</sup>. Ogólnie z tej cegły wybudowano: młyn, browar, krochmalnię, nowy dwór, rządówkę, budynki gospodarcze, mieszkania dla służby, a nawet wcześniej rozbudowano kościół o tzw. babiniec i wzniesiono neogotycką kaplicę kopcową na cmentarzu. Przy cegielni był czworak dla pracowników<sup>824</sup>. W 1889 r. Józef Łopatowski był ceglarem w Popkowicach<sup>825</sup>, a w latach 1891–1919

<sup>821</sup> APP, KMPP, Raptularz: urodzeni 1928–1932..., Urodzenia, R. 1930, akt 38.

<sup>822</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa...

<sup>823</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa...

<sup>824</sup> Relacja Stanisława Margla z Popkowic (ur. 1929).

<sup>825</sup> APL, 1899 Akta stanu...: sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894, R. 1889, nr 18, s. 121.





**Browar po zamknięciu, widok od strony dziedzińca**

dociągnięcia w pracy. Wszak stare przysłowie mówi: „Pańska prośba za rozkazanie stoi”. U Piaseckich wiele rodzin służyło z pokolenia na pokolenie, doceniając dobre relacje z dworem. Istotną sprawą było to, że wypłacali wynagrodzenia w wyznaczonym terminie i według umowy. Uchodzili za wzorowych katolików, patriotów, rolników i propagatorów oświaty. Rozumieli, że przyszłość ich majątku zależy od ułożenia stosunków z wsią i robotnikami rolnymi. Współpraca z ludnością wiejską przejawiała się np. w sprzedaży nasion i okopowych, pełnieniu funkcji sędziów w konkursach na wzorowe gospodarstwa włościańskie, udzielaniu rad gospodarczych<sup>831</sup>.

W latach trzydziestych w Popkovicach istniało Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Nasz Sklep”<sup>832</sup>.

Antoni Piasecki był osobą, która pozytywnie reagowała na potrzeby odradzającej się ojczyzny. Przyczynił się m.in. do rozwoju Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przeznaczając w latach 1923–1924 środki na ufundowanie pomieszczeń do prowadzenia wykładów<sup>833</sup>. W 1927 r. otwarto sześć sal patronalnych w budynku KUL: salę im. Piusa XI z fundacji Episkopatu Polski, salę Wychodźstwa Polskiego w Ameryce, salę św. Tomasza z Akwinu, salę im. ks. Piotra Wawrzyniaka, salę ku czci Powstańców 1863 roku fundacji rodziny książąt Czterwertyńskich oraz salę im. ks. Stanisława Konarskiego fundacji Antoniego Piaseckiego

<sup>826</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1906, akt 28.

<sup>827</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa...

<sup>828</sup> A. Kopruckowniak, *Spółeczeństwo i gospodarka...*, s. 211.

<sup>829</sup> APP, KMPP, Urodzenia za lata 1911–1924 i 1928, Śluby 1911–1928, Zmarli 1911–1927, R. 1924, akt 10.

<sup>830</sup> APP, KMPP, Raptularz 1911–1928, R. 1927, akt 1.

<sup>831</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 3.

<sup>832</sup> AAN, 213 Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 9/14481 Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Nasz Sklep” w Popkovicach, R. 1934, 1937.

<sup>833</sup> Archiwum Uniwersyteckie KUL (dalej: AKUL), sygn. 869, Różne zapisy fundacyjne na rzecz KUL 1920–1935, Zespół Przedwojenny 1918–1939.

Piotr Broniec, który pochodził z zaboru austriackiego<sup>826</sup>. Przy wyrobie cegły pracowały w latach dwudziestych XX w. trzy osoby<sup>827</sup>. Majster strycharski posiadał umiejętność wypału cegieł i dachówek w piecach kopcowych, polowych oraz miał wiedzę o przydatności różnych glin. Zapotrzebowanie na budulec było bardzo duże, co wiązało się m.in. z modernizacją budownictwa folwarcznego dla robotników, czyli tzw. czworaków, oraz budownictwa inwentarskiego (gospodarczego)<sup>828</sup>. W 1924 r. murarzem w Popkovicach był Jan Hofman<sup>829</sup>, a w 1927 r. Piotr Rzucidło<sup>830</sup>.

Dla wielu pracowników rodzina Piaseckich była stabilnym pracodawcą, który oferował godne źródło utrzymania. Wśród swoich pracowników i ludności wiejskiej właściciele majątku cieszyli się dużym szacunkiem. Cenieni byli też za konsekwencję. Karali za nieposłuszeństwo lub nie-



Tablica pamiątkowa na KUL, upamiętniająca fundację Antoniego Piaseckiego

pozostawiał w użytkowaniu żonie Jadwidze z Zarzyckich. Wartość majątku Popkowice ze wszystkim, „co na gruncie się znajdowało z zapasami zboża, krochmalu, piwa, drzewostanami, z inwentarzem żywym i martwym” Antoni szacował na 1 002 000 zł. Dom w Lublinie przy ulicy 3 Maja 18 oceniał na 125 000 zł. Do masy majątku dla możliwości zrobienia ścisłego podziału dołączył 75 000 zł z hipotekowane na majątku Witulin na córki Marię Wąsowską i Jadwigę Piasecką”. Wcześniejszym właścicielem włości witulińskiej o powierzchni 624 ha był Stanisław Wężyk (1905–1979). Feliks Wężyk z powodu kłopotów finansowych sprzedał ten majątek Piaseckim, a potem ostatecznie Wanda Piasecka szybko pozbyła się go na rzecz notariusza z Białej Podlaskiej – Bohdana Wędrychowskiego<sup>839</sup>.

Antoni Piasecki ponownie całość swojego majątku szacował na 1 202 000 zł. Majątek ziemski Popkowice w całej przestrzeni, ze wszystkimi zapasami zboża, krochmalu, piwa, z drzewostanami, z inwentarzem żywym i martwym

z Popkowic<sup>834</sup>. Wybór patrona ufundowanej sali nie był przypadkowy. Matka Antoniego Piaseckiego, Paulina (1838–1930) była córką Konstantego Konarskiego<sup>835</sup>. Obecnie ufundowana sala ma numer 108.

29 grudnia 1936 r. starosta powiatowy janowski udzielił na mocy ustawy z 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej zezwolenia na parcelację z dóbr popkowickich ok. 145 ha gruntów ornych<sup>836</sup>. W latach 1937–1938 scalone zostały grunty wsi Popkowice-Zadworze przez mierniczego przysięgłego Stanisława Ciemińskiego. Wglądu w podział tej ziemi dokonał w 1937 r. mierniczy rewidujący, radca inżynier Eugeniusz Lenkiewicz<sup>837</sup>.

Jak pisał w ostatniej woli z 23 kwietnia 1935 r. Antoni Piasecki, cały majątek składał się wówczas z: domu w Lublinie przy ulicy 3 Maja nr 18 i z majątku ziemskiego Popkowice<sup>838</sup>. Wszystko, co w dniu jego śmierci było na gruncie Popkowic i w domu w Lublinie,



Dwór w Witulinie, rysunek z „Tygodnika Ilustrowanego” z 1876 r.

<sup>834</sup> AKUL, sygn. 869, Różne zapisy fundacyjne na rzecz KUL 1920–1935, Zespół Przedwojenny 1918–1939.

<sup>835</sup> A. Wnuk, *Fundacja rodziny Piaseckich z Popkowic*, „Bractwo” 2012, nr 186, s. 5.

<sup>836</sup> AP, Wypis wykazu hipotecznego, Lublin 27 sierpnia 1942 r.; APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 237v.

<sup>837</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa...

<sup>838</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 6.

<sup>839</sup> <http://dworypogranicza.pl/index.php/dwory/311-witulin> [dostęp: 13.12.2020].



### Klepsydra Antoniego Piaseckiego

i papiery” dotyczące tej sprawy były w domu popkowickim oraz u adwokata, który objął kancelarię po adwokacie Rybickim w Kraśniku. Pewną sumę pieniędzy Antoni miał złożoną w banku na wspólnym koncie z żoną i to przekazał tejeż żonie. Wszystkie dzieci prosił o zaopiekowanie się matką, a także o zgodne uszanowanie jego ostatniej woli i o zrobienie ułatwień Adasiowi przy regulacji spłat z Popkowic, żeby Popkowice nie upadły i nie wyszły z rąk rodziny. Testament z 23 kwietnia 1935 r. Antoni zakończył słowami: „Żegnam Was. Niech Wam Bóg błogosławić raczy”. Koperta z testamentem w miejscu sklejenia zaopatrzona była w pieczęć lakowo-herbową<sup>841</sup>.

Jesienią 1937 r., kiedy przy łóżu chorego Antoniego czuwały córki Wanda i Jadwiga, skierował do nich te słowa: „Polska będzie rozebrana, oby Pan Bóg dał żebyście się dostali pod Niemców, a nie pod Moskali. Popkowice się rozleją, ale to nie nastąpi z Waszej winy”. Te prorocze słowa, wypowiedziane na dwa lata przed wybuchem II wojny światowej, sprawdziły się niestety z całą dokładnością<sup>842</sup>. Antoni Piasecki, syn Adama, zmarł 18 grudnia 1937 r. w lecznicy przy ul. Hożej w Warszawie. Wypis aktu zgonu został wydany przez proboszcza rzymskokatolickiej parafii św. Barbary w Warszawie 22 grudnia 1937 r.

Antoni został pochowany na cmentarzu w Popkowicach w rodzinnym grobowcu. Wspomnienie pośmiertne o nim napisał do „Gazety Lubelskiej” sąsiad ze Skorczyc, Jan Hempel.

Antoni Piasecki po śmierci swego stryja Józefa Piaseckiego obejmuje z zapisu na własność dobra Popkowice, gdzie przeszło 30 lat pracuje z zaparciem się siebie i podnosi gospodarstwo do stanu kwitnącego. Majątek jego Popkowice staje się wzorem do naśladowania nie tylko dla sąsiednich gospodarstw folwarcznych, ale bardzo chętnie udziela swej światłej rady swym sąsiadom ze wsi. Pracuje jako Sędzia z wyboru przez szereg lat w Urzędowie, jest prezesem dozoru szkolnego i przewodniczącym Rady Gminnej a we wsi Popkowice jest prezesem Koła Młodzieży i Prezesem Straży Ochotniczej Ogniowej i Strzelca. Pracował do ostatnich dni swego pracowitego żywota. Niech ta ziemia polska, którą tak ukochał śp. Antoni, będzie mu lekką<sup>843</sup>.



Odcisk herbu Janina  
Tarcza w Tarczy, AP

<sup>840</sup> Dom znajdował się przy ulicy Kościuszki. Z przodu tego piętrowego budynku czyli od ulicy była brama. Dzisiaj mieści się w nim Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Kraśniku.

<sup>841</sup> AP, Odpis testamentu własnoręcznego Antoniego Piaseckiego 23 kwietnia 1935 r., s. 1–5.

<sup>842</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 6.

<sup>843</sup> Tamże, s. 3.

Według córki Antoniego, Marii z Piaseckich Wąsowskiej, majątek przed II wojną światową obejmował:

[...] ok. 70 włók bardzo żyznej ziemi ornej, łącznie z rozległymi łąkami i dużym, starym i młodym, bardzo starannie prowadzonym lasem, graniczącym z dobrami Ordynacji Zamojskiej. Popkowice posiadały duży browar znany z dobrego piwa, krochmalnię, młyn, stawy rybne, „ochronkę dworską” i szkółkę paroklasową, od okresu międzywojennego również własną pocztę, założoną staraniem Antoniego, oraz mleczarnię. Podczas I wojny światowej, w 1915 r., w bitwie Austriaków z Rosjanami, rozgrywanej na terenie majątku, a zwanej Bitwą nad Urzędówką, opisaną przez Kazimierza Wierzyńskiego w wierszu „Bitwa nad Urzędówką”, spłonęła wówczas większość budynków gospodarskich i stary dwór modrzewiowy z całym urządzeniem i pamiątkami rodzinnymi. Po wojnie Antoni doprowadził majątek do stanu tak dobrego, że to ocaliło go od przejścia na tzw. Liegenschaft w okresie okupacji hitlerowskiej. Powstały nowoczesne budynki murowane, w tym tzw. czworaki, tj. mieszkania służby rolnej. Rozbudował on również dwór i założył kanalizację, a także prowadził dużą hodowlę koni, krów i owiec<sup>844</sup>.



Pieczenie i sygnety w zbiorach Tadeusza Piaseckiego z Puław

<sup>844</sup>M. z Piaseckich Wąsowska-Konarska, *Krótki zarys dziejów...*

## Rozdział V

# Ostatni właściciele i mieszkańcy dworu oraz okres okupacji

**Wolności nie można tylko posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać, tworzyć.  
Może ona być użyta dobrze lub źle, na służbę dobra prawdziwego lub pozornego**

Jan Paweł II, Audyencja dla wiernych z Białorusi, 1998 r.

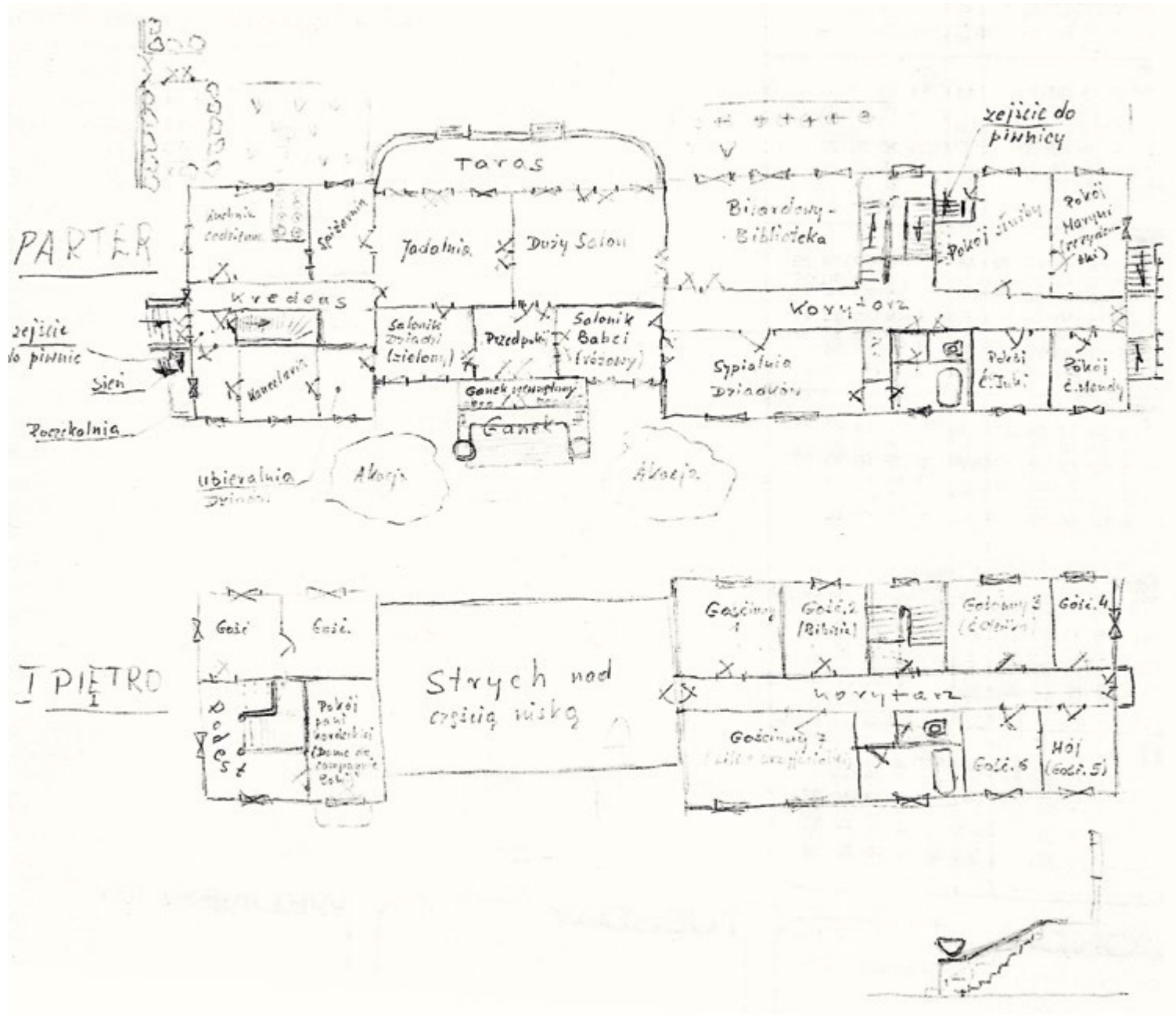
Obraz popkowickiej siedziby ziemiańskiej i gospodarstwa dworskiego utkwiał w pamięci najstarszych mieszkańców wsi oraz potomków rodziny Piaseckich. Nie jest to tylko sielankowe wspomnienie z przeszłości, ale realistyczny, oparty również na innych źródłach opis, fragment historii wzbogacony o liczne fotografie.

Dokładny rozkład dworu w okresie międzywojennym znamy dzięki szkicom Janusza Wąsowskiego, który pozostawił opis dworu widziany oczami dziecka. Do tego budynku mieszkalnego było wejście od strony zachodniej. Z sieni wchodziło się do poczekalni, gdzie było zejście do piwnic oraz wejście do kancelarii. Z kancelarii były drzwi do ubieralni, a z niej do zielonego saloniku Dziadzi, czyli Antoniego Piaseckiego. Główne wejście do dworu od strony południowej było oszklone i z obu stron otoczone na zewnątrz akacjami. Wchodziło się do tzw. ganku wewnętrznego, z którego było wejście do przedpokoju. Na zachód było wejście do saloniku Antoniego, a od wschodu były drzwi do różowego saloniku Babci. Natomiast od północy były drzwi do dużego salonu. Z tego salonu od strony zachodniej były podwójne drzwi do jadalni. Od wschodu były podwójne drzwi do pokoju bilardowego, gdzie znajdowała się też biblioteka.

Z dużego salonu było też podwójne wyjście na taras. Natomiast do pokoju bilardowego prowadziły również podwójne drzwi z korytarza. Naprzeciw nich na korytarzu były pojedyncze drzwi do sypialni Antoniego i Jadwigi. Na wschód były drzwi do małego korytarzyka, a z niego było wejście do łazienki, gdzie była wanna. Z korytarza wchodziło się też do sąsiedniej ubikacji. Dalej idąc korytarzem wchodziło się do pokoju cici Inki – Jadwigi, a następny pokój, do którego można był wejść z korytarza to był pokój cici Wandy. Naprzeciw tych pokoi był pokój



Front dworu porośnięty bluszczem przed II wojną światową



Popkowie dwór, szkic Janusza Wąsowskiego, ze zbiorów A. Olafa Wąsowskiego



Jadwiga Piasecka przed dworem od strony ogrodu

im towarzyszyły) oraz łazienka i ubikacja, analogicznie jak na parterze. Wśród pokoi gościnnych były pokoje: Marii (Bibisi), jej dzieci – Haliny (Lili) i Janusza, a także Olgi (z von Rosenthal). Dwór tętnił życiem, szczególnie w lecie, gdy przyjeżdżali goście.

Jadalnia była centralnym miejscem domu. Skupiała domowników i gości wokół wspólnego stołu. Czasami pełniła też funkcję salonu. Środek tego pomieszczenia zajmował wielki stół dębowy, a wokół niego krzesła. Ozdobą jadalni były portrety rodzinne. Dziadowie i pradziadowie stawali się jakby świadkami i uczestnikami domowego życia, ich obecność zaświadczała o ciągłości rodzinnych tradycji i potrzebie familijnego spotkania przy wspólnym posiłku. Portrety przodków tworzyły też malowaną kronikę rodzinną. Cykl portretów przodków był świadectwem starożytności rodu. Podkreślał ich osiągnięcia, jeśli piastowali wysokie stanowiska lub uczestniczyli w ważnych wydarzeniach historycznych<sup>845</sup>. W jadalni i salonie był parkiet. Do oświetlenia służyły lampy naftowe, a przy szczególnych okazjach świece w kandelabrach i świecznikach. Na półce w jadalni stały masywne świeczniki, a nad stołem wisiała kunsztowna lampa. Ciepło w zimie zapewniały piece kaflowe i okna zabezpieczane każdego roku na okres zimowy.

Obok jadalni i salonu urządzano mniejsze saloniki. Zwany buduarciem – pokój pani domu – Jadwigi, łączył funkcje bawialni i gabinetu do pracy. Gromadził w swoim

służby, do którego też było wejście z korytarza. Obok tego pokoju było zejście do piwnic. Z pokoju służby od wschodu były drzwi do pokoju rezydentki Maryni. Wracając do wejścia, obok sieni było pomieszczenie zwane kredensem. Do kuchni codziennej wchodziło się z zewnątrz i z kredensu. Z kuchni codziennej było wejście do spiżarni, a z niej do jadalni. Z kuchni i spiżarni były wyjścia na zewnątrz – na taras. Naprzeciw wejścia do dworu od północy był szeroki szpaler z drzew i bramka, natomiast dalej na zachód były podwójne wrota na podwórze dworskie. Na pierwszym piętrze dworu znajdowało się m.in. 9 pokoi gościnnych, strych nad częścią niską, tzw. podest, pokój pani Kordeckiej – *dame de compagnie* Babcy (osoba towarzysząca, ponieważ panie „z towarzystwa” nie wychodziły same z domu, utrzymywały w swoim otoczeniu kobiety, zwykle uboższe krewne, które prawie wszędzie



Goście i gospodarze w jadalni

<sup>845</sup> A. Łuczak, *Utracone decorum. Grabież dóbr kultury z majątków ziemiaństwa polskiego w Wielkopolsce w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939–1945*, Warszawa 2011, s. 59.



**Jadwiga Piasecka w salonie**

goście dworu gromadzili się, by razem spędzić kilka godzin nie tylko na rozmowie np. o literaturze, na głośnym czytaniu poezji i prozy, na zabawach w teatr, grze w karty, ale i na wspólnym muzykowaniu, nie tylko na pianinie, ale także np. na skrzypcach. Rodzina Piaseckich na przełomie XIX i XX w. zapraszała też czasami do dworu kapelę żydowską. To jej grze przysłuchiwał się mały Stefan Rachoń z Ostrowa, przyszły wirtuoz skrzypiec i dyrygent, który w 1945 r. założył w Warszawie Orkiestrę Polskiego Radia. W latach trzydziestych XX w. we dworze pojawił się patefon, który umieszczono w saloniku Jadwigi Piaseckiej.

<sup>846</sup>E. Kowecka, *W salonie i w kuchni...*, s. 91.



**Salon**

wnętrzu niewielkie meble, bibeloty, etażerkę lub oszkloną szafkę z ulubionymi książkami, niewielki sekretarzyk, małe biurczko z lampą, lichtarzem i portretami bliskich<sup>846</sup>. Taki salonik miał też pan Antoni.

W Popkowicach, jak w wielu dworach był pianino, które stało w salonie. Tu urządzano chrzciny, wesela, imieniny, zabawy karnawałowe, ale i pożegnania zmarłych. Na co dzień – w godzinach popołudniowych – domownicy, rodzina i rezydenci, oraz



Na ścianie w popkowickim salonie wisiał obraz ukazujący jubileusz 50-lecia małżeństwa Adama Piaseckiego i jego żony Pauliny. Obraz z jubilatami miał bardzo bogatą ramę ażurową. Z okazji 50. rocznicy ślubu przygotowywano i poświęcano pamiątkowe krzyże jubileuszowe. Miały one kształt krzyża osadzonego na długiej lasce, stąd nazwa jubileuszowe krzyże pastoralne. Salon w murowanym dworze miał intarsjowaną podłogę. Był tam stół oraz komplet krzesło-foteli i kanapa. Na ścianie była fotografia starego dworu. Pokoje były wyposażone garniturami mebli czyli zestawami mebli o określonym składzie, funkcji i przeznaczeniu. Najczęściej były jednolite stylistycznie i wykonane przez ten sam zakład meblarski.



Jadwiga i Antoni w salonie, powyżej obraz przedstawiający jubilatów  
– Adama Piaseckiego i Pauliny z Konarskich



Wizytówka Marii z Piaseckich Wąsowskiej



Koperta na wizytówkę Jadwigi z Zarzyckich Piaseckiej



**Komoda z przełomu XVIII i XIX w. z grubym obłogiem z drewna owocowego**



**Krzeselko**

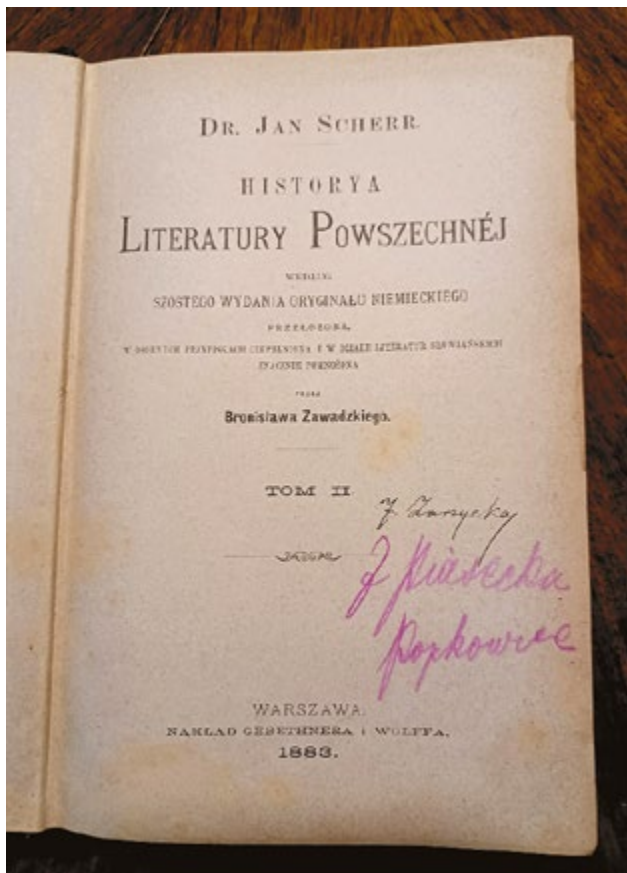


**Fotel**



**Schody i poręcz**

Ozdobą wnętrza dworu była okazała klatka schodowa z solidnymi schodami drewnianymi. W kancelarii na biurku właściciela majątku, Antoniego, były zdjęcia, figurka konia, 2 pojedyncze świeczniki. Ściany były ozdobione tapetą i wisały portrety np.: mały okrągły przedstawiający Macieja Piaseckiego i większy o nietypowym kształcie przedstawiający Adama Piaseckiego, syna Tadeusza i Apolonii. Obok biurka pod ścianą stała etażerka z toczonych elementów, a na półkach znajdowały się różne dokumenty, rejestry. W gabinecie, czyli kancelarii, radzono i załatwiano wszystkie sprawy związane z administrowaniem majątkiem, przyjmowano oficjalistów, faktorów, kupców, ludzi ze wsi. Przechowywano tu księgi rachunkowe, plany folwarku, dokumenty rodzinne. Na ścianach wieszano dyplomy uznania za osiągnięcia w dziedzinie rolnictwa i przemysłu spożyw-



Książka Jadwigi Piaseckiej



Antoni Piasecki przy biurku

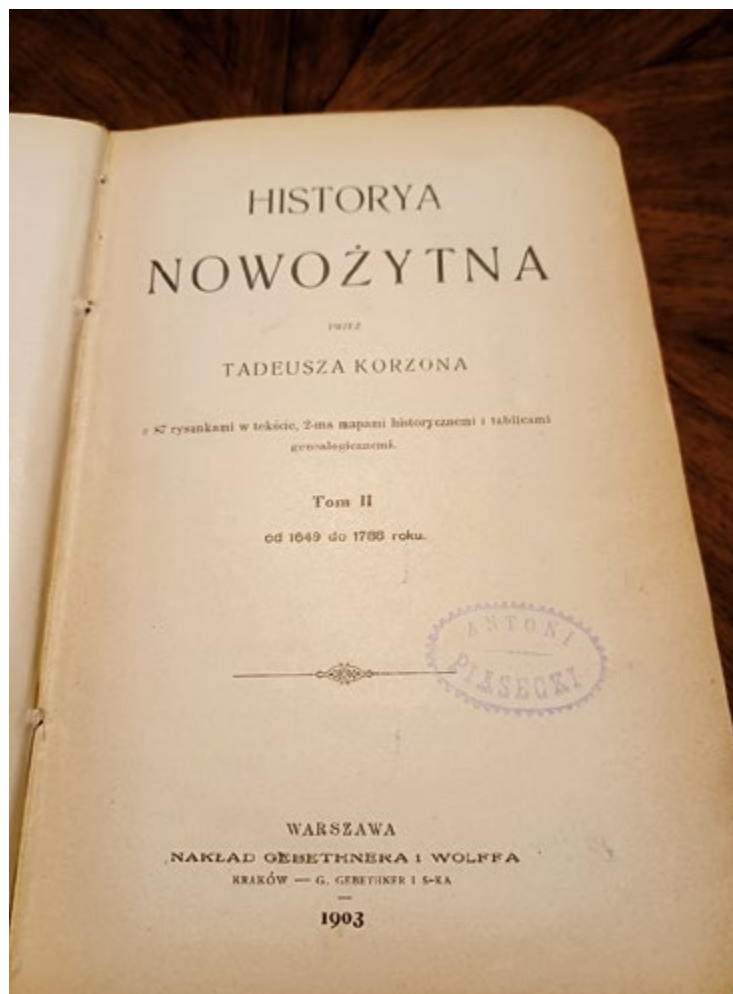
czego. W tym pokoju zbierało się też męskie towarzystwo, aby podyskutować o polityce i interesach. Ściany ozdobiono trofeami myśliwskimi, bronią białą i palną, obrazami o tematyce batalistycznej<sup>847</sup>.

W popkowskim dworze była piękna biblioteka, a w niej m.in. książki i czasopisma o charakterze rolniczym. Wolny czas w długie jesienne i zimowe wieczory wypełniało czytanie. Publikacje były kupowane, dziedziczone lub przekazywane w prezencie, na przykład książka *Ojczyzna w pieśniach poetów polskich* od Antoniego Piaseckiego dla córki Marii z datą 8 września i dedykacją na imieniny<sup>848</sup>. O stanie księgozbioru decydowały przede wszystkim styl życia, potrzeby i upodobania właścicieli. Zgromadzone druki można podzielić na książki o charakterze: praktycznym, relaksowo-rozrywkowym oraz klasyczno-lekturowe<sup>849</sup>.

<sup>847</sup> W. Kaczmarczyk, *Dwór w Stryżowie. Oddział Zamku Królewskiego na Wawelu*, Kraków 2005, [s. 12].

<sup>848</sup> AP, Książka w zbiorach rodzinnych.

<sup>849</sup> A. Dymmel, *Księgozbiory prywatne ziemiaństwa lubelskiego w połowie XIX wieku (w świetle akt notarialnych Serafina Konwickiego)*, „Res Historica” 2002, z. 13: *Z książką przez wieki*, s. 249–250.



Ekzlibris z popkowskiej biblioteki



Pieczątka



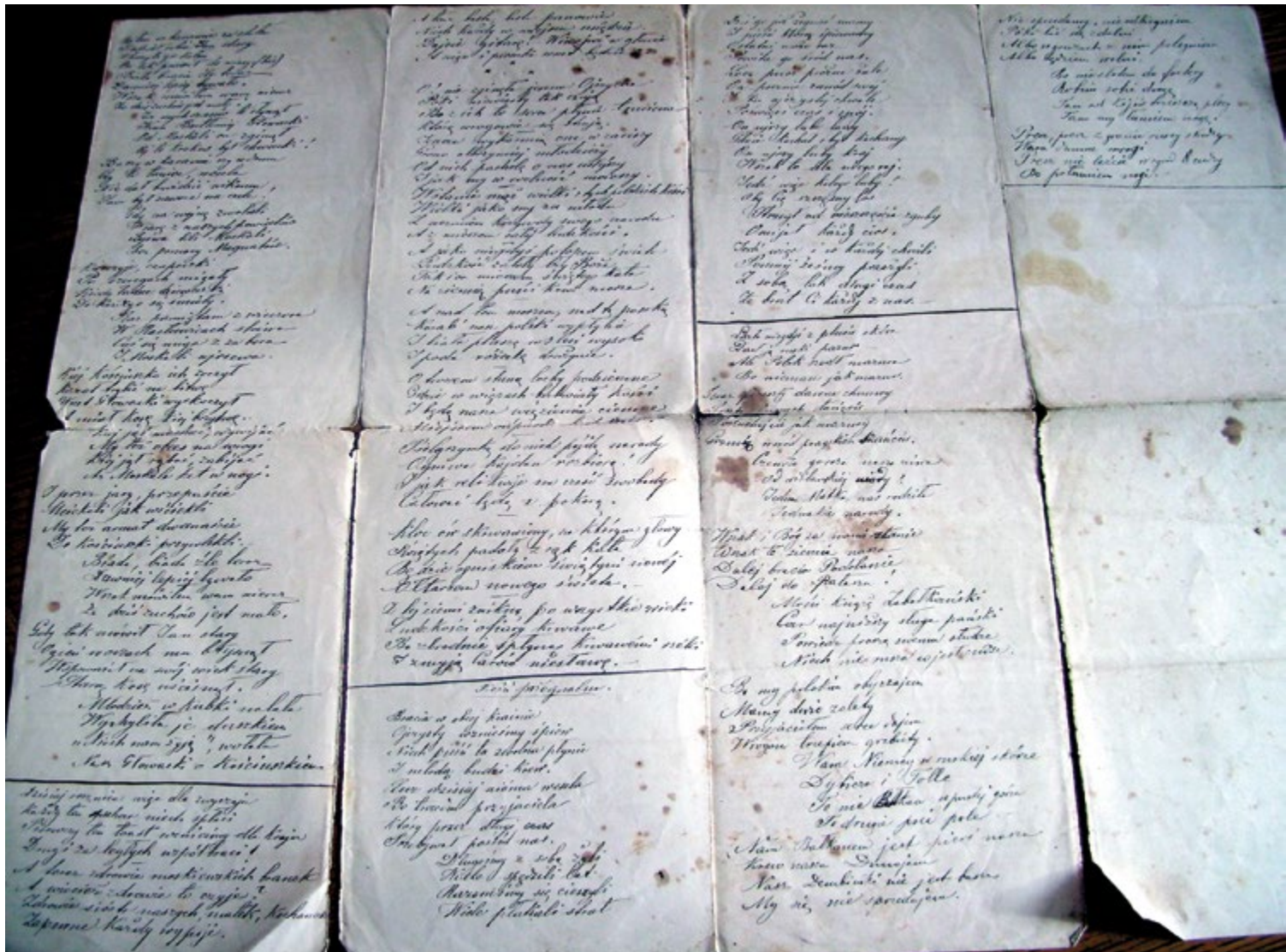
Serwetka wyhaftowana przez panienki Piaseckie



Haft inicjałów JP



Obrus z inicjałami



### Rękopis poezji patriotycznej

Ziemianie z Popkovic, szczególnie kobiety, prowadziły korespondencję, głównie z członkami rodziny Piaseckich, Straszewiczów, Konarskich. Wiele czasu poświęcano na przygotowanie pism urzędowych, co wiązało się z pełnieniem przez ziemian różnych funkcji oraz zarządzaniem własnym majątkiem. Poza tym kobiety czy dziewczęta haftowały, np. bieliznę kościelną, chustki, obrusy, a także przepisywały patriotyczne wiersze<sup>850</sup>.

<sup>850</sup> AP, Rękopisy ze zbiorów Tadeusza Piaseckiego.



**Jadwiga przy żniwach**



**Dokarmianie koni na wybiegu**



**Inka i Wanda Piaseckie na sankach**

Dzieci uwielbiały przejażdżki konne, łowienie ryb, zabawę z psami i uczestniczenie w charakterze obserwatora przy różnych pracach np. polowych. Zimą wspinałą rozrywką była jazda na sankach.

Latem ziemianie spędzali mniej czasu wewnątrz dworu popkowickiego. Od strony północnej znajdował się obszerny taras, z którego był piękny widok na ogród. Z salonu i jadalni zazwyczaj wychodzono na ten taras, a z niego do ogrodu, gdzie spacerowano. Kobiety często wychodziły z parasolkami. Starsi gawędzili siedząc na ganku, który był od strony południowej. W Popkowicach, jak w wielu innych dworach, dużą wagę przywiązywano do wejścia do domu, które wyglądem zapraszało gości do wnętrza. Prowadziły więc do niego szerokie schody, a przed nimi znajdował się gazon, tworzący dziedziniec honorowy, otoczony drogą dojazdową<sup>851</sup>.

Drzewa rosły w grupach, a ozdobą były też wijące się dróżki i alejki. Parkowy starodrzew zachęcał do odpoczynku. Przed II wojną światową frontowa ele-

<sup>851</sup> M. Rydel, *Dwór – polska tożsamość...*, s. 240.



Dwór od północy i ogród, lata trzydzieste XX w.

wacja dworu porośnięta była bluszczem i dzikim winem, co powodowało, że wtapiała się w otoczenie. Latem wynoszono przed wejście agawy i inne egzotyczne rośliny ozdobne<sup>852</sup>.

Roślinność stanowiła prawdziwą ozdobę dworu. Przed gankiem znajdował się podjazd, na który zajeżdżały powozy, a w latach trzydziestych XX w. samochody. Był on brukowany, posypany piaskiem, tak że ziemianie, wychodząc z domu, mogli suchą nogą przejść do pojazdu. Dom mieszkalny usytuowany był na wzniesieniu, żeby z jego okien można było widzieć otoczenie na wszystkie strony. Dziedziniec zajezdny od wschodu zamykał budynek prostopadły do dworu nie mający odpowiednika po stronie zachodniej. Poniżej niego, zamykając wylot grobli dojazdowej, znajdował



Rozarium

<sup>852</sup> M. K. Schirmer, *Dwory i dworki...*, s. 81.



Widok sprzed dworu

się budynek zorientowany dłuższą osią wschód–zachód. Na wschód od nich znajdował się kolejny budynek stojący na linii wschód–zachód, dalej na wschód w dolinie – następny budynek ustawiony z uwzględnieniem przebiegu znajdującej się tam drogi. Przy tejże drodze (obecnie do Zadworza) już na obrzeżu zespołu stały trzy dalsze budynki.

Ważnymi wydarzeniami w życiu dworu były odwiedziny sąsiadów, członków bliższej oraz dalszej rodziny, np. z Warszawy. Adam Piasecki, syn Tadeusza, był rejentem w Radomiu. Przyjeżdżał do Popkovic, służył radą braciom Antoniemu i Józefowi, a potem synowi Antoniemu, który został właścicielem rodowych dóbr.



Widok z ganku dworu



Przed wejściem



Jadwiga Piasecka z matką Marią Zarzycką, córką Marią i wnuczką Lili czyli Haliną, lipiec 1925



Syn Antoniego, Adam Piasecki (1898–1938) też lubił pobyty w rodzinnym majątku, ale obowiązki szkolne, wojskowe, służbowe i poselskie oraz zły stan zdrowia nie pozwalały mu na dłuższe wizyty w Popkowicach<sup>853</sup>. Popkowicki dwór był prawdziwym domem, który zaspokajał wszelkie potrzeby jego stałych i czasowych mieszkańców. Nie było w nim przepychu, ale wyróżniał się dostatkiem. Piaseccy pomagali też sąsiadom. Po spaleniu dworu w Ostrowie w 1915 r. wsparli odbudowę tego majątku, a materialnym dowodem „podania ręki w biedzie” jest toaletka z dworu Piaseckich podarowana do Ostrowa, dziś znajdująca się w rękach potomków rodziny Mazurkiewiczów.

Bardzo zażyłe stosunki łączyły Piaseckich z Hemplami, właścicielami sąsiednich Skorczyc. Zarówno Tadeusz Piasecki,



**Toaletka Piaseckich podarowana  
właścicielom Ostrowa**

jak i Antoni Hempel ożenili się z siostrami Skorupskimi. W późniejszym czasie Władysław Piasecki pojął za żonę Zofię Hempel, więc łączyły ich też więzy rodzinne. Wydaje się jednak, że najbardziej zbliżały te rodziny sprawy społeczne, pokrewieństwo poglądów i celów, jakie chcieli realizować. Życie dworu i ziemian miało swój niepisany kanon, a relacje wewnątrz i na zewnątrz podlegały zasadom, które mimo upływu czasu trwały, podlegając koniecznym modyfikacjom.

Swój rytm pracy miało też gospodarstwo ziemiańskie. W sezonie nasilenia prac polowych, czyli od kwietnia do września, dworski dzień roboczy rozpoczynał się około godziny 4 rano. Najwcześniej wstawały dojarki, budzone przez nocnego stróża. Następnie szli do obrządku koni ordynariusze-fornale. Rządca wydawał ze spichrza obrok dla koni i doglądał ich obrządzania. Właściciel majątku zazwyczaj też wstawał na pierwszy dzwonek, aby przeprowadzić ranną dyspozycję. Była to po prostu odprawa wszystkich pracowników, ordynariuszy i dniówkowych, zgromadzonych w części



**Zofia, Józef i Adam Piaseccy, Popkowice ok. 1900 r.**

<sup>853</sup> A. Wnuk, *Adam Piasecki...*, s. 104–105.

gumna przy bramie wjazdowej. W jej trakcie grupom lub poszczególnym pracownikom przydzielane były najczęściej całodzienne prace. Robotnicy pobierali niezbędny sprzęt i materiały i udawali się do prac polowych, bądź zajęć w obrębie podwórza. Nadzór nad pracami sprawował karbowy i polowy. Ordynariusze specjaliści, jak: ogrodnik, kowal, stelmach, stangret, pastuch nie uczestniczyli w codziennych dyspozycjach, gdyż zazwyczaj wiedzieli co mają robić. Żona właściciela majątku zajmowała się dziećmi, dworem, ogrodem, natomiast nad pozostałym zakresem prac czuwał małżonek. Na pierwszy dzwonek wstawały również pokojówki, które rozpałały pod kuchnią ogień, grzały wodę, w zimie paliły w piecach i nakrywały do śniadania. Po pierwszym posiłku pani Piasecka uzgadniała z kucharzem obiadowe i kolacyjne menu i wydawała ze spiżarni niezbędne artykuły. Podobnie i pokojówki dostawały stosowne dyspozycje. Pani też wychodziła do ogrodu, nakładała rękawiczki, brała sekator i cięła kwiaty na bukiety. Z ogrodnikiem omawiała zakres bieżących prac w parku, warzywniku i sadzie. Właściciel pełnił rolę głównego księgowego, kasjera, archiwisty, sekretarki, głównego ekonomisty, planisty. Sam lub przy pomocy kancelisty prowadził obszerny „Dziennik majątku”, różne



**Maria w 1915 r., jej garderoba z lisem i wisior, który jest do dzisiaj w zbiorach rodzinnych**

wykazy, raporty i kartoteki, sporządzał lub kontrolował listy płac, wypłacał pracownikom pieniądze i regulował podatki, co oznaczało rozliczenie się z produkcji rolnej i zwierzęcej oraz przemysłowej.

Przed II wojną światową pokojówkami we dworze były: Brzezińska, Stanisława Sochara, Karolina Dzik. Pisarz dworski mieszkał w czworaku przy bramie do dworu. Karbowymi byli: Dul, Józef Jacak. Pracę fernali wykonywali: Borowski, Golec, Biały, Urba, Wąsik, Flis, Jaworek. Otrzymywali po 12 q zboża na rok i mogli hodować 4 świnie i po 2 krowy w oborze fernalskiej. Dostawali kwartalnie po 35 zł



**Wisior**



**Komplet toaletowy z wyprawy Jadwigi Piaseckiej**

wypłaty. Mieli też ogródek i po dwie jabłonki. Pastuchem dworskim był Białkowski. Krochmalnię prowadził Małcki. Polowymi byli: Krzysztoń, Skrzypczyk. Owczarzem był Wróbel. Rządcą w majątku był Drobek, rymarzem był Józef Wołoszyn, a kowalem i stelmachem był Syta<sup>854</sup>.

W 1920 r. lokajem we dworze był Józef Stycharski<sup>855</sup>, później obowiązki te przejął Ściolny. Służąca, zwana garderobianą, dbała o damską garderobę i pomagała w ubieraniu<sup>856</sup>. U rodziny Piaseckich taką osobą była przed wojną Władysława z Wojtaszków Janyja. Szyła suknie i inne ubrania damskie, robiła różne elementy ozdobne np. wstawki na poduszki<sup>857</sup>. Bardzo dbano o wyprawy dla córek, które wydawano za mąż, były one kosztowne i kunsztowne. Na przykład na komplecie toaletowym Jadwigi z Zarzyckich Piaseckiej były wygrawerowane jej inicjały.

Część gospodarstwa dworu składała się z dwóch zespołów zabudowań znacznie oddalonych od siebie: północny na górze przy dworze i południowy związany z rzeką i trzema stawami. Linia rozgraniczająca gumno od części reprezentacyjnej znajdowała się wówczas około 20 m od zachodniej elewacji dworu<sup>858</sup>.

Janusz Wąsowski bardzo dokładnie zapamiętał z młodości okolice Popkowic. Jednym korytem płynęła rzeka do młyna, drugim, bliżej parku, płynęła woda ze źródeł w sadzawkach. Pracownik Pulpit zalewał łąki dworskie, budował groble, tzw. Podstawie (dziś łąki te należą do gospodarzy popkowickich). On też zalesił pagórki „za rzeką”<sup>859</sup>.

Przy rzece był drewniany czworak. Na podwórzu stał duży parnik, w którym parowano ziemniaki, oraz studnia i koryto, gdzie pojono krowy. Stróż i pastuch ciągnęli wodę. Była tam sadzawka, w której zbierała się deszczówka. Był też budynek dla świń, od północy stodoła, przy ogrodzeniu od południa znajdowały się stajnie. Podwórze dworskie było ogrodzone wysokim parkanem. Wybrukowany kamieniami spływ – rowek, umożliwił odpływ nadmiaru wody z podwórza, ale służył też domowemu ptactwu. Jedna brama z podwórza prowadziła w stronę pól, od strony zachodniej, druga wychodziła na południe, naprzeciw jednego z czworaków, w stronę rzeki. Cztery stawy przy rzece były zarybione i ogrodzone.



W jadalni, lokaj podaje do stołu

<sup>854</sup> Relacja Stanisława Margla.

<sup>855</sup> APP, KMPP 1911–1928, Raptularz, R. 1920, akt 9.

<sup>856</sup> I. Domańska-Kubiak, *Zakątek pamięci...*, s. 76–79.

<sup>857</sup> Relacja Janiny Margiel z Popkowic.

<sup>858</sup> *Państwowa Służba...*, s. 4.

<sup>859</sup> APP, KPP Księga nr 3, od września 1962 r. do 19 XI 1973 r., s. 158v.



Plan otoczenia dworu, szkic Janusza Wąsowskiego, ze zbiorów A. Olafa Wąsowskiego

Na północ od parku dworskiego był w pewnej odległości na polach „Barański Dół”. Przy gościńcu w kierunku Józefina znajdowały się budynki gospodarcze: na dołku (dziś koło Rzucidły) oraz na górze (koło Machaja). Dwór od wschodu i północy był otoczony przez ogród. Natomiast wzdłuż wschodniej granicy ogrodu czy parku był warzywnik. Za rządówką od wschodu znajdował się dom ogrodnika. Na planie majątku jest też mały lasek oraz duży las, przed którym była gajówka i cegielnia. Widoczne są też przedsiębiorstwa dworskie: młyn, krochmalnia, browar, cegielnia. Na środku podwórza dworskiego były wiaty na wozy i narzędzia. Był też budynek, gdzie robiono remonty, i miejsce na traktor. Między spichlerzem a kuźnią i stolarnią był tzw. stawek. Jednym z priorytetów gospodarstwa była hodowla koni, dlatego w majątku była stajnia cugowa i wozownia, stajnia fornalna, budynek na ogiery oraz żębaki. Była też chlewnia. Najbardziej na północ była wysunięta owczarnia, a prostopadłe dochodziła do niej od wschodu obora. Natomiast od zachodu równoległe do niej stała stodoła (z 10 wrotami) a obok niej na środku podwórza lokomobila i kierat. Za młynem było pastwisko, a na zachód od zabudowań dworskich były łąki.

Przed wojną pola były podzielone na duże działki po 24 morgi. Sterty ustawiano po dwie obok siebie, a z młockarnią parową wjeżdżano w środek. Sterty były rozmieszczone na polach np. w Kolonii Zadworze (koło Machaja i drugie miejsce koło Rzucidły). Pola miały swoje nazwy, np. „Wymok”, bo zbierała się tam woda. Kobiety kopały ziemniaki motykami na akord. Robiono kopce na polu, a zimą



Ziemiarki Piaseckie na bryczce przed stajnią



Przed stajnią

zwożono je do krochmalni. Chmiel uprawiano na tyczkach na polu za cmentarzem. Siano dużo owsa dla koni, a jęczmień był wykorzystywany w browarze. Uprawiano też buraki nasienne oraz mak. W czasie okupacji mak (biały) obsiewano na przestrzeni 24 mórg. Łąki były od mostu przy młynie aż do mostu przy Majdanku Popkowskim, po obu stronach rzeki. Koszono tam trawę, a potem wypasano krowami<sup>860</sup>. Na polu (dziś Kolonia Zadworze koło Machaja) znajdowała się owczarnia zbudowana z białego kamienia i studnia<sup>861</sup>. Zboże zwożono do spichrza, który miał dwie kondygnacje i drewniany strop. W latach trzydziestych XX w. strop się zawalił i przygniótł ze skutkiem śmiertelnym dwóch pracowników dworskich, Brzezińskiego i Kucharskiego. Właściciel majątku zaopiekował się ich rodzinami, np. wdowie Kucharskiej darował dom murowany w Popkowicach, stojący do dzisiaj. Za rządów Antoniego Piaseckiego panowała w majątku duża dyscyplina. Powtarzano dykteryjkę, że jak koń zgubił podkowę, fernal był zobowiązany odszukać ją i przynieść do kuźni dworskiej. Wszak stare polskie przysłowie mówiło: „Karamie jednego uskromi dziesiątego”.

Księży i ziemian łączyły bliskie stosunki towarzyskie. Często zwyczajem było zapraszanie księdza proboszcza na niedzielny obiad do dworu, a także na śniadanie wielkanocne. Józef i Zofia Piaseccy utrzymywali bliskie kontakty z ks. Józefem Bagrowskim, które wyrażały się też współpracą dla dobra społeczności lokalnej. Był przestrzegany zwyczaj, że księdzu pro-

<sup>860</sup> Relacja Stanisława Margla z Popkowic.

<sup>861</sup> Relacja Zdzisława Wielgusa z Józefina, 1 czerwca 2014 r.



Halina Wąsowska z kaczkami, 1927 r.



Grobla, stawy, a w dali kościół



Oś widokowa z dworu na południe



Dożynki – ostatnia właścicielka majątku Popkowice  
Jadwiga Piasecka i przodownice

boszczowi idącemu pod baldachimem i niosącemu Przenajświętszy Sakrament w złotej monstrancji towarzyszył i prowadził go pod rękę kolator kościoła, a więc dziedzic. Z drugiej strony księdza prowadził zazwyczaj przedstawiciel wsi, czyli nauczyciel wiejski lub starszy, szanowany we wsi gospodarz. Zaraz za baldachimem szła rodzina ziemiańska, w tym ubrane odświętnie dzieci, a dalej kolejne grupy zamieszkujące wieś i majątek. Ksiądz proboszcz w asyście organisty bywał we dworze „po kolędzie” w okresie świątecznym. Dworskie życie kulturalne biegło w rytmie pór roku, w zgodzie z kalendarzem prac gospodarskich, uroczystości kościelnych i rodzinnych. Dawniej na pogrzeby ziemian wynajmowano płaczki, a w XIX w. często szli za trumną ubrani w czarne fraki lokaje<sup>862</sup>. Latem zaglądali do dworu różni wędrowcy. Byli to m.in. żebracy poszukujący jedzenia, ubrań, pieniędzy. Czasami nieopodal wsi zatrzymywali się Cyganie. Nierzadko dostawali we dworze ubrania, oferując w zamian swoje wróżbiarskie usługi.

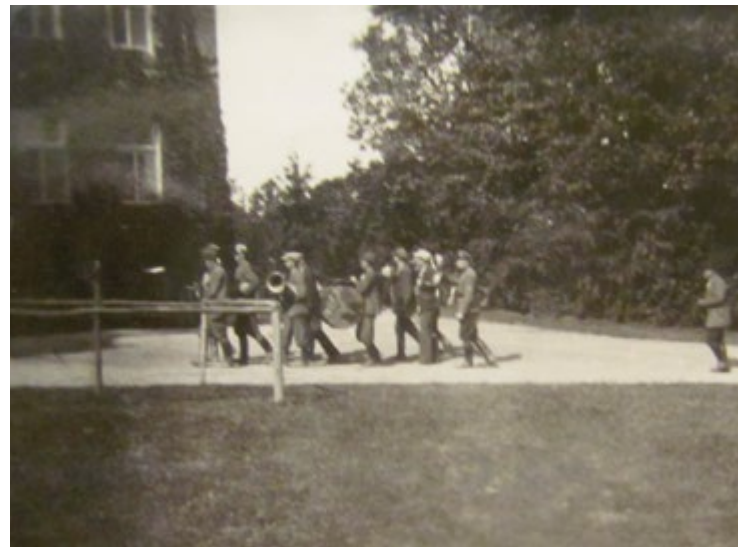
Wieś i ziemianie wspólnie i bardzo uroczysto obchodzili dożynki, a ich przebieg miał charakter patriarchalny. To do dworu przynoszono kołacz symbolizujący udane żniwa i wręczano go dziedzicowi jako opiekunowi lokalnej społeczności<sup>863</sup>. „Okrężne” czyli dożynki odbywały się w wyznaczonym dniu po południu. Najpierw było słycać narastający odgłos marsza w wykonaniu gajków,

<sup>862</sup>J. I. Kraszewski, *Roboty i prace. Sceny i charaktery współczesne*, Kraków 1969.

<sup>863</sup>M. K. Schirmer, *Dwory i dworki...*, s. 115.



Dożynki



Orszak dożynkowy z orkiestrą w drodze do dworu

a orkiestra dysponowała m.in.: trąbą, fletem, bębniem, trąbką. Od strony czworaków w pochodzie z wiankami szli pracownicy przed dwór, gdzie witali ich państwo Piaseccy. Na czele orszaku szedł starosta i starościna. Rodzina ziemiańska wychodziła przed ganek. Starostowie wręczali państwu dożynkowy wianek i wypowiadali kilka rymowanych zdań. Wianek, czyli konstrukcja w kształcie piramidy misternie upleciona z kłosów zbóż i ozdobiona kwiatami, trafiał potem do kancelarii i pozostawał tam do następnych dożynek. Na dwóch ostatnich dożynkach przed wojną dwie dziewczyny wręczały właścicielce majątku – Jadwidze, dwa małe wianki. Po przyjęciu wianka pani przemawiała i wznosiła toast za zdrowie służby. Tej części dożynek towarzyszyły różne przyśpiewki. Następnie starosta zapraszał właścicielkę majątku do tańca. Był to sygnał do rozpoczęcia zabawy. Orkiestra intonowała potem marsz i cały orszak ruszał na plac dworski, gdzie przygotowano przyjęcie dla uczestników uroczystości. Grała orkiestra i w magazynie krochmalni pracownicy bawili się, a przy wadze na furmanki urządzono bufet. Jadwiga Piasecka nadzorowała wydawanie piwa, wódki i kielbasy. Dzieci pracowników majątku otrzymywały torebki cukierków<sup>864</sup>.

Szczególne przygotowania towarzyszyły też świętom. Polowanie, świniobicie, a potem obróbka mięsa były począt-



Pracownicy majątku składają życzenia świąteczne państwu Piaseckim

<sup>864</sup>Relacja Stanisława Margla z Popkowic.



**Polowanie z gośćmi**



**Adam Piasecki z siostrami Jadwigą i Wandą na polowaniu w Popkowicach**



**Wanda i Inka po polowaniu**

kiem większych prac w dworskiej kuchni. Życzenia świąteczne składali państwu pracownicy majątku oraz mieszkańcy wsi, ale mogło to mieć miejsce w różnym czasie, niekoniecznie podczas wieczoru wigilijnego. Przedstawiciel delegacji występował z tłumu, stawał w pozycji z jedną nogą wysuniętą do przodu i wygłaszał przemówienie z życzeniami dla Państwa. W majątku Popkowice pracownicy przynosili właścicielom dary: prosięta, małe owieczki itp. Był też zwyczaj przyprowadzania przed dwór lub nawet wprowadzania do środka ustrojonych zwierząt gospodarskich. Służba zatrudniona we dworze miała własną wieczerę wigilijną. Właściciele majątku zawsze dzielili się z pracownikami opłatkiem. Pani Piasecka urządziła też w podziemiach pałacu zabawę choinkową dla dzieci pracowników majątku<sup>865</sup>.

W Popkowicach organizowano polowania, które zaspokajały pasję myśliwską i potrzeby towarzyskie. Szczególna więź podczas polowania łączyła psa i jego pana. Piaseccy mieli psy szkolone specjalnie do tropienia i wystawiania pactwa, zajęcy i saren. Były to najczęściej wyżły i polskie gończe, a także setery i inne. Po polowaniu układano pokot, czyli całą ubitą zwierzynę posegregowaną według hierarchii łowieckiej. Już młodych

<sup>865</sup> Relacja Stanisława Margla z Popkowic.





Adas w Karpatach



Wanda Piasecka, fotografia  
Laszkiewicza z Wilkołaza



Jadwiga Piasecka z dziećmi – Marią i Adamem – na stacji  
kolejowej

chłopców z rodzin ziemiańskich wdrażano do zainteresowania przyrodą i do polowań. Adas Piasecki był więc kontynuatorem tej tradycji.

We dworze były doceniane fotografie i robiono wiele zdjęć ukazujących członków rodziny i ich życie. Najczęściej zdjęcia wykonywano przed głównym wejściem do dworu. W końcu XIX w. Piaseccy robili fotografie w Radomiu w zakładzie Józefa Grodzickiego. Na początku XX w. zdjęcia w majątku wykonywał fotograf Laszkiewicz z Wilkołaza. W okresie międzywojennym aparatem fotograficznym dysponowali Maria i Stefan Wąsowscy.

Z majątku wyjeżdżano na wycieczki np. do lasu, do rodziny bliższej i dalszej oraz sąsiadów. W XX w. podróże odbywano też koleją. Organizowano wyprawy do miasta, przed którymi sporo wcześniej spisywano listy pla-



Odwiedziny u sąsiadów



**Antoni Piasecki na kanapie przy pasjansie, w tle portrety dziadka Tadeusza i babcji Apolonii oraz pradziadka Macieja**

rodziców i specjalnie zatrudnianych nauczycieli. Było to przygotowanie do nauki w szkole średniej.

Ziemiaństwo było zapraszane do różnych komitetów i stowarzyszeń społecznych nie tylko ze względów prestiżowych, ale głównie materialnych. Z tych samych powodów zostawali rodzicami chrzestnymi dzieci pracowników i mieszkańców wsi. Antoni Piasecki był przewodniczącym w komitecie budowy szkoły w Ostrowie. Przeznaczał na nią pieniądze, a jego robotnicy wykonywali prace budowlane. Niestety nie zawsze było to doceniane, ponieważ Piaseckiemu zarzucano w 1929 r. małą aktywność i fakt, że budowa postępowała bardzo powoli<sup>866</sup>. Szkoła została wybudowana z cegły, być może z cegielni dworskiej.

Antoni i Jadwiga Piaseccy mieli czworo dzieci: Marię, Adama, Jadwigę Paulinę i Wandę. Potomstwo otaczano nadzwyczajnymi staraniami, aby utrzymać je przy życiu. Przede wszystkim wyszukiwano dla nich odpowiednie mamki. Mamki rekru-



**Wojskowi przy dworze okres międzywojenny**

nowanych sprawunków. Koniecznością były wyjazdy związane z leczeniem, np. w Lublinie czy w Warszawie. Oparciem wówczas była rodzina, która mieszkała w mieście. Do domu Piaseckich zapraszano znajomych na karty. Antoni, tak jak jego stryjenka Zofia, lubił układać pasjansy. W salonie przed II wojną światową widoczne są portrety: Tadeusza, w środku Macieja i z boku Apolonii Piaseckich. Rodzina odwiedzała popkowicki dwór i tutaj odbywały się rozmowy, spacerunki czy wspólne uroczyste posiłki. Relacje towarzyskie z Piaseckimi utrzymywali też wojskowi, którzy przyjeżdżali do dworu. Rozmawiano na różne tematy, planowano działania patriotyczne.

W okresie międzywojennym dwór nadal pełnił funkcje oświatowe. Dzieci ziemiańskie z reguły nie uczęszczały do szkół powszechnych. Edukację na poziomie elementarnym realizowano w domu przy pomocy

<sup>866</sup><http://www.spostrow.neostrada.pl/historia.html> [dostęp: 06.08.2021].



Jadwiga Piasecka z matką Marią z Łempickich, córką Marią i wnuczką Lilią,  
16 lipca 1925 r.

towano spośród młodych i zdrowych kobiet wiejskich, najczęściej mężatek, rzadziej panien z dzieckiem. Były w domu ziemiańskim na szczególnych prawach, bowiem od ich zabiegów zależało zdrowie i życie dziecka. Dla tych, które dobrze wypełniały swoje obowiązki zachowywano duży szacunek i zaopatrywano je na starość. Na co dzień mamkę ubierano w biały namarszczony i wykrochmalony fartuch i czepek. Od święta lub gdy dziecko miało być zaprezentowane gościom, mamka występowała w paradnym stroju chłopskim, np. krakowskim lub łowickim<sup>867</sup>. Dzieci najczęściej przebywały w pokoju dzieciennym, gdzie spały, jadły, myły się i bawiły<sup>868</sup>. Czas spędzały też w ogrodzie i na terenie podwórza dworskiego.

• Najstarszym dzieckiem Antoniego i Jadwigi była **Maria**. Urodziła się 1 maja 1896 r., a jej rodzicami chrzestnymi zostali właściciele majątku popkowickiego, Zofia i Józef Piaseccy. 27 sierpnia 1921 r. poślubiła w Lublinie doktora medycyny Stefana Franciszka Wąsowskiego herbu Nałęcz. Zamieszkali w Lublinie w kamienicy przy ulicy 3 Maja nr 18, ale często przyjeżdżali do domu rodzinnego w Popkowicach. Pierwotnym przeznaczeniem kamienicy było wykorzystanie jej na mieszkania na wynajem, jednak już w 1929 r. jedno pomieszczenie zostało przystosowane do celów zarobkowych jako gabinet lekarza chorób wewnętrznych Stefana Wąsowskiego. Siedem lat później pod tym adresem odnotowano istnienie magla, który działał również w czasie oku-



Adam Piasecki z mamką

<sup>867</sup> E. Kowecka, *W salonie i w kuchni...*, s. 29.

<sup>868</sup> I. Domańska-Kubiak, *Zakątek pamięci...*, s. 64–66.



**Maria z Piaseckich Wąsowska**

pacji. Kamienica została wzniesiona pod koniec XIX lub na początku XX w. według projektu Ksawerego Drozdowskiego. Należała do Antoniego Piaseckiego, a około 1920 r. stała się własnością Marii Wąsowskiej, z inicjatywy której tuż przed II wojną światową wyremontowano cały budynek. Była ona właścicielką tej nieruchomości do 1941 r.<sup>869</sup>

Mąż Marii – Stefan Wąsowski, urodził się 10 października 1880 r. w Drzewicy koło Opoczna, jako syn Franciszka i Anieli z Szemplińskich. Ojciec był nauczycielem matematyki w szkołach Radomia, matka zaś zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem siedmiorga dzieci. Po szkole elementarnej Stefan kontynuował naukę w gimnazjum humanistycznym



**Młody Stefan Wąsowski**

w Radomiu, które ukończył w czerwcu 1900 r. i zapisał się na Wydział Lekarski Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Będąc sympatykiem Polskiej Partii Socjalistycznej, prowadził działalność konspiracyjną wśród robotników szczotkarskiej fabryki Fejsta. Za aktywny udział w strajku uniwersyteckim w 1905 r. został usunięty z uczelni. W celu dokończenia studiów wyjechał do Dorpatu. Na tamtejszym uniwersytecie złożył końcowe egzaminy i 17 maja 1906 r. uzyskał dyplom lekarski. Wkrótce potem przyjechał do Lublina i rozpoczął praktykę na oddziale internistycznym Szpitala Sióstr Szarytek im. św. Wincentego á Paulo. W tym mieście 9 lutego 1907 r. zawarł związek małżeński z Czesławą Dunin-Wąsowicz, z którego urodziła się córka Anna. Przed I wojną światową, w latach 1910–1914, dr Stefan Wąsowski pracował w Urzędowie. W tym czasie zapewne zetknął się z rodziną Piaseckich z Popkowic i poznał swoją późniejszą drugą żonę. W 1914 r. wrócił znów do Lublina i działał wraz z dr. Stefanem Rudzkiem w konspiracyjnej PPS. 1 sierpnia 1914 r. został powołany do armii rosyjskiej i otrzymał przydział do Szpitala Polowego nr 352, gdzie objął obowiązki młodszego ordynatora. W niespełna pięć miesięcy później (12 grudnia) zmarła mu żona, osierociwszy córkę. Na stanowisku młodszego ordynatora szpitala polowego pozostawał do grudnia 1916 r., kiedy to rozkazem rosyjskiego dowództwa został przeniesiony do armii serbskiej, gdzie objął obowiązki naczelnego lekarza 7. pułku piechoty. Po powrocie do Rosji, w lipcu 1917 r., został naczelnym lekarzem w 45. zapasowym pułku piechoty, w którym służył do zdemobilizowania w marcu 1918 r. W lipcu tego roku powrócił do Lublina i podjął pracę w Szpitalu ss. Szarytek, gdzie pozostawał do

<sup>869</sup><http://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/3-maja-18-w-lublinie> [dostęp: 24.07.2021].

6 kwietnia 1919 r., kiedy to wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego i po zweryfikowaniu, w stopniu kapitana, otrzymał przydział do Szpitala Okręgowego w Lublinie, w charakterze młodszego ordynatora na oddziale internistycznym. W grudniu 1919 r. został mianowany zastępcą komendanta Szpitala Okręgowego i objął kierownictwo jego filii w Obozie Południowym. Z dniem 1 kwietnia 1920 r. awansował do stopnia majora i został powołany na stanowisko naczelnego lekarza garnizonu lubelskiego. Na tym stanowisku był do 15 maja 1921 r., kiedy to został przeniesiony do Referatu Mobilizacyjno-Organizacyjnego Dowództwa Okręgu Generalnego Lublin, gdzie wykazał się dużymi zdolnościami organizacyjnymi. Za swoją służbę Stefan Wąsowski został odznaczony Medalem Niepodległości, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, rosyjskim Krzyżem św. Stanisława III i II stopnia i Krzyżem św. Anny III stopnia. Po zakończeniu działań wojennych chciał wrócić do cywilnej praktyki lekarskiej i dlatego złożył prośbę o zwolnienie z czynnej służby wojskowej. W rezultacie 14 lipca 1921 r. otrzymał bezterminowy urlop z wojska. W półtora miesiąca później zawarł związek małżeński z Marią Piasecką, z którego urodziło się dwoje dzieci: córka Halina i syn Janusz. Początkowo mieszkał z rodziną przy ulicy Namiestnikowskiej 16, a następnie od 1922 r. przy ulicy 3 Maja w Lublinie. Z dniem 15 czerwca 1922 r. przeniesiony został do rezerwy. Zakwalifikowano go do pospolitego ruszenia z przydziałem do kadry zapasowej Szpitala Okręgowego w Chełmie. Po odejściu z wojska objął ponownie stanowisko ordynatora Szpitala ss. Szarytek w Lublinie. Jednocześnie w latach 1922–1924 pełnił obowiązki dyrektora Kasy Chorych. W domu przyjmował do 10 rano oraz od 3 do 6 po południu. Był specjalistą od chorób wewnętrznych. Pracując zawodowo, potrafił znaleźć czas na szeroko zakrojoną działalność społeczną. W 1910 r. został członkiem rzeczywistym Lubelskiego Towarzystwa Lekarskiego. Był darzony zaufa-



Kamienica przy ul. 3 Maja 18 w Lublinie, należąca w przeszłości do rodziny Piaseckich



Wnętrze bramy wejściowej do kamienicy



Lekarz Stefan Wąsowski i personel Szpitala św. Wincentego a Paulo ss. Szarytek w Lublinie, 1910 r. (siedzi na dole pośrodku w binoklu)



Dr Wąsowski z córką i małym synkiem, 12 kwietnia 1928 r.



„Tutaj doktor nie pomoże” – awaria samochodu doktora Wąsowskiego w drodze do Popkowiec

niem i wybierany do władz Towarzystwa, pełniąc między innymi obowiązki wiceprezesa. W październiku 1923 r. przewodniczył komisji, mającej przygotować projekt organizacji Pracowni Anatomii Patologicznej. Oprócz tego był członkiem założycielem Lubelskiego Oddziału PCK, Towarzystwa Walki z Gruźlicą, Ligi Morskiej i Kolonialnej, Ligi Obrony Powietrznej Państwa oraz Związku Obrony Kresów Wschodnich i Zachodnich. Oprócz tego bardzo interesował się muzyką i uczestniczył w pracach Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego. Poza tym był miłośnikiem wędkarstwa i łowiectwa. Razem z drugą żoną Marią wielokrotnie odwiedzał Popkowiec, gdzie leczył ludzi, wędkował czy po prostu odpoczywał.

Na letnie miesiące Wąsowscy wyjeżdżali też nad morze np. do Kuźnicy na Helu, do Gdyni. W 1933 r. odbyli też podróż do Watykanu, gdzie otrzymali błogo-



Lekarz Wąsowski z córką na grobli nad stawem



Dr Wąsowski z żoną i synem w Popkowicach

ślawieństwo papieża Piusa XI. W obliczu narastającego zagrożenia ze strony Niemiec Wąsowski zgłosił się na początku sierpnia 1939 r. do wojska jako ochotnik. Otrzymał przydział do służby jako lekarz Drugiego Szpitala Okręgowego w Chełmie. 9 września 1939 r. ewakuował się wraz ze szpitalem do Tarnopola i tam osiem dni później dostał się do niewoli sowieckiej. Przebywał w obozie jenieckim w Kozielsku, gdzie widywał się z nim kpt. Rudolf Stanisław Kochlöffel, który w liście do swojej żony z 23 listopada 1939 r. prosił, aby pozdrowić żonę ppłk. Wąsowskiego. W kozielskim obozie pozostawał co najmniej do 9 kwietnia 1940 r., po czym został wywieziony do Lasu Katyńskiego i tam zamordowany. Na NKWD-owskiej liście wywozowej nr 022/2 z 9 kwietnia 1940 r. jego nazwisko znajduje się pod pozycją 54 (teczka personalna nr 1194). W 1943 r. ciało Stefana Wąsowskiego



Dr Wąsowski z dziećmi na rybach w Popkowicach nad Urzędówką



Dr Wąsowski z dziećmi w Popkowicach, lato 1939 r.



Błogosławieństwo papieskie dla Wąsowskich



Pamiątki po Stefanie Wąsowskim – młoteczek lekarski oraz binokl



Symboliczna tablica pamiątkowa na ścianie kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie



Krzyż Kampanii Wrześniowej dla Stefana Wąsowskiego



zostało ekshumowane z dołu śmierci i zidentyfikowane pod numerem 1335. Spoczął w mogile drugiej. Przy ekshumacji znaleziono w kieszeniach jego munduru legitymację oficerską, zniszczoną portmonetkę, fotografię żony z dziećmi, pocztówkę, zaświadczenie, futerał z binoklami i dowód osobisty. Osierocił żonę, córki Annę i Halinę oraz syna Janusza. O tragicznym losie męża Maria dowiedziała się od członka Komisji PCK, Kazimierza Skarżyńskiego, który w 1943 r. uczestniczył w pracach ekshumacyjnych w Katyniu. Przekazał jej znaną przy mężu brązową zniszczoną portmonetkę, fotografię rodziny i futerał z binoklami<sup>870</sup>. Maria długo żyła nadzieją, że mąż żyje i prasowała wizytową koszulę doktora wierząc, że wreszcie wróci.

Maria z Piaseckich Wąsowska, wdowa po Stefanie, po wojnie zamieszkała w Warszawie i wychowywała dzieci. Pracowała jako nauczycielka języka francuskiego w pobliskich liceach, a potem uczyła z powodzeniem w domu. Język знаła świetnie, szczególnie gramatykę, ale akcent miała polski. 10 października 1968 r. Maria wyszła powtórnie za mąż za swoją młodzieńczą miłość, Kazimierza Konarskiego, owdowiałego kuzyna (ur. 27 maja 1886 r. w Jeleniowie w Świętokrzyskiem)<sup>871</sup>. Drugie małżeństwo okazało się równie zgodne dla obojga, jak pierwsze związki<sup>872</sup>. Korespondencja świadczy o bliskich kontaktach Marii z rodziną Konarskich. Zresztą obydwie rody były już skoliigacone trzema związkami małżeńskimi. Maria interesowała się sprawami Kazimierza i była bardzo pomocna w trakcie prac nad wydaniem jego wspomnień. Konarski był historykiem, archiwistą, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, autorem powieści i wierszy dla dzieci i młodzieży. Pełnił funkcję dyrektora, a następnie kustosa Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. W trakcie powstania warszawskiego ratował archiwalia. Zmarł 3 listopada 1972 r. w Warszawie i został pochowany na Powązkach w grobie rodzinnym (kwatery 188, grób 4)<sup>873</sup>. W 1992 r. Maria zamieszkała z wnuczką Katarzyną w mieszkaniu przy Alei Wojska Polskiego. Zachorowała na raka jamy ustnej – języka. Wnuczka opiekowała się nią do śmierci<sup>874</sup>. Maria zmarła 21 kwietnia 1993 r. w Warszawie i spoczęła na cmentarzu w Wilanowie.

Córka Marii i Stefana – Halina Teresa Wąsowska – urodziła się 24 lipca 1924 r. w Lublinie. Ukończyła studia ekonomiczne na KUL-u. Poślubiła 1 stycznia 1947 r. ekonomistę Jana de Mezer urodzonego w 1921 r. w Skierniewicach (zm. w 1994 r. i został pochowany na Powązkach). Potem wraz z Marią Wąsowską przeprowadzili się najpierw na Pragę, na Al. Waszyngtona róg Grenadierów, a od 1949 r. mieszkali na Żoliborzu przy Alei Wojska Polskiego. 7 marca 1957 r. urodziła się córka Haliny i Jana – Katarzyna Teresa. Halina zmarła 12 sierpnia 1974 r. i została pochowana na cmentarzu w Wilanowie. 22 lutego 1979 r. Katarzyna wyszła za Zbigniewa Sobotkowskiego. Mają dwóch synów: Jakuba, urodzonego w 1979 r., i Macieja, urodzonego w 1982 r.<sup>875</sup>



Dr Wąsowski z córką Haliną w Popkowicach

<sup>870</sup> A. Wnuk, *Lekarz Stefan...*, s. 106–107.

<sup>871</sup> Z. R. Muszyński, *Antoni Piasecki. Wspomnienie (1867–1937)*, „Gazeta Wyborcza w Lublinie” z 22–23 grudnia 2001 r.

<sup>872</sup> A. M. Krajewska, *Spuścizna Kazimierza Konarskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2015, t. XLVI, s. 264.

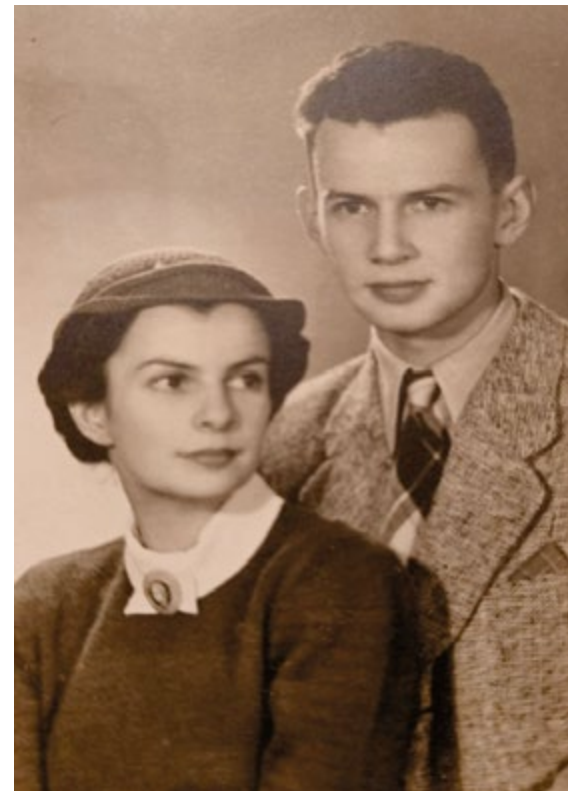
<sup>873</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 3.

<sup>874</sup> Relacja Katarzyny Sobotkowskiej z 19 czerwca 2021 r.

<sup>875</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 3.



**Państwo Wąsowscy z dziećmi na tarasie w Popkowicach**



**Rodzeństwo Halina i Janusz Wąsowscy**

Syn Marii i Stefana – Janusz Kazimierz Wąsowski – urodził się 18 września 1927 r. w Lublinie. W czasie II wojny światowej mieszkał z matką i siostrą w popkowickim dworze i chodził do szkoły w Ostrowie<sup>876</sup>. Potem przebywali w Lublinie, skąd po wojnie Janusz wyjechał do Gdańska, aby studiować budowę okrętów. Ukończył Politechnikę Gdańską, Wydział Mechaniczny i został magistrem inżynierem. Po studiach został zatrudniony w Stoczni Gdańskiej i tam, z krótką przerwą, pracował do emerytury. Ożenił się 6 sierpnia 1955 r. z Marią Grażyną Żydowo, magistrem farmacji, zatrudnioną na Akademii Medycznej w Gdańsku. Mieszkali początkowo w Gdańsku-Wrzeszczu, a następnie w Gdańsku-Osowej. Ze względu na pochodzenie oboje przez władzę ludową uznani byli za wrogów ludu, z wieloma tego konsekwencjami. Janusz zmarł 21 maja 1990 r. w Gdańsku, a jego żona Grażyna w 1999 r. Pochowani są w grobie rodzinnym na Srebrzysku w Gdańsku<sup>877</sup>. Mieli dwóch synów: Stefana urodzonego 31 października 1957 r. (ożenił się z Danutą Czaplicką, mieszkali w Gdańsku, mają dwoje dzieci: Łukasza urodzonego w 1979 r. i Martę urodzoną w 1980 r.) oraz Andrzeja Olafa, urodzonego 11 marca 1960 r. w Gdańsku (został magistrem inżynierem na Politechnice Gdańskiej<sup>878</sup>, ożenił się z Alicją Wojciechowicz i mają dwoje dzieci: Witolda urodzonego w 1995 r. i Barbarę urodzoną w 1998 r).

• **Adam**, syn Antoniego i Jadwigi Piaseckich urodził się 10 marca 1898 r. w Popkowicach. Od dziecka chorował na nerki. Dlatego też w grudniu 1908 r. razem z siostrą Marią został wysłany na rekonwalescencję do Egiptu<sup>879</sup>. Nauczycielem Adasia

<sup>876</sup> Relacja Janusza Węglińskiego z Ostrowa z 10 stycznia 2019 r.

<sup>877</sup> Relacja Andrzeja Olafa Wąsowskiego z 26 maja 2021 r.

<sup>878</sup> M. z Piaseckich Wąsowska-Konarska, *Krótki zarys dziejów...*, s. 4.

<sup>879</sup> K. Konarski, *Dalekie a bliskie...*, s. 15, 135.

podczas tej czteromiesięcznej wyprawy był kuzyn Kazimierz Konarski, który po 60 latach zostanie drugim mężem Marii<sup>880</sup>. Chorążym wyprawy był Tadeusz Piasecki, brat Antoniego, który miał ich odwiedzić i zostawić w Egipcie. Jechała też z nimi Maria Jasińska, zwana w rodzinie cicią Milisią, która opiekowała się dziećmi.

Adam ukończył gimnazjum w Warszawie, a następnie studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jako ochotnik służył w Wojsku Polskim podczas najazdu bolszewickiego na Polskę. Zwerbował dwóch chłopców ze wsi i wyekwipowani przez ojca Antoniego udali się z Popkowic konno na wojnę i szczęśliwie z niej wrócili<sup>881</sup>. Od lat dwudziestych



Adam Piasecki z siostrą Marią



Adam Piasecki w młodości

ze względu na obowiązki służbowe mieszkał w Warszawie. W latach 1922–1924 był osobistym sekretarzem marszałka Senatu Wojciecha Trąmpczyńskiego<sup>882</sup>. Wybrany został na posła z listy nr 1, okręg nr 4. W skład tego okręgu wyborczego wchodziły powiaty: Ostrów, Bielsk, Wysokie Mazowieckie<sup>883</sup>. Jego poselskie ślubowanie odbyło się 27 marca 1928 r. Zasiadał w ławach poselskich w latach 1928–1930 z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. W pracy parlamentarnej Adam Piasecki współpracował z Felicjanem Lechnickim oraz ze Zdzisławem Lechnickim, których matka Maria pochodziła z Hemplów ze Skorzyc, sąsiadujących z Popkowicami. Zdzisław Lechnicki był wiceprezesem prezydium Klubu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, a Piasecki pełnił w Prezydium funkcję sekretarza<sup>884</sup>. Pracował w Komisji Konstytucyjnej<sup>885</sup> oraz Regulaminowej i Nietykalkości Poselskiej<sup>886</sup>. Z działalności poselskiej został wykluczony już 28 lutego 1930 r. W 1931 r. Adam wygłosił referat,

<sup>880</sup> Tamże, s. 15, 135, 147.

<sup>881</sup> *Zarys historii majątku...*; T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat 1928–1933*, Poznań 1928, s. 22.

<sup>882</sup> T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat...*, s. 22.

<sup>883</sup> Archiwum Sejmu (dalej: AS), Skład Osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 maja 1930 r., s. 46.

<sup>884</sup> AS, *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1930 r.*, s. 39.

<sup>885</sup> T. i K. Rzepeccy, *Sejm i Senat...*, s. 204.

<sup>886</sup> *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. IV, opr. Piotr Majewski, Warszawa 2009, s. 353.



Adam Piasecki i inni uczestnicy konferencji na przyjęciu w restauracji w warszawskim Klubie Towarzyskim przy ul. Pierackiego (Foksal) 1935 r., NAC



Dyrektor biura Senatu Adam Piasecki (pierwszy z prawej) oraz marszałek senatu Władysław Raczkiewicz, minister skarbu W. Zawadzki, NAC

w którym zawarł sprawozdanie z ankiety na temat reformy konstytucji<sup>887</sup>. Od 1932 r. aż do śmierci pełnił obowiązki dyrektora Biura Senatu RP. Od września 1933 r. był też sekretarzem Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Narodowej<sup>888</sup>. Z mocy testamentu ojca Antoniego z 23 kwietnia 1935 r. miał odziedziczyć majątek. W 1937 r. przejął po ojcu całość dóbr popkowickich. Jednakże już 17 stycznia 1938 r. uczynił pełnomocnikiem w sprawach majątku popkowickiego swoją siostrę Jadwigę Paulinę Piasecką<sup>889</sup>. Adam Piasecki był kawalerem i 11 lutego 1938 r. spisał swój testament, w którym dobra popkowickie przekazał siostrze Jadwidze.

Za udział w walkach w 1920 r. otrzymał Krzyż Walecznych. Był kawalerem Krzyża Oficerskiego i Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski Polonia Resituta<sup>890</sup>. Z zawodu był publicystą<sup>891</sup>. Jako członek Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego bardzo interesował się teraźniejszością i przyszłością polskiego rolnictwa. W latach 1929–1930 pełnił obowiązki redaktora „Dnia Polskiego”. Był autorem artykułów w różnych pismach i książek – 21 w języku polskim, 8 w języku francuskim, m.in.: *La France et la Pologne après Locarno*, Paris 1926, *O chrześcijańskiej demokracji we Francji* i *O parlamentaryzmie Trzeciej Republiki* (1928), *Zmiana ustroju a mocarstwowe stanowisko Polski* (1928), *Konstytucja faszystowska na tle polskich tendencji naprawy państwa: odczyt wygłoszony w Poznaniu dnia 26 października 1929 roku*, *O kryteriach oceny projektu konstytucji* (1929), *Zarys prezydentury republiki we Francji* (1931), *Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego: referat wygłoszony w dniu 28 lutego 1931 r. u Marszałka Senatu Władysława Raczkiewicza*, *Reforma konstytucji w Polsce: odczyt wygłoszony 23 czerwca 1934 r. w paryskiej „Académie des Sciences Morales et Politiques”*,

<sup>887</sup> AAN, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, Sekretariat Generalny i Klub Parlamentarny w Warszawie, Sygn. 90: Adam Piasecki: „Sprawozdanie z ankiety przygotowanej do reformy Konstytucji odbytej w dniu 30, 31 lipca i 1 sierpnia 1928 r. Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego” – referat wygłoszony 28.02.1931 r.

<sup>888</sup> *Posłowie i senatorowie...*, s. 353.

<sup>889</sup> AP, Wypis aktu notarialnego 19 stycznia 1938 r.

<sup>890</sup> T. Epsztejn, *Piasecki Adam*, [w:] *Ziemiańscy polscy*, cz. 2, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1994, s. 103; *Posłowie i senatorowie...*, s. 353.

<sup>891</sup> AS, *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 26.



Adam Piasecki z sygnetem  
i spinkami

południem w kościele parafialnym św. Wincentego á Paulo w Otwocku trumnę z ciałem ustawiono na katafalku, zaś 18 lipca odprawiono nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego.



Klepsydra Adama Piaseckiego, zamieszczona w „Kurjerze  
Warszawskim” 17 lipca 1938 r.

*Zasady nowej konstytucji (1934), Zagadnienie Senatu Polski współczesnej: materiały i opinie (1931), O zatrudnieniu młodzieży kończącej wyższe studia (1936), O sprawach akademickich do młodzieży szkół wyższych (1936), O zatrudnieniu ludzi z wyższym wykształceniem w gospodarce rolnej i leśnej (1936)*<sup>892</sup>.

Adam zmarł w szpitalu w Otwocku 16 lipca 1938 r. w wieku 40 lat<sup>893</sup>.

Kolejnego dnia przed



Pożegnanie wyjeżdżającego do Ameryki Południowej marszałka senatu Władysława Raczkiewicza na Dworcu Głównym. W drugim rzędzie Adam Piasecki, 1933 r., NAC



Polska delegacja udająca się z wizytą oficjalną do Estonii i żegnająca ją osoby na dworcu kolejowym. Widoczny jest m.in. dyrektor Biura Senatu Adam Piasecki i marszałek senatu W. Raczkiewicz, 1934 r., NAC

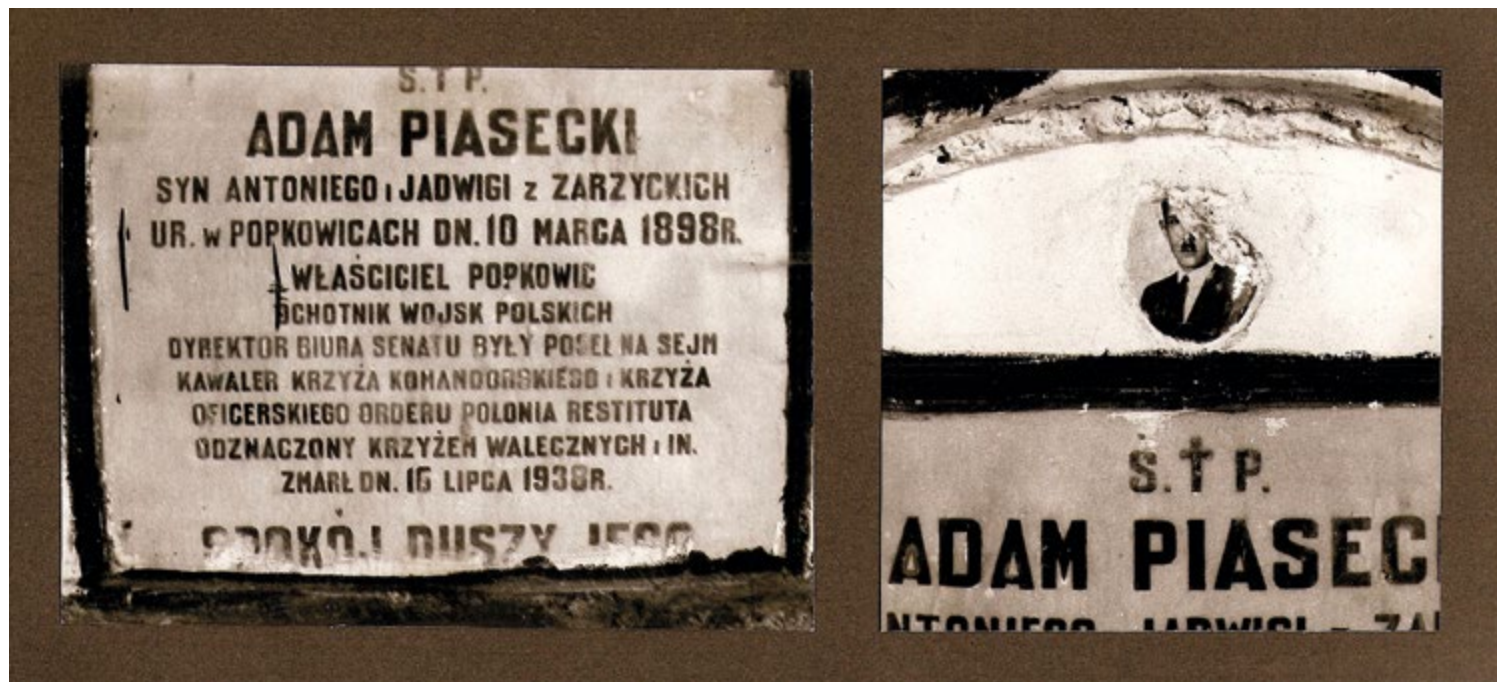
<sup>892</sup> *Posłowie i senatorowie...*, s. 353.

<sup>893</sup> AS, Odpis aktu zgonu Adama Piaseckiego, wydany przez Urząd Stanu Cywilnego w Otwocku.

Na nabożeństwie była obecna rodzina zmarłego, marszałek Aleksander Prystor, wicemarszałek Barański, senatorowie, urzędnicy biur senatu, niżsi funkcjonariusze biura oraz przyjaciele i znajomi zmarłego. Po mszy św. urzędnicy przenieśli trumnę do samochodu, który pojechał w kierunku Popkowic. 26 lipca 1938 r. na posiedzeniu senatu marszałek A. Prystor przypomniał postać Adama Piaseckiego:

Wysoka Izbo! (Wszyscy obecni na sali wstają).

W dniu 16 lipca zmarł w Otwocku po ciężkich cierpieniach dyrektor Biura Senatu Ś. P. Adam Piasecki. Jako słuchacz prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego przerywa w 1918 r. studia, by jako żołnierz bronić granic zagrożonej ze wszystkich stron Rzeczypospolitej. Powraca na ławę uniwersytecką, dobrze spełniwszy obowiązek żołnierski z Krzyżem Walecznych na piersiach, z ciężko szarpniętym w kampanii zimowej zdrowiem. Ma niezłomną wolę poświęcić się służbie publicznej, czuje, że to jest jego powołaniem, potrzebą jego umysłu. Jest posłem na sejm w latach 1928–1930. Obok pracy parlamentarnej oddaje się z zapałem publicystyce, badaniu zagadnień ustrojowych. W pracach nad nową konstytucją bierze od początku żywy i twórczy udział. Walczy o nią słowem i piórem jako znawca prawa publicznego i pierwszorzędnny pisarz polityczny. Zagraniczną literaturę naukową informuje stale i gruntownie o polskich pracach ustawodawczych. Powołany na dyrektora Biura Senatu w roku 1932. pozostaje na tym stanowisku do końca życia. Panowie senatorowie znają z bliska wartość jego pracy, jego głębokie przywiązanie do naszej instytucji. Wysoka Izbo! Zgasł człowiek niepospolitego umysłu i charakteru, oddany niepodzielnie służbie publicznej. Cześć jego pamięci!<sup>894</sup>.



Tablica upamiętniająca Adama, wewnątrz kaplicy cmentarnej

<sup>894</sup> AS, Sprawozdanie stenograficzne z 54 posiedzenia Senatu w dniu 26 lipca 1938 r., łam 3.

Pogrzeb Adama odbył się w środę 20 lipca w Popkowicach. W miejscowym kościele parafialnym nabożeństwo żałobne odprawił ks. prałat Władysław Kornilowicz<sup>895</sup> i ks. prałat Scipio del Campo oraz proboszcz z Popkowic ks. Paweł Zięba. Po nabożeństwie trumna z ciałem Adama została przeniesiona do grobów rodzinnych na cmentarzu parafialnym. Nad trumną przemówił senator Wojciech Rostworowski<sup>896</sup>, charakteryzując postać śp. Adama Piaseckiego oraz jego pracę: „Działalnością publiczną zajął się niepodzielnie. Odgrywał dużą rolę w pracach parlamentarnych, a szczególnie ważna była jego działalność w okresie prac nad konstytucją”. Adam pochowany został w grobie rodzinnym – w kaplicy kopcowej na cmentarzu w Popkowicach<sup>897</sup>. Przy kaplicy zostały złożone wieńce od rodziny, od marszałka senatu Prystora, od poprzedniego marszałka senatu Władysława Raczkiewicza, od urzędników i od niższych funkcjonariuszy Biura Senatu, od dyrektora i pracowników Biura Sejmu oraz innych osób. O śmierci Adama i jego pogrzebie informowała prasa. Mały Marian Pawełczak uczestniczył w tym pogrzebie i wspominał: „Dzień, w którym odbył się pogrzeb był bardzo deszczowy, po prostu wielka zlewa. Przyjechało kilkanaście samochodów głównie z Warszawy”. W pogrzebie uczestniczyli członkowie rodziny, urzędnicy, ziemianie oraz miejscowa ludność<sup>898</sup>.

• **Jadwiga Paulina** to trzecie dziecko Antoniego i Jadwigi. Urodziła się 2 stycznia 1906 r. Jej chrzestnymi byli Antoni Łempicki i Paulina Piasecka<sup>899</sup>. We wczesnym dzieciństwie kształciła się w domu pod okiem guwernerów, a następnie na podstawie egzaminu wstępnego trafiła do drugiej klasy gimnazjum Zgromadzenia Sióstr Urszulanek w Lublinie. 8 grudnia 1921 r. została przyjęta do Sodalicii Mariańskiej Uczennic Sióstr Urszulanek pw. Zwiastowania NMP, gdzie prezydentką była wówczas Zofia Sobańska. W czerwcu 1924 r. zdała egzamin dojrzałości. Po ukończeniu gimnazjum Sióstr Urszulanek w Lublinie, Jadwiga uczestniczyła w skróconym kursie Czerwonego Krzyża w Warszawie. 18 lutego 1932 r. została wpisana na listę sióstr PCK. 27 czerwca 1932 r. ukończyła pełny kurs dla sióstr pogotowia sanitarnego Polskiego Czerwonego Krzyża i zdała egzamin z wynikiem celującym. Należała do Warszawskiej Okręgowej Sekcji Sióstr PCK, a mieszkała przez pewien okres w Warszawie na ulicy Okólnik 11 mieszkania 34. Należała do Stowarzyszenia Młodych Ziemianek. Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek Oddział Lubelski i austriackie władze okupacyjne zaświadczały, że Jadwiga dostarczała ze swego gospodarstwa do sklepu spożywczego Koła Ziemianek: fasolę, groch, bób, kaszę gryczaną i jaglaną, wędliny, mięsa, tłuszcze, drób, jarzyny, ziemniaki, mleko i jego przetwory<sup>900</sup>. Angażowała się także w działalność w Kole Wolontariuszy przy Zakładzie dla Niewidomych w Laskach. W popkowickim majątku prowadziła kursy dla analfabetów, uczyła szydełkowania, pomagała chorym robiąc zastrzyki i opatrunki. Przyjaźniła się z Tadeuszem Lechnickim, który przyjeżdżał do wujów Hemplów w sąsiednich Skorczycach. Od młodych lat posługiwała się biegle językiem francuskim i niemieckim, co wykorzystywała podczas wojny i po jej zakończeniu.

Z mocy testamentu brata Adama z 11 lutego 1938 r. miała objąć dobra popkowickie. 22 maja 1939 r. spłaciła siostrę Wandę z Piaseckich Dmochowską, przekazując jej 170 000 zł. Na mocy regulacji spadku po Antonim Piaseckim z 8 marca 1941 r. Jadwiga Paulina została właścicielką dóbr Popkowice<sup>901</sup>. W latach 1938–1944 zarządzała całym gospodar-

<sup>895</sup> Ks. Władysław Kornilowicz (1884–1946) jest bardzo ważną postacią w życiu Kościoła w Polsce pierwszej połowy XX w. Jemu zawdzięcza formację duchową wielu wybitnych kapłanów i świeckich naszych czasów. Oddziaływał na swe otoczenie życiodajnym słowem, głoszonym z ambony i w konfesjonale. Był znanym reko-lekcyjnistą i spowiednikiem. Do niego przyjeżdżali z całej Polski kapłani i świeccy po rady duchowe.

<sup>896</sup> Wojciech Hilary Rostworowski h. Nałęcz II (ur. 13 stycznia 1877 w Milejowie, zm. 17 marca 1952 w Zalesiu Dolnym) – polski ziemianin, prawnik, pisarz, publicysta, senator III i IV kadencji w II RP.

<sup>897</sup> *Zarys historii majątku...*; A. Wnuk, *Adam Piasecki...*, s. 104–105.

<sup>898</sup> Relacja Mariana Pawełczaka.

<sup>899</sup> APP, KMPP za lata 1905–1909, Urodzenia, zaślubionych, zmarłych, R. 1907, akt 93.

<sup>900</sup> AP, Zaświadczenie Jadwigi Piaseckiej.

<sup>901</sup> APLOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II, Dobra Ziemskie Popkowice Przedkościelne, s. 251.



Jadwiga Piasecka – Inka

i nie przeszedł pod zarząd powierniczy okupanta. Oprócz właścicieli i ich krewnych, znalazło tu schronienie kilka rodzin wysiedlonych przez Niemców. W czasie wojny Inka korespondowała m.in. ze Stanisławem Bukowieckim, wdowcem po kuzynce Zofii Piaseckiej, który mieszkał na ulicy Fałata w Warszawie. 29 września 1943 r. dziękował on Jadwidze za kartkę i paczkę ze smakowitymi darami. Jadwiga chorowała wówczas na grypę. Skarżyła się w korespondencji, iż noc spędzała czuwając w ubraniu. Zdaniem Bukowieckiego sytuacja była ciężka dla jej nerwów i zupełnie nieodpowiednia dla czasu choroby, którą przechodziła. Popkowicki dwór był często narażany na odwiedziny nieproszonych gości. Inka musiała osobiście stykać się z nimi i pertraktować. Moralnie i fizycznie dużo ją

stwem<sup>902</sup>. Po objęciu majątku miała bardzo trudne warunki gospodarowania, głównie w okresie okupacji niemieckiej. Należała od początku do konspiracji przeciw okupantowi. Przechowywała osoby ukrywające się, pomagała rodzinom tych, którzy służyli w partyzantce oraz zasilala pieniężnie organizacje Armii Podziemnej. Od maja 1940 r. do 1944 r. była w służbie w szeregach Armii Krajowej Okręgu Lublin. Pracowała w dziale zaopatrzenia intendencyjnego Komendy Obwodu Kraśnik<sup>903</sup>. Na początku 1942 r. w Urzędzie została utworzona Wojskowa Służba Kobiet jako pomocnicza formacja AK. Podnoszeniu sprawności i profesjonalizmu, szczególnie w zakresie opieki nad rannymi i łączności, służyły prowadzone szkolenia i ćwiczenia sprawnościowe, a odbywały się m.in. w budynku pocztowym w Popkowicach<sup>904</sup>.

Na początku 1944 r. Jadwiga Piasecka zarządzała majątkiem w Popkowicach o wielkości 792,30 ha<sup>905</sup>.

W okresie okupacji Niemcy zaczęli organizować tak zwane Liegenschafts, tzn. po wygnaniu właścicieli majątkiem zarządzał administrator z ramienia okupanta, którym był na ogół Polak, tak było np. w sąsiedniej Kłodnicy. Dwór popkowicki w okresie wojny nadal należał do Piaseckich



Legitymacja AK Jadwigi Piaseckiej

<sup>902</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 1.

<sup>903</sup> AP, Zaświadczenie weryfikacyjne Polska Wojskowa Misja Likwidacyjna we Francji, Komisja Weryfikacyjna AK.

<sup>904</sup> W. Szymanek, *W latach okupacji...*, s. 382.

<sup>905</sup> W. Szymanek, *W latach okupacji...*, s. 354.



to kosztowało. Pod koniec 1943 r. Stanisław Bukowiecki też zapadł na zdrowiu. Inka wspominała mu w liście, że zamierza wybrać się do Warszawy i wyrobiła sobie przepustkę na ten wyjazd. W liście z 14 października 1943 r. pisał do niej „Kochana Inko, jutro przypada dzień Twoich imienin...”. Od Maćka, czyli przyrodniego brata swojej żony, Macieja Piaseckiego, słyszał, że do Popkowiec przyszła wiadomość od Stasia czyli Stanisława Piaseckiego, brata stryjecznego Jadwigi. Dostała bowiem list z formułą, że „żyje, zdrow, pracuje”. Takie informacje przychodziły do rodzin więźniów z obozów, ponieważ cenzura okupanta tylko na takie informacje pozwalała. Bukowiecki pozdrowiał też Oleńkę, czyli żonę Stanisława – Olę Piasecką i dzieci, którzy przebywali w popkowickim dworze. Stanisław poszedł na wojnę, a w majątku siostry stryjecznej i matecznika rodu znaleźli schronienie jego najbliżsi. List Adama Pawłowskiego z 30 grudnia 1943 r. zawiadomił Jadwigę, że prezes Bukowiecki czuje się bardzo niedobrze, ale był wzruszony niesłyszana dobrocią Jadwigi. Powodem tego były trzy przesyłki, głównie z żywnością, otrzymane z Popkowiec w ostatnim czasie<sup>906</sup>. Jadwiga w lipcu 1944 r. opuściła Popkowiec, uchodząc przed nacierającą armią sowiecką. Zdołała dotrzeć do Warszawy na trzy dni przed wybuchem powstania warszawskiego, w którym wzięła udział. Od 1 sierpnia do 7 października 1944 r. służyła w pomocniczej służbie sanitarnej w Wojskowym Szpitalu Polowym w Warszawie na ulicy Chmielnej 28. W czasie wojny posługiwała się pseudonimem Janina Glinowska. Po powstaniu, 7 października 1944 r. opuściła Warszawę wraz z ludnością cywilną. 10 września 1946 r. przybyła na teren Francji. W Paryżu wyszła za mąż za Pawła Czesława Galińskiego, a ślubu udzielał im ksiądz Gałęzowski<sup>907</sup>. W rodzinie Piaseckich mówiono, że związek Jadwigi był mezaliansem.

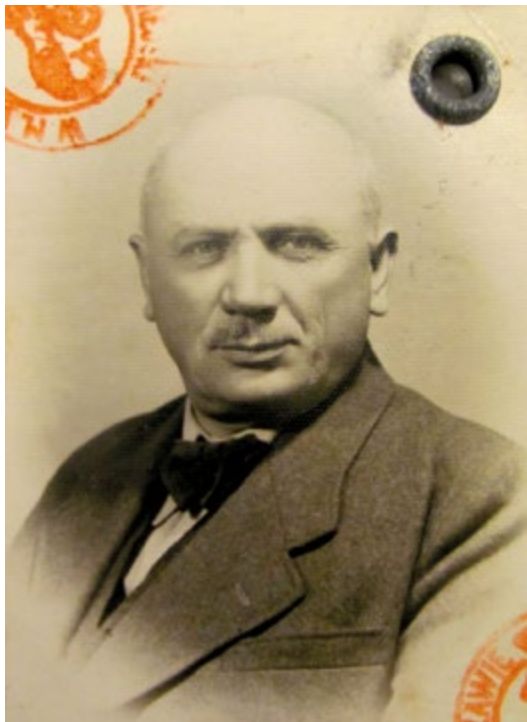
Paweł Galiński (Galik) urodził się 29 czerwca 1886 r. w Warszawie. Jego ojcem był Łukasz Galiński, a matką Magdalena Sieniarska. Ojciec zmarł już w 1894 r., a następnie Paweł stracił brata i siostrę z powodu epidemii szkarlatyny. Zrozpaczona matka zawiozła wówczas Pawła do Częstochowy przed obraz Najświętszej Maryi Panny z prośbą o ocalenie. Paweł wyzdrowiał i uczęszczał do szkoły Mittego w Warszawie. Była to Szkoła Inżynierska Mechaniczno-Techniczna, ufundowana w 1895 r. przez finansistów Hipolita Wawelberga i Stanisława Rotwanda. W czasie nauki szkolnej należał do konspiracyjnej organizacji Młodzieży Narodowej oraz do organizacji „Sokół”. Duchowo i politycznie rozwijał się pod opieką Ligi Narodowej. Z jej upoważnienia, jako kurier przedzierał się niejednokrotnie przez kordony graniczne zaborów, by dostarczyć na punkty rozdzielcze prasę konspiracyjną. Wraz z kolegami robił wypadki „na prowincję” do dworców i domów chłopskich, ażeby tam krzewić język polski, mówić o historii i dorobku kultury polskiej. Pod zasłoną przedstawień teatru amatorskiego prowadził z kolegami akcje oświatowo-patriotyczne. Przenosił też grypsy do więzienia w Warszawie. Przed ukończeniem szkoły w 1904 r. został aresztowany przez carską policję i wraz z grupą 176 rodaków został skazany na dożywotni pobyt na Syberii. W latach 1904–1915 był zesłańcem politycznym na Syberii. Drogę z Warszawy przez Moskwę do Irkucka, w strefie podbiegunowej, grupa ta przeszła piechotą, ale tylko 34 osoby pozostały



Jadwiga Piasecka

<sup>906</sup> AP, Listy.

<sup>907</sup> AP, Zaświadczenie weryfikacyjne Polska Wojskowa Misja Likwidacyjna we Francji, Komisja Weryfikacyjna AK.



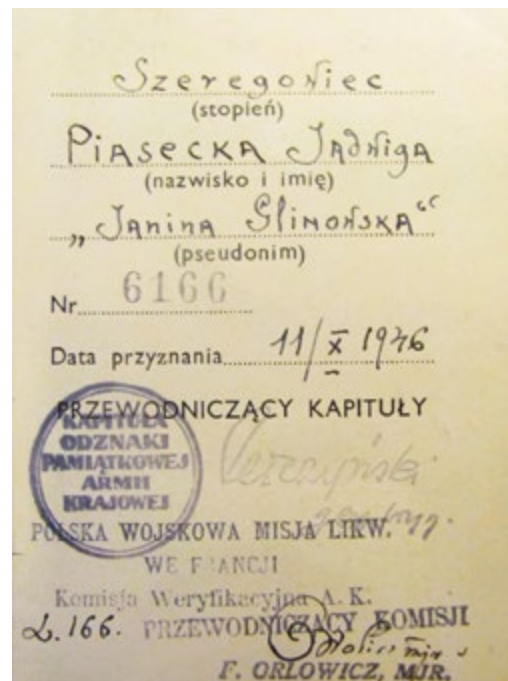
Paweł Galiński

w armii gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Natomiast w 1920 r. służył w Pułku Strzelców Kaniowskich armii gen. Józefa Hallera. Odkomenderowano go do dyspozycji rządu polskiego, a następnie podjął zadanie tworzenia administracji polskiej na Wołyniu. W okresie międzywojennym pracował jako agronom w rolnictwie przy hodowli krów i koni oraz mleczarstwie. Należał do Stronnictwa Narodowego. W czasie II wojny światowej działał w konspiracji. Najpierw w Narodowych Siłach Zbrojnych, a następnie w Armii Krajowej. Pomagał zorganizowanym oddziałom i pojedynczym osobom, m.in. Żydom. W 1941 r. Paweł Galiński był w Popkowicach i wspierał Jadwigę w prowadzeniu gospodarstwa. Według relacji jednego z pracowników w 1944 r. Galiński wyprowadził z majątku około 40 krów do stacji w Wilkołazie i koleją przewiózł je na stację pod Łodzią. Nie wiadomo, czy je sprzedał, czy wywieziono je do Niemiec<sup>908</sup>. Paweł Galiński był uczestnikiem powstania warszawskiego. Po zakończeniu wojny razem z Jadwigą opuścił Polskę i udał się do Francji<sup>909</sup>.

<sup>908</sup> Relacja Stanisława Margla.

<sup>909</sup> AP, Życiorys Pawła Galińskiego.

przy życiu. W 1908 r. zesłaniec polityczny Paweł Galiński zaliczony został przez władze w poczet stałych mieszkańców Irkucka, co było równoznaczne z uzyskaniem większej swobody poruszania się w terenie. Rok później, gdy na Syberię z wizytacją duszpasterską przyjechał arcybiskup polski Jan Cieplak, Galiński otrzymał zezwolenie od władz rosyjskich, by wraz z nim objechać obozy i osiedla polskie. Przy boku biskupa przewędrował około 30 tysięcy kilometrów, zaglądając do obozów, osiedli i ziemianek setek tysięcy polskich „osiedleńców”, rozproszonych po niezmiernym i niegościnnym kraju syberyjskim. Trasę tę odbyli konno i zwykłym wózkiem bez resorów. Po powrocie z tej uciążliwej podróży, za namową i z poparciem finansowym polskich organizacji w Irkucku, szczególnie Polskiego Komitetu Opiekuńczego, wyjechał na studia pirotechniki i agronomii do Tomsku. Na skutek wybuchu wojny w 1915 r. Galińskiego objęto amnestią i jednocześnie został powołany do wojska jako „wolny” mieszkaniec carskiego imperium. Udało mu się jednak uciec z Irkucka i przy pomocy biskupa Cieplaka dotarł do Warszawy. Niestety został wówczas aresztowany na dworcu kolejowym, a następnie oddany w ręce władz wojskowych, które wysłały go do obozu wojskowego, a następnie na front. Po krótkim okresie walk został ranny i przewieziony na Kaukaz na dłuższe leczenie. Stąd przedzierał się na zachód i wstąpił do polskich oddziałów wojskowych. Od 1917 r. był ochotnikiem



Odnaka Jadwigi Piaseckiej

Galińscy pracowali społecznie w Kole Byłych Żołnierzy Armii Krajowej. Jadwiga organizowała spotkania okolicznościowe weteranów i wygłaszała przemowy, a jej mąż jako prezes rozbudował organizację i stworzył fundusz samopomocy. Życzenia, które kierowali do zebranych, dotyczyły przede wszystkim tego, by spędzili kolejne święta na wolnej polskiej ziemi<sup>910</sup>. Paweł brał też czynny udział w działaniach Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich. Jadwiga pracowała wówczas jako sekretarka w biurze Komitetu Wykonawczego Zjednoczenia (od 15 maja 1952 do 31 maja 1954 r.). Zajmowała się korespondencją polsko-francuską, archiwalią i kartoteką. W 1957 r. Galińscy wyemigrowali do Ameryki Północnej i osiedlili się w Filadelfii w Pensylwanii. Tam też włączyli się do pracy społecznej w organizacjach polonijnych i kombatanckich. Paweł podjął pracę zarobkową. W 1964 r. Jadwiga i Paweł zorganizowali obchody 20. rocznicy powstania warszawskiego, a gościem uroczystości był generał Tadeusz Bór-Komorowski. Paweł był członkiem Oddziału Koła AK na Wschodnią Pensylwanię oraz Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce. Paweł zmarł 20 września 1974 r. i został pochowany w Alei Zasłużonych na cmentarzu polskim w amerykańskiej Częstochowie w Doylestown Penna. Po śmierci męża Jadwiga nadal zamieszkiwała w Filadelfii oraz współpracowała z organizacjami kombatanckimi i polonijnymi. Pracowała jako wolontariuszka w amerykańskiej Częstochowie, m.in. sprzedawała dewocjonaalia. Utrzymywała kontakt z Popkowiczami. 6 kwietnia 1988 r. przekazała na rzecz parafii pod zarząd proboszcza kaplicę grobową rodziny Piaseckich na popkowickim cmentarzu<sup>911</sup>. Dokument spisany przez notariusza J. B. Skowrońskiego przesłała do księdza Kazimierza Krakowiaka:



Jadwiga w amerykańskiej Częstochowie

Ja Jadwiga P. Galińska, córka Jadwigi M. z Zarzyckich i Antoniego Piaseckiego, urodzona i zamieszkała do 1944 r. w Popkowicach koło Kraśnika w Polsce, a obecnie w Filadelfii USA (Stany Zjednoczone) oświadczam, że jestem spadkobierczynią grobowca rodziny Piaseckich na cmentarzu w wyżej wymienionych Popkowicach koło Kraśnika w Polsce. Grobowiec ten przekazuję na rzecz Parafii Rzymskokatolickiej św. Trójcy w Popkowicach z prawem wykorzystania czterech wolnych miejsc na potrzeby księży lub osób szczególnie zasłużonych dla parafii z prośbą o roztoczenie nad grobowcem opieki oraz modlitwę za zmarłych<sup>912</sup>.

Jadwiga zmarła w szpitalu w Filadelfii 20 stycznia 1991 r. w wieku 85 lat. Została pochowana obok męża na cmentarzu w amerykańskiej Częstochowie.

<sup>910</sup> AP, Rękopisy przemówień Jadwigi Piaseckiej.

<sup>911</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 5.

<sup>912</sup> AP, Dokument spisany przez notariusza J. B. Skowrońskiego.



Antoni z córeczką Wandą



Wanda Piasecka z warkoczami



Wanda Piasecka

• **Wanda Piasecka** była najmłodszym dzieckiem Antoniego i Jadwigi Piaseckich. Urodziła się 13 sierpnia 1910 r. w Popkowicach. Po okresie edukacji domowej uczyła się w gimnazjum Sióstr Niepokalanek w Nowym Sączu<sup>913</sup>. Była bardzo lubiana przez mieszkańców Popkowic. Zapamiętana została jako bardzo piękna i życzliwa panienska, która lubiła jeździć konno i w niedziele wypożyczała właścicielom książki z dworskiej biblioteki<sup>914</sup>. Wanda wyszła za mąż 11 lipca 1936 r. za Zdzisława Dmochowskiego herbu Pobóg, urodzonego w 1896 r. Świadkami na ślubie byli: Adam Piasecki dyrektor Biura Senatu i Antoni Dmochowski docent Uniwersytetu

<sup>913</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 4.

<sup>914</sup> Relacja Mariana Pawelczaka.



Wanda z klaczą i źrebakiem



Dwór w Polubiczach



Wanda, Zdzisław i Włodzimierz Dmochowscy



Wanda Piasecka w młodości

Warszawskiego<sup>915</sup>. Do Zdzisława należał majątek Polubicze w gminie Wisznice, w powiecie włodawskim w województwie lubelskim.

Zdzisław pochodził z ziemiańskiej rodziny, był synem generała, profesora Zdzisława Antoniego Ambrożego Dmochowskiego herbu Pobóg, który urodził się 7 grudnia 1864 r. w majątku Kłodnica w gminie Wilków w Lubelskim. Całe jego lekarskie życie przypadło na okres zaborów. Tylko nieco ponad cztery lata przypadły na czas po odzyskaniu niepodległości – czas, w którym przywdział wojskowy mundur, zostając lekarzem wojskowym<sup>916</sup>.

Syn Zdzisław Dmochowski był uczestnikiem wojny polsko-rosyjskiej w 1920 r. Ukończył Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Młode małżeństwo, Wanda i Zdzisław, po ślubie zamieszkali w Polubiczach.

Podczas II wojny światowej, w 1943 r., Wanda z synkiem Włodzimierzem przyjechali do Popkowic, a następnie przenieśli się do Zalesia Dolnego. Niestety



Wanda i Zdzisław Dmochowscy z małym synkiem Włodzimierzem

<sup>915</sup> APP, KMPP, Zaślubieni 1932–1937, R. 1936, akt 13.

<sup>916</sup> <https://www.mp.pl/lekarzwojskowy/arttykul/1166/> [dostęp: 28.02.2021].



**Wanda i Zdzisław Dmochowscy**

udowej. Wanda pracowała po wojnie w spółdzielni dziewiarskiej. Zdzisław bardzo chorował. Zmarł 1 lipca 1957 w Warszawie, w wieku 61 lat. Wanda zmarła 21 lipca 1987 r. w wieku 76 lat<sup>917</sup>. Razem z mężem Zdzisławem spoczęła obok matki Jadwigi na cmentarzu w Wilanowie<sup>918</sup>. Dmochowscy mieli syna Włodzimierza, który urodził się 2 września 1937 r. w Lublinie. Ukończył Politechnikę Warszawską, wziął ślub z Anną Dągowską urodzoną w 1941 r. Ich syn Dominik, urodzony w 1971 r., ożenił się z Iwoną Kubicką i mają dwóch synów: Igora urodzonego w 2002 r. i Michała urodzonego w 2004 r.<sup>919</sup>

<sup>917</sup> *Zarys Historii majątku...*, s. 4.

<sup>918</sup> Tamże.

<sup>919</sup> Tamże.

co jakiś czas byli wysiedlani. Zdzisław przebywał w majątku Polubicze, skąd wyjechał przed przybyciem Armii Czerwonej. Gdy na Warszawę szła ofensywa, Dmochowscy mieszkali w Zalesiu Dolnym. Po odejściu Niemców Zdzisław zarabiał rozwożąc węgiel. Potem pracował we młynie w Piasecznie. Jadwiga z Zarzyckich Piasecka, matka Wandy, mieszkała z Dmochowskimi. Po pewnym czasie razem przenieśli się do Konstancina, a następnie do Warszawy. Znaleźli mieszkanie na Mokotowie na ul. Tynieckiej, gdzie mieszkali do lat siedemdziesiątych. Tam też zmarła Jadwiga Piasecka wskutek komplikacji po złamaniu szyjki kości



**Wanda Piasecka w okresie wojny**



**Maria Wąsowska, Jan i Halina de Mezer, Jadwiga Piasecka, Janusz Wąsowski, Wanda z Włodkiem Dmochowskim, Konstancin**

W czasie II wojny światowej popkowicki majątek funkcjonował i nadal zatrudniał dużą ilość robotników. Część z nich kontynuowała służbę od kilku lat, ale pojawiali się też nowi ludzie, którzy z różnych względów podejmowali tu pracę.

W latach 1930–1940 ogrodnikiem był Julian Dzik<sup>920</sup>. W 1939 r. w Popkowicach mieszkał Edward Żelazko, który był piekarzem<sup>921</sup>. W 1943 r. Kwiryra Łuba była krawcową zamieszkałą w folwarku Popkowie<sup>922</sup>.

Wyrobnikami w czasie wojny byli: w 1939 r. Józef Flis, Jan Olech, Kazimierz Aleksandrowicz, Antoni Tkaczyk, Karolina Chojecka<sup>923</sup>; w 1940 r. Lucjan Skrzypczyk, Aleksander Jaworek, Edward Jaworek, Helena Baj<sup>924</sup>; w 1942 r. Józef Grelewski, Stefan Paduch, Helena Lemiecha, Jan Biały, Franciszek Galek, Wanda Margiel, Antoni Tkaczyk, Stanisław Kwietniewski, Stanisława Cochara<sup>925</sup>; w 1943 r. Mieczysław Syta<sup>926</sup>; w 1944 r. Mateusz Urba, Mikołaj Jacak, Zofia Dzik, Jan Adamowski, Jan Baj gajowy, Stanisława Kania, Michał Jacak, Bronisław Dąbrowski<sup>927</sup>.

W 1941 r. Stefan Mgłowski był kowalem zamieszkałym w Zadworzu<sup>928</sup>. Kowalem w Popkowicach w 1941 r. był Grzegorz Chołody<sup>929</sup>. W 1942 r. w Popkowicach mieszkał kowal Zdzisław Karbowski<sup>930</sup>. W Zadworzu mieszkał Józef Pycior kancelista czyli pracownik kancelarii<sup>931</sup>. Trudno określić, czy kowal i kancelista z Zadworza byli związani z popkowickim dworem.

W 1940 r. Adam Miękina był stelmachem w Popkowicach<sup>932</sup>. W 1940 r. Stanisław Jan Ściolny był ślusarzem w Popkowicach<sup>933</sup>, a w 1942 r. mistrzem ślusarskim był Franciszek Miller<sup>934</sup>. W 1942 r. młynarzem w Popkowicach był Jerzy Woźniak<sup>935</sup>. Po wojnie dzierżawcą młyna był Andrzej Woźniak<sup>936</sup>.

Okupacja niemiecka odcisnęła swoje piętno na wsi Popkowie i na miejscowym dworze. Terror okupanta, napady rabunkowe i rekwizycje to tylko niektóre elementy wojennej rzeczywistości. Od 1941 r. lekarzem rodziny Piaseckich był Andrzej Cagara z Ostrowa. Leczył też pracowników dworskich i wysiedleńców z Poznańskiego, którzy pracowali we dworze<sup>937</sup>. Jednym z wysiedlonych był Krusze. W majątku Popkowie zatrudniono go w funkcji pisarza, rozliczającego dniówki dworskie. Od 1945 r. rodzina Kruszów zamieszkała w Lubaniu<sup>938</sup>.

W latach 1942–1944 robotnicami rolnymi w popkowickim dworze były Cyganki: Józefa Głowacka lat 27, Aleksandra Kamińska 37 lat, Zofia Markowska lat 37, Adela Majewska lat 33 oraz Cyganie: Karol Jaworski, Aleksander Doliński, Antoni

<sup>920</sup> APP, KMPP, Raptularz: Urodzeni 1928–1932..., Urodzenia, R. 1930, akt 68.

<sup>921</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych Parafia Popkowie 27 marca 1938 do 3 marca 1946. Urodzenia, R. 1939, akt 68, s. 24v.

<sup>922</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1943, akt 29, s. 83.

<sup>923</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1939, akt 70, s. 25; akt 74, s. 25v.

<sup>924</sup> APP, KMPP, Zaślubiny, 1934–1946, R. 1940, akt 34; Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1940, akt 18, s. 32v.

<sup>925</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 40, s. 38; akt 54, s. 69v, akt 88, 99, s. 77.

<sup>926</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1943, akt 59, s. 88.

<sup>927</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1944, akt 11, s. 91; akt 33, s. 94v; akt 63, s. 99v.

<sup>928</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1941, akt 31, s. 48v.

<sup>929</sup> APP, KMPP, Raptularz 1928–1932, Urodzenia, R. 1930, akt 85.

<sup>930</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 66, s. 71v.

<sup>931</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 77.

<sup>932</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1940, akt 2, s. 30.

<sup>933</sup> APP, KMPP, Zaślubiny 1934–1946, R. 1940, akt 1.

<sup>934</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 38, s. 67.

<sup>935</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 52.

<sup>936</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2344 Młyn Popkowie.

<sup>937</sup> A. Wnuk, *Niósł pomoc ludziom. Wspomnienie o lekarzu Andrzeju Cagarze*, „GZU” 2004, s. 46–48.

<sup>938</sup> M. Pawelczak, *Wspomnienia „Morwy” żołnierza cc majora „Zapory”*, Lublin 2011, s. 92.

Rutkowski<sup>939</sup>. Zofia Markowska ochrzciła pięcioro dzieci, urodzonych w latach 1926–1941<sup>940</sup>. Natomiast Adela Majewska chrzciła synów: Romana Jerzego urodzonego w 1935 r. w Radomiu i Józefa Stefana Majewskiego urodzonego w 1931 r. w Łukowie<sup>941</sup>. Piaseccy pomagali Romom przetrwać czas okupacji, zatrudniając ich w majątku.

W 1940 r. w Popkowicach brał ślub Stefan Czerny, syn dzierżawcy browaru, urodzony w 1912 r. Żenił się z Zofią Janiną Minasiewicz, urzędniczką sądową. Świadkami byli: Edmund Czerny lat 23, technik dentystryczny, i Juliusz Minasiewicz lat 32, technik rysownik budowlany<sup>942</sup>.

Ryszard Czerny tuż przed 1939 r. dokonał w popkowickim browarze wielu korzystnych zmian i rozszerzył produkcję. Wówczas dobudowano nową lodownię i znacznie usprawniono pracę w zakładzie. Po wybuchu wojny nadal kierował przedsiębiorstwem. Podczas okupacji otynkowano gmach zakładu i wprowadzono w nim oświetlenie elektryczne. Ryszard zmarł nagle 21 maja 1940 r. Po jego śmierci kierownikiem browaru został jego syn Mirosław Czerny, urodzony 21 marca 1923 r. w Jatutowie. Niestety nie sprawował tej funkcji długo, ponieważ Niemcy ustanowili swojego zarządcę zakładu, Rudolfa Rembalskiego, a Mirosław Czerny i jego brat Jerzy zostali zwykłymi pracownikami. Od lipca 1942 r. przedsiębiorstwo przeszło całkowicie pod administrację okupanta, a Rembalski stanął na czele przymusowego zarządu komisarycznego browaru, który podlegał Urzędowi Powierniczemu w Lublinie. Kierownikiem technicznym browaru był w czasie wojny Jan Bienias. Z chwilą zakończenia okupacji niemieckiej browar objął Urząd Ziemi w Lublinie, a potem przeszedł w posiadanie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego Departamentu Więziennictwa i Obozów, które wydzierżawiło przedsiębiorstwo od 6 grudnia 1944 r. Mirosławowi Czernemu. Dzierżawca musiał płacić tenetę powierniczą ministerstwu. Zarząd browaru miał też obowiązek sporządzania miesięcznych sprawozdań z produkcji i sprzedaży piwa. Dostarczano te sprawozdania do Starostwa Powiatowego w Kraśniku. Od 30 maja 1945 r. browar podlegał pod względem administracyjnym, technicznym i handlowym Zjednoczeniu Przemysłu Browarniczego, Słodowniczego i Wytwórni Wód Gazowych. W 1949 r. browar stał się własnością Wojewódzkiego Urzędu w Lublinie i podlegał działowi Rolnictwa i Reform Rolnych, aż do końca swego funkcjonowania. Maksymalna miesięczna produkcja browaru wyno-



Woźnica z beczkami piwa z popkowickiego browaru  
(zdjęcie ze zbiorów Olgi Zdybel z Józefina)

<sup>939</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 63, s. 62; R. 1944, akt 65, s. 100; akt 66, s. 100.

<sup>940</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 46, s. 68; akt 47, s. 68v; akt 60, s. 70v.

<sup>941</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 52.

<sup>942</sup> APP, KMPP, Zaślubiny 1934–1946, R. 1940.



siła w 1944 r. 570 hl piwa i 6300 kg słodu. Trunek rozwozili po okolicy wynajęci woźnice. Piwo dostarczano m.in. do Bełżyc, Lublina, Zaklikowa. Oprócz tego nabywcy zabierali piwo z browaru własnym transportem.

W kwietniu 1942 r. piwo z browaru wydano m.in. dla: Chabskiego, Winklera i Drozdy, Olecha i Bienieckiego, Franca i Rostka, Pokory, Chabskiego, Drozdy, Mazura, Mierzwy, Pokory<sup>943</sup>.

W czasie wojny w browarze zatrudniano 11 osób. W 1941 r. robotnikami browarnianymi byli:

Bronisław Pałyga z Zadworza, Stefan Majewski z Ostrowa, Jan Olech furman browarniany zamieszkały w Popkowicach, Stanisław Tyza, Bolesław Mierzwa z Popkowic, Franciszek Uzar z Zadworza; w 1942 r.: Marcin Baj, Józef Ziółkowski z Ostrowa, Bolesław Mierzwa, Franciszek Uzar, Stanisław Tyza<sup>944</sup>; w 1943 r.: Stanisław Piwiński z Popkowic, Franciszek Pawlaczyk z Zadworza. W 1944 r. taką pracę wykonywał Czesław Wojciechowski z Zadworza, Marcin Grabianowski z Popkowic, Jan Mikołajczyk i Karolina Dzik z Popkowic<sup>945</sup>.

W 1944 r. zobowiązano browar do oddawania państwu deputatu piwa i dostaw tego trunku dla wojska. Od lutego 1945 r. warunki zatrudnienia w browarze to: płaca godzinowa za 8-godzinny dzień pracy, która wynosiła 2 zł i 2,50 zł z ustawową podwyżką za godziny nadliczbowe i nocne, deputat pobierany w każdym dniu pracy to 1 liter piwa bezpłatnie, wykup piwa w ilości 25 litrów tygodniowo po cenach hurtowych; młóto z każdej warki z 700 kg słodu bezpłatnie do równego rozdziału między wszystkich pracowników – 11 osób; piwo bezpłatnie na święta Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Zielonych Świąt po 10 litrów na pracownika, przepisowy urlop tygodniowy, płatny, w miesiącach letnich. Piwo wydane na przydziały w październiku 1945 r.: Ochotnicza Straż Pożarna w Kraśniku 10 hektolitrow, Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kraśniku 50 litrów, Piwiarnia Zięby w Kraśniku 1 hl, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Kraśniku 2 hl, OSP 250 l, Komenda Wojskowa Miasta Kraśnika 211 l, Komenda Organizowania Spółdzielni 5 hl. Na kwiecień 1945 r. ustalono kontyngent piwa dla dowództwa Okręgu Wojskowego Lubelskiego w ilości 4 tys. l. Na czerwiec 1945 r. wyznaczono kontyngent 3 tys. l piwa dla dowództwa Okręgu Wojskowego w Lublinie<sup>946</sup>. Na potrzeby Armii Czerwonej w miesiącu lipcu 1945 r. przydzielono 3 tys. l piwa. W sierpniu 1945 r. znów zamó-



**Bezki z popkowickiego browaru  
z kolekcji Marka Soleckiego**

<sup>943</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

<sup>944</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1942, akt 14, s. 63; akt 24, s. 64v.; akt 26, s. 65.

<sup>945</sup> APP, KMPP, Księga Miejskowa Unikat Aktów Urodzonych 1938–1946, R. 1944, akt 15, s. 91v.; akt 18, s. 92.

<sup>946</sup> APL, 686 Browar w Popkowicach, sygn. 8.

wiono 3 tys. l dla Armii Czerwonej i dla Wojska Polskiego 3 tys. l. Na wrzesień przydzielono Ludowemu Wojsku Polskiemu 3 tys. l piwa i Armii Czerwonej 3 tys. l piwa.

W okresie II wojny światowej mieszkańcy Zadworza zostali zobowiązani do rozwożenia piwa. Po ustąpieniu niemieckiego okupanta i przejściu wojsk sowieckich w browarze doszło do dużych szkód. Zostały zniszczone beczki transportowe do piwa sprowadzane od Firmy Kopydłowski i Synowie w Piotrkowie Trybunalskim: 60 sztuk beczek o pojemności 100 litrów i 40 sztuk o pojemności 50 litrów, beczki różnej pojemności. Skradziono konia do wyjazdu, wóz roboczy, 2 pary uprzęży skórzanej<sup>947</sup>. Księgowość browaru była prowadzona systemem amerykańskim przez Józefa Kaletę zamieszkałego w Kraśniku<sup>948</sup>.

W pobliżu młyna w 1923 r. wybudowano budynek murowany, w którym od strony południowej mieszkał młynarz, a od północy, czyli od strony dworu, Żyd Mosiek z rodziną<sup>949</sup>. Żydzi z Popkowic od 1906 r. należeli do nowego okręgu bożniczego, który obejmował gminę Urzędów<sup>950</sup>. W Popkowicach mieszkali Żyd Szmul, który zajmował się handlem i miał 16 dzieci, oraz szewc Chela (jego jeden syn przeżył wojnę i wyjechał potem do Izraela)<sup>951</sup>. W lutym lub marcu 1944 r. w Popkowicach odbyła się egzekucja 15 osób narodowości żydowskiej. Zginęła wówczas rodzina Lewinów – Abram, Icek, Nojek i Szloma<sup>952</sup>.



**Budynek dworski przy młynie**

<sup>947</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

<sup>948</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2438 Browar Popkowiec.

<sup>949</sup> Relacja Stanisława Margla z Popkowic.

<sup>950</sup> B. Mikulec, *Miasto w osadę zamienione...*, s. 288–289.

<sup>951</sup> Relacja Stanisława Margla z Popkowic.

<sup>952</sup> „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce”, t. 9, Warszawa 1957, s. 197; W. Szymanek, *W latach okupacji niemieckiej 1939–1944*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 374, 412.

## Rozdział VI

# Dorobek, kres dworu popkowickiego i nowa rzeczywistość

**Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się  
w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm**

Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 1991 r.

Ostatnie pokolenie rodziny Piaseckich urodzone i wychowane w Popkowicach miało świadomość tego, że w PRL-u zacierane są ślady po ziemiaństwie. W związku z tym notowano fragmentaryczne wspomnienia i gromadzono ocalone pamiątki w archiwum rodzinnym, zgadzając się ze stwierdzeniem: „Co się napisze piórem tego się nie porąbie toporem”. Między innymi dlatego Maria z Piaseckich Wąsowska w 1989 r. przywołała i zanotowała ze swojej pamięci: „Dwory w Lubelskiem w promieniu ok. 100 km od Popkowic do momentu parcelacji w latach 1945–46 w Polsce Ludowej”. Można uznać, że przewidziała, co się z nimi stanie i że będą wymazywane z pamięci społecznej. Były to m.in. na południowy zachód: Mazanów – Świerczewscy, Piotrawin – Cywińscy, Olbęcín – Kowalscy, Niezdów – Kleniewscy, Kluczkowice – Kleniewscy, Szczekarków i Wilków – Kleniewscy; nad Wisłą: Wałowice – Hemplowie; na północ: Kłodnica – Russanowscy, Krężnica – Kuźniccy, Matczyn – Ligowscy, Wronów – Kochanowscy, Kierz – Napiórkowscy i Klarnerowie, Samokłęski – Kuszlowie, Jastków – Budni; na wschód: Józów – Kowerscy, Wola Gałęzowska – Przewłoccy, Bychawa majątek – A. Budny; na południe: Wierzchowiska koło Janowa – Świdowie, Stojeszyn – Gerliczowie, Potoczek – Przanowscy; ku Lublinowi: Niedrzwica – Mazurkiewiczowie, Strzeszkowice – Brzezińscy, Strzyżewice – Kołaczkowscy, Żabia Wola – Rohlandowie, Tuszów – Rohlandowie; na przedmieściach Lublina: Poczekajka – Żulińscy, Lemszczyzna – Korznowie, Tatary – Sobieszczańscy; za Lublinem: Jabłonna – Vetterowie, Abramowice – Sachsowie – plenipotent Janusz Grabowski ze sprzedanego folwarku Rzeczyca pod Kraśnikiem<sup>953</sup>. Maria o rodzinach tych słyszała i wiele osób z wymienionych majątków znała. Najbliższych sąsiadów nie wymieniła, uważając zapewne, że pamięć o nich jest oczywista.

W 1954 r. w budynkach gospodarczych Piaseckich istniał nieprzerwanie od czasów sprzed wojny punkt zwany stacją kopulacji ogierów. Co roku od lutego do sierpnia przetrzymywano tu 3–4 ogiery z Państwowej Stadniny „Białka” koło Krasnegostawu. Od 1933 r. przyjeżdżał z tymi ogierami stary, doświadczony masztalierz Józef Kuciabski. Niestety okoliczni chłopci coraz mniej korzystali z możliwości pokrycia swoich klaczy<sup>954</sup>.

Dawny Dom Ludowy, potem organistówka był zbudowany z drewna, parterowy, powiązany widokowo z groblą dojazdową do dworu. Mieścił się tam Urząd Pocztowy, potem Klub Abstynenta „Metanoja”, a od początku XXI w. jest opuszczonym budynkiem.

W kaplicy kopcowej Piaseckich na cmentarzu w Popkowicach pochowani są m.in.:

- Józef Piasecki, syn Tadeusza, fundator kaplicy (zm. 1905 r.),
- Adam Piasecki, syn Tadeusza (zm. 1910 r.),
- Zofia z Piaseckich Piasecka (zm. 1919 r.),

<sup>953</sup> M. z Piaseckich Wąsowska-Konarska, *Krótki zarys dziejów rodu...*

<sup>954</sup> APP, KPP Księga nr 2, od październik 1953 r. do września 1962 r., s. 38v–39.



**Kaplica Piaseckich, lata osiemdziesiąte XX w.**

- Paulina z Konarskich Piasecka (zm. 1930 r.),
- Antoni Piasecki, syn Adama (zm. 1937 r.),
- Adam Piasecki, syn Antoniego (zm. 1938 r.).

W latach powojennych drzwi do grobowca były otwierane na większe święta np. na Święto Wszystkich Świętych. Nisze wykorzystane na groby były zamknięte tablicami nagrobnymi. W kaplicy była również tablica Macieja, którego grób jest na cmentarzu w Lublinie<sup>955</sup>.

W 1986 r. do grobowca rodziny Piaseckich włamano się i zniszczono część wnętrza kaplicy. Po tym wydarzeniu kaplica została odrestaurowana staraniem Jadwigi Piaseckiej Galińskiej. Następnie dla zapewnienia ciągłości opieki Jadwiga przekazała grobowiec parafii Popkowice aktem notarialnym z 6 kwietnia 1988 r.<sup>956</sup>

Ogród koło dworu istnieje do dziś, ale w zmienionej postaci. Dawny ogród kwaterowy „włoski” w drugiej połowie XIX w. został przystosowany do potrzeb dworu murowanego z podkreśleniem walorów krajobrazowych zespołu i jego sprzężeń widokowych z okolicą. Na przełomie XIX i XX w. wybudowano pawilon ogrodowy zwany kostnicą<sup>957</sup>.

Z inicjatywy właścicieli lub zgodnie ze swoją koncepcją ogrodnicy dosadzali w ogrodzie nowe drzewa oraz krzewy. Oś widokowa była skierowana w kierunku wzgórza kościelnego, a wzbogacała ją lustro wody zespołu stawów w dolinie. Z przodu przed pałacem był gazon i podjazd. Obok dworu od strony północno-zachodniej znajdowała się lodownia, która do dziś pełni funkcję



**Pomnik Macieja Piaseckiego na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie**

<sup>955</sup> Relacja Tadeusza Piaseckiego z Puław, 17 lipca 2009 r.

<sup>956</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 6.

<sup>957</sup> *Państwowa Służba...*



**Wejście do lodowni**



**Pawilon ogrodowy**

piwnicy. Była to chłodnia, w której niską temperaturę uzyskiwano przez zastosowanie lodu naturalnego.

Warzywa i krzewy owocowe sadzono na wschód od pałacu na dobrze nasłonecznionym terenie. Stanowiły one bazę surowcową dla kuchni dworskiej na bieżące potrzeby, zapasy na zimę i przetwory. U schyłku XIX w. Edmund Jankowski pisał o dworze wiejskim: „Dom powinien

leżeć w punkcie najlepiej pomieszczonym ze względu na widok na najpiękniejsze miejscowości w okolicy, nie sąsiadować zbyt blisko z drogami publicznymi”. Być może chodziło o ciszę i spokój lub była to reminiscencja z końca XVIII w. kiedy uważano, że drogą jeżdżą różne niepożądane osoby i poborcy podatkowi, a dwór „zakryty” umknie ich uwadze<sup>958</sup>. Dwór popkowicki spełniał ten warunek. Jankowski pracował w redakcji czasopisma „Gospodarz” i stykał się z ziemianami, np. Hemplami i Piaseckimi<sup>959</sup>.

Od północnej strony dworu, z tarasu był wspaniały widok na ogród. Ogród był spacerowy, owocowy i warzywny. Tak go określał dziedzic Józef Piasecki na początku XX w. W ogrodzie były rabaty z róż oraz rozarium złożone z róż bukietowych. Istotnymi elementami były też szpalery graniczne, od wschodu, północy i południowego wschodu. Na całym obszarze zespołu dworsko-parkowego po wojnie znajdowało się ok. 310 sztuk drzew i krzewów, reprezentowanych przez 34 gatunki<sup>960</sup>. Przy wyborze roślin preferowano gatunki rodzime, np. lipy, modrzewie. Są to obecnie dosyć okazałe drzewa usytuowane wokół dworu, które oprócz

<sup>958</sup> *Dwór polski: architektura...*, s. 53.

<sup>959</sup> <https://cbr.gov.pl/rme-archiwum/2006/rme12/stronki/51.html> [dostęp: 13.12.2020].

<sup>960</sup> *Państwowa Służba...*



Widok z tarasu na ogród

Właściciele Popkowic idąc z duchem czasu unowocześniali swój majątek i uprzemysławiali go. Fundamenty dobrego gospodarowania położył w latach trzydziestych XIX w. Tadeusz Piasecki. Był sędzią pokoju powiatu kraśnickiego i radcą obywatelskim województwa lubelskiego<sup>961</sup>. Scalił dobra oraz rozpoczął intensywną gospodarkę rolną. W latach osiemdziesiątych XIX w., gdy właścicielem dóbr byli jego synowie, Antoni i Józef, istniały już dwa folwarki: Popkowice (1572 morgi) i Antoniówka, założony około 1870 r. (222 morgi)<sup>964</sup>. Ważną zasadą, która przyświecała kolejnym właścicielom Popkowic, było utrzymanie dóbr w całości. Tak działo się od lat dwudziestych XIX w., kiedy majątek ten przeszedł na własność tej rodziny i stan ten przetrwał do 1944 r.

Dyscyplina i gospodarność to nie jedyne pozytywne i wypróbowane cechy właścicieli Popkowic. Organizacja pracy w popkowickim majątku zasługuje na uznanie. Dużo przedsięwzięć dziedziców Piaseckich było realizowanych w oparciu o rachunek ekonomiczny i rozeznanie rynku. Ważna była też otwartość na zachodzące w rolnictwie zmiany. Antoni Piasecki od lat dwu-



Maria wśród róż

tego, że zaznaczają granice, stanowią osłonę od wiatrów<sup>961</sup>. Ogród dworski o powierzchni około 4 ha należy obecnie do Domu Pomocy Społecznej. Dawny układ czworoboczny zachował się w postaci szczątków starych alei lipowych na obrzeżach. Gospodarstwo dworskie to oprócz ludzi konkretna przestrzeń pól, łąk i lasów z siecią dróg służących wewnętrznej komunikacji, miedz, wód, z ich czytelną funkcją i przeznaczeniem. Granice między majątkami były i są czytelne i znane miejscowej ludności. Dawne drogi zwane gościńcami do dziś spełniają ważną funkcję. Dwór nadawał otoczeniu pewną hierarchię, porządkował je fizycznie i symbolicznie. Słowo „dwór” miało kiedyś szersze znaczenie i obejmowało m.in. budynek mieszkalny, chłopskie czworaki, stodoły, obory, stajnie. Geneza zwrotu: „wyjść na dwór” tkwi właśnie w ziemiańskim świecie. Zwrot ten oznaczał bowiem opuszczenie domu i wyjście do gospodarstwa<sup>962</sup>.

<sup>961</sup> Państwowa Służba...

<sup>962</sup> P. S. Łoś, *Szkice do portretu...*, s. 81.

<sup>963</sup> APP, KMPP 1803–1831, Księga miejscowa aktów urodzenia, R. 1819, s. 32v.

<sup>964</sup> *Słownik geograficzny...*, t. 8, s. 791.



**Teren przed dworem po Wielkiej Wojnie. Brama, stawy, w oddali kościół**



**Dukty na polach Piaseckich**

dziestych XX w. korzystał z fachowej pomocy zrzeszeń i organizacji rolniczych i hodowlanych. Na przykład owczarnia znajdowała się pod kontrolą Towarzystwa Hodowców<sup>965</sup>. Także Mleczarnia Spółkowa w tejże miejscowości działała pod nadzorem Rady Spółdzielczej w Warszawie<sup>966</sup>. Piaseccy nie tylko wspierali inicjatywy gospodarcze i społeczne, ale też dbali o swoich pracowników i ich rodziny. Na początku XX w. Zofia i Józef Piaseccy dostrzegli talent, uzdolnienia artystyczne i chęć do nauki u syna swoich

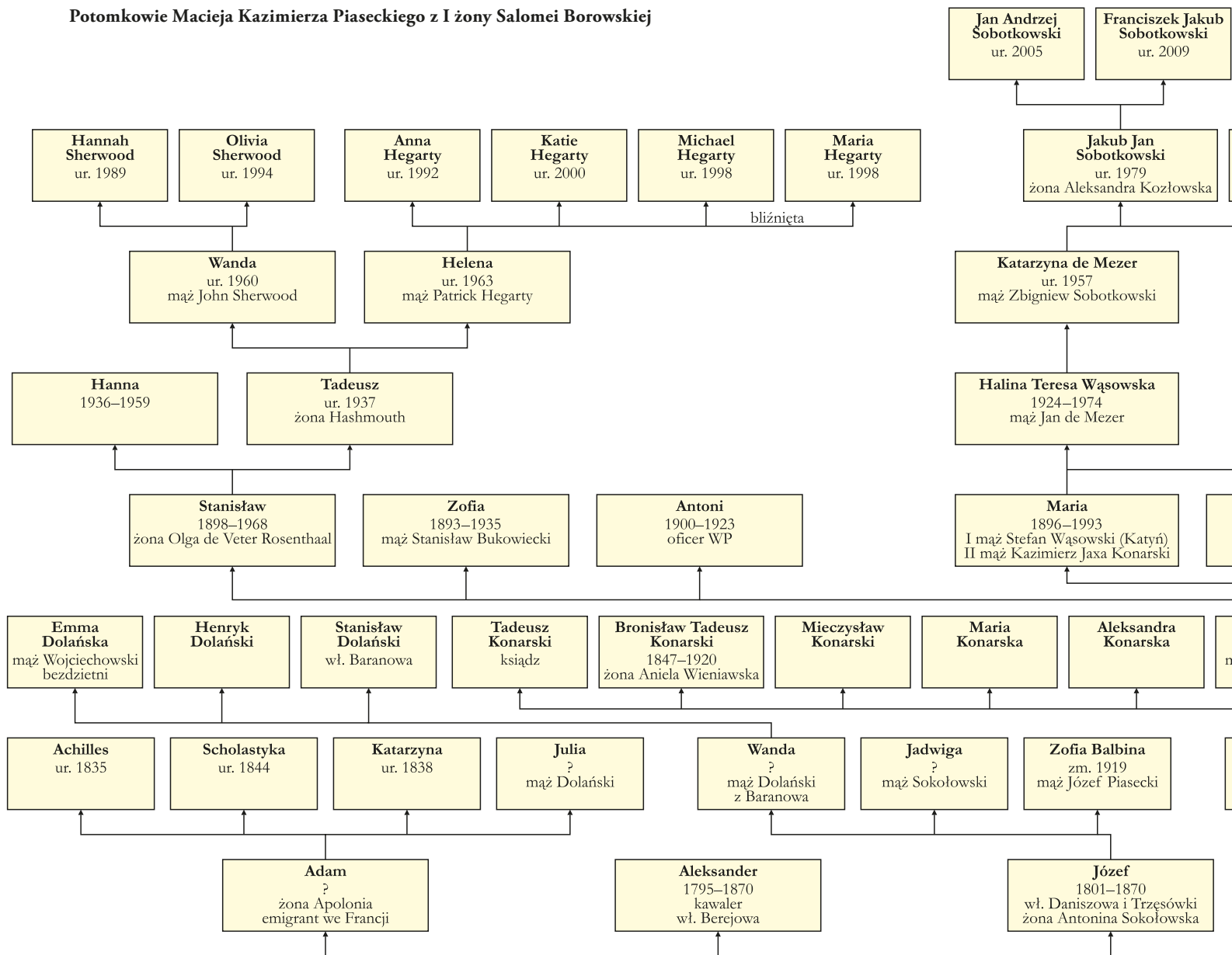


**Drzewa na obrzeżach i pawilon ogrodowy, widok współczesny**

<sup>965</sup> APL, 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowice Przedkościelne 1930–1936.

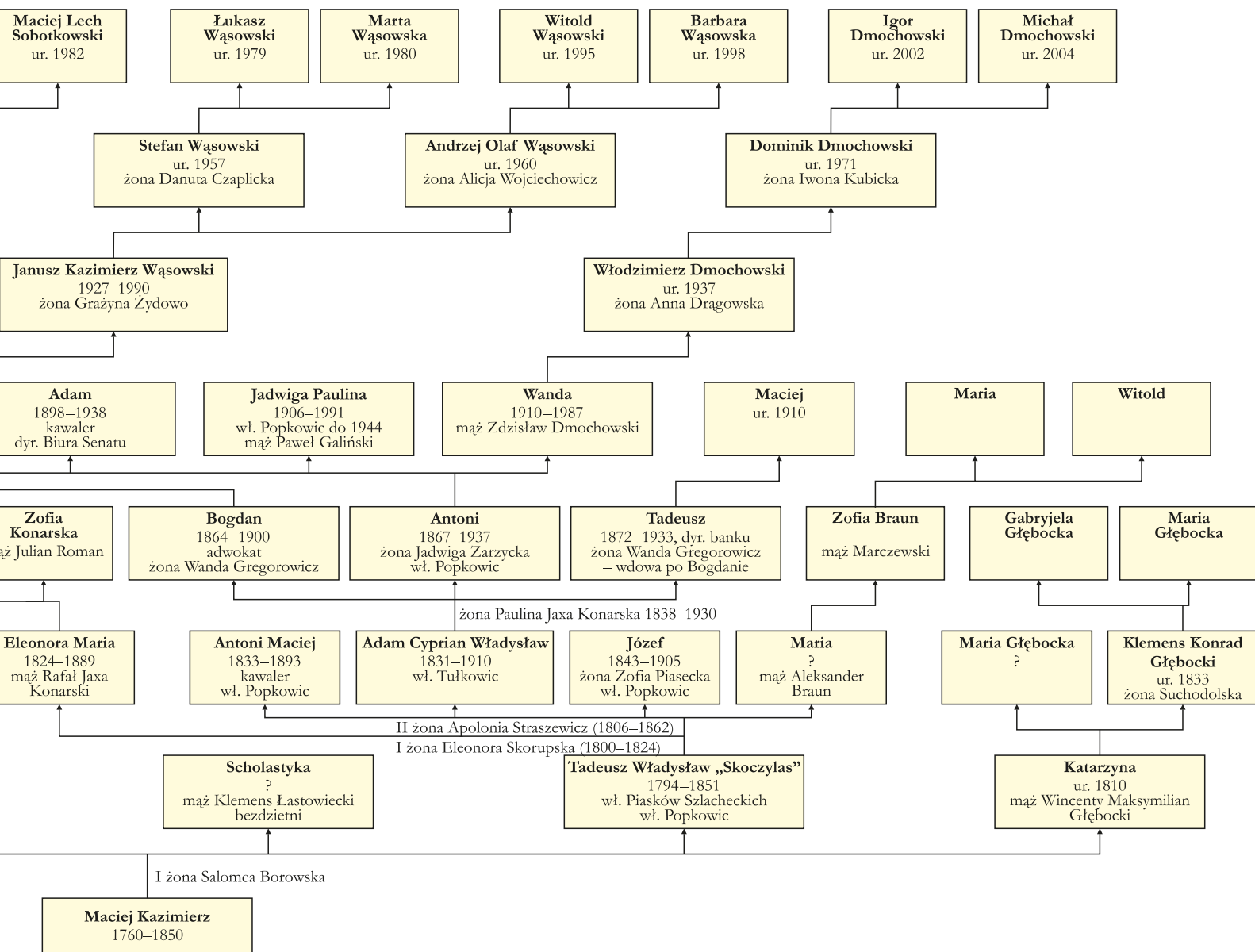
<sup>966</sup> AAN, 213 Rada Spółdzielcza w Warszawie, Sygn. 9/14482 Spółdzielnia Mleczarska w Popkowicach, R. 1926, 1933–1935, 1937–1938.

Potomkowie Macieja Kazimierza Piaseckiego z I żony Salomei Borowskiej



Drzewo genealogiczne rodu Piaseckich, linia popkowicka, na podstawie szkicu Janusza Wąsowskiego







Józef Rachwał podczas pracy w Biurze Odbudowy Stolicy

pracowników. Józef Rachwał urodził się w 1889 r. w Popkowicach, a jego rodzice, Andrzej i Julianna z Mazurów, pracowali jako najemni robotnicy w majątku<sup>967</sup>. Piaseccy zadbali o elementarną edukację Józefa, a gdy miał 14 lat skierowali go do szkoły artystycznej w Warszawie, następnie zaś na Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie studiował rzeźbę i muzykę w klasie skrzypiec<sup>968</sup>. Jako dojrzały człowiek starał się spłacić ten dług, wykonując pracę nauczyciela, kamieniarza, fotografa oraz artysty, który pracował przy konserwacji krużganków na Wawelu i przy odbudowie stolicy po II wojnie światowej. Szerzył też oświatę sanitarną i pracował w charakterze rachmistrza w Spółdzielni „Społem” w Urzędowie. Jego dziełami są dwa pomniki ufundowane przez mieszkańców Urzędowa: z piaskowca na cześć Józefa Piłsudskiego oraz z granitu poświęcony Orłętom Lwowskim. Józef Rachwał wykonał też płaskorzeźby aniołów na frontonie kaplicy cmentarnej rodu Piaseckich.

Piaseccy troszczyli się o sprawy parafii i wyposażali miejscową świątynię. Utrzymanie kościoła w dobrym stanie i działania na rzecz wspólnoty były dla ziemian sprawą honoru, zobowiązującą moralnie do troski o „swój” kościół<sup>969</sup>. W 1921 r. kolator i właściciel majątku Popkowice Antoni Piasecki na zebraniu parafialnym zobowiązał się przekazać na nową część cmentarza 2 morgi ziemi. W 1928 r. cmentarz został ponownie powiększony<sup>970</sup>. Wymierne przykłady troski patronów o kościół są zrozumiałe. Wszak byli oni spadkobiercami i następcami fundatorów, a kościół stanowił widoczny

znak ofiarności ich przodków, za którą byli wyróżnieni posiadaniem prawa patronatu, zapewniającego im pewne przywileje w społeczności parafialnej. Zofia Piasecka wspólnie z mężem Józefem na początku XX w. zakupiła dla kościoła popkowickiego organy<sup>971</sup>. Z jej fundacji pochodziła też lampa z brązu, wisząca przed wielkim ołtarzem oraz biały, jedwabny baldachim w kwiaty z galonem, z frędzlami, z czterema proporcami oraz specjalnym drewnianym pudłem do jego przechowywania. Podarowała także ornat z białymi galonami, „kolumnę w desień krzyżową robotą w dobrym stanie”, obrus haftowany do chrzcielnicy, sześć większych proporców, ornat z rekwizytami, kolumnę w desenie krzyżowa robotą z galonem żółtym<sup>972</sup>. Właściciel dóbr popkowickich Antoni Piasecki podarował dla kościoła: klęczniki z poduszczkami do prezbiterium i bez poduszek do zakrystii z kratkami do słuchania spowiedzi, białą kapę, ornat z rekwizytami, „kolumnę w kwiaty haftowaną srebrno materiałną tkaniną z galonem białym”, kapę czerwoną z galonem żółtym, albę nową bez koronki u rękawów, a tylko u dołu ozdobioną koronką szydełkowej roboty

<sup>967</sup> A. U. Wnuk, *Życie, dokonania artystyczne i pedagogiczne Józefa Rachwała*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” IX (2014), Folia 157, s. 167–174.

<sup>968</sup> A. Latos, *Życie – dokonania rzeźbiarskie, nagrobkowe i artystyczne Józefa Rachwała*, „GZU” 1995, s. 40–41.

<sup>969</sup> E. Wiśniowski, *Kościół parafialny i jego funkcje społeczne w średniowiecznej Polsce*, „Studia Theol. Vars.” 1969, nr 7, nr 2.

<sup>970</sup> APP, KPP Księga nr 1 – lipiec 1952 – do października 1953, s. 1.

<sup>971</sup> APP, KPP Księga nr 1 – lipiec 1952 – do października 1953, s. 1.

<sup>972</sup> AAL Akta Konsystorza Lubelskiego sygn. Rep. 60 IV b 183, Inwentarz z 1922 r., s. 79v–83.



**Modlitewnik i inne pamiątki rodzinne**

i duży, strzyżony, czerwony dywan. Współwłaściciel Popkowic Józef Piasecki ofiarował na rzecz kościoła: tuwalnię jedwabną w prążki fioletowe, obrazy czterech ewangelistów na papierze oszklone, zawieszane na ścianach w kościele, a na procesję Bożego Ciała umieszczane w czterech kaplicach wokół kościoła. Paulina z Konarskich Piasecka ufundowała dla kościoła: dwa platerowane, trzyramienne lichtarze i żyrandol z 24 świecznikami, ozdobiony girlandą szkła rżniętego<sup>973</sup>. W zbiorach rodzinnych Piaseckich do dziś znajduje się m.in. czerwony modlitewnik z bardzo drobnym drukiem.



**Tablice upamiętniające członków rodziny Piaseckich w kościele w Popkowicach**



**Kufferki**

<sup>973</sup> AAL Akta Konsystorza Lubelskiego sygn. Rep. 60 IV b 183, Inwentarz z 1922 r., s. 79v–83.



**Antoni Piasecki, syn Adama**

Do pobliskiego kościoła rodzina Piaseckich jeździła bryczką. We dworze nie było kaplicy, ale przy krótkim odcinku drogi do kościoła był figura Chrystusa Frasobliwego na grobli i kapliczka św. Jana Nepomucena przy rozstaju dróg. Na cmentarz przykościelny wchodziło przez furtkę od plebanii i przez zakrystię kierowano się do prezbiterium, gdzie siadano w ławkach kolatorskich po prawej stronie. Były one zarezerwowane dla ziemian dziedzicznie, z tytułu opieki świadczonej kościołowi. Nad ławkami, na południowej ścianie umieszczano tablice upamiętniające członków tej rodziny. Wchodząc do prezbiterium, Piaseccy skinieniem głowy witali sąsiadów z Ostrowa i Skorczyc.

Piaseccy byli bardzo przywiązani do gospodarstwa. „Majątek ten, można śmiało powiedzieć – posiadał wszystko: urodzajne ziemie orne, łąki, las rębny, cegielnię, młyn, krochmalnię oraz browar i chmielniki. Był to wdzięczny warsztat pracy”. Tak gniazdo rodzinne wspominała w 1990 r. Jadwiga z Piaseckich Galińska<sup>974</sup>. Do dziś ludzie wspominają ład i porządek, jaki panował wokół kompleksu budynków dworskich i na polach. Osoby zarządzające majątkiem wyraźnie kierowały się zasadami ekonomii, a pojęcia księgowania, budżetu i akumulacji były im dobrze znane. Z drugiej strony wspierali cele społeczne, oświatę i Kościół. Poczucie ciągłości i tradycji, a jednocześnie trzeźwa racjonalność, pracowitość i uczciwość to cechy wyróżniające właścicieli Popkowic.

W czasie II wojny światowej we dworze mogli znaleźć schronienie ci, którzy podczas niemieckiej okupacji byli zagrożeni w mieście. Rodzina Piaseckich finansowała też działania Armii Krajowej. Dwór nachodziły wojska niemieckie, a potem Sowieci, którzy umieścili tu szpital wojskowy<sup>975</sup>.

Liczba ludności w Popkowicach w okresie wojny i po niej malała: 1943 r. – 722 osoby, 1945 r. – 709 osób, 1952 r. – 614 osób<sup>976</sup>. 6 września 1944 r. ogłoszono dekret o zabieraniu własności ziemianom. Dwór Piaseckich był centrum dużego rolnego przedsiębiorstwa, które przestało funkcjonować. We dworze mieszkała trzypokoleniowa rodzina, a w bliskiej łączności z dworem żyła służba i robotnicy rolni, którzy dostawali pensję i ordynarię. Zabraną ziemię Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego podzielił: jedną trzecią ziemi przekazano chłopom za pewną opłatą, a około dwie trzecie ziemi wzięło państwo. Niektórzy z tych, którzy mieli pracę przed wojną we dworze, tę ziemię dostali. Do dzielenia ziemi tzw. obszarników kierowani byli aktywiści Polskiej Partii Robotniczej, pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego i wojsko. Ziemianie zostali wykluczeni ze społeczności popkowickiej, choć do 1944 r. sami tę wspólnotę gospodarczą i kulturową tworzyli. Na podstawie dekretu PKWN z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej w 1945 r. Skarb Państwa przejął na własność wyżej wymienione

<sup>974</sup> *Zarys historii...*, s. 1.

<sup>975</sup> APP, KPP Księga nr 1 – lipiec 1952 – do października 1953, s. 33.

<sup>976</sup> T. Surdacki, *W okresie Polski Ludowej 1944–1984*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 430.

dobra<sup>977</sup>. Zdobywając prawo wieczystego użytkowania, rozporządzał nimi wedle uznania. W 1945 r. mieścił się tu Urząd Gminy<sup>978</sup>. Wiosną 1945 r. we dworze mieszkał zarządca majątku, członek Polskiej Partii Robotniczej – Grzegorz Cyran ze Świeciechowa<sup>979</sup>. Latem 1945 r. załoga pracownicza majątku Popkowiec podlegała resortowi więziennictwa<sup>980</sup>.

Po wyzwoleniu Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego utworzyło we wsi Popkowiec obóz pracy nr 154 dla byłych żołnierzy AK i podziemia niepodległościowego. Po likwidacji obozu w Krzesimowie 12 czerwca 1945 r., który faktycznie działał do grudnia 1945 r. i znajdował się w majątku Kazimierza Dereckiego, część więźniów przewieziono do Popkowic. Wartownicy służyli wcześniej w więzieniu na Zamku Lubelskim i było ich szesnastu. Obóz zlokalizowany w majątku popkowickim istniał w 1946 r. Według relacji strażnika, Zdzisława Harasima pseudonim Kwiatek więźniami byli współpracownicy okupanta niemieckiego podczas II wojny światowej. Drugą pod względem liczebności kategorię stanowili volksdeutsche, trzecią – ludność niemiecka. Niekiedy do obozu trafiały osoby podejrzane o przynależność bądź współpracę z polskim podziemiem, jak też członkowie rodzin partyzantów. Więźniowie pochodzili głównie z Pomorza i było ich około 30<sup>981</sup>.

Po zlikwidowaniu gospodarstwa rolnego Piaseckich przystąpiono do zamykania zakładów przemysłowych, np. krochmalni, mimo że produkty krochmalnictwa miały zapewnić zbyt na ziemiach polskich m.in. w rozwijającym się przemyśle włókienniczym<sup>982</sup>. Od 9 lipca 1949 r. krochmalnię wydzierżawiono Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Urzędowie. Wagę wozową z krochmalni przekazano na rzecz gospodarstwa Felin, które podlegało Wydziałowi Rolnemu UMCS<sup>983</sup>. Od 9 sierpnia 1949 r. fabrykę przekazano pod zarząd i w użytkowanie Państwowego Szpitala Psychiatrycznego w Abramowicach, oddział w Popkowicach<sup>984</sup>. W 1950 r. Inspektor Przemysłu Rolnego i komisja orzekli, że nie ma sensu, by uruchamiać krochmalnię, ponieważ stwierdzono, że brakuje zaplecza kartoflanego i przedsiębiorstwo jest zdewastowane. Wojewódzka Komisja w Lublinie zawnioskowała 1 kwietnia 1955 r. o przekazanie budynku krochmalni w Popkowicach na rzecz Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego z przeznaczeniem na uruchomienie w tych pomieszczeniach budynku zakładu przetwórstwa owocowo-warzywnego<sup>985</sup>. Niestety i te plany nie zostały zrealizowane.

Browar działał po wojnie i nadal wykorzystywano w nim pracę trzech silników elektrycznych: do pompowania wody, do mielenia słodu i do czyszczenia jęczmienia. Aparat ręczny służył do czyszczenia słodu, a aparat rurowy do chłodzenia piwa<sup>986</sup>. Mirosław Czerny próbował zaradzić trudnościom komunikacyjnym związanym ze sprzedażą piwa. Już w październiku 1945 r. starał się o przydział samochodu ciężarowego z dostaw UNRRA (United Nations Relief and Rehabilitation Administration – z ang. Administracja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy i Odbudowy) o nośności od 2,5 do 3,5 tony, na potrzeby browaru. Niestety zabiegi te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W 1947 r. odbiorcami piwa byli m.in. mieszkańcy miejscowości: Boby, Borzechów, Budzyń, Bychawa, Bystrzyca, Ewunin, Gościeradów, Gwizdów, Józefów, Kępa, Kielczewice, Kłodnica, Kolonia Gałęzów, Kolonia Dąbrowa, Kolonia Kępa, Kraśnik, Leszczyna, Leśniczówka, Liśnik, Ludwinów, Łopiennik, Majdan Popkowski,

<sup>977</sup> APŁOK, 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II, Dobra Ziemskie Popkowiec Przedkościelne, s. 4v.

<sup>978</sup> <http://dpspopkowiec.pl/historia/> [dostęp: 06.04.2021].

<sup>979</sup> M. Pawelczak, *Wspomnienia „Morwy”...*, s. 78.

<sup>980</sup> Tamże, s. 86.

<sup>981</sup> Relacja Zdzisława Harasima z Gdańska.

<sup>982</sup> L. Krzywicki, *Kwestia rolna*, Warszawa 1903, s. 341.

<sup>983</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Finansów Rolnych, sygn. 2445, Krochmalnia Popkowiec Przedkościelne.

<sup>984</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Finansów Rolnych, sygn. 2445, Krochmalnia Popkowiec Przedkościelne.

<sup>985</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Finansów Rolnych, sygn. 2445, Krochmalnia Popkowiec Przedkościelne.

<sup>986</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

Niedzwica Kościelna, Opole, Popkowice, Pułankowice, Radlin, Ratoszyn, Rudnik, Skorczyce, Sokołówka, Stróża, Świeciechów, Urzędów, Wilkołaz, Wólka koło Wilkołaza, Zadworze, Zakrzówek, Zalesie. Piwo odbierały też organizacje i instytucje: Straż Pożarna Popkowice, Spółdzielnia Dzierzkowice, Posterunek MO w Wilkołazie i Kraśniku, Straż Pożarna w Urzędowie, Samopomoc Chłopska Wilkołaz, Nadleśnictwo Stróża, Nadleśnictwo Lublin, Więzienie na Zamku w Lublinie, Szkoła Powszechna, Skład i Rozlewnia Piwa Władysława Sagana z Kraśnika, Urząd Bezpieczeństwa w Urzędowie, Wojewódzka Komenda MO w Lublinie, Posterunek MO Dzierzkowice, Urząd Gminy Urzędów, Spółdzielnia „Zjednoczenie” Ostrów, Gminny Związek Samopomocy Chłopskiej w Wilkołazie, Ochotnicze Straże Pożarne – Wilkołaz, Skorczyce, Ostrów, Kłodnica, Popkowice, Zakrzówek, pracownicy „Lubzeli”, Spółdzielnia „Przełom” Kłodnica, Probostwo Popkowice i Banderia konna Popkowice<sup>987</sup>.

W nocy 25 maja 1947 r. dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie dzierżawcy browaru Mirosława Czernego i kasę browaru. Skradziono: 200 tys. zł gotówki i różne rzeczy, np. ubrania, tj. jesionki, sukienki oraz odbiornik radiowy, aparat fotograficzny. Łączną wartość strat oszacowano na 700 tys. zł. Po tym wydarzeniu Mirosław Czerny zamieszkał w Kraśniku przy ulicy Urzędowskiej 3<sup>988</sup>.

<sup>987</sup> APL, 686 Browar w Popkowicach, sygn. 28.

<sup>988</sup> APL, 686 Browar w Popkowicach, sygn. 11.



Opuszczony budynek browaru od strony drogi



Dawna karczma, następnie biblioteka publiczna, widok od wschodu



Prace przy rozbiórce browaru

Browar przestał funkcjonować w 1949 r. z powodu zakazu zakupu surowca przez Wydział Apropowizacji Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Maszyny i urządzenia wywieziono do Janowa Lubelskiego<sup>989</sup>. W budynkach browaru mieściły się kolejno: remiza strażacka i Klub Rolnika. W dawnej drewnianej karczmie była siedziba Gromadzkiej Rady Narodowej, zakład krawiecki, mieszkanie dla nauczycieli. Było tam również pomieszczenie Koła Gospodyń Wiejskich, a we wschodniej części tego budynku znajdowała się biblioteka publiczna.

Młyn podworski w latach 1944–1948 podlegał więzieniu karno-śledczemu na Zamku w Lublinie. Dzierżawca A. Woźniak, majster młynarski, miał płacić czynsz w naturze lub w gotówce według cen rynkowych żyta. 12 listopada 1948 r. obiekt młyński z całym wyposażeniem został przejęty w dobrym stanie przez Lubelski Urząd Wojewódzki. Andrzej Woźniak, który urodził się w 1897 r., wydzierżawiał młyn od 1927 r., a potem w latach 1948–1949. Młyn wodno-elektryczny miał wymiary 12 × 11,7 m. Ponadto do młyna należało około 2 ha obszaru, w tym zbiornik wody, plac pod zabudowaniami, łąka i ogród warzywny. W 1950 r. Andrzej Woźniak z Popkowic wydzierżawiał młyn od Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. W 1955 r. zrezygnował z dzierżawy młyna. W 1956 r. dzierżawcą młyna został Henryk Fic<sup>990</sup>. Młyn podworski o napędzie elektrycznym przekazano Spółdzielni Produkcyjnej w Skorczycach i był wydzierżawiany. Naprzeciw młyna znajduje się do dziś podworski budynek dawniej mieszkalny.

Po parcelacji na rzecz Skarbu Państwa przeszła resztówka o powierzchni 38 hektarów. Do 1950 r. użytkował ją Szpital Psychiatryczny w Abramowicach, organizując tu jeden ze swoich oddziałów<sup>991</sup>. W 1950 r. szpital został przeniesiony do Radeczniczy, a resztki majątku z budynkami przeznaczono na Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych<sup>992</sup>. W 1950 r. zamieszkała w nim pierwsza osoba, a rok później było już dziesięciu pensjonariuszy<sup>993</sup>. W tym też roku powołano Pomocnicze Gospodarstwo Rolne, które funkcjonowało do 1997 r.<sup>994</sup> 14 października 1950 r. w resztówce poparcelacyjnej Popkowice Przedkościelne sporządzono protokół w sprawie przejścia wyżej wymienionej resztówki przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa od Szpitala Psychiatrycznego w Abramowicach. Potem przekazano ją Wydziałowi Pracy i Pomocy Społecznej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie dla Domu Opieki Społecznej dla Dorosłych mieszczącego się w tejże resztówce<sup>995</sup>. Powierzchnia resztówki wynosiła około 34,935 ha, a w tym:

- gruntów ornych – 14,97 ha,
- sady owocowe i warzywne – 2,95 ha,

<sup>989</sup> A. Wnuk, *Z dziejów browaru...*, s. 19–22.

<sup>990</sup> APL, 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2344 Młyn Popkowice.

<sup>991</sup> Archiwum Domu Pomocy Społecznej (dalej: ADPS), Protokół z 14.10.1950.

<sup>992</sup> T. Surdacki, *Z dziejów majątku...*, s. 19.

<sup>993</sup> J. G. Pintał CMBB, *Lady Ryder of Warsaw*, Warszawa 2011, s. 99.

<sup>994</sup> <http://dpspopkowice.pl/historia/> [dostęp: 06.04.2021].

<sup>995</sup> ADPS, Protokół z 14.10.1950 r. w resztówce poparcelacyjnej Popkowice Przedkościelne w sprawie przejścia resztówki przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa; T. Surdacki, *Z dziejów majątku...*, s. 19.

- łąki – 4,34 ha,
- stawy niezarybione – 2,10 ha,
- pod zabudowaniami – 4,32 ha,
- park – 2,43 ha,
- groble – 0,37 ha,
- wąwozy i nieużytki – 1,07 ha,
- drogi i rowy – 1,85 ha,
- rzeki – 0,75 ha.

Drzewostan w sadzie:

- jabłonie – 72 sztuki w wieku od 10 do 30 lat,
- śliwy – 73 sztuki w wieku 5–15 lat,
- czereśnie – 3 w wieku 10–15 lat,
- wiśnia – 1 w wieku 5 lat,
- drzew morowych – 20 w wieku około 10 lat.

Ponadto w sadzie znajdowały się krzewy owocowe,

jak porzeczki i agrest.

Wymieniano też inwentarz żywy: konie, czyli 1 wałach szpak i wałach gniady, krów dojnych czarnych 7 sztuk, jałówek 2, buchaj 1<sup>996</sup>.

Po reformie administracyjnej z 1954 r., 1 stycznia 1955 r. w Popkowicach została utworzona Gromadzka Rada Narodowa. Była to jednostka wydzielona z gminy Urzędów, która istniała do 1972 r. W jej skład weszły: Popkowice, Popkowice Księżę, Ostrów-Wieś, Ostrów-Kolonia, Zadworze, Józefin, Ewunin, Skorczyce, Leszczyna. Prezydium Rady Gromadzkiej Popkowice umieszczono w budynku byłej krochmalni, gdzie wyremontowano jedno pomieszczenie. Przedzielono je deskami, ustawiono dwa kaflowe piece, ułożono podłogę z tarcic i zainstalowano telefon. Przewodniczącym Prezydium został były sołtys z Leszczyny Paweł Bury, sekretarzem był Jan Mazur z Ewunina, a po nim Mierzwa z Zadworza<sup>997</sup>. W skład popkowickiej GRN weszło 27 członków<sup>998</sup>.

Jesienią 1952 r. powstała Spółdzielnia Produkcyjna w Popkowicach. Założyło ją 9 byłych fernali z dworu Piaseckich w Popkowicach<sup>999</sup>. Oprócz ziemi nadanej im na mocy Reformy Rolnej z 1944 r. oraz pól opuszczonych przez innych pracowników, którym też przyznano działki, do spółdzielni należał ośrodek dworu w Ostrowie wraz z sadem. Później spółdzielnia skupiała 13 członków. Zajęła też stawy, pozostawiając tylko jeden dla Domu Pomocy Społecznej. Przewodniczącym spółdzielni był Flis<sup>1000</sup>.

W 1956 r. w czworaku byłego folwarku Popkowice powstała piekarnia założona przez Stanisława Kajdę, który zatrudniał dwóch robotników<sup>1001</sup>. Pozostała część dawnego gumna była użytkowana przez Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną Skorczyce.



**Uroczystości 1 Maja w Popkowicach**

<sup>996</sup>ADPS, Protokół z 14.10.1950 r. w resztówce poparcelacyjnej Popkowice Przedkościelne w sprawie przejęcia resztówki przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa.

<sup>997</sup>APP, KPP Księga nr 2 – od października 1953 r. do września 1962, s. 55v.

<sup>998</sup>[https://pl.wikipedia.org/wiki/Gromada\\_Popkowice](https://pl.wikipedia.org/wiki/Gromada_Popkowice) [dostęp: 16.05.2021].

<sup>999</sup>APP, KPP Księga nr 1 – lipiec 1952 – do października 1953, s. 95v.

<sup>1000</sup>APP, KPP Księga nr 1 – lipiec 1952 – do października 1953, s. 95v.

<sup>1001</sup>APP, KPP Księga nr 2 – od października 1953 r. do września 1962 r., s. 114v.





Rządcówka w parku

Były to grunty o powierzchni 15,56 ha, w tym: park, dawny staw przy drodze do Zadworza i wąski pas terenu w północnej i południowej części dawnego gumna, przeznaczony na zaplecze gospodarcze i poletka osadów oczyszczalni ścieków. Pozostała część podwórza dworskiego, użytkowana przez RSP Skorczyce, została skomunalizowana. Stawy osuszono, zaorano i obecnie stanowią użytki rolne. Jeden z nich wykorzystano na boisko do piłki nożnej. W 1970 r. założono w Popkowicach Ludowy Klub Sportowy „Ruch” Popkowice-Zadworze.

W 1959 r. siedziba GRN z krochmalni została przeniesiona do budynku byłego browaru. Gromadzkie Rady Narodowe działały od 25 września 1954 r. do 31 grudnia 1972 r. Od 1 stycznia 1973 r. ich zadania przejęły gminy. Wsie należące do GRN w Popkowicach przyłączono do gmin Wilkołaz i Urzędów. W głębi działki, na której był browar, wybudowano nowy murywany ośrodek zdrowia.

Obok młyna był staw młyński. Dalej, aż do bramy dworu po obydwu stronach grobli także były stawy. W latach 1945–1946 kompleks budynków gospodarczych stanowił jeszcze jedną całość, sięgając od granicy północnej aż do rzeki. Dopiero później, po przekazaniu fragmentu południowego na cele mieszkaniowe pracownikom Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, powstał odcinek drogi, łączący wylot grobli z dawnym wjazdem do gumna od północy. Obecna droga asfaltowa, która prowadzi wzdłuż ogrodzenia ogrodu dworskiego w górę, w kierunku Józefina, przecina w poprzek dawne gumno<sup>1002</sup>.

30 marca 1955 r. na posiedzeniu Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej zatwierdzono projekt rozbudowy Domu Opieki Społecznej w Popkowicach<sup>1003</sup>. Dla potrzeb Państwowego Domu Pomocy Społecznej wybudowano w 1958 r. prostopadłe do dworu murywany piętrowy pawilon. Połączono to z przebudową wnętrza i zmianą bryły wschodniego segmentu dworu w celu powiększenia powierzchni użytkowej obiektu i dostosowania jego gabarytów do zaprojektowanej piętrowej części łącznika. Następnie przebudowano rządcówkę do potrzeb administracji. Wystrój nowych części tego kompleksu dostosowano do elewacji dworu. Wykonano wówczas zewnętrzne sieci wodno-kanalizacyjne, centralne ogrzewanie, sieć telefoniczną i energetyczną. Obok bramy wybudowano nową niewielką portiernię. Zabezpieczono cegłą cementową szyję podworskiej piwnicy, leżącej między dworem a terenem szklarni<sup>1004</sup>.

<sup>1002</sup> *Państwowa Służba...*, s. 6.

<sup>1003</sup> ADPS, Protokół nr. 534/56 z 30 marca 1955 r.

<sup>1004</sup> *Państwowa Służba...*, s. 6–7.

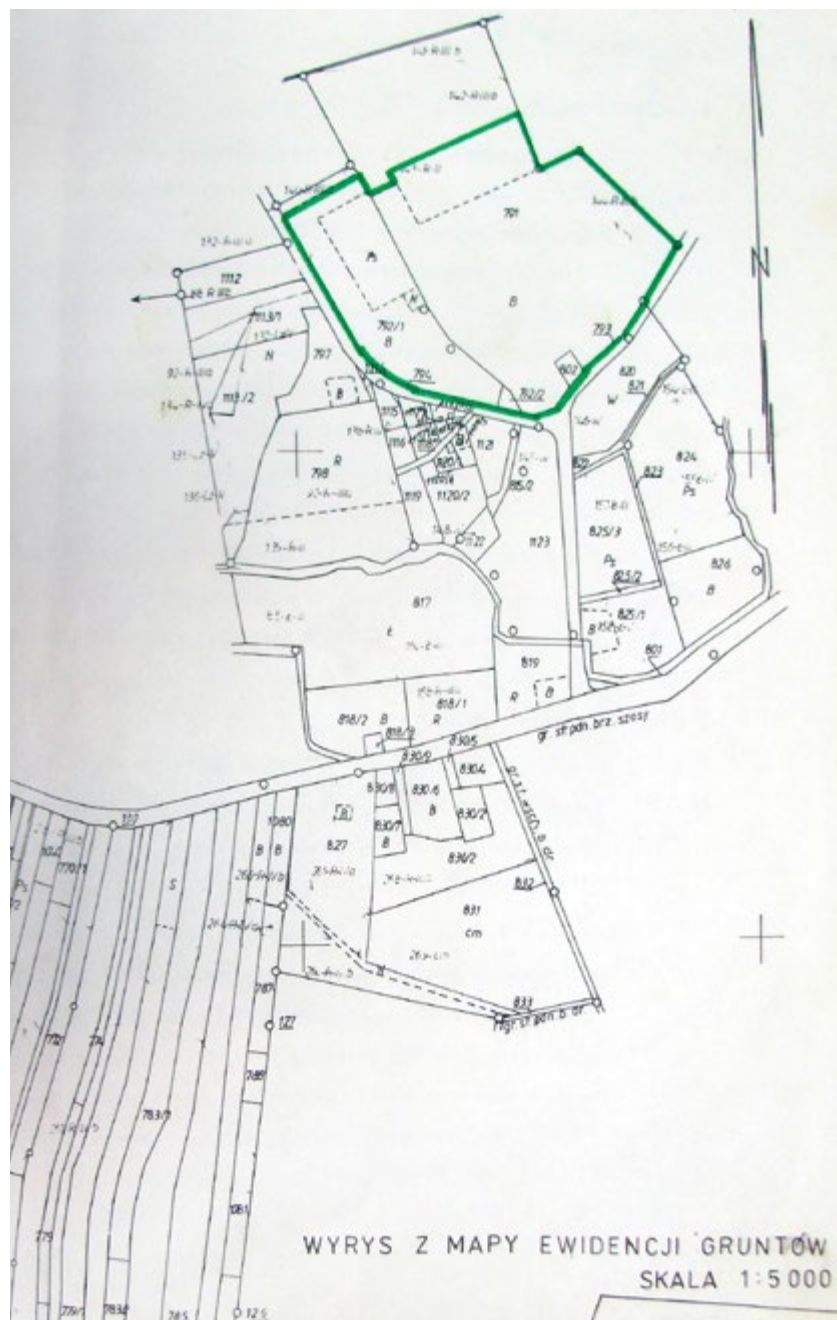
W 1960 r. do części pałacowej dobudowano trzykondygnacyjny budynek mieszkalny wraz z zapleczem gospodarczym. W 1970 r. w niewielkiej odległości od budynku głównego wybudowano parterowy pawilon mieszkalny z czerwonej cegły, którego fundatorką była Angielka Sue Ryder<sup>1005</sup>. Na początku działalności w DPS były zatrudnione osoby świeckie, a od 1 października 1958 r. podjęły tam pracę również siostry zakonne ze Zgromadzenia Córek Matki Bożej Bolesnej „Serafitek”. 17 września 1971 r. obok dworu otwarto wspomniany pawilon na rzucie litery H, ustawiony ukośnie na osi dworu. Był przeznaczony dla 53 pensjonariuszy. Specyfiką działalności Sue Ryder, szczególnie na terenie Anglii, było organizowanie domów w specjalnie do tego celu zaadaptowanych starych rezydencjach i pałacach<sup>1006</sup>. Obecnie budynek główny DPS oraz jego otoczenie wchodzi w skład zespołu pałacowo-parkowego, który wpisany jest do rejestru zabytków<sup>1007</sup>.

Na terenie dawnego gumna wybudowano oczyszczalnię ścieków. Po wschodniej stronie wjazdu, na granicy ze szklarniami, usytuowana była rządcówka. Budynek założony był na rzucie zbliżonym do kwadratu, parterowy, murowany, z poddaszem użytkowym, nakryty łamanym dachem czteropłaciowym. W tym tzw. Domu Rządcy, otwarto w 1952 r. Izbę Matki i Dziecka zwaną izbą porodową. Później, w latach siedemdziesiątych XX w., po remoncie, umieszczono w tym budynku administrację DPS. Przez jakiś czas w dolnej kondygnacji rządcówki znajdował się też sklep spożywczy. W latach siedemdziesiątych XX w. między dworskimi budynkami gospodarczymi wybudowano dwa nowe o dużej kubaturze przeznaczone do hodowli drobiu, wypełniające wnętrze dawnego gumna.

<sup>1005</sup> Państwowa Służba..., s. 6–7.

<sup>1006</sup> J. G. Pintał CMBB, *Lady Ryder...*, s. 69, 101.

<sup>1007</sup> <http://dpspopkowice.pl/historia/> [dostęp: 06.04.2021].



Wyrys z mapy ewidencji gruntów, ADPS



**Zespół dworsko-parkowy, 2015 r.**

Rodzina Piaseckich, stali i czasowi mieszkańcy dworu zachowali w pamięci ten dom i okolicę. W czasie wojny w majątku przebywał Tadeusz Piasecki z matką i siostrą. Znaleźli się w Popkowicach na życzenie jego ojca Stanisława. Po zakończeniu kampanii wrześniowej, w październiku 1939 r. wstąpił on do dworu stryja, Antoniego Piaseckiego w Popkowicach. Wówczas uzgodniono, że trzeba tu sprowadzić jego rodzinę, aby zapewnić jej bezpieczeństwo. Żona z dziećmi została przywieziona z Legionowa przez woźnicę z Popkowic. A oto fragment wojennych wspomnień Tadeusza Piaseckiego, syna Stanisława, który urodził się 22 sierpnia 1937 r.:

Pamiętam, jak pewnego dnia pojawiło się sporo ludzi na drodze do kościoła, niosących dużo trumien. Jakiś Niemiec stracił życie, a Niemcy szukali odwetu. Innym razem w nocy odwiedzili nas polscy żołnierze, prosząc o jedzenie. Jeszcze innym razem byliśmy uprzedzeni, że przyjdą w nocy Ukraińcy. Schowaliśmy się na strychu, a ci bandyci rozbili siekierą kilka drzwi, okien i pianino. W tygodniu chodziłem do szkoły, a w niedzielę do kościoła. Ciocia Inka zakochała się w panu Galiku, który był rządcą w Popkowicach. Gdy wojska rosyjskie były już niedaleko, oni pojechali do Warszawy i tam brali udział w powstaniu. Kiedy Rosjanie przyszli, nie brakowało między pracownikami ludzi, którzy ich witali. Pamiętam, jak pewnego dnia mama rozmawiała dość długo z jednym Niemcem, który wydawał się dość przyzwoity. Wreszcie musieliśmy się schować do piwnicy, gdy Rosjanie się zjawili. Mama wynajęła niedaleką chałupę, od państwa Stelmaszczyków. Po jakimś czasie mogliśmy pojechać z Kraśnika do Bydgoszczy koleją, gdzie zostaliśmy prawie rok. W grudniu 1946 r. przeszliśmy nielegalnie polską granicę koło Świnoujścia. Potem do Berlina i w stronę Hanoweru. Tam granicę przeszliśmy pieszo. Po zachodniej stronie był obóz i tam jakimś cudem czekał ojciec, który przyjechał z Anglii. W podróżowaniu bardzo nam pomogło to, że matka, choć urodzona w Warszawie, mówiła po rosyjsku, polsku, niemiecku i francusku oraz angielsku. Matka była w Rosji do 1918 r. i dwukrotnie musiała uciekać przed komunistami<sup>1008</sup>.

<sup>1008</sup>Relacja Tadeusza Piaseckiego z Wielkiej Brytanii.



**Wanda z Gregorowiczów Piasecka z synem Stanisławem**



**Tadeusz Piasecki z siostrą podczas uroczystości Pierwszej Komunii w Popkowicach**

Na początku II wojny światowej Stanisław przedostał się na Węgry. Tam został internowany. Dotarł do Francji, a następnie do Anglii. Potem dołączył do oddziałów gen. Władysława Andersa. Służył w Egipcie, a potem we Włoszech. Po wojnie wrócił do Anglii z polskim wojskiem. Tymczasem jego żona Olga, gdy zbliżali się Sowieci, z dziećmi przeniosła się do domu Antoniego Stelmaszczyka w Ostrowie, gdzie jakiś czas mieszkali. Wspomniany gospodarz Antoni wyróżniał się zamożnością, ofiarnością na rzecz Kościoła oraz współpracą z ziemiaństwem (urodził się w 1886 r., a zmarł 5 listopada 1958 r.). Jego żoną była Anna z Ćwików (urodzona w 1890 r., zmarła w 1969 r.). Olga Piasecka z dziećmi – Anną i Tadeuszem, po zakończeniu wojny w dramatycznych okolicznościach przekroczyli zieloną granicę i dostali się do Wielkiej Brytanii – przez Szczecin na szwedzkim statku<sup>1009</sup>. Stanisław po zdemobilizowaniu osiedlił się na stałe w Wielkiej Brytanii, a potem razem z żoną i dziećmi mieszkali we własnym domku w Middlesbrough w hrabstwie York<sup>1010</sup>. Stanisław kierował tam budową mostu. Córka Hanna zmarła na początku lat sześćdziesiątych XX w. na raka płuc. Stanisław Piasecki zmarł w 1968 r. Syn Tadeusz nadal mieszka w Wielkiej Brytanii, ożenił się z Hinduską Hash i ma dwie córki, które wyszły za Anglików: Wandę urodzoną w 1960 r. i Helenę urodzoną w 1963 r.<sup>1011</sup>

<sup>1009</sup>Relacja Tadeusza Piaseckiego z Wielkiej Brytanii.

<sup>1010</sup>*Zarys historii majątku...*, s. 2.

<sup>1011</sup>M. z Piaseckich Wąsowska-Konarska, *Krótki zarys dziejów...*, s. 2–3.



**Tadeusz Piasecki z Anglii z żoną**



**Tadeusz Piasecki w Popkowicach w czerwcu 2017 r.**



**Jadwiga z Zarzyckich Piasecka**

Rozproszona rodzina ziemiańska z Popkowic niejednokrotnie wspominała życie w majątku i pieczołowicie przechowywała pamiątki. Czy po wyjeździe byli informowani o zmianach, które zachodziły w Popkowicach, trudno powiedzieć. Żona ostatniego dziedzica, Antoniego, Jadwiga z Zarzyckich Piasecka zmarła w Warszawie 26 czerwca 1962 r.<sup>1012</sup> Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele św. Michała przy ulicy Puławskiej o godzinie 11, a następnie ciało zmarłej przewieziono na cmentarz w Wilanowie. Niestety nie spoczęła przy mężu w kaplicy rodowej w Popkowicach.

„Piaseccy należeli do zamożnej szlachty herbu Janina. Cechą jednak charakterystyczną tego rodu nie była nigdy wyniosłość – natomiast skromność, przy-



**Jubileusz 350-lecia kościoła w Popkowicach z udziałem potomków rodziny Piaseckich, 11 czerwca 2017 r.**

<sup>1012</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 4.

chylność i życzliwość dla wszystkich. Przyświecała im głęboka miłość Ojczyzny i przywiązanie do ziemi rodzinnej”. Tak napisała w 1990 r. Jadwiga z Piaseckich Galińska, córka Antoniego i Jadwigi, ostatnia właścicielka majątku, wywłaszczona i kończąca życie w Stanach Zjednoczonych<sup>1013</sup>.



Widok ze wzgórza dworskiego

<sup>1013</sup> *Zarys historii majątku...*, s. 5.

# Zakończenie

**Nasze suknie faldziste zdarły się na drogach,  
Perły na dno dziejowej upadły topieli,  
Płatki spalonych wstążek wiatr gonił po wodach,  
Pierścienie z naszych palców ciemni ludzie zdjęli**

*Czesław Miłosz, Skarga dam minionego czasu*

Dzieje Popkowic, wsi i majątku ziemskiego to karta polskiej historii. Wieś i dwór współistniały w tej miejscowości przez wieki. Z jednej strony były samodzielnymi i odrębnymi organizmami, z drugiej strony istniała synergia, wola współpracy i konieczność pomocy. Wieś stanowiła zaplecze społeczne dla dworu i fundament dla miejscowej parafii. Dostarczała rąk do pracy w majątku, który był solidnym i dużym pracodawcą. Dwory były od czasów złotej wolności szlacheckiej głównymi ośrodkami ogniskującymi życie społeczne w jego licznych aspektach. Pozycję swoją umacniały jeszcze bardziej w XIX w., ponieważ pod zaborami stały się w zasadzie jedynymi miejscami, gdzie można było wymieniać poglądy oraz otrzymać informacje na tematy polityczne, ekonomiczne i kulturalne. Rodzina ziemiańska stała się instytucją tworzącą kulturę, a dwór ośrodkiem życia gospodarczego i społecznego<sup>1014</sup>.

Właściciele dóbr inicjowali wiele działań, które pozwalały na rozwój wspólnoty wiejskiej w dziedzinie kultury, a szczególnie oświaty, rolnictwa czyli upraw i hodowli, a także uczyli przedsiębiorczości. Oczywiście te działania szlachty, a przede wszystkim ziemian wykraczały poza to najbliższe środowisko i służyły całemu regionowi. Trzeba też wspomnieć o patriotyzmie rodziny Piaseckich, który wyrażał się m.in. finansowaniem ważnych dla narodu przedsięwzięć, pracą u podstaw i cichą służbą dla dobra wspólnego, udziale w walkach, tj. powstanie styczniowe, wojna polsko-bolszewicka, powstanie warszawskie.

Po II wojnie światowej, w PRL-u, osoby wywodzące się ze sfer ziemiańskich musiały ukrywać swoje pochodzenie. Większość ziemian miała jednak wykształcenie i tak też było z Piaseckimi. Dbano o edukację dzieci w myśl zasady: „Czego się nauczysz, tego ci ogień nie spali, woda nie zabierze, złodziej nie ukradnie”. Podczas wojny i zaraz po niej największą troską ziemian było ocalić życie, ale też zachować wartości wpojone w domu rodzinnym.

Piaseccy byli, ujmując rzecz dzisiejszym językiem – lokalnymi liderami, działając na wielu polach: gospodarczym, politycznym, charytatywnym i kulturalnym. W pierwszych latach po tzw. wyzwoleniu mieli ogromne problemy z mieszkaniem, pracą, finansami, do tego ciągle bali się aresztowań przez NKWD czy Urząd Bezpieczeństwa. Z czasem ziemianie nauczyli się żyć w zmienionych warunkach. Wtopili się w społeczeństwo, wykonywali zawody typowo inteligenckie, a młodzież podejmowała naukę na uczelniach wyższych.

Popkowice dzisiaj to wieś z kościołem parafialnym, Ośrodkiem Zdrowia, Domem Pomocy Społecznej. Ze średniowiecznej miejscowości Popkowice wyodrębniły się i istnieją następujące wsie: Józefin – 213 osób, sołtys Krzysztof Węclawski, Popkowice

<sup>1014</sup> A. Łuczak, *Polscy ziemianie. Szkice o losach i dziedzictwie*, Warszawa 2020, s. 32.

(z DPS i Majdankiem Popkowickim) – 698 osób, sołtys Agnieszka Wołoszyn, Popkowiec Księżę – 113 osób, sołtys Wioletta Wielgus, Zadworze – 531 osób, sołtys Stefan Cielma<sup>1015</sup>.

W dziejach Popkowic można wyróżnić kilka ważnych wydarzeń i przełomowych momentów: wybudowanie kościoła i utworzenie parafii, działania Jana i Jerzego Szornelów, objęcie majątku przez ród Piaseckich, I wojna światowa, II wojna światowa i odebranie majątku rodzinie Piaseckich. Niestety niektóre etapy historii Popkowic trudno dziś odtworzyć i nadal pozostaje wiele pytań i białych plam. Na przykład na kartach opracowania znaleźli się tylko ci pracownicy majątku, o których były informacje w źródłach, czyli głównie w Księgach Metrykalnych Parafii Popkowiec. Tak naprawdę z dobrami popkowickimi i ich właścicielami związanych było dużo więcej różnych osób. Nie ma jednak wątpliwości, że kolejno siedziba rycerska, dwór szlachecki, a następnie ziemiański wraz z zabudowaniami były ośrodkami gospodarczymi najbliższej okolicy.

Szlachta, ziemiaństwo przez cały okres rządów komunistów w Polsce było przedstawiane przez rządową propagandę w negatywnym świetle. Miało to wyłącznie cel polityczny. Tym bardziej teraz wydaje się celowe poznanie prawdziwych dziejów własności ziemskiej w Popkowicach. Ciekawi ludzie, którzy pozostawili na tej ziemi ślady, są dla kolejnych pokoleń dobrym przykładem. Dzięki wiedzy o nich mamy możliwość kontynuowania ich dokonań w dziedzinie oświaty, kultury, rolnictwa, przemysłu.



Pałac Piaseckich zimą, widok współczesny

<sup>1015</sup> Informacja z Urzędu Gminy: dane na 15.04.2021 r.



# Podziękowania

Zbierając przez lata informacje o dziejach Popkowic i ich właścicielach nie sądziłam, że przeżyję tak wspaniałą podróż w czasie. Jestem bardzo wdzięczna tym wszystkim, którzy zrozumieli potrzebę opracowania i zaprezentowania tego tematu społeczności lokalnej i szerszemu gronu potencjalnych odbiorców.

Wyrażam ogromną wdzięczność członkom rodziny Piaseckich: pani Katarzynie, panu Olafowi, panu Tadeuszowi, którzy ciepło przyjęli moje zainteresowanie i uwierzyli w moje intencje, aby utrwalić to, co nieuchronnie przemija.

Bardzo dziękuję innym osobom, które udostępniły zdjęcia i materiał archiwalny do publikacji. Otrzymałam wiele cennych informacji, które wzbogaciły to opracowanie i dlatego dziękuję tym wszystkim, którzy chcieli roz-



Tadeusz Piasecki z Puław z żoną



Potomkowie właścicieli Popkowic przed kaplicą, 2017 r.

mawiać, wspominać lub udostępnić materiały archiwalne. Szczególne ukłony kieruję do tych życzliwych ludzi, którzy mobilizowali mnie w pracy nad książką, i tych, którzy będą jej czytelnikami.

*Ad perpetuam rei memoriam*

„Na wieczną rzecz pamiątkę”



Kościół w Popkowicach od strony wschodniej z tablicą Eleonory Piaseckiej na ścianie świątyni

# Bibliografia

## Źródła archiwalne

### **Archiwum Akt Nowych** (dalej: AAN)

AAN, nr zespołu 213 Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 9/14482 Spółdzielnia Mleczarska w Popkowicach, R. 1926, 1933–1935, 1937–1938.

AAN, nr zespołu 213 Rada Spółdzielcza w Warszawie, Sygn. 9/14481 Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „Nasz Sklep” w Popkowicach, R. 1934, 1937.

AAN nr zespołu 8 Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, Sygn. III 12811.19 Ministerstwo Spraw Wojskowych w Sprawie Ukrócenia Samowoli Włościan we wsi Popkowice w celu niedopuszczenia do rozgrabienia prywatnej własności, 3 X 1919.

AAN, Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, Sekretariat Generalny i Klub Parlamentarny w Warszawie, Sygn. 90 Adam Piasecki: „Sprawozdanie z ankiety przygotowanej do reformy Konstytucji odbytej w dniu 30, 31 lipca i 1 sierpnia 1928 r. Tezy konstytucyjne Marszałka Piłsudskiego” – referat wygłoszony 28.02.1931 r.

### **Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie** (dalej: AAL)

AAL Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60, A VI, R. 1683, s. 29.

AAL Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 IV b 183, Inwentarz z 1818 r., s. 8v;

AAL Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 IV b 183, Inwentarz z 1923 r., s. 84.

AAL Akta Konsystorza Lubelskiego, sygn. Rep. 60 IV b 183, Inwentarz z 1922 r., s. 79v–83

### **Archiwum Domu Pomocy Społecznej w Popkowicach** (dalej: ADPS)

ADPS, Protokół z 14.10.1950 r. w resztówce poparcelacyjnej Popkowice Przedkościelne w sprawie przejęcia resztówki przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Rolnictwa i Leśnictwa.

ADPS, Protokół nr. 534/56 z 30 marca 1955 r.

ADPS, Plan z 1866 r.

ADPS, Plan z 1872 r.

### **Archiwum Główne Akt Dawnych** (dalej: AGAD)

AGAD, nr zespołu 250 Prokurator Warszawskiej Izby Sądowej, Sygn. 0031 Po obwinieniu... [Dotyczące oskarżenia chłopca ze wsi Popkowice, powiatu janowskiego Pawła Zborowskiego o użycie obraźliwych słów w stosunku do osoby cara], R. 1876.

AGAD, Akta Departamentu Heraldii fascie 1318 w Warszawie, Dokument Szlachectwa wydany został przez departament Heraldyki nr 2004 A fascie 1318.

**Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego**, sygn. 869, Różne zapisy fundacyjne na rzecz KUL 1920–1935, Zespół Przedwojenny 1918–1939.

**Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie** (dalej: AKMKr.) – mikrofilmy w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych w Lublinie) (dalej: mkf. ABMK)

Akta Visitationis (dalej: AV)

AKMKr, AV, Cap. 44 (mkf. ABMK sygn. 3257, s. 27–29v.)

AKMKr, AV, Cap. 57 (mkf. ABMK sygn. 3265, s. 54v)

AKMKr, AV, Cap. 58 (mkf. ABMK sygn. 3266, s. 53).

### **Archiwum Państwowe w Lublinie** (dalej: APL)

APL, nr zespołu 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 1053 Sprawa wyłączeń od obowiązku parcelacyjnego z majątku Popkowice Przedkościelne 1930–1936.

APL, nr zespołu 403 Akta Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego 1919–1939, Wydział Komunikacyjno-Budowlany, sygn. 3203, s. 12.

APL, nr zespołu 403 Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Rolny i Referat Rolny, rok 1928.

APL, nr zespołu 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2344 Młyn Popkowice, lata 1945–1948.

APL nr zespołu 698 Urząd Wojewódzki Lubelski. Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Finansów Rolnych, sygn. 2445 Krochmalnia Popkowice Przedkościelne 1949–1950.

APL, nr zespołu 698 Urząd Wojewódzki Lubelski, Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 2438 Browar Popkowice.

APL, nr zespołu 91 Akta majątkowe i spuścizny – zbiór szczątków zespołów, 12 Akta majątku Popkowice Przedkościelne 1819–1851, sygn. 4 Patent na urząd wójta gminy Skorczyce w województwie lubelskim, powiecie krańickim dla Tadeusza Piaseckiego, wydany przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Skarbu, R. 1819.

APL, nr zespołu 91 Akta majątkowe i spuścizny – zbiór szczątków zespołów, 12 Akta majątku Popkowice Przedkościelne, sygn. 5 Korespondencja rodziny Piaseckich, R. 1850.

APL, nr zespołu 686 Browar w Popkowicach, Akta produkcji, sygn. 12.

APL, nr zespołu 686 Browar w Popkowicach, Akta władz przedsiębiorstwa, sygn. 8.

APL, nr zespołu 71 Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca, sygn. 23 Plan wyprowadzenia i wyprostowania granicy bez zmiany terytorialnej między dobrami prywatnymi Popkowice Przedkościelne a Ordynacją Zamojską... w guberni lubelskiej, powiecie janowskim położonych.

APL, nr zespołu 1899 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Popkowicach:

Sygn. 1 Księga urodzeń z lat 1886–1894; sygn. 4 Księga zgonów z lat 1883–1898; sygn. 2 Księga Urodzeń z lat 1894–1902; sygn. 7 Księga małżeństw z lat 1892–1907; sygn. 5 Księga urodzeń z lat 1902–1910; sygn. 3 Księga małżeństw z lat 1858–1892.

APL, nr zespołu 8 Księgi Grodzkie Lubelskie (dalej: KGL),

APL, 8 KGL [księga relacji] 1689–1690, sygn. 121, k. 52–53v.

APL, 8 KGL [księga relacji] 1693, sygn. 151, k. 300–300v.

APL, 8 KGL [księga relacji] 1787, sygn. 240, k. 51–51v (100–101).

APL, 8 KGL [księga relacji] 1752, sygn. 322, k. 971–979.

APL, 8 KGL [księga relacji] 1767, sygn. 391, k. 135.

APL, 8 KGL [księga relacji] 1772, sygn. 403, s. 553–583.

APL, 8 KGL [księga relacji] 1780, sygn. 444, k. 223–224v.

APL, 8 KGL [księga relacji] 1783, sygn. 473, k. 321v–324 (s. 639–644).

APL, 8 KGL [księga relacji] 1710–1791, sygn. 528, Rok 1787, k. 242–247.

APL, nr zespołu 323 Notariusz Marcin Kobyliński, 1820 r., sygn. 16, s. 1141.

APL, nr zespołu 434 Okręgowy Urząd Ziemi w Lublinie, sygn. 2988 Sprawa Antoniego Piaseckiego właściciela majątku Popkowice o zezwolenie na sprzedaż z tej posiadłości 126 mórg ziemi w drodze parcelacji majątku Popkowice, 1923–1926.

APL, nr zespołu 115 Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny sygn. 1129, Akta Szczegółowe Popkowic kościoła funduszów i awulsów 1845–1866, Protokół licytacji rzeczy po księdzu Adrianie Mereckim, 30–31 stycznia 1856 r.

APL, nr zespołu 115 Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny, sygn. 1130 Akta szczególne Popkowic zabudowań kościelnych, plebańskich i cmentarza budowa i reparacja 1856–1860, Protokół szacunkowo-odbiorczy reperacji kościoła parafialnego w Popkowicach, R. 1859.

APL, nr zespołu 141 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3849 Po rozdzieleniu na podwójne udziały obszarowe pastbisza i wygona krestian selenia Popkowie, R. 1912–1914.

APL, nr zespołu 141 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3848 Po żałobie... [Skarga włościan na postanowienie k-ra w sprawie sporu granicznego, Popkowie], R. 1912–13.

APL, nr zespołu 141, Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3245 Po żałobie... [Skarga właściciela majątku Popkowie na uchwałę zebrania gminnego dotyczącą obłożenia piwiarni podatkiem na utrzymanie urzędu gminnego Annopol, R. 1909.

APL, nr zespołu 141 Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Włościańskich, sygn. 3847 Spór graniczny Popkowie, R. 1910–1913.

APL, nr zespołu 169, Urząd Gubernialny Lubelski do Spraw Stowarzyszeń, sygn. 28 Kółko rolnicze w Popkowicach, R. 1908–1911.

#### **Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Kraśniku** (dalej: APLOK)

APLOK, nr zespołu 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 II Dobra Ziemska Popkowie Przedkościelne.

APLOK, nr zespołu 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 541 Dobra Ziemska Popkowie Przedkościelne, Dział drugi.

APLOK, nr zespołu 249 Hipoteka w Kraśniku, sygn. 239 Dobra Ziemska Popkowie Przedkościelne.

#### **Archiwum Parafii Popkowie** (dalej: APP), **Księgi Metrykalne Parafii Popkowie** (dalej: KMPP)

APP, Urodzonych, zmarłych, zaślubionych z lat: 1803–1831; 1810; 1810–1812; 1813–1815; 1816–1818; 1817; 1819; 1819–1821; 1822; 1823–1825; 1826; 1826–1836; 1826–1833; 1826–1842; 1827; 1831; 1833; 1834; 1834–1841; 1835; 1839; 1837–1851; 1839; 1840; 1842–1849; 1843–1858; 1849–1861; 1849; 1851–1862; 1855; 1861–1868; 1863–1882; 1868–1878; 1879–1886; 1905–1909; 1910; 1911–1924 i 1928; 1915–1917; 1928–1934; 1932–1937; 1938–1946; Raptularz za lata 1905–1909; Raptularz za lata 1905–1910; Raptularz 1911–1928; Raptularz 1920; Raptularz 1928–1932; Unikat Aktów Urodzonych Parafia Popkowie 27 marca 1938 do 3 marca 1946.

APP, Karta Biura Dokumentacji Zabytków w Lublinie: Monstrancja.

APP, Karta Biura Dokumentacji Zabytków w Lublinie: Puszka.

APP, Kronika Parafialna Parafii Popkowie, Księga nr 1 (dalej KPP), KPP, Księga nr 2, od października 1953 r. do września 1962 r., KPP, Księga nr 3, od września 1962 r. do 19 XI 1973 r.

APP, Księga Wizytacji Biskupich.

**Archiwum Państwowe w Radomiu**, nr zespołu 44 Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej i Siedleckiej, Sygn. 30.25/15044 Opisu i zajęcia na rzecz Skarbu Królestwa majątku duchowieństwa świeckiego rzymsko-katolickiego do probostwa w parafii Popkowie. Egzemplarz I, R. 1866.

#### **Archiwum rodzinne Piaseckich** w zbiorach prywatnych (dalej: AP)

AP, Dokument spisany przez notariusza J. B. Skowrońskiego.

AP, Drzewo genealogiczne w archiwum rodzinnym Tadeusza Piaseckiego.

AP, Korespondencja w zbiorach Tadeusza Piaseckiego z Puław.

AP, Listy.

AP, Listy z archiwum rodzinnego Tadeusza Piaseckiego z Puław.

AP, Odpis testamentu Antoniego Piaseckiego z 1892 roku.

AP, Odpis testamentu Józefa Piaseckiego z 12 czerwca 1903 r., w zbiorach rodzinnych, kopia w posiadaniu A. W.-B.

AP, Odpis testamentu własnoręcznego Antoniego Piaseckiego z 23 kwietnia 1935 r., s. 1–5.

AP, Rękopisy przemówień Jadwigi Piaseckiej.

AP, Rękopisy ze zbiorów Tadeusza Piaseckiego.

AP, Testament Zofii Piaseckiej z dnia 7 czerwca 1918 r. z archiwum Tadeusza Piaseckiego.

AP, Wypis aktu notarialnego z 19 stycznia 1938 r. Zbiory rodzinne.

AP, Wypis wykazu hipotecznego, Lublin 27 sierpnia 1942 r.

AP, Zaświadczenie Jadwigi Piaseckiej.

AP, Zaświadczenie weryfikacyjne Polska Wojskowa Misja Likwidacyjna we Francji, Komisja Weryfikacyjna AK.

AP, Życiorys Pawła Galińskiego.

#### **Archiwum Sejmu** (dalej: AS)

AS, Skład Osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 maja 1930 r.

AS, Odpis aktu zgonu Adama Piaseckiego, wydany przez Urząd Stanu Cywilnego w Otwocku.

AS, Sprawozdanie stenograficzne z 54 posiedzenia Senatu w dniu 26 lipca 1939 r., łam 3.

#### **Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie** (dalej: WBPHŁ) **Dział Zbiorów Specjalnych, Zbiór rękopisów**

WBPHŁ, sygn. 1194 1) Erectio post vindicationem ab Heresi per G-sum Szornel, 2) różne kwity różnych osób, odnoszące się do Popkowic, R. 1625–1757,

WBPHŁ, sygn. 1195 Papiery Józefa Chojnackiego Podśędka łuckiego, nominacja jego, skarga do króla, prośba oraz kopia listu królewskiego R. 1773–1786,

WBPHŁ, sygn. 1204 List Stanisława Augusta do Chojnackiego R. 1788.

#### **Źródła drukowane**

Długosz J., *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, wyd. A. Przeździecki, t. 1, Kraków 1863, s. 342; t. 2, Kraków 1864.

*Druga Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w Lublinie 1901: wspomnienia i notatki*, opr. J. Radwan, W. Kiesewetter, fot. W. Sierocińska, Lublin 1901.

*Katalog Wystawy Przedmiotów Sztuki i Starożytności w gmachu po-dominikańskim w Lublinie w czerwcu i lipcu 1901 roku na korzyść Domu Zarobkowego w Lublinie*, Lublin 1901.

*Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. 3: 1333–1386, Kraków 1887, nr 893, s. 310–311.

Konarski A., *Wspomnienia*, Warszawa maj 1988. Maszynopis (dalej mps) w posiadaniu córki Joanny Kielczewskiej.

Koźmian K., *Pamiętniki*, t. 1, Wrocław 1972.

*Księga Pamiątkowa Wystaw Lubelskich. Praca zbiorowa wydana staraniem Zarządu Lubelskiej Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w 1901 r., cz. 2. Opisy gospodarstw, Popkowiec. Własność Józefa Piaseckiego, opisał Leon Hempel, Warszawa 1902, s. 54–56.*

*Księgi wójtowsko-lawnicze miasta Lublina z XV w.*, oprac. i wyd. G. Jawor, M. Kołacz-Chmiel, A. Sochacka, wstęp P. Dymmel i wydawcy, Lublin 2012.

*Lista odznaczeń przyznanych na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Lublinie w roku 1901*, Dodatek bezpłatny do „Gazety Rolniczej” z dnia 15 (28) IX 1901, nr 39.

Materiały z Redakcji *Polskiego słownika biograficznego* udostępnione przez Panią mgr Ewę Szklarską.

*Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Władysława IV i Jana Kazimierza Wazów 1633–1669*, t. 3, Lublin 2006.

*Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego 1669–1697*, t. 2, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2003.

*Materiały źródłowe do dziejów Żydów w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697–1733*, t. 1, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2001.

*Pamiętna Książka Lublińskiej Gubernii na ... God, 1877, Lublin 1877.*

Państwowa Służba Ochrony Zabytków w Lublinie. *Ewidencja zespołu dworsko-parkowego w Popkowicach, gmina Urzędów, województwo lubelskie*, oprac. I. Choroszczyńska, J. Teodorowicz-Czerpińska, 1993, sygn. 4525, mps.

„Przekazmy przeszłość dla przyszłości”. *Pamiętnik Wojciecha Dolińskiego*, Sussex 1992.

*Regestr pogłównego województwa lubelskiego roku 1676*, wyd. A. Pawiński, [w:] *Źródła dziejowe*, t. 15, Warszawa 1886, s. 40a, 47a.

*Rejestr poborowy województwa lubelskiego (powiat lubelski i urzędowski z r. 1626, ziemia łukowska z r. 1620)*, oprac. J. Kolasa, K. Schuster, red. S. Inglot, Wrocław 1957.

*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, F. Sulimirskiego, t. 8, Warszawa 1888.

Sokolnicki M., *Cała kraina w mogiłę zapadła...*, „Ilustrowany Tygodnik Polski”, Kraków 15 sierpnia 1915 r., z. 3, s. 48–49.

*Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego za rok 1909*, Warszawa 1910.

Stecki J., *Rolnictwo lubelskie w dzisiejszej dobie wojny, środki ku jego ratowaniu*, Lublin 1916.

*Tabela miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. II, Warszawa 1827.

*Z pamiętnika Dominika Wośki*, cz. XXIX, wybrał i oprac. T. Surdacki, „Bractwo”, R. XIV, luty 2010, nr 152, s. 3.

## Źródła rękopiśmienne

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej w Ostrowie.

*Wspomnienia o rodzinie Hemplów*, mps spisany w Lublinie w 1958 r. przez Marię ze Świdów Hemplową. Kopia w posiadaniu Autorki.

*Zarys historii majątku ziemskiego Popkowice Przedkościelne oraz rodu Piaseckich z nim związanych*, oprac. Jadwiga z Piaseckich Galińska 1990 r.

## Prasa

Chełchowski S., *Wystawa Lubelska. Dział leśny na wystawie lubelskiej*, „Gazeta Rolnicza” 1901, nr 32, s. 558.

*Do czytelników „Zorzy”*, „Zorza”, R. 24, 1889, nr 46, s. 2–3.

„Gazeta Lubelska” 1893, nr 68, s. 2.

„Gazeta Lubelska” 1905, nr 98.

„Gazeta Lubelska” 1910, nr 119, s. 2.

„Gazeta Lubelska” z 1 (13) IX 1887, nr 199, s. 2.

„Gazeta Lubelska” z 22 IX (4 X) 1887, nr 217, s. 2.

„Gazeta Świąteczna”, R. 6, 1886, nr 28 (288), s. 4.

„Gazeta Świąteczna”, R. 30, 1910, nr 8, s. 7.

„Gazeta Wyborcza” (dodatek Lubelski) z 22–23 grudnia 2001 r.

*Pożar kościoła*, „Gazeta Świąteczna”, R. 9, 1889, nr 35 (452), s. 5.

*Sąd gminny*, „Zorza”, R. 31, 1896, nr 34 + dodatek, s. 539.

*Świątynia zgorzała*, „Zorza”, R. 24, 1889, nr 35, s. 8.

*Wspomnienie pośmiertne*, „Gazeta Lubelska” 1893, nr 10, s. 2.

*Z Urzędowa*, „Gazeta Świąteczna”, R. 23, 1903, nr 27 (1174), s. 2.

*Ze wsi Leszczyny*, „Gazeta Świąteczna”, R. 6, 1886, nr 28 (288), s. 4.

„Ziemia Lubelska” 1906, nr 6, s. 2.

„Ziemia Lubelska”, 8 VI 1909, nr 154, s. 1–2.

„Zorza”, R. 39, 1904, s. 94.

„Zorza”, R. 41, 1906, s. 80–81.

Żak P., *Sąd gminny*, „Gazeta Świąteczna”, R. 16, 1896, nr 35 (817), s. 6.

Żak P., *Spod Urzędowa*, „Gazeta Świąteczna”, R. 21, 1901, nr 27 (1070), s. 3–4.

Żak P., *Spod Urzędowa*, „Gazeta Świąteczna”, R. 32, 1912, nr 16 (1629), s. 3.

Żak P., *Z listów do Zorzy. Ze wsi Leszczyny pod Urzędowem w guberni lubelskiej*, „Zorza”, R. 32, 1897, nr 29 + dodatek, s. 450–451.

Żak P., *Z okolic Urzędowa w Gub. Lubelskiej*, „Zorza”, R. 37, 1902, nr 36 + dodatek, s. 349.

Żak P., *Z parafii Popkowic*, „Gazeta Świąteczna”, R. 13, 1893, nr 28 (653), s. 6.

## Relacje

Relacja Zdzisława Harasima z Gdańska.

Relacja Joanny Kielczewskiej, 6 lipca 2021 r.

Relacja Janiny Margiel z Popkowic (zm. 2021 r.).

Relacja Stanisława Margla z Popkowic (ur. 1929 r.).

Relacja Mariana Pawełczaka.

Relacja Tadeusza Piaseckiego z Puław, 17 lipca 2009 r.

Relacja Tadeusza Piaseckiego, syna Stanisława, z Wielkiej Brytanii.

Relacja Katarzyny Sobotkowskiej, 19 czerwca 2021 r.

Relacja Zdzisława Sperudy, 2 stycznia 2016 r.

Relacja Andrzeja Olafa Wąsowskiego, 26 maja 2021 r.

Relacja Janusza Węglińskiego z Ostrowa, 10 stycznia 2019 r.

Relacja Zdzisława Wielgusa z Józefina, 1 czerwca 2014 r.

Informacja z Urzędu Gminy Urzędów: dane na 15.04.2021 r.

## Opracowania

Bąk-Pitucha A., *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, Lublin 2016.

Bednaruk W., *Sejmiki lubelskie w okresie stanisławowskim (1764–1794)*, Lublin 2011.

*Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce*, t. 9, Warszawa 1957.

Bondyra W., *Dwory szlacheckie w Lublinie w czasach saskich*, „Res Historica” 2005, z. 20.

Brzozowski S., *Polskie rolnictwo XIX wieku*, [w:] *Dziedzictwo. Ziemiaństwo polscy i ich udział w życiu narodu*, red. T. Chrzanowski, Kraków 1995.

Chachaj J., *Zarys dziejów parafii Popkowice do początków XVII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, nr 110, s. 93–118.

Ćwik W., Reder J., *Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977.

Demidowicz T., *Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2010, t. LXII, z. 2, s. 145–170.

Demska-Trębacz M., *Muzyczny pejzaż Lubelszczyzny. Dworki i dwory*, Lublin 2005.

Dobroski M., *Rzut oka na stan rolnictwa w Guberni Lubelskiej w ostatnich 25 latach*, [w:] *Dla sierot*. Książka zbiorowa wydana staraniem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności, Warszawa 1897.

Domańska-Kubiak I., *Zakątek pamięci. Życie w XIX wiecznych dworkach kresowych*, Warszawa 2004.



- Dymmel A., *Księgozbiory prywatne ziemiaństwa lubelskiego w połowie XIX wieku (w świetle akt notarialnych Serafina Konwickiego)*, „Res Historica” 2002, z. 13: *Z książką przez wieki*, s. 243–255.
- Dwór polski: architektura, tradycja, historia*, red. A. Górską, Kraków 2006.
- Dzieje Lubelszczyzny*, t. 3: *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Warszawa 1983.
- Dzierzbicki S., *Stowarzyszenia rolnicze w Królestwie Polskim*, „Ekonomia”, t. II, 1902.
- Dzikowski T., *Historia miejscowości położonych w parafii Boby 1386–1983*, Kraśnik 1984.
- Dzikowski T., *Młyny w dorzeczu rzeki Wyżnicy 1405–1990*, Kraśnik 1990.
- Epsztein T., *Piasecki Adam*, [w:] *Ziemiaństwo polscy*, cz. 2, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1994, s. 103.
- Epsztein T., *Pracownicy dóbr ziemskich w XIX i XX wieku – jedna grupa społeczna czy wiele?*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemskim. Materiały V sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie w dniach 12–14 października 2011 roku*, red. H. Łaskiewicz, Lublin 2012, s. 365–376.
- Epsztein T., *Ziemiaństwo Lubelszczyzny w drugiej połowie XIX i XX wieku zmiany własnościowe i strukturalne*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie 8–9 czerwca 2000*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2001, s. 41–50.
- Fijałkowski D., Kseniak M., *Parki wiejskie Lubelszczyzny. Stan, ochrona, rewitalizacja biocenotyczna*, Warszawa 1982.
- Gałązka E., *Sieć karczem w Małopolsce na podstawie Liber Beneficiorum Dioecesis Cracoviensis Jana Długosza*, „Roczniki Humanistyczne” 1984, t. 32, z. 2, s. 17–125.
- Gębka G., *Reprezentacja sejmowa województwa lubelskiego za panowania Jana Kazimierza*, „Res Historica” 2004, z. 17.
- Gołąb M., *Braun Aleksander*, [w:] *Słownik biograficzny ziemi kraśnickiej*, t. 1, Kraśnik 2020, s. 40–41.
- Gołoś J., *Tam, gdzie wyły wilki*, „Wspólna droga” 2005, nr 10.
- Gromek A., Skarbek J., *Piasecki Zdzisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, z. 107, s. 798–799.
- Grychowski A., *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich. Od średniowiecza do 1968 r.*, Lublin 1974.
- Jadczak S., *Bełżyce. Monografia miasta i gminy*, Bełżyce 2002.
- Janicki S., *O rozwoju krochmalnictwa w Królestwie Polskim*, Warszawa 1913.
- Jawor G., *Spółeczność Urzędowa w XV wieku w świetle ksiąg oficjała lubelskiego*, „Region Lubelski” t. 5 (1991–1993), s. 19–24.
- Kaczmarczyk W., *Dwór w Stryżowie. Oddział Zamku Królewskiego na Wawelu*, Kraków 2005.
- Kaczyńska E., *Dzieje robotników przemysłowych w Polsce pod zaborami*, Warszawa 1970.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. VIII: *Województwo lubelskie*, red. R. Brykowski, E. Rowińska, Z. Winiarz, z. 9: *Powiat kraśnicki*, inwentaryzację przeprowadziły I. Galicka i E. Rowińska, Warszawa 1961.
- Kierek A., *Rozwój kapitalizmu w rolnictwie regionu lubelskiego w latach 1864–1913*, rozprawa habilitacyjna, Lublin 1964.
- Kita J., *Wzorowy rządca w majątku ziemskim Królestwa Polskiego w latach międzypowstaniowych*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemskim. Materiały V sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie w dniach 12–14 października 2011 roku*, red. H. Łaskiewicz, Lublin 2012, s. 410–425.
- Kłaczewski W., *Szlachta lubelska a Akademia Zamojska*, [w:] *W kręgu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Lublin 1996, s. 269–274.
- Kochanowski J. L., *Okrężne*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2002, s. 42–45.
- Komorowski J., *Ziemiaństwo jako przedmiot badań*, „Historyka” 2011, t. XLI.
- Konarski K., *Dalekie a bliskie. Wspomnienia szczęśliwego człowieka*, Wrocław 1965.
- Konefał J., *Legiony Polskie w Lubelskiem 1914–1918*, Lublin 1999.
- Kopruckowiak A., *Pierwsze zjazdy ziemian w guberni lubelskiej po powstaniu styczniowym*, „Annales UMCS”, sec. F, vol. XXIX, 1974, s. 218–219.

- Koprucki A., *Spółczesność i gospodarka w latach 1864–1914*, [w:] *Z przeszłości dalekiej i bliskiej. Szkice z dziejów Lubelszczyzny*, red. A. Koprucki, W. Śladkowski, Lublin 1980, s. 201–213.
- Kossowski A., *Protestantyzm w Lublinie i Lubelskiem w XVI–XVII wieku*, Lublin 1933.
- Kosyl C., *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Wrocław 1978.
- Kowecka E., *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX w.*, Poznań 2008.
- Krajewska A. M., *Spuścizna Kazimierza Konarskiego w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2015, t. XLVI, s. 221–267.
- Kraskowiak K., *Krótką historią parafii Św. Trójcy w Popkowicach*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1999, s. 13.
- Kraszewski J. I., *Roboty i prace. Sceny i charaktery współczesne*, Kraków 1969.
- Kraushar A., *Księżę Replin i Polska*, t. I, Warszawa 1900.
- Krzywicki L., *Kwestia rolna*, Warszawa 1903.
- Kutyłowska I., „Okopek” w Zalesiu woj. lubelskie – fortalicjum z XVII wieku, „Archeologia Polski Środkowowschodniej”, t. 2, 1997, s. 186–187.
- Latos A., *Życie – dokonania rzeźbiarskie, nagrobkowe i artystyczne Józefa Rachwała*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1995, s. 40–41.
- Lipiński S., *Ziemiańskie i ich dobra w parafii Olchowiec w XVIII i XIX w.*, Rejowiec Fabryczny 2018.
- Łaskiewicz T., *Obraz służby dworskiej w korespondencji rodzeństwa Zamoyskich z Różanki w pierwszej dekadzie II Rzeczypospolitej*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemiańskim. Materiały V sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie w dniach 12–14 października 2011 roku*, red. H. Łaskiewicz, Lublin 2012, s. 488–504.
- Łoś A., Łoś M., *Życie majątku ziemiańskiego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945. Zarys obrazu i fragment wspomnień*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemiańskim. Materiały V sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie w dniach 12–14 października 2011 roku*, red. H. Łaskiewicz, Lublin 2012, s. 194–208.
- Łoś P. S., *Szkice do portretu ziemian polskich XX wieku*, Warszawa 2005.
- Łozińska M., *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2010.
- Łuczak A., *Polscy ziemianie. Szkice o losach i dziedzictwie*, Warszawa 2020.
- Łuczak A., *Utracone decorum. Grabież dóbr kultury z majątków ziemiaństwa polskiego w Wielkopolsce w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939–1945*, Warszawa 2011.
- Markowski M. B., *Ziemiaństwo w województwie kieleckim w dobie kryzysu gospodarczego (1929–1935)*, [w:] *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XX wieku*, Kielce 1993.
- Mądziak M., *W Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1809–1864)*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 223–278.
- Mikulec B., *Miasto w osadę zamienione. Od powstania styczniewo do końca I wojny światowej*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 223–313.
- Mikulec B., *Przemysł Lubelszczyzny w latach 1864–1914*, Lublin 1989.
- Mrocza W., Zych S., *Zarys dziejów parafii Trzęsówka*, Kolbuszowa 2004.
- Muszyński Z. R., *Antoni Piasecki. Wspomnienie (1867–1937)*, „Gazeta Wyborcza w Lublinie” 22–23 grudnia 2001 r.
- Natoński B., Szornel I., *Ramowy życiorys o Jerzego Szornela SJ (1637–1702)*, mps w redakcji *Polskiego słownika biograficznego. Nauczyciele akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym. cz. 2: Biogramy*, red. G. Karolewicz, Lublin 1994, s. 36–37.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. II, Lipsk 1839; t. VIII, Lipsk 1841.
- Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 2002.
- Osadowski B., *Czeladź dworska i ludzie służący*, „Gwary dziś”, vol. 8, 2016.

- Ostrołęcki S., *Cmentarz parafialny rzymsko-katolicki w Lublinie*, Warszawa 1902.
- Paulowa S., *Materiały archiwalne do biografii Mikołaja Reja*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1999, s. 18.
- Paulowa S., *Materiały do biografii Mikołaja Reja w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie*, „Archeion” 1970, nr 53, s. 90–91.
- Paulowa S., *Mikołaj Rej w świetle akt sądowych*, „Kalendarz Lubelski” 1975, s. 104–109.
- Pawelczak M., *Wspomnienia „Morwy” żołnierza cc majora „Zapory”*, Lublin 2011.
- Piasecki B., *Losy mojej rodziny na tle burzliwych dziejów Polski*, „Powiat Puławski” 2010, nr 6, s. 24–29.
- Pintal J. G. CMBB, *Lady Ryder of Warsaw*, Warszawa 2011.
- Plisiecki P., *Młyny wodne w województwie lubelskim (do schyłku XVI wieku)*, Lublin 2015.
- Podwińska Z., *Rozmieszczenie młynów wodnych zbożowych w Małopolsce w XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 18, 1970, nr 3, s. 373–402.
- Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815–1918*, oprac. W. Trzebiński (tekst), A. Borkiewicz (mapy), Warszawa 1956.
- Postowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1939. Słownik biograficzny*, t. IV, oprac. P. Majewski, Warszawa 2009.
- Prywatne Męskie Gimnazjum im. Stefana Batorego (Szkoła Lubelska) w XXX lecie (1906–1936)*, Lublin 1936.
- Przegaliński A., *Muzyka w kulturalnym życiu lubelskich ziemian w latach 1864–1914*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłówce 22–24 maja 2002 r.*, Kozłówka 2003, s. 471–486.
- Przegaliński A., *Spoleczna działalność ziemiaństwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009.
- Przegaliński A., *Z dziejów wystaw rolniczych. Trzecia Wystawa Rolnicza (1860) i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa (1901) w Lublinie*, Lublin 2012.
- Przesmyccy E. i Z., Kwiatkowski B., *Folwarki Lubelszczyzny. Historia i rozwój zabudowy*, Lublin 2012.
- Rejestr wartości kulturowych województwa lubelskiego*. red. J. Teodorowicz-Czerepińska, Lublin 1988–1990, mps w posiadaniu Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Lublinie.
- Rolska-Boruch I., *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500–1700. Założenia przestrzenne, architektura, funkcje*, Lublin 1999.
- Ród Hemplów*, oprac. T. Moch, Urzędów 1994.
- Rydel M., *Dwór – polska tożsamość*, Poznań 2012.
- Rzepeccy T. i K., *Sejm i Senat 1928–1933*, Poznań 1928.
- Schirmer M. K., *Dwory i dworki w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2012.
- Słownik Języka Polskiego PWN*, t. 1–3, red. M. Szymczak, Warszawa 1995.
- Smolarz J., *Józef Lulek (15 III 1905–24 IV 1988)*, „Lubartów i Ziemia Lubartowska” 1990, s. 275–281.
- Sochacka A., *Jan z Czyżowa, namiestnik Władysława Warneńczyka. Kariera rodziny Półkozów w średniowieczu*, Lublin 1993.
- Sochacka A., *Własność ziemiska w województwie lubelskim w średniowieczu*, Lublin 1987.
- Solecki M., *Pamięci dr. Juliana Winklera (1900–2004)*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2005, s. 44–49.
- Spis szlachty Królestwa Polskiego z dodaniem krótkiej informacji o dowodach szlachectwa*, Warszawa 1851.
- Spis ziemian Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930. Województwo lubelskie, województwo lwowskie*, oprac. T. Epszstein, S. Górzyński, Warszawa 1990.
- Surdacki M., *Edukacja i opieka społeczna w Urzędowie XV–XVII w.*, Lublin 2004.
- Surdacki M., *Urzędów w XVII i XVIII w. Miasto–społeczeństwo–życie codzienne*, Lublin 2008.
- Surdacki M., *Urzędów w czasach królów elekcyjnych (1573–1795)*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 101–191.
- Surdacki T., *Progimnazjum w Urzędowie 1906–1923*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1996, s. 2–3.

- Surdacki T., *W okresie Polski Ludowej 1944–1984*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 415–462.
- Surdacki T., *Z dziejów majątku Popkowice*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1999, s. 19.
- Szlachta guberni augustowskiej, lubelskiej i radomskiej wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. E. Sęczys, Warszawa 2018.
- Szymanek W., *Bard z Zalesia*, „Regionalista” 1996, nr 5, s. 48–51.
- Szymanek W., *W latach okupacji niemieckiej 1939–1944*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 345–414.
- Szymanek W., *Z dziejów powiatu janowskiego i kraśnickiego w latach 1474–1975*, Kraśnik 2003.
- Tworek S., *Rozkwit miasta. Renesans*, [w:] *Dzieje Lublina*, red. J. Mazurkiewicz, Lublin 1965.
- Ujma M., *Sejmik lubelski 1572–1596*, Warszawa 2003.
- Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Wrocław 1970.
- Urban W., *Rey (Rej) Krzysztof z Nagłowic h. Oksza (zm. 1625)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. E. Rostworowski, t. 31, Wrocław 1988–1989, s. 193–194.
- Uruski S., *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 13, Warszawa 1904.
- Wadowski J. A., *Kościół lubelskie*, Kraków 1907.
- Wąsowska-Konarska z Piaseckich M., *Krótki zarys dziejów rodu Piaseckich herbu „Janina”*, pisane w Warszawie w lutym 1989 r.
- Wichrowski Z., *Grodzisko w Leszczynie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1999, s. 10–13.
- Wichrowski Z., *Okolice Urzędowa w pradziejach i wczesnym średniowieczu*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 21–54.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 9, Warszawa 2002.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 10, Warszawa 2002.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 13, Warszawa 2003.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 15, Warszawa 2003.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 16, Warszawa 2003.
- Wielka Encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 26, Warszawa 2005.
- Wiercieński H., *Opis statystyczny Guberni Lubelskiej*, Warszawa 1901.
- Wierzbicki L. A., *Wstęp*, [w:] *J. Szornel, Zapiski z lat 1669–1673*, Lublin–Radzyń Podlaski 2008.
- Wierzyński K.: *Wybór poezji*, wybór, oprac., wstęp K. Dybciak, Wrocław 1991.
- Wiśniowski E., *Kościół parafialny i jego funkcje społeczne w średniowiecznej Polsce*, „Studia Theologica Varsaviensia” R. 7, 1969, nr 2, s. 187–265.
- Wnuk A., *Adam Piasecki – ziemianin i zapomniany parlamentarzysta z Popkowic*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2010, s. 104–105.
- Wnuk A., *Bracia Ludwik i Józef Lulkowie z Popkowic*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2016, s. 86.
- Wnuk A., *Dzieje parafii Popkowice – 600 lat historii*, Urzędów 2004.
- Wnuk A., *Fundacja Rodziny Piaseckich z Popkowic*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2013, s. 41–42.
- Wnuk A., *Jerzy Szornel herbu Dołęga z Popkowic, sędzieja ziemski lubelski i jego testament*, „Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego” 2012, t. IV, s. 151–175.
- Wnuk A., *Lekarz Stefan Franciszek Wąsowski. W 70. rocznicę zbrodni katyńskiej*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2010, s. 106–107.
- Wnuk A., *Majątek Popkowice na początku XX wieku*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2001, s. 20–21.
- Wnuk A., *Majątki ziemiańskie okolic Urzędowa na przełomie XIX i XX w. a proces uprzemysłowienia*, [w:] *Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku*, t. VII, red. W. Puś, J. Kita, Łódź 2010, s. 61–81.
- Wnuk A., *Niósł pomoc ludziom. Wspomnienie o lekarzu Andrzejgu Cagarze*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2004, s. 46–48.

- Wnuk A., *Sto lat temu*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2005, s. 23.
- Wnuk A., *W 140. rocznicę powstania styczniowego*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2004, s. 33–35.
- Wnuk A., *Walka i pamięć, wydarzenia i uczestnicy powstania styczniowego z okolic Urzędowa*, [w:] *Powstanie styczniowe na Lubelszczyźnie*, red. S. Partycki, Lublin 2013, s. 60–82.
- Wnuk A., *Wojna, służba publiczna i Kościół w życiu szlacheckiej rodziny Szornelów herbu Dołęga*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2011, s. 40–45.
- Wnuk A., *Wydarzenia I wojny światowej w okolicach Urzędowa. Mogiły wojenne na terenie Parafii Popkowie*, Popkowie 2014.
- Wnuk A., *Z dziejów browaru w Popkowicach*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 1999, s. 19–22.
- Wnuk A., *Życie, dokonania artystyczne i pedagogiczne Józefa Rachwała*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” IX (2014), Folia 157, s. 167–174.
- Wnuk-Bednarczyk A., *Ksiądz Adrian Merecki – proboszcz parafii Popkowie*, „Głos Ziemi Urzędowskiej” 2019, s. 84–85.
- Wnuk-Bednarczyk A. U., *Parafia Popkowie – dzieje wspólnoty i wartości kulturowe*, Popkowie 2020.
- Województwo lubelskie w 15 tomach „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego 1880–1904*, Lublin 1974.
- Zabytkowe kapliczki w gminie Urzędów*, oprac. B. Mazik, A. Słowik, M. Surdacki, A. Wnuk, Urzędów 2014.
- Zaporowski Z., *Urzędów w okresie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, [w:] *Dzieje Urzędowa*, red. R. Szczygieł, M. Surdacki, Lublin–Urzędów 2011, s. 315–344.
- Zarychta-Wójcicka A., *Służba dworska i folwarczna w majątkach ziemskich Urszuli z Morsztynów Dembińskiej*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemiańskim. Materiały V sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie w dniach 12–14 października 2011 roku*, red. H. Łaszkiwicz, Lublin 2012, s. 505–517.
- Żywicki J., *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998.

### Strony internetowe

- <http://www.archiwa.gov.pl/pl/archiwa-pastwowe/98-mapa.html>
- <https://cbr.gov.pl/rme-archiwum/2006/rme12/stronki/51.html> [dostęp: 13.12.2020].
- <http://dpspopkowie.pl/historia/> [dostęp: 06.04.2021].
- <http://www.dwory.cal.pl/podstrony/>
- <http://dworypogranicza.pl/index.php/dwory/311-witulin> [dostęp: 13.12.2020].
- <https://kielakowie.pl/familygroup.php?familyID=F29498&tree=tree381> [dostęp: 07.01.2021].
- <https://www.mp.pl/lekarzwojskowy/arttykul/1166/> [dostęp: 28.02.2021].
- [http://www.muzeumkonstancina.pl/1283\\_rodzina\\_konarskich\\_i\\_janotowbzwowskich\\_wspomnienie](http://www.muzeumkonstancina.pl/1283_rodzina_konarskich_i_janotowbzwowskich_wspomnienie) [dostęp: 30.06.2021].
- [http://pacanow.tbu.pl/pa\\_online/tradycja/slu/slu.html](http://pacanow.tbu.pl/pa_online/tradycja/slu/slu.html) [dostęp: 30.04.2021].
- <https://polona.pl/item/mappa-szczegulna-województwa-lubelskiego-zrzadzona-z-innych-wielu-mapp-miejscowych-tak,Mzc0MT-M5OQ/0/#info:metadata> [dostęp: 06.04.2021].
- [http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item\\_id=89](http://pomoce.lubgens.eu/print.php?type=A&item_id=89) [dostęp: 12.11.2016].
- <http://powstanie1863.zsi.kielce.pl/index.php?id=w44> [dostęp: 11.04.2021].
- <http://www.powstanie1863.muzeumhistoriikielc.pl>
- <https://prokuratoria.gov.pl/index.php?p=m&idg=m3,113> [dostęp: 28.11.2020].
- <http://www.spostrow.neostrada.pl/historia.html> [dostęp: 06.08.2021].
- <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/28638>
- <http://teatrnn.pl/leksykon/arttykuly/3-maja-18-w-lublinie> [dostęp: 24.07.2021].

<http://teatrnn.pl/ziemianstwo/powiat-krasnicki/> [dostęp: 02.08.2021].  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Funt\\_\(masa\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Funt_(masa)) [dostęp: 23.07.2021].  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Gromada\\_Popkowice](https://pl.wikipedia.org/wiki/Gromada_Popkowice) [dostęp: 16.05.2021].  
[https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy\\_Stoiński](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ignacy_Stoiński) [dostęp: 10.01.2020].  
<https://pl.wikipedia.org/wiki/Trzęsówka> [dostęp: 11.07.2021].  
<http://wrtr.pollub.pl/artykuly-i-czasopisma/305-prof-dr-hab-andrzej-wac-wlodarczyk-swiatowej-slawy-zegarmistrz-z-krasnostawskiej-ziemi.html> [dostęp: 24.11.2020].  
<http://ziemianskieklimaty.weebly.com/ziemia324ski-styl.html> [dostęp: 08.06.2021].



Stare drzewa w parku podworskim w Popkowicach